

$\sqrt{7}$

~~0~~

~~Wob~~  
~~15~~  
2 way

Tom T.

HISTORIA  
PAŃSTWA  
ROSSYYSKIEGO.

---

*T O M I.*

---



Dozwala się drukować pod tym warunkiem, aby po wydrukowaniu nie zaczynając przedawać, złożone były, w Komitecie Cenzury exemplarze rękopiśmienne tey: ieden dla tegoż Komitetu, dwa dla Departamentu Ministerium Oświecenia, dwa exemplarze dla IMPERATORSKIEY publiczney Biblioteki, ieden dla IMPERATORSKIEY Akademii nauk i ieden dla IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu w Abo. Daną w Wilnie 6. lipca 1826 roku.

Leon BOROWSKI Cenzor.

HISTORIA  
PAŃSTWA  
ROSSYYSKIEGO

KRÓTKO ZEBRANA

PRZEZ

J. KONSTANTYNOWA.

Z ROSSYYSKIEGO TŁUMACZONA,

PRZEZ

LEONA ROGALSKIEGO.

T o m I.

N<sup>o</sup> 2 Biblioteka  
ADOLFA WENGARTENA

---

*z tablicami chronologicznemi.*

---

W I L N O.

JÓZEF ZAWADZKI WŁASNYM NAKŁADEM

---

1 8 2 6.



9716/62

HIII 7c 1

114685  
I

J. Juriakavicius  
K. u. R. o. z. d. v. t.  
4. 9. 62 v. 10, - 21



---

WIADOMOŚĆ O STANIE PIERWIASTKOWYM  
KRAIOW, DZISIEYSZĄ ROSSYĄ  
SKŁADAJĄCYCH.

---

*A. O narodach, które w niej pierwsiastkowie  
mieszkały.*

1. Wschodnia połowa Europy, i północna część Azji, składające dzisiaj państwo Rossyyskie, od dzikich narodów pierwsiastkowie zamieszkane były. Pewnieysze wiadomości o tych stronach zaczynają się od tego czasu, kiedy Grecy na pięć lub więcej wieków przed Nar. Chr. na brzegach morza Czarnego założyli osady: Olbią, Pantika-peum, Fanagoryą, Tanais czyli Azów i Chersones Taurycki, a przez to ziomkom swoim dali poznać Rossyą południową. Według opowiadania Herodota, który pisał na lat 445. przed Nar. Chr., Cymmeryanie, mieszkańcy dzisiejszych gubernii Chersońskiej i Ekaterynosławskiej, iednegoż zapewne plemienia co i Cymbrowie germańscy, od Scytów, Skitów czyli Skolotów ze swych siedzib byli wygnani. Scytowie mieszkali przedtém za

Osady greckie.

Cymmeryanie i Scytowie.

Roku 680 przed Nar. Chr. morzem Kaspijskiem, ztąd od Massage-

tów wyparci, przeszli Wołgę i między Donem a Dunaiem osiedli. Tu Daryusz Histaspes król perski chciał się zemścić nad

513 roku nimi dawnych na Azyą naiazdów; ale ugan-  
niając się, omal całego woyska swego nie  
postradał. Pomimo barbarzyńską, dziką wa-  
lecność, Scytowie zaczęli na sile upadać od  
zwycięztw Filippa Macedońskiego, Mitrydata  
Eupatora, i od krwawych wojen z Rzymia-  
nami. Niedługo przed Nar. Chr. Getowie,  
naród Tracki, zabrali im kraie między Dnie-  
prem a Dunaiem. Nakoniec Sarmaci, blisko  
Donu mieszkający, do ostatka wyniszczyli  
Scytów; ale ich nazwisko długo ieszcze in-  
nym narodom służyło.

Sarmato-  
wie około  
Nar. Chr.

2. Dzieiopisowie rzymscy mówią o Sar-  
matach iak o sąsiednich barbarzyńcach. Na-  
ród ten panował od morza Azowskiego do  
Dunaju, dzielił się na dwa główne plemiona:  
Roxolanów i Jazygów. Sarmaci przez ośm  
wieków trapiłi Rzymian naiazdami; ale pod-  
czas wojny Markomańskiej, z Germanami  
połączeni, przez Marka Aureliusza porażeni  
zostali. Naostatek Alanie, czyli dawni Mas-  
sageci, między morzem Kaspijskiem a Czar-  
nem mieszkający, Sarmatów z Rossyi poł-  
dniowowschodniey wygnali i część Tauryki  
zaięli.

170 r. po  
Nar. Chr.

Alanie.

3. W III. wieku po Nar. Chr., od mo-  
rza Bałtyckiego nad Czarne przyszli Gotowie  
i inne narody germańskie, tu założyli potę-

Gotowie.

żne państwo, które dzieliło się na wschodnie i zachodnie, a w IV. wieku mieściło w sobie część Rossyi od Tauryki i morza Bałtyckiego do Czarnego. Na tey przestrzeni podbili Wenedów i Antów, narody sławiańskiego Wenedowie plemienia. Przy końcu wieku IV. Hunno- i Antowie. wie od północnych stron kraju Chińskiego Hunnowie przyszedłszy, napadają na Alanów i Gotów: 377. Gotowie wschodni uleż przemocy musieli, a zachodni przenieśli się do Tracyi. Antowie i Wenedowie także przyznali nad sobą władzę groźnych Hunnów; po śmierci 454. Attyli, króla Hunnów, rychło te narody oswobodziły się od iarzma niezgodnych jego synów. Gotowie wschođni przenieśli się do Węgier; Alanie połączywszy się z Wandalami i Swewami, narodami niemieckimi, za góry Pireneyskie uszli. Na brzegach morza Azowskiego i Czarnego, tudzież w Tauryce, osiedli Ugrowie i Bulgarowie, (jednego Ugrowie i. z Hunnami będący plemienia), z drugiey stro- Bulgarowie. ny rzeki Wołgi przybyli.

4. Z inney strony ukazują się Sławianie, Sławianie naród dzielny i waleczny. Od VI. wieku 527. zajmują wielką część Europy, od morza Bałtyckiego do rzeki Elby, Cissy i morza Czarnego. Zaden naród nie był tak strasznym dla Imperyum, iak Sławianie. Sam Belizaryusz nie zwycięstwem, ale raczey skarbami cesarskimi odwrócił ich napad od Konstantynopola; Rzymianie nawet, pomocy przeciwko nieprzyjaciółom u nich niekiedy



szukali. We 30 lat potem nowy naród azyatycki, zbliżył się ku morzu Czarnemu. Awarowie, potęgą w Tataryi sławni, od Turków, którzy byli szczątkiem Hunnów, w VI. wieku zwyciężeni, schronili się do sąsiednich krajów. Z czasem Turcy, połączwszy się z innemi hordami, zawojuowali całą Syberyą południową, i han ich śród osad gór Ałtayskich mieszkał. Im ulegali Kirgizy i Hunnowie-Ogory. Ten ostatni naród, przeszedłszy

**Awarowie.** Wołgę, przybrał nazwisko Awarów, dawniejszych panów swoich. Ugrowie, Bulgarowie i Antowie iemu się poddali; Morawia i Bohemia, gdzie mieszkali Czechowie i inni Sławianie, podbite zostały: w r. 568 państwo Awarów rozciągało się od Wołgi do Elby. W roku 580 lubo Turcy rozszerzyli zabory swoje od Irtysza do Tauryki; wkrótce jednak znikli z Europy, i kraje nad morzem Czarném leżące w poddaństwo potężnych Awarów zostawili.

**Sławianie Dunajscy.** 5. Tymczasem Sławianie Dunajscy byli niepodlegli, pustoszyli Tracyą i inne kraje

581. do samej Grecyi. Chociaż okrutny Baian han Awarski, dla przyjaźni imperatora Tymberyusza, 60000<sup>mi</sup> woyska wybornego, dumę tych Sławian usmierzył; wszakże nie wszystkie mu narody Sławiańskie poddały się: mieszkający za Wisłą i daley ku północy na brzegach morza Bałtyckiego uratowali się od niewoli, żyli spokojnie i szczęśliwie. Nako-

**Sławianie bohemscy.** nie Sławianie bohemscy oswobodzili się z nie-



woli Awarów. Wkrótce Czechowie i inni Sławianie nowe zrobili nabytki: w VI. wieku osiedli w Węgrzech; w początkach VII. na mocy przymierza z Konstantynopolem, <sup>około 640 r.</sup> wyszli do Illiryi, wygnali ztąd Awarów i założyli Kroacją, Sławonią, Serbią, Bosnią i Dalmacją, zaięli także Krainę, Karyntią, Styryą, Fryul; w tymże wieku znajdui się w Tracyi, około Tessaloniki, w dzisiejszey Bulgaryi i Peloponnezie; wiele z nich nawet przeszło do Azyi mniejszey. Tymczasem imie Awarów znikło. Kuwrat, książę bulgarski, zrzucił z siebie ich iarzmo w roku 635. Panował około morza Azowskiego. Jeden 679. z iego synów, za Dunaiem potężne królestwo Bułgarskie założył.

6. Liczne narody sławiańskie, liczbą i męztwem silne, ale słabe rozproszeniem sił i niezgodą, z przeciągiem czasu albo utraciły niepodległość, albo poddane są obcego plemienia panom, niektóre nawet zapomniały ięzyka oyczystego. Jeden tylko z nich naród, Sławianie Rossyjscy, nieszczęściami doświadczony, zadziwia świat wielkością.

*B. O narodach, które utworzyły państwo Rossyjskie.*

1. Nestor, naydawniejszy kronikarz <sup>Sławianie</sup> rosyjski powiada, że Sławianie oddawna w kra- <sup>rosyjscy.</sup> iach naddunayskich mieszkali; wygnani z Mezyi od Bułgarów, a z Pannonii od Wołochów, potomków dawnych Getów i osa-

dników rzymskich (dotąd w Węgrzech mieszkających), przeszli do Rossyi, do Polski i do innych krajów. W inném miejscu pisze, że św. Andrzej apostoł, opowiadając w Scytyi imie Zbawiciela, postawił krzyż na górach Kiiowskich, ieszcze niezamieszkanym, i przepowiedziawszy przyszłą sławę dawney naszej stolicy; dochodził do Ilmenu i tam Sławian znalazł: zatem musieli mieszkać w Rossyi iuż w pierwszym wieku. A tak, z kąd i kiedy Sławianie do Rossyi przybyli? o tém dokładnie nie wiemy. Przed utworzeniem naszego państwa, liczni Sławianie, iednegoż co i Lachowie (nad Wisłą) plemienia, osiedli nad Dnieprem około Kiiowa i nazwali się Polanami (od pola). Imie to później przeszło do Lachów; założycielów Polski. Z tegoż plemienia sławiańskiego dway bracia, Radim i Wiatko, byli naczelnikami Radimiczanów, mieszkających nad Sożą i Wiatyczanów nad Oką, Zyzdrą i Ugrą. Dręwianie mieszkali w dzisiejszey gubernii Wołyńskiej, mieli miasta Korosteń, Turow i Owrucz; Duleby i Bużanie nad Bugiem, rzeką wpadającą do Wisły; Lutyczanie i Tywerzanie nad Dniestrem do samego morza i Dunaju, mieli iuż miasta na swojej ziemi; Biali Chrobaci (Chorwaci) około gór Karpackich; Siewierzanie na brzegach Desny, Semy i Suły: były u nich miasta Lubecz i Czernihów; Drehwiczanie między Prypecią a Dźwiną zachodnią; Krzywiczanie u górney

części teyże Dźwiny, Dniepru i Wołgi: zbudowali oni Izborsk, Połock, Smoleńsk; Połączenie, tegoż plemienia co Krzywiczanie, mieszkali nad Dźwiną, gdzie do niej wpada rzeka Połota; na brzegach ieziora Ilmenu, mieszkali właściwie tak nazwani Sławianie, którzy po Nar. Chr. założyli Nowogrod. Do tegoż czasu odnosi nasz kronikarz początek Kiiowa, którego założenie trzem braciom Kiiowi, Szczekowi i Chorewowi, mężom świadomym i rozumnym, między Polanami mieszkającym, przypisuje. Nowogrod i Kiiów.

2. Oprócz narodów sławiańskich byli jeszcze natenczas w Rossyi: Meria około Rostowa i nad ieziorom Kleszczynem (Pere-sławskim); Muroma przy uściu rzeki Oki do Wołgi; Czeremisa, Mieszczera, Mordwa na południowschód od Meri; Liw w Liwonii czyli Inflantach; Czud w Estonii i na wschód ku iezioru Ladodze; Narowa tam gdzie Narwa; Jam czyli Jem w Finlandyi; Weś nad Białem ieziorom; Perm w gubernii tegoż nazwiska; Jugra, czyli terazniejsi Ostiacy Bierezowscy, nad Obą i Soswą; Pieczora nad rzeką Pieczorą. Niektóre z tych narodów już zaginęły albo zamieszały się z Rossyanami, inną zaś są jeszcze i mówią ięzykiem tak do siebie podobnym, że można ich, równie iako i Laponczyków, Zyrianów, Ostiaków obских, Czuwaszów, Wotiaków, nazwać w ogólności narodami Fińskimi. Niewiadomy jest czas kiedy oni w Rossyi osiedli; Nestor Narody Fińskie czyli Czudskie.

opisuie ich nie tak już grubemi i dzikiemi, iak Tacyt, historyk rzymski. Mieli stałe siedliska i miasta: Weś Białe iezioro; Męria Rostow; Muroma Murom.

**Narody Łotewskie.** 3. Między temi narodami Nestor wymienia ieszcze Letgołę (Łotyszów inflanckich), Zimgołę (w Semigalii), Kors (w Kurlandyi) i Litwę, ktorzy z dawnemi Prusakami składają naród Łotewski. W iego ięzyku znayduie się wiele wyrazów sławiańskich, znaczna liczba gockich i fińskich; zatem wyprowadzają początek Łotyszów od tych narodów. Pierwszy ich król Widwut na brzegach Wiśły panował; a główny sędzia i kapłan Krywe, mieszkał w Romowie miasteczku pruskiem (wieś Groswalden). Niektóre z tych narodów fińskich i łotewskich były dannikami Rossyan w XI. wieku.

**Niezgody wewnętrzne Sławian.** 4. Niezgody domowe Sławian rossyjskich, żyjących oddzielnie pokoleniami, oddawały ich na ofiarę nieprzyjaciołom zewnętrznym. W VI. i VII. wieku Obrzy czyli Awary, panując w Dacyi, po barbarzyńsku rządzą Dulebami, póki ich powietrze nie wyniszczyło. Wkrótce zjawili się inni napastnicy: na południu Kozarowie, Waragowie na północy. Kozarowie czyli Chazarowie, tegoż co Turcy plemienia, oddawna mieszkali w stronie zachodniej morza Kaspijskiego. W VII. wieku zawoiowali kray Ugrów i Bulgarów, a przy schyłku VII. albo już w VIII. wieku podbili bez żadnego krwi



rozlewu rozproszone narody Sławian południowych: mieszkańców Kiiowa, Siewierzanów, Radymiczanów i Wiatyczanów, nałożyli na nich daninę, według słów kronikarza, po mieczu z dymu, i po wiewiórcze z domu. Nowogrodzianie i Krzywiczanie wolni byli do roku 859. W tymże czasie Waragowie mężni i waleczni, wojownicy sprzymierzeni, Waragowie (Skandynawowie czyli Norman-dowie, wówczas pogromcy Europy) przybyli z morza Bałtyckiego (Waragskiego), nałożyli daninę na Czud, Sławian Ilmeńskich, Krzywicz, Meryą: chociaż po dwu leciech byli od nich wygnani; atoli Sławianie Weś i Czud, wewnętrznym niepokojem utrudzeni, idąc, iak mówi podanie, za radą Gostomysła, naczelnika Nowogrodzkiego, w r. 862. znowu wezwali trzech braci Waragów, z plemienia Ruskiego, Ruryka, Sineusa i Truwora: ci przybywszy z gromadą Skandynawów, stali się pierwszymi monarchami w starożytnej oyczyźnie naszej. Od nich ią Rusią mianować zaczęto. Ruś.

### C. O przymiotach Sławian.

1. Sławianie byli kształtney postawy, wzrostu wysokiego, mężki wdziek mieli w twarzy. Zagorzeli od słońca, mieli płeć śniadą, a włosy światłe (ruse). Dzielność, siła, wytrwałość, waleczność i nadzwyczajna zręczność przy napadach były odróżniającemi ich przymiotami. Broń ich składała się z mie-

Ogólne  
przymioty  
Sławian.



cza, dzidy, strzał trucizną napoionych, i z wielkich, ciężkich puklerzów. Okrutni i łupieżcy na wojnie, w domu byli łagodni, otwarci, życzliwi i przyjacielscy, nawet dla ienców. Gościnność trwa dotychczas we wszystkich narodach sławiańskich. Wszystkie zatrudnienia domowe i gospodarskie powierzone były kobietom, które wychowując dzieci, usposabiały ich na wojowników nieprześląganych.

Obyczaje  
Sławian  
rossyjskich.

2. O Sławianach rossyjskich Nestor tak mówi: Polanie byli więcej od innych uobyczaieni, łagodni i spokojni. Drewlanie byli obyczajów dzikich, karmili się wszelkiem plugastwem, nie znali ślubów małżeńskich, w kłótniach jeden drugiego zabijał; do nich podobni Siewierzanie, Radymiczanie i Wiatyczanie. Te cztery narody mieszkaly w głębokich lasach albo szród bagnisk nieprzebytych.

3. Sławianie od naydawniejszych czasów zajmowali się uprawą roli i chowem bydła; to im dostarczało żywność i odzienie. Miód był ulubionym napoiem. Handel z cudzoziemcami prowadzili, bydłem, płótnem, skórą, zbożem i różnemi łupami wojennymi. W wiekach średnich słynęły ich miasta handlowe: Winetta czyli Julin przy uściu Odry, Arkona na wyspie Rugen, Demin, Wolgast w Pomeranii i inne. Sławianie nie używali pieniędzy, a złoto iak towar przyymowali.

4. Sławianie mieli wyobrażenie o sztuce. Sztuki. Wyrzynali z drzewa postaci ludzi i zwierząt, malowali je różnemi kolorami: robili urny gliniane, różne rzeczy z kruszcem i miedziane posągi swoich bogów; zajmowali się także kopaniem minerałów i ciosaniem kamieni. W budownictwie iednak bardzo mały postęp uczynili. Szałasze ledwie ukrywały od niepogody. Miasta były tylko zbiorcem chałup, parkanem drewnianym lub wałem ziemnym opasanych. Tam wznosiły się drewniane świątynie bałwochwalstwa (gontyny). Równie podczas pokoju, iak podczas wojny, Sławianie weselili się, śpiewali i zapominali o niebezpieczeństwie. Cytra czyli gęśle, duda (wołyńka), piszczałka czyli dudka, i kobza (hudok) dotąd od narodów sławiańskich są lubione. Dawne pieśni gminne, opiewające nazwiska bogów pogańskich i rzeki Dunaju, były w pewnym względzie naydawniejszą historią sławiańską. Tańce używane przy uroczystych obrzędach pogańskich i przy wszelkich zdarzeniach pomyślnych. Także gry i zabawy narodowe: zapasy, bój kułakowy, wyścigi, są pomnikiem zabaw i ćwiczeń cielesnych naszych przodków. Zabawy.

5. Sławianie, nie znając ieszcze pisma, Rachuba. mieli już niektóre wiadomości arytmetyki i chronologii. Wyras tma, oznaczający 10000 iest pierwiastkowym sławiańskim. Dzielili rok na 12 miesięcy, którym dali nazwiska,

odpowiadające zjawiskom czasu lub działaniom przyrodzenia. Lat sto nazwali wiekiem, to jest życiem człowieka.

Rząd. 6. Każda rodzina, oddzielona jedna od drugiej żyjąc, składała małą, niepodległą rzeczpospolitą; w ważnych zdarzeniach Sławianie, pochodzący z jednego pokolenia, zgromadzali się na obrady względem dobra powszechnego, poważali wyrok starców, a podczas wojny wodzów wybierali. Po kilku wiekach ten rząd narodowy zamienił się w arystokratyczny. Celniejsi wodzowie stawali się panami swojej oyczyzny, a władzę przekazywali swojemu rodowi, jeśli potomkowie byli tego godni. Ta władza oznaczana była nazwiskami Boiarzyna (od wyrazu bój), Woiewody, Kniazia (od konia) pana, Zupana, Króla (od wyrazu kara). Władzca sądził sprawy na zgromadzeniu starszych, często w głębi lasów, gdzie, według mniemania Sławian, Prowe bożek sądu mieszkał. Takie miejsca i domy xiążąt były święte. Władzca był naczelnikiem sił wojennych; kapłani i wola narodu stanowiły wojnę lub pokój. Naród władzcom płacił podatek dobrowolny.

Wiara Sławian.

7. Sławianie w VI. wieku oddawali cześć Stwórcy piorunów, Bogu całego świata. Antowie i Sławianie nie wierzyli w los (fortunę); mniemali, że wszystkie sprawy zależą od Wszechmocnego, starali się go ubłagać obietnicami, przynosili mu na ofiarę wołów i inne bydła, także oddawali cześć bożką

rzekom, nimfom, duchom i przepowiadali przyszłość. W późniejszych czasach czcili Sławianie rozmaite bałwany, które nie obrazem, ale ciałem bogów, według ich mniemania były. Najwyższego, iedynego Boga mianowali Białym Bogiem; nie budowali iemu świątyni, sądząc, że śmiertelni nie mogą z nim mieć związków i w potrzebach swoich do bogów drugiego rzędu udawać się powinni. Wszelkie zło, przypisywali drugiej istocie, Czarnemu bogu, którego pod postacią lwa wyobrażali. Służebnicy iego czarownicy, podobni do Szamanów sybirskich, nazywali się guślarzami (od gęśli). Swiatowid, bóg German-  
skich. dobry, przepowiadał przyszłość i dawał po-  
 moc na wojnie; świątynia iego była w Arkonie. Mieszkańcy wyspy Rugen czcili jeszcze Rugewita boga wojny, Porewita o pięciu głowach i Porenuta boga czterech pór roku. Radegast w mieście Retrze był bogiem gościnności; Siwa czyli Żiwa (Frychia, Freia) boginią życia i dobrą poradniczką; Wodan był tym co Odyn skandynawski. Perkun, bóg piorunu, i Parstuk czyli Ber-  
 stuk byli bogowie Łotew-  
skich. Łotewscy. Czysłobóg oznaczał miesiąc, Ipabóg łowiectwo, Zibog czyli Ziembog był silnym duchem ziemi, Nemiza rozkazywała wiatrom i powietrzu. W Winnecie główny był bożek Trygław; Prypekała, podobno rozpustę, a Gerowit boga wojny oznaczał. Mieszkańcy Wągryi Wenedy-  
skich. (w księstwie Holsztyńskiem) osobliwie czcili



Prowa, boga sprawiedliwości, i Podagę, czyli u Serbów Pogodę, boga łowiectwa, a według innych boga dni iasných. Wendowie czcili Genila opiekuna własności. Sławianie Illiryjscy, mieli podobno bogów Dawora, Da-Polskich. mora, Dobrą Frychią, Jara i Pika. Polacy błagali Nyę o pokóy umarłych; Marzanie poświęcali dziesiątą część płodów ziemskich; Jessa czyli Jasn był u nich Jowiszem rzymskim; Ladon czyli Lad Marsem; Dzdziłiia bogini miłości i pólógów; Ziwoniiia czyli Ziwanina, Dyana; Zywie bóg życia; Lelum i Polelum, to samo co Kastor i Pollux u Greków; Pogoda i Pochwist bóg dni iasných i wiatru gwałtownego. W Rosssy-Rosssyjskich. pierwszy stopień między bałwanami zajmował Perun bóg piorunu, Naywyższy pan świata. W Ki-iowie i Nowogrodzie był jego posąg z drzewa zrobiony z głową ze srebra a wąsami ze złota. Kronikarz wymienia ieszcze bałwanów Chorsa, Dażeboga, Stryboga, Samargła i Mokosza nie wyszczególniając ich przymiotów. Wołos był bogiem trzód, Łado bóg wesołości, miłości, zgody i wszelkiego szczęścia; Kupało bóg płodów ziemskich, Kolada bóg uroczystości i pokoju. Nadto znajdujemy wzmiankę o Leszych, mieszkańcach lasów; Rusałkach czyli nimfach dąbrowy, o dobrych i złych Domowych, nocnych Kikime-rach i t. d. Zpomędzy licznych zabobonnych obrzędów Sławiańskich, dotąd pozostał zwyczaj oblewania wodą tych ludzi,



którzy przepali rozświt w dzień wielkienocy, semik, tańce około ognia, igrzyska podczas Zielonych świątek i wiele innych. Kapłani spełniali ofiarę i wróżyli przyszłość. Na ofiarę przynoszono nie tylko zwierząt, ale i ludzi, to jest chrześcian poymanych. Sławianie rossyyscy obchodzili nad umarłymi tryznę: doświadczali sił swoich w zabawach wojennych, trupów na stosie palili, i złożwszy popioły w urnę stawili na słupie przy drogach. Kiiowianie zaś i Wołynianie od najdawniejszych czasów pogrzebywali umarłych, zakopywali do ziemi drabiny z rzemienia splecione, szarpali twarz swoją, i zabijali na mogile naynukochańszego konia nieboszczyka.

Obrzędy  
przy po-  
grzebach.

8. Grecy w VI. wieku nazywają język <sup>Język i pi-  
smo.</sup> sławiański grubym, my według nowszych tylko pomników, to jest według Biblii naszej i innych xiąg kościelnych, przez św. Cyrylla i Metodyusza w IX. wieku przetłumaczonych, o nim sądzić możemy. Po wprowadzeniu wiary chrześcijańskiej język sławiański różnić się zaczął od dawniejszego, iak dzisiay różni się od rossyyskiego. Dyalekta ięgo główne są: 1) Rossyyski, naymniey pomieszany ze słowami cudzoziemskimi; 2) Polki, zmieszany z wyrazami łacińskimi i niemieckimi; 3) Czeski (w Czechach, Morawii i Węgrzech), naybardziej zbliżony do dawnego przekładu naszej (to jest sławiańskiej) biblii; 4) Illiryyski, czyli Bułgarski, Bośniy-

ski, Serbski, Sławoński i Dalmacki, i 5) Kroat-cki. W ogólności ięzyk sławiański większy ma związek z greckim, łacińskim i niemieckim, aniżeli z hebrayskim i innemi ięzykami wschodniemi. Sławianie czescy, illiryyscy i rossyyscy, do roku 863 nie mieli głosek piśmiennych; Konstantyn filozof (w stanie zakonnym Cyrylli) i brat iego Metodyusz, od Michała cesarza greckiego do Morawii, do tamecznych książąt chrześcijańskich wysłani dla tłumaczenia ksiąg kościelnych z ięzyka greckiego, abecadło sławiańskie, na wzór greckiego utworzyli i nowemi głoskami powiększyli.

Podział  
historii  
państwa  
rossyjskiego.

*Uwaga.* Historyą rossyyską dzielią na pięć okresów: pierwszy obeymuie Rossyą rodzącą się od Ruryka do Jarosława; drugi podzieloną od Jarosława do Mogolów; trzeci uiarzmioną od Batego do Jana III.; czwarty zwyciężającą od Jana III. do Piotra Wielkiego; piąty kwitnącą od Piotra I. do naszych czasów. Historyograf M. Karamzin dzieli Historyą rossyyską na starożytną od Ruryka do Jana III.; średnią od Jana III. do Piotra I. i nowożytną od Piotra I. do ALEXANDRA I. Systemat podziałów był charakterem pierwszej epoki, iednowładztwo drugiej, odmiana społeczęńskich obyczajów trzeciej. W niniejszey historyi pierwszego podziału, który w historyi powszechney przyjęty iest i bynajmniej drugiemu nie przeszkadza, trzymać się będziemy.

---

## OKRES PIERWSZY

OD RURYKA DO JAROSŁAWA WŁODZIMIRZOWICZA; CZYLI OD ZAŁOŻENIA PAŃSTWA ROSSYYSKIEGO DO OSTATECZNEGO IEGO PODZIAŁU I POWSZECHNEGO W NIEM ROZSZERZENIA WIARY CHRZEŚCIAŃSKIEJ.

Od r. 862. do 1054. po nat. Chr.; lat 192.

I. Na wezwanie Sławian Ruryk (862) przybył do Nowogrodu, Sineus na Białejezioro w kray Wesi, a Truwor do Izborska miasta Krzywiczianów. Miasta Smoleńsk i Połock pozostały niepodległemi, nie należały bowiem do wezwania Waragów. We dwa lata, po śmierci Sineusa i Truwora, Ruryk, przyłączywszy ich kraie do swojego księstwa, monarchią rosyjską założył; rozciągała się ona na wschód do teraźniejszych gubernij Jarosławskiej i Niżgorodzkiej, a na południe do Dźwiny zachodniej. Meria, Muroma i Połoczanie byli już pod Ruryka panowaniem, oddał on bowiem pod rząd ziomków swoich oprócz Białegojeziora, Połock, Rostow i Murom. Tak w Rosyi wraz z najwyższą władzą książęcą, powstał, iak się zdaie, systemat feudalizmu, czyli dzielnic, będący w użyciu u Skandynawów i u wszystkich narodów niemieckich. W tymże

Ruryk za-  
łożył mo-  
narchią  
rosyjską  
na północy.

Askold i Dyr, ziomkowie Ruryka, Dyr na po- bydź może, niechętni iemu, szli z towarzy-  
 ludu. szami z Nowogrodu do Konstantynopola szukać szczęścia; idąc brzegami Dniepru, o-  
 swobodzili miasteczko Kiiów od haraczu, iaki spokojni mieszkańcy płacili Kozarom; opa-  
 nowali to miasto i pod imieniem Rossyan, iak monarchowie władać zaczęli. Tą pomyśl-  
 nością i liczbą woyska ośmieleni, na 200  
 866. statkach na morze Czarne wypłynęli, brzegi Bosforu Trackiego spustoszyli i oblegli Kon-  
 stantynopol; ale gwałtowna burza zniszczyła ich flotę, słabe tylko iey ostatki do Kiiowa  
 powróciły. Poganie rossyyscy takim gnie-  
 chryści- wem niebieskim zatrwożeni, wyprawili po-  
 866. 866. słów do Konstantynopola i żądali chrztu  
 w Kiiowie. świętego; opowiadacze wiary wprowadzili do  
 Kiiowa przytém, używanie głosek sławiań-  
 skich, przez Cyrylla wynalezionych. Ruryk,  
 którego imię, iako pierwszego samowładcy,  
 nieśmiertelne iest w naszej historii, po siedm-  
 nastu léciech panowania, umarł w roku 879,  
 oddając rządy państwa i syna małoletniego  
 Igora, w opiekę krewnemu swojemu Ole-  
 gowi.

Oleg obie II. Oleg, regent państwa, zebrawszy  
 879. 879. liczne woysko udał się do kraiów nad Dnie-  
 879. 879. prem leżących, bez oporu Smoleńsk opano-  
 879. 879. wał i Lubecz zdobył. Korzyść Małorossyi  
 879. 879. wiodła go daley, do Kiiowa. Niechcąc wal-  
 879. 879. czyć z Askoldem i Dyrem, ziomkami swoi-  
 879. 879. mi, użył podstępu. Z niewielą ludzi i  
 879. 879. z młodym Igorem, przypłynąwszy Dnieprem  
 879. 879. do Kiiowa, nazwisko kupców waragskich ja-  
 879. 879. dących do Grecyi, przybrał, i monarchów  
 879. 879. kiiowskich iako spółziomków i przyjaciół do  
 879. 879. siebie zaprosił. Askold i Dyr niezwłocznie  
 879. 879. przybyli na brzeg: i w mguieniu oka padli



trupem u nóg Olega, od żołnierzy na łodziach skrytych, rozsiekani. Mieszkańcy Kiiwa przyznali Olega prawym swoim monarchą, a on nazwał Kiiów matką rossyjskich grodów. Oddawszy rządy odleglejszych prowincyjskich znakomitszym panom, rozkazał budować miasta, czyli obozy nieruchome dla wojska, i podatek powszechny ustanowił. Odtąd Sławianie i inne narody, do śmierci Jarosława, Waragom w Rossyi służącym, podatek płacili. W następującym 883. roku Oleg zwyciężył Drewlanów i daninę 884, 885. kun czarnych na nich nałożył; opanował ziemię Siewierzanów i Radymiczianów, ci ostatni zgodzili się płacić po szelągu, czyli drobney monecie, od sochy, iak przedtym Kozarom płacili: zniósł przeto Oleg panowanie hana kozarskiego w dzisiejszey Witebskiej i Czernihowskiej gubernii. Zwrócił potém szczęśliwy oręż na południe, i podbił Dulebów, Tywerzanów i Chorwatów. Tym czasem Ugry (Madziary czyli Węgrzyni) z Lebedii (podobno gubernii charkowskiej) od Pieczyngów (\*) wygnani, ruszyli częścią na zachód, i przeszedłszy mimo Kiiów opanowali Multany, Bessarabią i Wołochy. W roku 903. wybrał Oleg małżonkę dla Igora, nieśmiertelną w kronikach naszych Olgę, rodem z Pleskowa (Pskowa). Około Olga:

---

(\*) Pieczyngowie i Uzy byli tegoż plemienia co Turkomanie, naród koczujący. Uzy mieszkając między Wołgą a Donem, swoich sąsiadów Pieczyngów ze stepów saratowskich wygnali. Wygnañcy ruszyli na zachód, opanowali Lebedię, spustoszyli Bessarabią, Multany i Wołochy, przymusili Ugrów do szukania przytułku w Pannonii i od Donu do Aluty panować zaczęli.

tego czasu Rossya w spisie eparchii konstantynopolskich sześćdziesiątym arcybiskupstwem liczyła się; a Rossy, czyli Waragowie kiiowscy, w liczbie 700, służyli w roku 902 na flocie greckiej, i pobierali ze skarbu 100 litr złota. Oleg niemając względu na takie z Grecyą stosunki, znudzony pokojem, postanowił imperyum wojnę wypowiedzieć.

Wyprawa na Grecyą. Wszystkie mu podległe narody połączyły się z Waragami i pod jego chorągwiami stanęły. Lekkich statków 2000 rzekę Dniepr

906. pokryły: na każdym znajdowało się 40 żołnierzy; iazda postępowała brzegiem. Igor w Kiiowie pozostał. Waleczny Oleg, korzystając z niedbałości cesarza Leona Filozofa okolice Byzantyńskie okrutnie spustoszył i lądem szedł z flotą do Konstantynopola. Grecy takimi zamiary przerażeni, pokóy i daninę Olegowi ofiarowali. Przyjął to Oleg i z wielkimi łupami do oyczyzny powrócił.

911. Dziwiąc się jego sławie i bogactwu, Kiiów iednoznacznie nazwał go wieszczym (mądrym, czarownikiem). W lat pięć potem wyprawił Oleg powtórnie do Carogrodu posłów

Umowa piodla potwierdzenia pokoiu; zawarli oni z imperyum umowę na piśmie, zapewniającą 912. przyiaźń, miłość niezmienną i handlowe z obu stron stosunki. Na drugi rok umarł

Oleg na mogile ukochanego konia swego od gadziny śmiertelnie ukąszony. Żale i łzy narodu do grobu go przeprowadzały.

Igor zabezpiecza całość państwa rosyjskiego. III. Gdy Igor na tron wstąpił, Drevla-

nie odłączyli się od Kiiowa; ale ich uśmierzyl i powiększeniem daniny ukarał. Wkrótce groźni nieprzyjaciele Pieczyngowie po raz pierwszy ukazali się w Rossyi, zawarłszy z Igorem przymierze, przez lat pięć spokojności nie przerywali. Igor w pierwszych

latach panowania w przyjaznych z imperyum zostawał stosunkach i w r. 935. iego okręty i żołnierze towarzyszyli flocie greckiej do Włoch. Ale, chcąc zapewne wsławić się na starość, idąc śladem Olega, z 10 000 statków na morze Czarne wypłynął i okolice Bosforu w perzynę zamienił. Tylko ogień grecki i doświadczone wojsko azyatyckie przymusiły Rossyan do ratowania się ucieczką z Azji mniejszej; ale Igor nie rozpaczał, pragnął owszem zemścić się nad Grekami. Zgromadził nanowo liczne wojsko, wezwał Waragów zza morza, niał Pieczyngów i po dwóch lecjach znówu wyprawił się do Grecyi. Cesarz wysłał niezwłocznie posłów do Igora z ofiarą dawniejszej daniny. Igor za radą swojej drużyny przyjął od Greków podarunki dla wszystkich żołnierzy, i w roku następującym zawarł pokój, na mocy którego książę rossyyski obowiązał się między innemi nie przywłaszczając władzy nad krajem chersonskim, i nie dozwalając Bulgarom Czarum (Dunajskim) pustoszenia tego kraju; nadto Rossyanie i Grecy przyrzekli wzajemną przeciwnieprzyjaciółom dawać sobie pomoc. Pokój i przymierze przysięgą zatwierdzono. Igor w obecności posłów greckich w Kiiowie na górze świętej, gdzie stał posąg Peruna, uroczyście obowiązał się zachować przyjaźń z cesarzem; żołnierze iego na znak przysięgi, broń, tarcze i złoto u stóp posągu składali; chrześcijanie waragscy przysięgali w kościele św. Eliasza. W tymże roku wyszedł Igor z wojskiem po niewypłaconą od Drewlan daninę. Uciśnieni tą daniną, zbuntowali się pod dowództwem swojego książęcia Mała, wyszli z Korostenia, poymali Igora a do dwóch drzew przywiązawszy rozerwali go na

Wyprawy na Grecyą.

941.

943-944.

945.

Śmierć Igora.

7  
dwoje i blisko miasta tego pogrzebali. Za jego czasów (944) Sławianie rossyjscy, będący pod Kozarów panowaniem, morzem Kaspijskiem i rzeką Kur przyплыnęli do miasta Bardy, stolicy Arrańskiej (o mil 10 od Handża), zrabowali i tąż drogą nazad powrócili.

Olga ma-  
dra rządzi  
państwem.

IV. Swiatosław syn Igora, pierwszy książę ze sławiańskiego plemienia, dzieckiem był jeszcze, gdy go oyciec odumarł. Asmud boiarzyn czuwał nad jego wychowaniem: Sweneld woysku rozkazywał. Zapewne przy pomocy tych dwóch mężów znamienitych, Olga jego matka, objęła rządy państwa. Pierwszém iey dziełem było ukaranie zabójców Igora. Drewlanie chlubiąc się z zabójstwa iako z iakiego zwycięztwa, oraz gardząc małoletnością Swiatosława, ofiarowali Oldze rękę Mały książęcia swojego. Pozornie zezwalała na taki wniosek. Tymczasem podstępem zemściwszy się śmierci męża swojego śmiercią głównych naczelników ziemi Drewlańskiej i mieszkańców Korostena, znowu podobła ten naród zuchwały; a według obrzędów pogańskich, igrzyskami wojennemi uczciła pamięć (tryznę) syna Rurykowego. W towarzystwie młodego Swiatosława i wojennej drużyny, obiechała cały kray Drewlański i podatki na rzecz skarbu narodowego postanowiła; mieszkańcy zaś Korostenia trzecią część daniny samey Oldze oddawać musieli, we własney iey dzielnicy, w Wyszegrodzie (wieś o milę od Kiiowa, nad Dnieprem). W następującym roku, Swiatosława w Kiiowie zostawiwszy, iechała do Rossyi północney, do kraiu Nowogrodzkiego; nad rzekami Ługą i Mstą ustanowiła daniny; podzieliła kray na pogosty czyli włości; starała się

946.



troskliwie o dobro państwa, i wszędzie zostawiła znaki opiekuńczej mądrości. Przy tém zdarzeniu, zapewne nadaniem szczególnych prerogatyw przyłożyła się do stanu kwitnącego miasta Pskowa, swojej oyczyzny: słynał bowiem później na równi z Nowogrodem, zaćmiwszy starożytny Izborsk w teyże prowincyi leżący. Za powrotem do Kiiowa, przepędziła tam lat kilka w pokoiu. Doszedłszy do starości dała wielki dowód nadzwyczajnego rozumu. Olga była pogańką, ale imię Boga Wszechmogącego czczone było w Kiiowie. Promieniem nowego światła nauki chrześcijańskiej zachwycona, zapragnęła być chrześcijanką, sama udała się do stolicy imperyum i wiary greckiej, ażeby ią z samego źródła wyczerpnąć. Tam patriarcha był iey nauczycielem i chrzcicielem, a Konstantyn purpurorodny oycem chrzestnym. Obdarzona od cesarza powróciwszy do Kiiowa pragnęła odkryć synowi swemu błędy pogaństwa; ale młody Swiatosław nie chciał rad iey usłuchać, nikomu iednak chrzcić się nie zabraniał. Za panowania Olgi, Rossyanie zachowując pokóy i przyiaźń z Grekami, służyli na dworze imperatorów, na flocie, w woysku, i iak naie mnicy greccy z Saracenami w Sycylii walczyli.

przymienie  
chrzest św.

955. wrze-  
śnia 9.

964.

V. Swiatosław przyszedłszy do męzkiego wieku, o dziełach szlachetney odwagi iedynie myślał. Zgromadził liczne woysko i z niecierpliwością na pole śpieszył. Tam życiem ostrém zahartował się na trudy wojenne, nie miał obozów; mięso końskie i dzikich zwierząt, które sam piekł na węglach, było iego pokarmem; gardził zimnem i ostryścią klimatu północnego, nie znał na-

Swiatosław  
zwycięzca  
wielu na-  
rodów.

miotu, sypiał pod gołym niebem: wozyłok z pod siodła był iego pościelą, a siodło wezgłowiem. Jaki wódz, takie było woysko. Nigdy atoli Swiatosław nie chciał korzystać z niespodzianego napadu, i zawsze wojnę wcześniej wypowiadał. Brzegi Oki, Donu i Wołgi były pierwszym teatrem iego szczególnych działań wojennych. Podbił Wiatyczanów, będących ieszcze hołdownikami hana kozarskiego; przemógł Kozarów i ich Białą Wieżę (Sarkel, miasto nad Donem) zdobył; zwyciężył Jasów i Kasogów (Ossetyńców i Czerkiesów); natenczas, mniemać należy, zawoiował Tamatarchę (Fanagoryą) i wszystkie kozarskie posiadłości na brzegach wschodnich morza Azowskiego, które z czasem przybrały nazwisko xięztwa Tmatarakańskiego. Na żądanie cesarza Nicefora, otrzymawszy od Greków pewną ilość pudów złota, Swiatosław ze 60000 woyska wyruszył na Bulgarów Dunajskich, liczne ich miasta zdobył, i po śmierci króla bułgarskiego, w starożytney Mezji, wybrawszy na stolicę miasto Pereiasławiec (Presława, dawniej Marcyanopol), panować zaczął. Tymczasem Pieczyngowie, korzystając z iego nieobecności, pierwszy raz na Rosyą napadli i zbliżyli się do samego Kiiowa, gdzie Olga z dziećmi Swiatosława schroniła się. Kiiowianie głodem i pragnieniem znękanii, w rozpacz chcieli się już poddać; ale ieden śmiały młodzieniec odważył się Pretycza wojewodę rossyyskiego, który z wieliczném woyskiem stał na drugiej stronie Dniepru, o nieszczęśliwym stanie miasta uwiadomić. Pretycz lękając się gniewu Swiatosława, przynajmniey rodzinę xiążęcą uratować postanowił. Cdy dzień rozświtał nyrzeli Pieczyngowie łodki rossyyskie; mnie-

964—966.

podbił  
Bulgaryą.

967.

968.

maiąc, że sam groźny Swiatosław przybywa, rozpierzchnęli się przerażeni i pokóy z Pretyczem zawarli. Swiatosław doniesieniem matki swojej o tém zdarzeniu dotknięty, śpieszył z powrotem do Kiiowa, Pieczyngów za granice Rossyi wygnał, pokóy i bezpieczeństwo w oyczyźnie wskrzesił. Wkrótce uprzykrzył mu się spokojny pobyt w Kiiowie. Zamyślał już iechać do Pereiasławca, gdzie, iak powiadał, zlewały się wszystkie skarby sztuki i natury: tu Grecy posyłaia złoto, materye, wino i owoce, Czechowie i Węgrzyni srebro i koni, Rossyanie skóry, воск, miód i niewolników. Śmierć matki zatrzymała go przez czas nieiaki. Syn, wnukowie i wdzięczny naród opłakali śmierć Olgi owey to zorzy i xiężycy zbawienia, według słów Nestora. Podanie nazwało ią chytrą, kościół świętą, historia mądrą. Za iey czasów Rossya dała się poznać odległym nawet krajom europeyskim, kronikarze bowiem powiadaia o poselstwie do Niemiec do cesarza Ottona. — Teraz Swiatosław mógł swobodnie zamiary swoje przyprowadzić do skutku. Oddał synom swoim Jaropełkowi Kiiów, Olegowi ziemię Drewlańską, a Włodzimirza, z Dobrynią (bratem Maluszy, matki Włodzimirza), na żądanie Nowogrodzianów, do Nowogrodu wyprawił. Pierwszy to przykład rozdawania synom osobnych dzielnic, przykład nieszczęśliwy, który wszystkich nieszczęść Rossyi był przyczyną. Sam Swiatosław do Bulgaryi wyprawił się niezwłocznie, spotkano go iak nieprzyjaciela. Szturm więc zdobył Pereiasławiec, i powtórnie woynę niekrólestwo Bulgarskie opanował. To wpłatało go w woynę z imperyum greckim, które nań patrząc zawistném okiem podniecało

zwycięża  
Pieczyngów.

969.

po śmierci  
Olgi dzieli  
Rossyę  
między synów swoich  
970.

prowadzi  
woynę nie-  
pożyteczną  
z Grekami.

971.

plomień buntu w Bulgarach. Przyłączywszy do woyska rossyyskiego Bulgarów, Węgrów i Pieczyngów spustoszył Tracyą, zbliżył się do samego Adryanopola; tu na głowę porażony został: Rossyanie cofnęli się nazad, a Grecy zdobyli Pereiasławiec. Większa jeszcze rzeź była pod Dorostolem (Sylistryą): dwanaście razy iedno lub drugie woysko mniemało się zwyciężkiem; nareszcie Swiatosław odstąpił i wszedł do tego miasta. Po wielu innych krwawych bitwach, Swiatosław ciężko raniony, widząc małą liczbę swojego woyska, postanowił prosić o pokóy. Jan Zemises uradowany z takiego przełożenia, ponieważ zwycięztwa drogo i iemu kosztowały, bogate dary do obozu Swiatosława posłał. Pokóy zawarty: Imperator dozwolił Swiatosławowi swobodnie ustąpić z Bulgaryi, a kupcom rossyyskim handel w Konstantynopolu prowadzić, nadto zapasami żywności woysko rossyyskie opatrzył; Swiatosław obowiązał się zaprzestać napadów na Grecyą, Bulgaryą i kray Chersonski. Na brzegach Dunaju widzieli się z sobą ci bohaterowie i rozstali się przyjaciółmi. Pieczyngowie o bogactwach Swiatosława z nieliczną gromadą do Rossyi powracającego, od Greków lub od przewrotnych mieszkańców Pereiasławca uwiadomieni, czekali Rossyan u porohów Dnieprowskich. Sweneld, znakomity wojewoda Igora, radził lądem te porohy ominąć; ale xiążę chciał zimę przebydź w Bielobereżu przy uściu Dniepra. Na wiosnę przyszło do bitwy z Pieczyngami: Swiatosław w kwiecie wieku męskiego, na placu bitwy poległ. Niewielu tylko Rossyan, z wojewodą Sweneldem, przyniosło żalosną wiadomość o

od Pieczyngów zabity.  
972.



zgonie tego bohatera, Alexandra naszej historyi starożytnej.

VI. Ze śmiercią Swiatosława ustało iednowładztwo i wkrótce się okazały zgubne skutki podziału państwa: brat powstał na brata. Sweneld z nienawiści ku Olegowi, który hardego syna iego Lutę na polowaniu w swojej dzielnicy zamordował, podżegał Jaropelka, ażeby ziemię Drewlańską do Kirowskiej przyłączył. Oleg o tych zamiarach uwiadomiony, przygotował się do obrony; zwyciężony, ratował się ucieczką do Owrucza, i wpadłszy do rowu głębokiego u bram tego miasta, życia dokonał. Daremno Jaropelk szczerze żałował śmierci brata, iakby przeczuwając własną nieszczęsną dolę. Włodzimirz, xiążę Nowogrodzki, dowiedziawszy się o śmierci Olega i o podbiciu ziemi Drewlańskiej, lękając się zamysłów Jaropelka, do Waragów za morze się schronił. Jaropelk, korzystając z iego nieobecności, namiestników czyli posadników swoich do Nowogrodu wysłał, i tym sposobem panem iednowładczym w Rosyi został. We dwa lata Włodzimirz z wojskiem waragским powrócił, urzędników Jaropelka odmienił, i przez nich wojnę mu dumnie wypowiedział. Zamysłając państwo bratu odebrać, chciał go pozbawić i narzeczoney, Rohniedy córki Rohwołoda Waraga, który przybył zza morza, zapewne na lu bę do wielkiego xiążęcia rosyjskiego, . otrzymał od niego xięstwo Połockie. Rohnieda wzgardziła ręką Włodzimirza. Natenczas rozdrażniony zdobył Połock, zamordował Rohwołoda i dwóch iego synów, a córkę wziął za żonę. Potem szedł na Jaropelka, który chcąc ratować się od mniemanego spisku w Kiiowie, schronił się

Jaropelk  
wielki xiążę. Wojny  
domowe.  
975.

977.

980.

Małżeństwo Włodzimirza.

do miasta Rodnia. Tu jego wojewoda Błud zdradliwie nakłaniał do zawarcia z Włodzimierzem pokoju. A lubo nieiakiś, nazwiskiem Waraźko, radził Jaropełkowi Rossyą na czas pewny opuścić i udadź się do Pieczyngów; iednak zdrayca Błud potrafił zgubić swojego pana. Wprowadził go do mieszkania brata, iak do iaskini zbóyców, gdzie dway przenaieci Waragowie mieczem przeszli piersi Jaropełka. Tak zginął dobry lecz słaby monarcha. Za jego panowania (973) posłowie rossyyscy wręczyli bogate dary cesarzowi Ottonowi.

Bratobójstwo.

W. X. Włodzimierz i mężnych Waragów władzę najwyższą nad państwem obiał; wkrótce iednak dowiódł, że się na wielkiego urodził monarchę. Podstępem oddalił Waragów z Kiiowa, szczególną okazał pobożność dla bogów pogańskich, gdy na górze świętey naprzeciwnko zamku, nowy posąg Peruna z głową srebrną, wraz z innymi posągami postawił. Dobrynia w Nowogrodzie nad rzeką Wołchowem także bogaty posąg wystawił. To iednak nabożeństwo nie przeszkadzało Włodzimierzowi nurzać się, iak Salomon, w nciechach zmysłowych; ale kochając kobiety, nie tracił serca do woyny.

981.

982—983.

VII. Włodzimierz przy pomocy zbrodni i mężnych Waragów władzę najwyższą nad państwem obiał; wkrótce iednak dowiódł, że się na wielkiego urodził monarchę. Podstępem oddalił Waragów z Kiiowa, szczególną okazał pobożność dla bogów pogańskich, gdy na górze świętey naprzeciwnko zamku, nowy posąg Peruna z głową srebrną, wraz z innymi posągami postawił. Dobrynia w Nowogrodzie nad rzeką Wołchowem także bogaty posąg wystawił. To iednak nabożeństwo nie przeszkadzało Włodzimierzowi nurzać się, iak Salomon, w nciechach zmysłowych; ale kochając kobiety, nie tracił serca do woyny. Miasta Czerwień (blizko Chełna), Przemyśl i inne od Polski odebrał, odtąd zaczęto ie nazywać Czerwieńskiem i dzisiaj składają Gallicyą; bunt Wiatyczanów niechęcych płacić daniny usmierzył; krainę Jadzwingów w lasach między Litwą a Polską mieszkających zawoiował; państwo swoje od Bugu do morza Bałtyckiego rozszerzywszy, daninę od wszystkich mieszkańców między Kurlandią a zatoką Fińską, pobierał. Chwałą i zwycięztwy uwieńczony Włodzimierz chciał dzięki

złożyć bałwanom i krwią ludzką zbroczyć  
ołtarze. Za radą boiarów i starców, los padł  
na młodego Waraga chrześcijanina: oyciec  
i syn stali się pierwszymi męczennikami  
chrześcijaństwa w Kiiowie. Włodzimirz po  
uśmierzeniu dóbiiających się niepodległości  
Radymiczanów, pragnął Bulgaryą Kamską,  
kray handlem zbogacony, opanować. Tu  
po raz pierwszy znajduie się wzmianka o  
Torkach, tegoż co Turkomani plemienia,  
iako o sprzymierzeńcach lub naemnikach  
rossyyskich. Wielki xiążę zwyciężył Bul-  
garów; a za radą mądrego Dobryni wieczny  
zawarł z nimi pokóy. W tymże czasie  
Rohnieda, dla nieszczęść iey Gorysławą na-  
zwana, nie przez zemstę za śmierć oycza i  
braci, lecz za danie pierwszeństwa innym  
kobietom przed nią, chciała zamordować  
Włodzimirza; gdy się zamiar nie udał, wła-  
sną iego ręką zamordowana bydz miała; ie-  
dnak na prośby Boiarów uzyskała przeba-  
czenie i z synem swoim Izasławem do nowo  
zbudowanego miasta Izasławla w dzisiejszey  
gubernii Witebskiej, wysłana. Pomimo  
wszystkie zwycięstwa, iakie granice państwa  
rozszerzyły, historia wystawia Włodzimirza  
w pierwszych latach iego panowania w ohy-  
dnej postaci, iako okrutnego, tyrana; ale  
w dojrzałym wieku widzimy w nim zupełną  
odmianę, widzimy nayznakomitszego monar-  
chę. Dokonał naycelnieysze dzieło, które go  
w historyi wsławiło: ziścił żądanie pobożney  
Olgi. Rossya, gdzie więcey od stu lat chře-  
scijaństwo rozkrzewiało się powoli, cała na-  
koniec uroczyscie uznała iego świętość w ie-  
dnym prawie czasie z mocarstwami sąsie-  
dzkiemi. Idąc za przykładem wielkiej swo-  
iey babki, Włodzimirz ochotnie słuchał nie

Chrześcija-  
nie mę-  
czennicy  
w Kiiowie.

984.

985.

Bulgarya  
Kamska.

Gorysława.

Chrzest  
Rossyi.

- tylko chrześcijańskich opowiadaczów wiary, ale i mahometanów, żydów, którzy do Kiowa swoich mędrców przysyłali; nareszcie poznał błędy pogaństwa i w różnych wiarach prawdy szukać zaczął. Z pomiędzy licznych opowiadaczów wiary, najbardziej ujął go pewny filozof, od Greków przysłany, który mu w krótkości wyłożył treść pisma świętego i okazał obraz sądu ostatecznego. Włodzimierz odprawivszy go z hojnemi darami i wielką czcią, zgromadził boiarów i starców, za ich radą wysłał dziesięciu mężów rozumnych dla poznania każdej wiary w szczególności. Ci obiechawszy Bulgaryą, Niemcy i Carogrod powrócili do Rossyi i z zapalem o obrzędach religijnych byzantyjskich przed wielkim xiążciem opowiadali. Wielki xiążę postanowił chrześcijaninem zostać. Niechcąc jednak uniżyć się przed Grekami i z pokorą prosić u nich chrztu świętego, postanowił, iż tak rzekę, wiarę chrześcijańską zawojuować.
987. W tym celu z liczném woyskiem wylądował do Chersonezu greckiego (blisko Sewastopola), i do poddania się zmusił. W tém od najdawniejszych czasów bogatém i sławném mieście Włodzimierz, wyższém natchnieniem przeięty, i boiarrowie rossyjscy chrzest święty
988. **Małżeństwo Włodzimierza z Anną.** przyięli; za tém nastąpiły zaręczyny i samo zaślubienie Włodzimierza z Anną siostrą Bazylego i Konstantego imperatorów greckich, małżeństwo w wielu względach dla Rossyi błogosławione a dla Konstantynopola wielce szczęśliwe: ponieważ Rossyianie dali pomoc imperatorowi Bazylemu do zwyciężenia Fokasa buntownika i do przywrócenia spokojności w państwie; Chersonez nawet oddany został na powrot. Włodzimierz, na chrzcie świętym Bazyli, od metropolity chersońskiego



taimnie i prawideł wiary chrześcijańskiej nauczone, śpieszył do stolicy chcąc światłem prawdy dzieci swoich i naród oświecić. Wypiszczenie bałwanów było przygotowaniem do tej uroczystości. Naród iednak łzami ostatni hołd zabobonni mniemanym bogom swoim oddał. Gdy Włodzimirz ogłosił w mieście rozkaz, ażeby wszyscy Rossyanie szli chrzcić się; naród, święcie przykład monarchy i boiarów poważając, tłumnie się cisnął na brzeg Dniepru, dorośli weszli do wody po piersi lub po szyję, oycowie i matki trzymali dzieci na ręku; kapłani czytali modlitwy chrztu i śpiewali chwałę Wszechmogącego. Tak dopełniony został obrządek uroczysty. Ziemia i niebo w ten dzień radowały się, powiada kronikarz. Wiara chrześcijańska i Anna wielka księżna zaszczerpiły przymioty wielkiego monarchy w odrodzonego Włodzimirza. Wierny rozsądnej i cnotliwej małżonce, wyrzekł się bezwstydnego obcowania z innemi kobietami; prawom nowej wiary posłuszny usunął z dworu swojego zbytek i wszelkiego rodzaju rozpustę, łagodnie rządził narodem, rozkazał wszędzie burzyć miejsca bałwanom poświęcone, niszczyć posągi, i bardziej przykładem swoim, niż władzą, poddanych do przyjęcia wiary chrześcijańskiej w pozostałych krajach obszernego państwa, nakłonił. Odległe tylko narody Fińskie późno się obiaśniły światłem iey prawdy. Oświecenie i rozkrzewienie nauk pier-  
wszym były owocem wprowadzenia do Ros-  
syi wiary chrześcijańskiej. Włodzimirz szkoły zakładał; kapłanów i kunsztmistrzów z Grecyi sprowadzał; ludzi zdolnościami obdarzonych dla obeznania Rossyi z obcemi dotąd wiadomościami do krajów cudzoziemskich umyśl-

Oświecenie  
Rossyi.

nie wysyłał; litery sławiańskie, mało jeszcze wówczas znane do powszechnego użycia wprowadził; widząc zaś opór troskliwych matek, które czyli dla zachowania zdrowia dzieci swoich, czyli uważając pisano iak szkodziłw czarodzieystwo, nie chciały dzieci oddawać na naukę, mądrze przełamał uporadami i namowami duchowieństwa. Te chwalebne zatrudnienia monarchy, do dobra narodu dążące, częstemi napadami Chorwatów i Pieczyngów przerywane były; ale on zawsze odpierał ich zwycięzko i dla obrony granic Rosyi południowey liczne miasta nad Desną, Osterą, Trubieżem, Sulą i Stugną zbudował: z tych na uwagę zasługują obwarowany Białogrod kiiowski, gdzie Włodzimierz mieszkać lubił, i Wasilew nad Stugną, gdzie wspinałdawał ucztę po odniesioném zwycięztwie nad Pieczyngami. Ciesząc się spokojnością Włodzimierz kościół murowany Bogarodzicy poświęcony (dotąd cerkwią Diesiatinną mianowany) w Kiiowie wystawił i poruczył go ulubieńcowi swemu Anastazemu, którego z Chersonu sprowadził. Do tychże czasów odnieść należy wojnę Włodzimierza z walecznym Erykiem xiążęciem norweskim. Olaus xiążę norweskim z Astrydą owdowiałą matką swoją, od losu prześladowany, w Rosyi przytułek znalazł; lecz od zawistnych boiarów oczerniony, opuścił służbę Włodzimierza, i odiawszy trón Erykowi królem norweskim został. Ten do Szwecyi schronił się, woysko zgromadził i zdobył starą Ładogę, gdzie według podania gminnego Ruryk miał mieszkanie. Po wojnie czteroletnicy Eryk musiał ustąpić sile Włodzimierza i Rosyją opuścić. Włodzimierz przy najlepszych zamiarach w starości iednak

Budowanie  
miast.

990—997.

Wojna  
z Erykiem.

do 1014.

dwie omyłki wielce szkodliwe dla państwa, które wyniósł na stopień chwały i wielkości, uczynił. Gorliwy o wypełnienie obowiązków chrześcijańskich: cierpliwości i miłosierdzia, stał się nadto łagodnym i przebaczącym, dla samych nawet zbrodniarzy, których liczba tak się pomnożyła, że bezpieczeństwo publiczne nie mało cierpiało na tém. Jednak przełożenia pasterzów kościoła wywiodły pobożnego monarchę z błędu. Idąc za ich radą, zniósł wirę toiest karę pieniężną, a przywrócił karę śmierci za panowania Igora i Swiatosława używaną. Także, sądząc, że dzieci najwierniejszymi oycy sługami bydź mogą, a raczy idąc za nieszczęsnym przykładem owych czasów, Włodzimierz (około 990 r.) podzielił państwo między 12 synów i synowców swoich, na prowincye czyli udziały; Kiiów miał bydź stolicą Wielkiego księstwa Rossyyskiego. Ale powstały złąd niezgody i wojny domowe, które tém bardziej osłabiły moc rozdrobnionego państwa i ułamanie jego przygotowywały. Sam Włodzimierz niedługo przed śmiercią doznał szkodliwych skutków podzieloney władzy. Jarosław, syn jego, któremu dano Nowo-Bunt Jarogrod, nie chciał płacić daniny (3000 grzywien), sła<sup>wa</sup> 1014. przygotował się do obrony, wezwał Waragów z za morza na pomoc, i wojna między oycem a synem bliską była zaczęcia, gdy Włodzimierz zachorował i umarł nie naznaczywszy następcy po sobie. Kościół nasz umieścił go w poczet równych z apostołami (Rawnopostołnych), a historia słusznie go nazwała Wielkim.

Miłosierdzie Włodzimierza.

Podział państwa.

Bunt Jarosława 1014.

1015.  
Śmierć Włodzimierza.

VIII. Swiatopełk, syn Jaropełka, władca Swiatopełk ziemi Turowskiej, za życia jeszcze stryja bratobóży Włodzimierza, chciał, za namową teścia swo-

stwem chce

się utrzymał na tronie W.Xcia. iego Bolesława I. (Wielkiego), króla polskiego, odłączyć się od Rossyi; ale do wzięcia wtrącony, bydź może, że przy śmierci

Włodzimirza przebaczenie uzyskał. Gdy Włodzimierz umierał, był on natenczas w Kiiowie i postanowił władzę wielkiego książęcia przyswoić. Podstępem, darami i fałszywą dobrocią przeciągnął większą część mieszkańców na swoją stronę i zamiaru dopiął. Ponieważ synowie Włodzimirza mogli mu zaprzeczyć prawa do tronu przywłaszczonego, tedy dla własnego bezpieczeństwa ze zbrodniczą zuchwałością rozkazał zamordować cnotliwego Borysa książęcia rostowskiego, pobożnego Hleba muromskiego, bezsilnego Swiatosława drewlańskiego i posiadłości ich do wielkiego księstwa przyłączył. Wkrótce ie-

ale od Jarosława strącony, mimo pomoc Bole-  
Chrobrego. sława  
niezadowolony z udziału w zbrodni, powstaje przeciwko niemu. Zdradliwie na śmierć skazał celniejszych obywateli Nowogrodu, którzy, wyszedłszy z cierpliwości, wielką liczbę krzywdzących Waragów, pobili. Jarosław po otrzymaniu wiadomości z Kiiowa o zbrodniach Swiatopelka, udał się do wspaniałości obrażonego narodu. Nowogrodzianie, zapomniawszy wszelkiej urazy, wystąpili z nim w pole w liczbie 40000 Rossyjan i 1000 Waragów. Pod Lubeczem krwawa zaszła bitwa z wojskiem Swiatopelka, które Pieczyngowie wzmocnili. Zwycięstwo dało Jarosławowi Kiiów; Swiatopelk uciekł do Polski, do teścia swiego. Jarosław hojnie nagrodził swoich żołnierzy (każdemu dał po 10 grzywien), i spodziewał się spokojnie panować w Kiiowie. Ale po dwóch latach Bolesław

1016.

1018.



(wielki) chrobrym nazwany, napadł na Jarosława, zwyciężył go nad Bugiem, z czterema tylko żołnierzami do Nowogrodu uciekać przymusił, i znowu zięcia swojego na tron kiiowski wyniósł. Niewdzięczny Swiatopełk, lękając się długiej opieki teścia, chciał iak najprędzey korzystać z niepodległości i tajemnie rozkazał wymordować pozostałych w kraju kiiowskim Polaków. Bolesław, o spisku uwiadomiony, wyszedł ze stolicy, i zabrał z sobą wielu boiarów i siostry Jarosława. Powracając, ścigające go ogromne woysko rosyyskie, powtórnie zwyciężył nad Bugiem, który odtąd nazwano czaruną rzeką, i miasta czerwieńskie w Galicyi opanował. Tymczasem Jarosław, potęgą króla polskiego i złością brata przestraszony, chciał do Waragów za morze uciekać; Nowogrodzianie uradowali go od tego nieszczęścia i hańby. Zebrawszy pieniądze, nali Waragów, sami wzięli się do broni i znowu szli do Kiiowa. Na brzegach Alty przy wschodzie słońca naykrwawsza i uporczywa zaszła bitwa. Ku wieczorowi Jarosław zwyciężył, a Swiatopełk boiaźnią i sumnieniem dręczony, uciekał przez Polskę, i w stepach czeskich haniebnego żywota dokonał. Imię potępieńca, przeklętego (okaianny) nieoddzielne iest w kronikach od nazwiska tego nieszczęśliwego xiążęcia.

1019.

Śmierć  
Swiatopełka.

IX. Takim sposobem Jarosław (Jerzy) Jarosław znowu do Kiiowa powrócił, trudami i zwycięstwami na dostojństwo wielkiego xiążęcia rosyyskiego zasłużywszy. Przez wdzięczność dla Nowogrodzian, którym rzeczywiście wiele był winien, nadał lub potwierdził między innymi wszystkie ich swobody (lgotnyia hramoty) na mocy których Nowogrod nabył nihey prawa rzeczypospolitey. Klęski woyny domo-

zostaje ie-  
dnowładz-  
cą Roszyi.

1021. wey ieszcze nie ustawały. Briaczysław Iza-  
 Woyna sławicz xiążę połocki, wnuk Włodzimirza,  
 z Briaczy- pragnął byđź niepodległym, zdobył Nowo-  
 sławem grod, złupił mieszkańców i z wielką liczbą  
 ieńców do swojego xięztwa powracał; ale  
 od Jarosława spotkany i zwyciężony nad  
 rzeką Sudomą (w gubernii Pskowskiej), zo-  
 stawił ieńców i do Połocka się schronił.
- i Mścisła- Tymczasem Mścisław Włodzimirzowicz xiążę  
 wem. Tmutarakański, posiłkował Greków niszczą-  
 cych panowanie Kozarów w Tauryce; po-  
 1022. tём, przemógłszy w pojedynku Rededię,  
 xiążęcia kasogskiego (czerkieskiego), wtar-  
 gnał do iego krain i daninę nałożył. Nie  
 chciał iuż Mścisław dumny ze szczęścia wo-  
 iennego na swej dzielnicy przestawać, ze-  
 1023. brał podległych mu Kozarów i Kasogów i  
 szedł ku Dnieprowi. Jarosław nie zuaydo-  
 wał się na ten czas w Kiiowie; uśmierzał on  
 bunt, który z przyczyny głodu w Suzdalu  
 powstał. Wielki xiążę powracając spotkał  
 Mścisława pod Listwieniem; tu mężtwo, sztuka  
 i szczęście Mścisława rozstrzygnęły krwawą  
 bitwę na iego kórzyść. Jarosław z Waraga-  
 mi schronił się do Nowogrodu. Ale Mści-  
 sław dał dowód rzadkiej wspaniałości; za-  
 1026. warł z Jarosławem rzetelne przymierze, u-  
 stąpił mu zachodnię, a sobie zostawił wscho-  
 dnią część państwa, których granicą był  
 Dniepr. Rossya potem przez lat dziesięć  
 trwała cieszyła się spokojnością. Tymcza-  
 sem Inflanty korzystając z zatargów między  
 synami Włodzimirza wskrzesiły swoją nie-  
 1030. podległość. Ale w roku 1030. Jarosław pod-  
 Dorpat. bił znowu Czud, miasto Juriew (Dorpat) za-  
 łożył, daninę od mieszkańców pobierał, a  
 Woyna nie nawracał ich przemocą na wiarę chrze-  
 z Polską. ściiańską. Korzystając z niedołężności Mie-

czysława króla polskiego, zdobył miasto Belz w Galicyi; a w następującym roku, połączwszy się z bratem Mściśławem, nanowo wszystkie miasta czerwieńskie opauował, do sa-1031 i 1032. mey Polski wkroczył i zabrawszy wielu ieńcow polskich, osadził na brzegach Rosi, gdzie miasta i twierdze zakładał. Po śmierci po-1036. bożnego Mściśława, nazwanego Dzielnym (Udały), Jarosław został panem całej Ros- Jedynowładztwo. svi i władał od brzegów morza Bałtyckiego do Azyi, Węgier i Dacyi (Wołoch). Z pomiędzy innych książąt udzielných pozostał tylko Briaczysław i Sudzisław przez wielkiego książęcia we Pskowie uwięziony. Jarosław poruczywszy najstarszemu synowi swemu Włodzimirzowi rządy Nowogrodu, śpieszył z Waragami na odsiecz miasta Kiiowa od Pieczyngów obleżonego, szczęśliwie dla oyczyzny odniósł nad nimi zwycięztwo, i na pamiątkę założył na placu bitwy przepyszny kościół św. Zofii. Rozszerzywszy Kiiów, ten drugi Obwarowanie Kiiowa. Carogród, opasał murem, i pierwsze w nim klasztory budować zaczął. Wielce 1037. miłował ustawy kościelne, pasterzów duchownych i zakonników; niemniej się kochał w księgach duchownych, rozkazał ie tłumaUpodobanie Jarosława w księgach. czyć z greckiego na ięzyk sławiański, wiele przepisywał i dla użytku publicznego w kościele św. Zofii złożył. W Nowogrodzie założył pierwszą szkołę publiczną dla 300 dzieci duchownych i znakomitszych obywateli; ze skarbu swego wyznaczył opatrzenie dla kapłanów; we wszystkich miastach liczbę ich powiększył, i nowych chrześcian nauczać zalecał. Te jednak zatrudnienia nie uspiły jego czynności wojenney. Prowadził wojnę Jego zwycięztwa. 1038. z Jadźwingami wzbraniającymi się daniny płacić, z Litwinami i Mazurami jeszcze nie-1040 i 1041.

1042. podległymi Polsce. Syn iego Włodzimierz nowogrodzki zwyciężył Jam, czyli teraźniejszy Finlandczyków. Większy atoli wagi była ostatnia przodków naszych wyprawa na Grecyą. W kłótni między kupcami rossyjskimi a greckimi w Konstantynopolu,
1043. ci ostatni zabili iednego znamienitego Rossyanina. Obrażony tém Wielki Xiążę wyprawa na Grecyą. słał wodza Wyszatę i syna swego Włodzimirza na ukaranie Greków. Posłowie imperatora Konstantyna Monomacha zaszli drogę Włodzimierzowi z oświadczeniem zachowania pokoju i ukarania winowayców. Dumny Włodzimierz żądał po trzy funty złota na każdego żołnierza; ale ogień grecki i burza zniszczyły iego flotę. Rossyanie, w liczbie 6000 ludzi zgromadzeni na brzegu, postanowili ładem powracać. Scigała ich flota grecka i dwa legiony. Włodzimierz, przemógłszy część tey floty, z mnóstwem ieńców do Kiiowa powrócił; a nieszczęśliwy Wyszata w bitwie pod Warną w Bulgaryi wzięty w niewolą z 800 Rossyan i do Konstantynopola przyprowadzony. Tam imperator kazał ich oczu pozbawić. We trzy lata po zawarciu pokoju ci nieszczęśliwi powrócili do Kiiowa. Jakiego natenczas państwo rossyjskie znaczenia u innych mocarstw nabyło, i iak wysokie zdanie mieli o Jarosławie monarchowie zagraniczni, tego dowodzą wzajemne z obu stron związki małżeńskie; Polska, Norwegia, Francya, Węgry, Anglija, imperyum Greckie i Niemcy szczyliły się przwiąznią władcy rossyjskiego. Ostatek dni życia w spokojności i bogoboyności chrześcijańskiej przepędzając, sam naczelników eparchii naznaczał; w roku 1051 soborowi biskupów, zwołanemu w Kiiowie, rozkazał

Znaczenie  
Rossyi.

1051.



wybrać na metropolitę Hilaryona Rossyanina <sup>Metropolita</sup>  
męża ucz. <sup>Rossyanin.</sup>ego i cnotliwego, nie odnosząc  
się do patriarchy konstantynopolskiego. Na-  
koniec Jarosław, nazwiskiem monarchy mą-  
drego sprawiedliwie w dziejach zaszczycony,  
czując zbliżającą się śmierć, znowu państwo <sup>1054 Intego</sup>  
między synów swoich podzielił. Naysła- <sup>19-</sup>  
wnieyszą pamiątkę po sobie zostawił w zbiorze  
praw, znanym pod imieniem Ruskiej  
prawdy, który podobnie jak dwanaście tablic  
prawa rzymskiego, jest wiernym obrazem  
ówczesnego stanu cywilnego Rossyi.

*Uwagi nad historią okresu pierwszego.*

1. Rosssa w pierwszym wieku bytu swo- <sup>Granice</sup>  
iego, ledwie nie wszystkie owoczesne pań- <sup>Rossyi.</sup>  
stwa europejskie obszernością przewyższała.  
Rozciągała się od Nowogrodu i Kiiowa na  
zachód do morza Bałtyckiego, Dźwiny, Bugu  
i gór Karpackich; na południe do porohów  
Dnieprowskich i Bosforu Cymmeryyskiego;  
na północ i wschód graniczyła z Finlandyą i  
narodami Czudskiem, mieszkańcami dzisiej-  
szych guberniy Archangelskiej, Wołogo-  
dzkiej, Wiatskiej, także z Mordwą i Bul-  
garami kazańskimi, za którymi, ku morzu  
Kaspiyskiemu mieszkali Chwalisowie, iedney  
z nimi wiary i iednegoż plemienia.

2. Kształt rządu był monarchiczny; Rząd.  
boiarowie i książęta drużyną radami swo-  
iemi wielkie w nim mieli uczestnictwo;  
sam naród w ważniejszych sprawach nara-  
dzał się na Wiecach, (zebranie narodowe) o  
tém, co ma przedsięwziąć. Podczas wojny  
prawa monarchy ograniczone były chciwo-  
ścią woyska; mógł on tylko brać część lu-  
pów, resztę woysku oddadź był powinien.

Prawa.

Cała ziemia rossyyska była prawną własnością wielkich książąt; według woli swoiey rozdawali miasta i wsi, których panowie mieli tytuł książąt; innemi zaś miastami i wsiami zarządzili posadnicy czyli namiestnicy wielkiego książęcia. Sumienie i zwyczaje sławodawne, miejsce praw u Sławian rossyyskich zastępowały; Waragowie przynieśli z sobą ogólne prawa, z dawnemi Skandynawskiemu zgodne. Naprzykład: krewny zabitego miał prawo życie odebrać zaboycy; za uderzenie mieczem lub inném narzędziem kara pieniężna, winowayca był od niego wolny, gdy zaprzysiągł, że nie ma czém zapłacić; łupieżca płacił we dwóynasób i we troje za rzecz porwaną; obywatel mógł przy śmierci rozrządzać majątkiem swoim na rzecz krewnych i przyjaciół. Ponieważ trudno jest przypuścić, ażeby iedno tylko ustne podanie zachowało te ustawy w pamięci narodu, zatem, jeżeli nie Sławianie, tedy Waragowie rossyyscy w IX. i X. wieku prawa pisane mieć mogli. Do naszych czasów doszła sławo-  
rożytna, tak nazwana kościelna ustawa Włodzimierza, z niey widać, że duchowieństwo miało swój własny sąd i sądziło wiele spraw cywilnych.

Ustawa  
Włodzimierza.

Sztuka wojenna.

3. W sztuce wojenney Waragowie także byli nauczycielami naszych przodków. Rosyanie, pod dowództwem książąt, walczyli już nie kupami bez ładu, ale porządnie, około chorągwi swoich, w szeregach ściśnionych, przy odgłosie tręb wojennych; mieli iazdę własną i naiektą, i oddziały straży, za którą całe woysko zostawało w bezpieczeństwie. Nosili pancerze, naramienniki, wysokie hełmy, miecze obosieczne, kopie i strzały. Miasta oprowadzali ścianą drewnianą,

i umieli nieprzyjacielskie dobywać. Od Waragów nauczyli się Sławianie sztuki żeglarskiej, tylko ogień grecki był dla nich postrachem. Flota składała się ze statków mających wiosła i ogromne żagle, mieściło się na nich czterdzieści do 60 ludzi. Xiążę był naczelnikiem wojska na wodzie i na lądzie. Pod jego rozkazami dowodzili Woiewodowie, Tysiącniicy, Setnicy i Dziesiętnicy. Przy boku xiążenia służyli Otroki (wybrani żołnierze, Comites) i Hrydnie, czyli miecznicy, ci ostatni, równie jak Waragowie, brali płacę ze skarbu, inni przedstawiali na łupach.

4. Pierwsze wiadomości o naszym handlu Handel. starożytnym sięgają panowania xiążąt waragskich. Umowy ich z Grekami świadczą, że w X. wieku znajdowało się mnóstwo Rossyan w Carogrodzie, którzy tam sprzedawali niewolników, воск, miód i futra kosztowne; a ztąd brali purpurę, bogate odzienią, sukna, safianę, pieprz, wino i owoce. Oprócz Grecyi i Bulgaryi prowadzili handel z Chazaryą czyli Tauryką, a może i z Syryą. Morze Czarne, ich okrętami czyli statkami pokryte, nazywało się ruskiem. Pieczyngowie mieli także z Rossyanami handlowe stosunki, sprzedawali im konie, owce i woły azyatyckie. Bulgarowie nad Wolgą mieszkający mieli od nas kuny czarne, czyli sobole scytyyskie. Centralnym punktem handlu północnego ze Skandynawami był Nowogród. Tam oni kupowali kosztowne materye, sprzęty domowe, odzież królewską złotem wyszywaną i futra. Rękodzieła kupowali Rossyanie w Carogrodzie. W Winnecie i innych miastach bałtyckich znajdowali się kupcy rossyjscy. W ogólności Rossya nazywana podówczas krainą obfitującą we

- Podatek.** wszelki dostatek. Podatek kraiowy składał się raczy z rzeczy, aniżeli z pieniędzy; z różnych prowincyy rossyyskich szły do stolicy wozy z miodem i skórami, a zatém i skarb, zamożny w towary, mógł należeć do handlu, i towary swoje do obcych kraiów wysyłać.
- Zbytek.** Woyny pomyslnie i handel dały Rossyanom poznać zbytek. Wielcy xiążęta iuż naśladowali przepych dworu konstantynopolskiego, trzymali urzędników dworu. Przyjaciele Włodzimirza, na obiadach u xiążęcia, srebrnemi łyżkami iedli. Miód był duszą biesiady; Kiiowianie mieli wina greckie i smaczne owoce delikatne. Pieprz indyyski służył za przyprawę do licznych potraw. Ludzie bogaci nosili odzienie iedwabne i szkarłatne, pasy kosztowne, obuwie salfianowe i t. d. Miasta odpowiadały iuż stanowi narodu zbytkuącego. W wielkiem mieście Kiiowie znajdowało się 400 kościołów i 8 wielkich rynków: nazywano go główną ozdobą Rossyi i drugim Konstantynopolem. Smoleńsk, Lubecz, Czernihów, a osobliwie Nowograd, natenczas były także dosyć znakomite. Sławianie rossyyscy w początkach cenili rzeczy nie monetą, ale skórami zwierząt, kun i wiewiórek: wyraz kuny oznaczał pieniądze. Poźniey mieysce skór całych zastąpiły mordki i inne stępłem nacechowane kawałki skór kunich i wiewiórczych. Znając iednakże wartość złota i srebra, przodkowie nasi, iedno i drugie za pośrednictwem handlu zewnętrznego nabywali. Radymiczanie używali szelągów. Grzywna zawierała pewną liczbę kun, równaiącą się wartości półfunta srebra; w XIII. wieku grzywna srebrna zawierała iuż w sobie siedm grzywien kunami nowogrodzkiemi.



5. Wiara chrześcijańska przyspieszyła <sup>Postęp</sup> w Rosyi postęp rozumu i rozwinięcie władzoświecenia. Czarnownicy tu słynęli dawniej tytułem mędrców. Po zniszczeniu pogaństwa Włodzimierz dał początek prawdziwemu oświeceniu. On i syn jego Jarosław zakładali szkoły publiczne, ażeby kościołowi dostarczyć pasterzów i kapłanów, a przez to odkryli dla Rossyjan drogę do nauk i oświecenia. Do dawniejszych zatrudnień, tkania płótna i sukna, wyrabiania skór, i wielu innych, do gospodarstwa nieodbicie potrzebnych a ważnych dla handlu, przyłączyło się budownictwo i malarstwo: Włodzimierz bowiem i Jarosław przy pomocy sztukmistrzów greckich budowali pyszne kościoły, i obrazami przyozdabiali. Rzeźbiarstwo i ludwisarstwo oddawna przodkom naszym były znaiome; a trąby wojenne świadczą o ich upodobaniu w muzyce.

6. Obyczaje Rossyjan tego wieku są mieszaniną barbarzyństwa z dobrocią, wiekom ciemnoty właściwą; wiara chrześcijańska nie zaraz je mogła oczyścić. Waleczność była główną Rossyjan cnotą. Zony ich nawet nie lękały się śmierci na polu bitew. W czasie pokoju w domu lubili zabawy. Starców szczególnie poważano; monarchowie rad ich słuchali; na Wiecach ohywatelskich oni mieli pierwszeństwo. Naród jeszcze gruby i nieoświecony umiał kochać dobrych monarchów swoich, i potomnym zostawił przykład wdzięczności, który jest zaszczytem imienia rosyjskiego. <sup>Obyczaje.</sup>

7. Głównym celem ustawy Jarosława było <sup>Wyjątki</sup> bezpieczeństwo osobiste i nietykalność własności. <sup>z praw Jarosława;</sup> Krewni zabitego człowieka mścili się <sup>sprawy</sup> jego śmierci śmiercią zabójcy; a jeśli się <sup>kryminalne</sup>

mściciel nie znalazł, tedy zabójca płacił do skarbu: dwie, jedną i połowę wiry (kary pieniężney, Wehrgeld), co wynosiło 80, 40 i 20 grzywien, stosownie do ważności urzędu i płci zabitego; za rzemieślników, niewolników i innych mniej płacono. Za uderzenie iakiémkolwiek narzędziem płacono 12 grzywien; za potrącenie i lekką ranę 3 grzywny; za skaleczenie członka 30 grzywien; za wyrwanie brody i wybicie zęba 12, a za odcięcie palca 4 grzywny i t. d. Jeżeli pan w pijaństwie albo niewinnie ukarze cielesnie zaku-pa czyli sługę najemnego, płaci mu iak wolnemu. Większa część kar pieniężnych szła do skarbu, a pokrzywdzonemu czyli skaleczonemu ostatek. Złodziey nocny mógł bydź zabity na uczynku, albo płacił pieniądze, podług wartości rzeczy skradzionych. Podpalaczów z całym majątkiem oddawano panującemu. W Rossyi i Inflantach używane były drobne pieniądze skórzane, kuny, które zawierały w sobie 2 rezauy, a 50 rezanów składało 20 nogatów czyli grzywnę. Wszelkie oskarżenie kryminalne popierano świadkami; w niedostatku ich obwiniony badany był w miarę ważności oskarżenia, żelazem, wodą, albo tylko przysięgą. Pra-

Pieniądze.

Sukcesyie.

wo sukcesyi stosownie do woli umierającego było wypełniane; w razie bezdzietności majątek szedł na skarb. Dzieci, z poddanką spłodzone, nie miały prawa do sukcesyi, tylko wraz z matką wolność otrzymywały. Naczelnikiem sprawiedliwości był xiążę, dwór jego miejscem sądu. W Nowogrodzie oskarżyciel stawał z obwinionym przed sąd 12 obywateli; podobne to jest do sądu 12 przysięgłych dotąd używanego w Anglii i w Skandynawii. Te ustawy w królko-

ści wyłożone, dowodzą, że są wzięte od Niemców, lub od Skandynawów. W ogól-Charakter  
ności w prawach Jarosława daie się widzieć, praw.  
że dawni wolni Rossyanie kar cielesnych nie  
cierpieli: winowayca płacił albo życiem,  
albo wolnością, albo pieniędzmi; że są w kró-  
tkich słowach zawarte, grube, ale godne lu-  
dzi twardych i szlachetnych, bardziey lęka-  
jących się niewoli, niż śmierci; że w nich  
żadney nie ma różnicy między Rossyanami  
waragskiego plemienia a Sławianami; ta osta-  
tnia okoliczność potwierdza zdanie Nestora,  
że książęta waragscy nie zawładowali naszej  
oyczyzny, ale od Sławian na rządzców pań-  
stwa byli wybrani. Przypisują także Jaro-Inne usta-  
sławowi dawną ustawę nowogrodzką o opła- wy.  
tach mostowych, z kąd dowiadujemy się, że  
to miasto obszerne dzieliło się na 5 części  
czyli końców, a mieszkańcy na setnictwa,  
imionami naczelników oznaczone; że Niemcy  
albo Waragowie, Gotowie albo Gotlandczy-  
kowie, dla handlu tu przybyli, na oddziel-  
nych mieszkali ulicach; tak nazwana ustawa  
kościelna Jarosława, również iak ustawa  
Włodzimierza, na mocy której biskupi mieli  
prawo sądzenia pewnych spraw cywilnych,  
uważa się za fałszywą.

---

## OKRES DRUGI

OD JAROSŁAWA WŁODZIMIRZOWICZA DO JERZEGO WSEWOŁODOWICZA; CZYLI OD OSTATECZNEGO PODZIAŁU ROSSYI DO NAYŚCIA TATARÓW.

Od roku 1054. do 1224. — lat 170.

I. Po śmierci Jarosława, Rossya miała sześciu młodych monarchów, i około lat dzie-  
W. Xiążę sięciu cieszyła się wewnętrzną spokojnością.  
doświadcza Rossyanie brali się do broni tylko przeciw  
na sobie sa- nieprzyjaciołom zewnętrznym. Najstarszy  
mym sku- syn Jarosława, Izaław wielki xiążę kiiowski  
tków po- i nowogrodzki, zwyciężył Holadów, naród  
działu pań- stwa. 1054—1060 lotewski; a Wsewołod xiążę pereiasławski  
1054—1060 lotewski; a Wsewołod xiążę pereiasławski  
szczęśliwie wojnę prowadził z Torkami,  
wschodniemi sąsiadami pereiasławskiej dziel-  
nicy, którzy później od mrozów, głodu i  
powietrza po większej części wyginęli. Z trwogą  
uwrzasa Rossya zbliżających się innych har-  
Połowcy. barzyńców: Połowcy (\*), nie bacząc na za-

---

(\*) Połowcy czyli Komany, naród koczujący, tegoż ple-  
mienia co Pieczyngowie, podobno co i dzisiejsi  
Kurgizowie, mieszkali naprzód w stepach Azji  
blisko morza Kaspijskiego. Uród, podobno Tor-  
ków, zagнали do Dunaju; wypędzili Pieczyngów i  
zajęli brzegi morza Czarnego do Multan, państwa  
sąsiednie strachem przerażając. Łupieztwo i roz-  
lew krwi były dla nich rozkoszą.



warty z Wsewołodem pokóy (1055), wtargnęli do Rossyi pod dowództwem xiążęcia swojego Siekały, Wsewołoda zwyciężyli i z łupami nad Don powrócili. Odład zaczynał się klęski Rossyi, wielą strasznych zjawisk, iak mówi kronikarz, przepowiedziane. 1061.

Rościsław, syn Włodzimirza Jarosławicza, Woyny dowsparty od niektórych młodych Nowogrodzianów, Hleba, syna Swiatosława Jarosławicza, xiążęcia czernihowskiego, z Tmutarakanu wygnał, ale tam wkrótce od Greków w Tauryce panujących otruty został. Wsesław krwi chciwy, xiążę połocki, prawnuk Rohniedy, uważając siebie za prawego następcę tronu wielkoxiążęcego, opanował Nowogród, wielu mieszkańców wziął w niewolą i złupił kościół św. Zofii. Synowie Jarosława połączywszy się, zwyciężyli go nad Niemnem. Wielki xiążę, wezwawszy Wsesława dla układów o pokóy, zdradliwie poymał z dwoma synami i do więzienia w Kiiowie osadził. W następującym roku Izasław i jego bracia na brzegach Alty od dzikich Połowców na głowę byli porażeni. Z tego powodu zbuntowali się Kiiowianie, uwięzionego Wsesława panem swoim ogłosili, Izasław do Polski uciekać musiał. Tymczasem Swiatosław z małą garstką, około 3000 ludzi, 12000 Połowców, którzy jego kraj czernihowski pustoszyli, poraził. W tymże czasie Izasław od Bolesława II. (śmiałego) króla polskiego posiłkowany, przymusił Wsesława do Połocka uciekać. Kiiowianie, przyznając się do winy, przebaczenie u Izasława za pośrednictwem jego braci wyjednali, i po siedmiu miesiącach do stolicy powracającemu, z pokorą drogę zaszli. Ustanowiwszy tu porządek starał się wielki xiążę zemścić nad 1064—1066

1067.

1068.

Ucieczka Izasława.  
Porażka Połowców.

1069.

1071. Wsewołodem: ale ten czynny książę umiał utrzymać się przy swojej posiadłości dzie-  
 Nowa ucie-  
 czka Izaśła-  
 wa. dzieczney. Wkrótce Izaśław powtórnie mu-  
 siał oyczyznę opuścić. Swiatosław i Wse-  
 wołod, mając podeyrzenie, że brat starszy  
 tajemną z książęciem połockim miał znowę,  
 1073. niespodzianie nań napadli. Izaśław napróżno  
 szukał pomocy u Bolesława II, u Henryka  
 IV. cesarza niemieckiego i u chciwego władzy  
 papieża Grzegorza VII. Tymczasem, na  
 iego szczęście, okoliczności odmieniły się.  
 Swiatosław, główny iego nieprzyjaciel umarł.  
 Tém ośmielony Izaśław, z kilką tysięcy  
 Polaków wszedł do Rossyi. Wtedy dobry  
 1077. Wsewołod zamiast bitwy ofiarował mu po-  
 kój i tron wielkoxiążęcy, a sam otrzymał  
 księstwo czernihowskie. Tylko przez rok  
 ieden cieszył się Izaśław powtórnie nabytym  
 Oleg i Bo-  
 rys. tronem. Oleg, syn wzmiankowanego Świa-  
 1078. tośława, i Borys, syn Wiaczesława Jarosła-  
 wicza książęcia smoleńskiego, orężem szczę-  
 ścia i panowania szukający, nie radzi, że Czer-  
 nihów oddany Wsewołodowi, najęli Połow-  
 ców, zwyciężyli Wsewołoda, zdobyli Czer-  
 nihów, i mniemali, że całe państwo władzę  
 ich uzna. Wielki książę, broniąc Wsewołoda  
 stoczył bitwę z Borysem blisko Czernihowa:  
 Borys życiem chciwość panowania przypła-  
 cił, Oleg ucieczką się ratował, a Izaśław  
 Smierć  
 Izaśława. kopią przeszyty, na placu bitwy poległ. Ten  
 Jegoprawo. niefortunny, lecz cnotliwy monarcha, zosta-  
 wił imię swoje w dawnych naszych prawach:  
 za radą braci swoich i boiarów zniósł karę  
 śmierci, a za wszelkie zabójstwa karę pie-  
 niężną postanowił. Za iego panowania zało-  
 żony klasztor kiiowo-pieczarski, któremu dał  
 początek Antoni, mieszkaniec miasta Lube-  
 cza, który ieszcze za książęcia Jarosława z góry

Klasztor  
 Kiiowo-  
 pieczarski.

Atos przybył i w pieczarze przez Hilaryona wykopaney, osiadł. Sw. Teodozy igumen tego klasztoru, wprowadził ustawę mnichów, dla wszystkich klasztorów rossyjskich wspólną. Izasław i bracia jego trwali z Grekami za-  
 chowywali przyjaźń i dla utrzymania niedo-  
 łącznych imperatorów greckich woysko wy-  
 syłali. Synowie Jarosława przywrócili pa-  
 tryarsze konstantynopolskiemu prawo stano-  
 wienia metropolitów kiiowskich, i odład ko-  
 ściół rossyjski aż do upadku imperyum wscho-  
 dniego zależał od tamiecznego patryarchy. Patryarchowie pisali do naszych metropoli-  
 tów pod pieczęcią ołowianą, a nie pod wo-  
 skową; zaszczyt, który służył tylko monar-  
 chom i najznakomitszym urzędnikom. W tym-  
 że czasie czarownicy czyli szalbierze, i fał-  
 szywi prorocy, bez względu na postęp wiary  
 chrześcijańskiej, wprowadzali ieszcze naród  
 do obłąkania.

Stosunki  
z Grecyą.

Obłąkanie  
narodu.

II. Wsewołód odziedziczył tron wielko-  
 xiążęcy, lubo Izasław dorosłych zostawił sy-  
 nów. Według ówczesnego sposobu myśle-  
 nia i powszechnego uszanowania dla zwią-  
 zków pokrewieństwa, w każdym razie stryy  
 miał prawo starszeństwa, i miejsce oycy dla  
 synowców zastępował. Wsewołód urządzi-  
 wszy dzielnice dla synów Izasława, oddał  
 Czernihów synowi swemu Włodzimierzowi  
 nazwanemu Monomachem, to jest pojedyn-  
 cem, (pojedynkiem błącącym się). Roman  
 Swiatosławicz xiążę Tmularakański, mszcząc  
 się za brata swego Olega i za Borysa, Połow-  
 ców nąął i zaczął wojnę domową. Ale Po-  
 łowcy zawarli pokóy z wielkim xiążęciem,  
 zamordowali Romana, a Olega do Konstan-  
 tynopola wysłali. Takim sposobem kraj  
 Tmularakański dostał się Wsewołodowi.

Nieszczę-  
śliwe pano-  
wanie W.X.  
Wsewołoda  
(Andrzeia)  
Jarosławi-  
cza.  
1078—1084

- W następującym roku opanowali go Dawid Igorewicz i Wołodar Rostisławicz, wnuk i prawnuk Jarosława wielkiego; Oleg, powróciwszy z wyspy Rodos, zapewne od Greków po-  
 Czyni Mo- siłkowany, odebrał go znowu na powrót. Z dru-  
 nomacha. giej strony wiąże połocki oblegał Smoleńsk: Monomach chcąc go ukarać spustoszył jego ziemie i zdobył Mińsk. Ten waleczny książę w tymże czasie zwyciężył Torków, blisko Pereiasławia mieszkających; dwakroć uśmierzał Wiatyczanów i wszędzie prześladował Połowców, wiecznych nieprzyjaciół Rossyi. Te wszystkie atoli korzyści nie zjednały dla kraju ani spokojności ani bezpieczeństwa. Rostisławicze zdradliwie od stryja swego Jaropelka Izasławicza, Włodzimierz odebrali, lecz  
 1084. Monomach wygnał ich i to miasto Jaropelkowi przywrócił. Włączając się Dawid Igorewicz Oleszje miasto Greckie blisko uścia Dniepru, opanował: Wsewołod, wezwał go do siebie i dał mu miasto Dorohobuż na Wołyniu. W tymże czasie Jaropelk, dobrodziejstwo wielkiego księcia osypany, nie wstydził się być jego nieprzyjacielem; na wieść, że  
 1085. Monomach idzie z wojskiem przeciw niemu,  
 1086. do Polski uciekł. Chociaż żał szczerzy przywrócił mu krainę włodzimierską, wkrótce jednak zdradziecko zginął, a jego posiadłości  
 1088. Dawid odziedziczył. Tym czasem Bułgaro-  
 Bułgarowie wie Kamscy, którzy służyli z uprawy roli i w razie nieurodzaju wschodnią część Rossyi żywili, zdobyli Murom, mszcząc się zapewne nad mieszkańcami wyrządzonej sobie jakiej krzywdy; ale niedługo to miasto w ich rękę zostawało. Po ukończeniu wojen domowych,  
 1092. innego rodzaju klęski Rossyą nawiedziły. Nadzwyczajna posucha, głód, choroby, mór,  
 Klęski Rossyi. w różnych prowincjach grassowały, w ie-



dnym Kiiowie od 14. listopada do 1. lutego umarło 7000. ludzi. Zaćmienie słońca, lekkie trzęsienie ziemi i ogniste w powietrzu meteory były oznaką gniewu Bożego dla zabobonnego ludu. Połowcy okrutnie pustoszyli kray z obu stron Dniepra leżący, bez żadnego odporu od strapionego narodu i monarchy, dopóki Wasilko Rościsławicz książę Przemyński, prawnuk Jarosława, nie namówił ich do wspólnej z nim napaści na Polskę, wewnątrzniemi rostórkami osłabioną. Tak nieszczęśliwe było panowanie Wsewołoda, któremu, przy wszystkich chwalebnych przymiotach, brakło szlachetnej mocy charakteru; nakoniec latami i niemocą obciążony, zupełnie na umyśle upadł; oddalił od boku swego doświadczonych boiarów, słuchał tylko młodych zauszniaków. Silni uciskali słabych; namiestnicy i sędziowie tak jak Połowcy Rosyją łupili: Wsewołod skarg nie słuchał. Umarł w roku 1093. Za jego panowania nie mało się przyłożyli do oświecenia i ulepszenia stanu Rosyi, jego córka Anna i metropolici Jan i Efraim. O pierwszej powiada, że została mniszką przy kościele św. Andrzeja, zaprowadziła szkołę dla dziewcząt, które tam uczyły się pisać i czytać, śpiewać, szyć i innych robót żeńskich. Jan metropolita, mąż nauką i cnotami chrześcian-kiemi znamienny, gorliwym był nauczycielem duchowieństwa i przyjacielem nieszczęśliwych. Zostawił dzieło, nazwane prawidłem kościelnym, w którym między innemi stanowi pokuty duchowne dla przestępców moralności. Od społecznych prorokiem Chrystusa był nazwany. Efraim, mieszkał w Pereiasławiu, wiele kościołów wymurował, i pierwszy krzcielnice przy kościołach wystawił. W roku 1091. przyjeź-

Smierć  
Wsewołoda  
1093.

Anna xię-  
żniczka

Jan

Efraim.

Stosunki  
z Rzymem.

dział od papieża Urbana II. Teodor biskup, dla tego zapewne, ażeby kościół rossyjski nakłonić pod władzę namiestników św. Piotra.

**Burzliwe panowanie** III. Monomach, unikając skutków wojen domowych, Swiatopelka Izaśławicza xiążęcia **niedołę-** Turowskiego, iako najstarszego w rodzie, **żnego Swia-** monarchą rossyjskim ogłosił. Początek iego **topelka** panowania wielkiemi nieszczęściami oznaczony. **\*(Michała)** Swiatopelk rozkazał posłów połowieckich, dla **Izaśławicza.** odnowienia pokoju przysłanych, do więzie- **1093.** nia wtrącić; to spowodziło na Rossyą ciężką wojnę. Dwie wielkie klęski, iakie Swiatopelk nad Stugną i pod Kiiowem odniósł, zburzenie Torczeska, od Torków zamieszkanego, i spustoszenie ziemi kiiowskiej, skłoniły go do proszenia o pokój i zaślubienia córki Tugorkana xiążęcia połowieckiego. Ale **1094.** ten sojusz nie rozbroił Połowców: niespokojny Oleg Swiatosławicz xiążę Tmutarakański, poraz trzeci przyszedł z niemi oyczynę niszczyć, zmusił Monomacha do ustąpienia z Czernihowa, a schronienia się w Pereiasławię. Oprócz tych barbarzyńców, którzy całą Rossyą południową w pustynię zamienili, szarańcza, dotąd naszym przodkom nieznana, lecąc od południa na północ wszędzie za sobą głód i rozpacz dla biednych włościan zostawiła. Nakoniec Swiatopelk i Włodzimierz zwycięstwami odwagi narodowi dodali. Po wiarołomném zabójstwie wodzów połowieckich, którzy po zawarciu pokoju na gościnności polegali, szli oni na Połowców do własnego ich kraju i z wielkimi łupami powrócili. Drugi raz zwyciężeni Połowcy blisko Pereiasławia, gdzie sam Tugorkan życie utracił. Ale w tymże czasie Boniak inny xiążę połowiecki omaal co Kiiowa nie opanował, klasztor pieczarski zrabował i zczławił **1095.**

**Szarańcza.**

w płomieniach. Tym czasem Oleg czerni-Woyny do-  
 łowski, nie dopełniając obiecanego w woj-  
 nach z Połowcami ucześnieństwa, wzywany był  
 do Kiiowa na zjazd xiążęcy dla zapewnienia  
 bezpieczeństwa kraiowego. Po dumney iego  
 odpowiedzi: i licznych zdradach, które wiel-  
 kiego krwi rozlewu były przyczyną, wygna-  
 ny z posiadłości swoich został; wspaniałość  
 tylko Mścisława nowogrodzkiego, syna Mo-  
 nomachowego, uratowała go od zguby i do  
 dziedzicznych posiadłości przywróciła. W tym-  
 że czasie było w mieście Lubeczu pierwsze  
 uroczyste zebranie xiążąt rossyyskich, na  
 którym polubownie wszystkie swoje spory  
 domowe ukończyli, zaprzysięgli ieden na  
 drugiego nie powstawać i wspólnemi siłami  
 zniszczyć rozbojników zewnątrznych, toiest  
 Połowców. Ale to uroczyste przymierze w ie-  
 dnymże czasie zawarte i nayohydniejszą zbro-  
 dnią zerwane. Łatwowierny Swiatopełk za  
 ostrzeżeniem wiarołomnego Dawida Igorewi-  
 cza, iakoby Monomach starał się tron wiel-  
 koxiążęcy posieść, a Wasilko Rościsławicz  
 chce Włodzimierz, dzielnicę Dawida, opa-  
 nować, zdradziecko Wasilka do Kiiowa we-  
 zwał i Dawidowi wydał, a ten go okrut-  
 nym sposobem oczu pozbawił. Nigdy w Ros-  
 syi niesłychany postępek oburzył wielu xią-  
 żąt na Swiatopełka; atoli z iedney strony iego  
 niedołężność i żal, a z drugiey wspaniałość i  
 miłość oyczyzny Włodzimierza, łzami wdowy  
 po Wsewołodzie, iego oycu i radami Metro-  
 polity prześląganego, odwróciły tę klęskę  
 Rossyi zagrażającą. Xiążęta pojednali się  
 z sobą, warując ażeby Dawid i źli iego porad-  
 nicy ukarani zostali. Gdy Wołodar Rości-  
 sławicz brata swego Wasilka z więzienia oswo-  
 bodził, Swiatopełk ziemię Włodzimirską od

Ziaady xią-  
 żęce.

1097.

Dawid i  
 Wasilko.

1098.

1099.

- Dawida odebrał, a powracając chciał zdradą Przemyśl i Trębowłę opanować; lecz po stoczeniu krwawey bitwy z Róścisławiczami do Kiiowa ustąpić musiał. Naten czas Jarosław, Węgrzyni. syn Swiatopelka, uaiąwszy Węgrów, szedł przeciw Róścisławiczom. Dawid, przeszedłszy na ich stronę, wezwał Połowców, ci w małej liczbie (około 500), na głowę Węgrów porazili, którzy utracili około 40,000. ludzi. Nakoniec po rozmaitych odmianach szczęścia wojennego, książęta rossyjscy znowu zebrali się blisko Kiiowa i nowe między
1100. sobą przymierze zawarli. Na tym seymie odieł Dawidowi ziemię Włodzimirską i dali mu Bużsk z niektórymi innemi miastami i 600. grzywien; nieszczęśliwy Wasilko przy
1101. xięstwie Trębowelskiem pozostał. Na tém drugim zebraniu książęta rossyjscy iednomyślnie postanowili spólnemi siłami zemścić się
- Zwycięztwa nad Połowcami. nad Połowcami za wielkie spustoszenie Rossyi. Wyprawa zakończyła się pomyślnie; najświetniejsze zwycięstwo, śmierć dwudzie-
1102. stu książąt połowieckich, uwieńczyło ich przedsięwzięcie. Atoli naród ten rozboyniczy niezupełnie ieszcze pokouany został. Za pano-
1107. wania Swiatopelka nie przestawali Połowcy częstych napadów na Rossyą; ale od Monoma-
1111. cha i innych książąt rossyyskich w krwawey i upartej bitwie nad Donem i Salą powtórnie zwyciężeni. Rossyanie z wielką liczbą ieńców, łupami i chwałą, do oyczyzny powró-
1112. cili. W następującym roku odniesiono dwukrotne zwycięstwo nad Jadźwingami, nieprzychylnymi hołdownikami Rossyi. Na tém się zakończyły czyny Rossyan za burzliwych rządów niedoleżnego Swiatopelka, w nim oprócz pobożności, niewiele historia do po-
- um. 1113. chwały znayduie, a tylko silna ręka Mo-



nomacha przez lat 20. na tronie go utrzymy-  
 wała. Za iego czasów, żydzi ukazali się <sup>Żydzi.</sup> w Kiiowie, z Tauryki podobno przybyli. Do  
 Nowogrodu przybył św. Antoni Rzymianin, <sup>św. Antoni.</sup>  
 założyciel jednego z najdawniejszych w Ros-  
 syi klasztorów. Daniel igumen rossyyski <sup>Daniel.</sup>  
 odprawił podróż do ziemi świętej, w rękę  
 krzyżowników na ten czas będącey; wielu  
 znakomitych mieszkańców kiiowskich i no-  
 wogrodzkich znajdowało się wtedy w Jerozo-  
 linie dla nabycia sławy pod chorągwiami ry-  
 cerzy Krzyża, albo z gorliwości chrześciań-  
 skiej w celu złożenia modłów u Grobu JE-  
 ZUSA. Na tych latach kończy się kronika  
 Nestora: pod rokiem 1106. mówi on o śmierci <sup>Nestor i Jan</sup>  
 dobrego starca Jana, który mu wiele szcze-  
 gołów historycznych udzielił.

IV. Po śmierci Swiatopelka Izasławicza, <sup>W. X. Wło-</sup>  
 Kiiowanie, ceniąc chwalebne przymioty Wło- <sup>dzimirz</sup>  
 dzimirza Monomacha, prośbami nakłonili go <sup>(Bazyli)</sup>  
 do wstąpienia na tron wielkoxiążęcy, omi- <sup>Monomach</sup>  
 nawszy Swiatosławiczów, dzieci starszego sy- <sup>przywraca</sup>  
 na Jarosławowego. Wraz z iego przybyciem <sup>w Rosyi</sup>  
 do stolicy uspokoili się buntownicy, którzy <sup>spokojność</sup>  
 pod czas bezrządu zrabowali dóm Tysiąc- <sup>1113.</sup>  
 nika i wszystkich żydów pod szczególną Swia-  
 topelka opieką zostających. Włodzimierz <sup>1115.</sup>  
 z wielkim przepychem, relikwie św. Borysa  
 i Hleba patronów Rosyi, do nowego muro-  
 wanego kościoła w Wyszegrodzie przeniósł;  
 dla zabezpieczenia mieszkańców od lichwy  
 żydów, do ustawy Jarosława przydał prawo o <sup>Prawo o</sup>  
 procentach, na mocy którego, wierzyciel, <sup>procentach.</sup>  
 wzięwszy od dłużnika trzy razy procent ter-  
 cyałowy (tretnie rosty), tracił swoją iściznę  
 czyli kapitał. Troskliwie czuwał nad bezpie- <sup>Zwycię-</sup>  
 czeństwem kraju. Synowie iego wsławili się <sup>ztwa.</sup>  
 wyprawami na Czud, Finlandyą, na Bulga- <sup>1116—1123</sup>

rów kazańskich, Połowców i Jasów; sam zaś Włodzimierz wygnał z Rosyi Berendieiów, Pieczyngow i Torków; wielu z nich pozostało nad Dnieprem pod ogólném nazwiskiem Czarnych kłobuków czyli Czerkasów, i Rosyanów służyło. Od niego też przywieci Białowieżcy założyli o wiorst 120. od Czernihowa nowe miasto Białą Wieżę niedaleko źródła rzeki Oster. Sława Włodzimierza, rozlegająca się na wschodzie i zachodzie, czyli, iak drudzy powiadają, podbicie Tracyi przez syna iego Mścisława, tak dalece zatrwożyły imperium greckie, że Alexy Komnen imperator przysłał mu w podarunku Krzyż drzewa Świętego, czarę Augusta cezara z kamienia drogiego; wieniec, koronę, łańcuch złoty i purpurę Konstantyna Monomacha, dziada Włodzimierzowego. Neofit metropolita Efezu wręczył te dary wielkiemu xiążęciu, do pokoju go nakłonił, koroną imperatorską uwieńczył i Carem rossyyskim ogłosił. Z liczby tych osobliwości, złota czapka Monomacha czyli korona, łańcuch, iabłko, berło i starożytne purpury, w które nasi Samowładcy w dzień koronacyi tubierają się, dotąd w zbroyowni moskiewskiej (orużeynaia pałata) są zachowane. Włodzimierz zwyciężając nieprzyjaciół zewnętrznych, gromił szczęśliwie i wewnętrznych. Niepokorny Hleb xiążę Miński umarł w niewoli w Kiiowie; burzliwi Nowogrodzianie, od posadników których sami z pomiędzy siebie wybierali, rzadzeni, musieli poddać się i na wierność mu przysięgę wykonać; Jarosław, syn Swiatopełka xiążę włodzimierski, związkiem familiynym obraziwszy Włodzimierza, daremnie pokładając nadzieję w pomocy posiłkujących go Węgrów, Czechów i Polaków, przez

Dary imperatora greckiego.

Nieprzyjacieli wewnętrzni.

swoię nieostrożność życie utracił. Naostatek Włodzimierz Monomach zwycięstwę za ziemię ruską i dobrymi obyczajami sławny, po 13stoletniem panowaniu umarł, zostawiwszy nieoszacowany pomnik starożytności: naukę, (pouczenie) przez niego samego dla synów napisaną. Do liczby iego wewnętrznych <sup>urządzenia</sup> oraz innych urzędów liczyć należy: most na <sup>wewnętrz-</sup> Dnieprze zbudowany, częste odwiedzanie dzie- <sup>ne.</sup> dzicznych ziem Rostowskiej i Suzdalskiej oraz wystawienie miasta Włodzimierza Za-leskiego nad Klazmą. Syn iego Mścisław w roku 1114. warownie nowogrodzkie rozszerzył; a Paweł posadnik założył wał mury w Ładodze. Za dobroczyńnych rzą- <sup>Kłeski.</sup> dów Monomacha rozliczne klęski także Rosyą trapiły: posucha, wielki pożar w Kiiowie; zupełne słońca zaćmienie, dwa trzęsie-  
nia ziemi w Rosyi południowej i okropna burza w północnej. Tego czasu umarł Ni-  
Metropolicefor metropolita, mąż wiadomościami i kra- <sup>ta</sup> somówstwem znakomity; dwa iego listy godne uwagi, do Monomacha pisane: o rozdziale kościołów i o poście, naszych czasów doszły.

V. Mścisław godność wielkiego xia- <sup>Panowanie</sup> żęcia i cnoty oycy swojego Włodzimierza <sup>Mścisława</sup> Monomacha odziedziczył, rozmałą korzyścią <sup>Wielkiego,</sup> wojenną <sup>krótkie ale</sup> wspaniałe swoje panowanie. Upoko- <sup>szczęśliwe,</sup> rzył buntującego się Wsewołoda Olegowicza <sup>od 1125.</sup> xiażęcia czernihowskiego, i mszcząc się nad Połowcami, iego sprzymierzeńcami, za Wołgę ich przepędził; przytłumił wojnę domową xiażąt zwienigrodzkiego i przemyskiego, <sup>1127.</sup> a karząc nieposłuszeństwo xiażąt połockich, którzy wspólnie z nim, przeciwko Połowcom działać nie chcieli, wydał z żonami i dziećmi do Konstantynopola pod straż, a xięstwa, <sup>1129</sup> połockie i mińskie, Izasławowi synowi swo-

iemu oddał. Drugi syn jego, Wsewołod  
 130-1131. xiażę Nowogrodzki, na Czud czyli Estonów,  
 wzbraniających się płacić daniny, dwie wy-  
 prawy szczęśliwie odbył. Sam wielki xiażę  
 1132. Litwę wojował i niemało ieńców do Kiiowa  
 przywiódł. Zład powróciwszy, Mściśław  
 Wielkim nazwany, umarł. Za jego panowa-  
 nia, oprócz rozmaitych strachów urojonych,  
 Głód. okropny głód, po długiej zimie, cierpieli  
 mieszkańcy północnych prowincyi, a osobli-  
 wie Nowogrodu, tak, że za ośmię żyta w r.  
 1128. około dziesięciu złotych pol. płacono.  
 Nowogród się wyludnił, oycowie i matki od-  
 dawali dzieci swoich w poddaństwo obcym;  
 a wielu obywateli w odległych stronach poży-  
 wienia szukało. Jednak w następującym ro-  
 ku wojsko Nowogrodu gromiło nieprzy-  
 iaciół i jego statki kupieckie szły do Gotlan-  
 dy i Danii.

Jaropełk. VI. Po śmierci Mściśława, Rosyą w spo-  
 Włodzimi-koyności utrzymującego, Kiiowanie brata ie-  
 rzowicz nie-go Jaropełka Włodzimierzowicza na tron wiel-  
 może Ros-koxiażęcy wezwali. Zbyteczne pobłażanie i  
 sy uspokoi-ł słabość jego charakteru nieszczęsnych dla  
 od 1132. państwa skutków były przyczyną. Z iedney  
 Nieład. strony Nowogrodzianie, Ładożanie i Psko-  
 wianie, nie umiejąc cenić spokoyności,  
 często na swojego xiażęcia Wsewołoda Mści-  
 sławicza powstawali; nieraz go wypędzali i  
 nanowo wzywali; urzędem posadników, nie-  
 gdyś znakomitych sług xiażęcych, władzę ie-  
 go ograniczali; dla rozstrzygania spraw wię-  
 kszey wagi zgromadzenia narodowe zwoływali,  
 iakieys niepodległości nabydź i rząd republi-  
 kański ustanowić pragnęli. Wynosząc na  
 tron lub strącając xiażąt według woli swojej  
 od roku 1137, w przeciągu lat 100. mieli 34.  
 xiażąt, którzy, oprócz pochlebnego tytułu



xiążęcia nowogrodzkiego, żadney władzy nie posiadali. Jednak Nowogrodzianie za władanie oddalonym kraiem dzisiejszey gubernii Archaugielskiej, daninę, pieczerską nazwaną, <sup>Danina pieczerska.</sup> wielkim xiążętom płacili. Rzeczony ich xiążę Wsewołód zwyciężył buntowniczą Czud i Dorpat zdobył. Z drugiey strony, Olgowiczowie xiążęta czernihowscy, ze słabości wielkiego xiążęcia korzystali. Prowadząc z nim wojnę, wzywali Połowców przeciw swoim rodakom, okropnie pustoszyli i krwią broczyli Rosyą południową. Naostatek Jaropełk ze wszystkimi xiążętami połączony, od Węgrów i około 1000. iezdnych Berendeiów czyli Torków posiłkowany, liczne woysko zgromadził, i Wsewołoda Olgowicza xiążęcia czernihowskiego do zawarcia pokoju przymusił. Niedługo putem Jaropełk umarł w Kiowie. Od iego czasów zaczęła się <sup>1139</sup> stoletnia nieprzyjaźń między potomkami Olęga Swia-<sup>Nieprzyjaźń</sup> toslawicza a Monomacha o dziedzictwo tro-<sup>o tron W.</sup> nu wielko-xiążęcego. Za panowania Jaropełka, Władymirko, syn Wołodara, xiążęcia przemyskiego, do Halicza nad Dniestr sto-<sup>Xiążęcia.</sup> licę swoją przeniósł. W każdym razie starał się mścić nad Lachami za zdradliwe po-<sup>Władymir-</sup> maie oycy swego Wołodara, który wiel-<sup>ko.</sup> kiemi skarjami złota i srebra od nich wykupiony został; ale Bolesław, król polski, mścił się nad nim okropnem ziemi Halickiey zniszczeniem, pływając we krwi ludzkiej, iak powiadaia polscy kronikarze. Władymirko posiłkował także Borysa (syna Eufemii, córki Monomachowej, i Kolomana, króla węgierskiego), który chciał tron odjąć od Beli ślepego a potem od Geyzy, królów węgierskich; lecz usiłowania Borysa były daremne. Syn iego Koloman młodszy w Grecyi potem służył.

1133.

1139  
Nieprzyjaźń  
o tron W.  
Xiążęcia.

Xięstwo  
Halickie.  
Władymir-  
ko.

Wiaczesław VII. Po śmierci Jaropelka Włodzimirzo-  
 W. X. —wicza brat iego, Wiaczesław książę percia-  
 Wsewołod sławski, na tron kiiowski wstąpił; ale po  
 Olgowicz W. X. na—iedenastu dniach musiał go ustąpić Wsewo-  
 próżnostarałodowi Olgowiczowi, książęciu czernihowskie-  
 się o mu, który woyskiem Kiiów otoczył. Ten  
 zmuieysze- monarcha, z buntowniczego rodu Olegowego  
 nie władzy monarcho, z buntowniczego rodu Olegowego  
 innych książąt. Synowie i wnukowie Monoma-  
 1139. cha zaprzeczali mu wielkiego księstwa, z ką-  
 niestanne wojny domowe. Książęta a nawet  
 bracia Wsewołoda powstawali na niego, oraz  
 wzajemnie ieden na drugiego, tymczasem  
 Połowcy i Lechici, pod imieniem sprzymie-  
 rzeńców, pustoszyli Rosyją. Z resztą i Ros-  
 syanie, na pomoc dla księcia Władysława,  
 zięcia wielkiego księcia do Polski wezwani,  
 zamiast przywrócenia pokoju, działali po  
 nieprzyjacielsku i mnóstwo ięńców pol-  
 od 1140. skich z sobą uprowadzili. Zuchwali Nowo-  
 Nowogro- grodzianie, na powszechnie dobro oyczyzny  
 dzianie. obojętni, wyganiając swoich książąt, w bezu-  
 stannych sporach zostawiali, a w razie nie-  
 szczęścia trzymali się strony to Wsewołoda,  
 to Jerzego Włodzimirzowicza (syna Mono-  
 macha) księcia suzdalskiego, iako najpotę-  
 żniejszych wtedy książąt rossyjskich. Dbali  
 tylko o korzyściach handlu, towary cudzo-  
 ziemskie do Rosyi przywozili, flotę szwe-  
 dzką (w r. 1142.) porazili, i Finlandczyków,  
 kray Ładożski napastujących zwyciężali. Wse-  
 wołod częstokroć zamyslał upokorzyć dumę  
 1145. Władymirka halickiego, przywłaszczyciela  
 tronu synowca swego, oraz dać pomoc zię-  
 ciowi Władysławowi, przeciw iego braciom;  
 Um. 1146. słabość zdrowia, nakoniec śmierć, w niwecz  
 obrócił iego zamiary.

VIII. Igor Olegowicz, od brata swego

Wsewołoda następcą tronu naznaczony, przy-  
 sięgę na wierność od Kiiowian odebrał. Ale  
 ci, przez złych magnatów gnębieni, Izasławowi Mścislawiczowi, wnukowi Monomacha,  
 dostojenstwo wielkiego xiążęcia tajemnie ofiarowali. Przez taką zdradę celniejszych  
 boiarów, Igor pod Kiiowem zwyciężony, po  
 kilkunastu dniach panowania, do więzienia  
 wtrącony został. Izasław, błogosławiona la-  
 torość szczepu dobrego, pragnął spokojność  
 oyczyźnie przywrócić; tym umysłem pokój  
 z Połowcami zawarł i stryia swego Wiacze-  
 sława, który prawem starszeństwa chciał pa-  
 nem Rossyi zostać, wygnał z Turowa do  
 Dorohobuża wołyńskiego. Tymczasem Swia-  
 tośław zamysłając brata swojego Igora Ole-  
 gowicza z więzienia oswobodzić, szukał po-  
 mocy u Jerzego Włodzimierzowicza Suzdal-  
 skiego, drugiego stryia wielkiego xiążęcia.  
 Ten uważając się za najbliższego do dzie-  
 dzictwa tronu kiiowskiego, połączył się ze  
 Swiatosławem, którego stronę przyjęli także  
 hanowie połowieccy, bracia iego matki. Ale  
 to przedsięwzięcie, od innych ieszcze wielu  
 xiążąt wspierane, nie otrzymało skutku po-  
 żądanego, przyspieszyło tylko śmierć nie-  
 szczęśliwego więźnia Igora: Kiiowianie miło-  
 ścią i gorliwością dla wielkiego xiążęcia prze-  
 ięci, w bław iego woli w szaleństwie życie  
 Igorowi odieśli. Woyna domowa nanowo  
 wybuchnęła. Potężni Nowogrodzianie, po-  
 siłkując Izasława, ziemię suzdalską spusto-  
 szyli. Po niejakim czasie odbiegło szczęście  
 wielkiego xiążęcia. Jerzy połączywszy się  
 z Połowcami, odniósł pod Pereiasławiem  
 zwycięztwo, Izasława wygnał ze stolicy.  
 Daremnie przychodzili mu na pomoc Wę-  
 grzyni, Czechowie i Polacy. Jerzy, podstę-

Olegowicz.  
 — Niepo-  
 koyne pa-  
 nowanie  
 Izasława  
 Mścislawi-  
 cza W. X.  
 od 1146.

Jerzy Wło-  
 dzimierz-  
 owicz.

1147.

1149.

- pnie ich oddaliwszy, ledwie za pośrednictwem Władymirka halickiego, łagodnego Wiaczesława i dobrego Andrzeja, syna swo-
1150. iego, zezwolił na pokoy, którym Izasław za słabszego siebie uznał. Przestał na ziemi Włodzimirskiej i daninach Nowogrodzkich; a Jerzy, na pozór, ustąpił Kiiowa, Wiaczesławowi starszemu bratu swojemu. Gdy Izasław znowu dostrzegł chytre i chciwe Jerzego zamysły; tedy mając nadzieję na Kiiowianach, z Berendeiami połączony, wygnał go i Wiaczesława z Kiiowa, ostatniemu dał Wyszogrod. Ale i ten wielkiego xiążęcia tryumf, nie był trwały. Władymirko halicki, posilkuiąc Jerzego przyjaciela swojego, znowu Izasława wygnał, ten iednak wsparty
1151. 10,000mi Węgrów, podstępem wojennym przymusił Jerzego do ustąpienia z Kiiowa, a na spółrządzcę stryia swojego Wiaczesława przyjął. Pomimo taką korzyść, okropna wojna nieszczęściem dla Rosyi bez przerwy ciągnęła się aż do śmierci Izasława, cara
1154. sławnego, dobrego pana i oycy poddanych. Za iego czasów po raz pierwszy znaydujemy
- Początek wzmiankę o Moskwie; wiemy tylko, że już Moskwie. była w roku 1147. marca 28.; rzecz do prawdy podobna, że założycielem iey był Jerzy, że zachwycony pięknością okolic nad rzeką Moskwą leżących, w posiadłościach boiarzyna Kuczki, miasto założył. Syn Jerzego Andrzej xiążę na Włodzimierzu suzdalskim, wielą czynów wojennych zasławiony, pojął w małżeństwo córkę iego boiarzyna, którego Jerzy za jakąś zuchwałść zabić rozkazał. Nowogrodzianie w roku 1149. zwyciężyli Finlandczyków, chcących kraj Wodski spustoszyć, przez lat pięć własnemi rosterkami zajmowali się, zmieniając xiążąt
- Nowogrodzianie i Połoczanie.



swoich; tę ich swawolą w roku 1151. Położenie naśladowali.

IX. Rościsław Mściśławicz xiążę nowo-W. X. Rogrodzki i smoleński po bracie swoim nastąpił; idąc za przykładem poprzednika spółrządzcą stryia swego, starego Wiaczesława uznał; w następującym roku Wiaczesław umarł. Rościsław niedługo władał wielkiem xięstwem. Izasław Dawidowicz, xiążę czer- Izasław Dawidowicz. 1155.  
nihowski, od dzikich Połowców posiłkowany, korzystając z niedołężności Rościsława, zmusił go do przeniesienia się do Smoleńska. Wkrótce jednak i sam Kiiów opuścił, nie mogąc się oprzeć Jerzemu synowi Włodzi- W. X. Jerzy Włodzimierzowicz.  
mirza, przewiskiem Dolhoruki, który za zgodą powszechną dostojęństwo wielkiego xiążęcia przyjął. Rozdzieliwszy państwo między synów swoich, Jerzy przez nienawiść ku zmarłemu wielkiemu xiążęciu Izasławowi Mściśławiczowi, prześladował syna iego a swojego wnuka, śmiałego Mściśława wołyń- Mściśław Izasławowicz. 1156.  
skiego, że ten w Polsce stronników szukać musiał. Wielki xiążę chcąc przynieść pokój dla Rossyi starał się pojednać z nieprzyjaciół swoimi; ale to było na czas krótki. Zuchwałość Mściśława, który sprzymierzeńca Jerzego, stryia swojego Włodzimirza Mściśławicza z ziemi włodzimirskiej wygnał, dała powód do dziesięciodniowego krwi przelewu pod murami Włodzimirza (na Wołyniu). Z drugiey strony Rościsław smoleński korzystając z zaburzenia Nowogrodu, przymusił syna Jerzego do oddalenia się ztamtąd. 1157.  
Nakoniec powstało przymierze powszechne dwóch byłych wielkich xiążąt i Mściśława wołyńskiego przeciw Jerzemu; nagła choroba i śmierć iego położyła tamę nowemu krwi rozlewowi. Jerzy, monarcha chci- Smierć Jerzego.

wy panowania, będąc ieszcze xiążęciem suzdalskim, wsławił się urządzeniem dawney Rossyi wschodniey, rozszerzeniem w niey wiary chrześcijańskiej, budowaniem kościołów i pomnożeniem liczby pasterzów duchownych, iedynych natenczas nauczycieli. W lasach drogi uczynił; pustynie w ziemię urodzayną zamienił; oprócz Moskwy założył miasto Juriew polski, Pereiasław zaleski, Dmitrów nad rzeką Jachromą - i wiele wsi nowych, tym, równie iak rzekom, dawał nazwiska w krajach południowych Rossyi używane. Z resztą, nie posiadał cnót wielkiego oycy swojego, i na miłość narodu zasłużyć nie umiał. Kiiowianie po iego śmierci złupili iego mieszkania i majątek boiarów suzdalskich, a wielu z nich zamordowali.

W. X. Ki- X. Śmierć Jerzego podała iego nie-  
iowski Iza- przyjacielowi, Izasławowi Dawidowiczowi,  
sław Dawi- zręczność powtórznego wstąpienia na wielkie  
dowicz- xięstwo, za zgodą Kiiowian. Ale od tego  
niedługo- czasu xięstwo kiiowskie upadać zaczęło i do-  
znawu pa- czoienstwo wielkiego xiążęcia w marny tytuł  
nnie. od- się zamieniło; ponieważ inne xięstwa miały  
1157. pańów oddzielnych, silnych, niepodległych.  
Andrzej- xięcia Andrzeia, syna Jerzego Dołhorukiego.  
Boholubski Rozszerzył to miasto, budowami murowa-  
założył no- nemi, bramami złotemi i srebrnemi przyo-  
we W. Xwo- zdobił; miasto Boholubów wymurował, i nie  
Włodzi- domagając się po śmierci oycy, dawney sto-  
mirskie. licy, przyjął we władanie Suzdal i Rostow,  
z których nowe wielkie xięstwo suzdalskie  
czyli włodzi- utworzył. Wielki xiążę  
Izasław, w następującym roku, stawiając  
Jan Berla- w obronie Jana Berladnika, prowadził wojnę  
dnik.

z iego prześladowcą bratem stryiecznym Jarosławem Włodzimierzowiczem, książęciem halickim; ale pomimo pomoc 20,000 Połowców, od Berendeiów i Torków zdradzony, za Dniepr uciekać musiał; sprzymierzeńcy Jarosława, Roścysława Mściśławicza smoleńskiego do Kiiowa wezwali. Za panowania Izasława tak okropne powietrze w Nowogrodzie grassowało, że brakło czasu na grzabanie ludzi i bydła; a dla swądu od niezliczonych trupów nie podobna było chodzić po mieście i okolicach.

1158.

Powietrze  
w Nowogrodzie.

XI. Rościsław dla powtórnego utrzymania się na tronie kiiowskim, wszedł w związek ścisły ze Swiatosławem Olegowiczem czernihowskim. Izasław był wielki książę Połowców i obległ miasto Czernihów, ale gdy oprócz spustoszenia ziemi smoleńskiej, pożądanego nie osiągnął skutku, szukał mocnego sprzymierzeńca dla siebie w Andrzeju Juriewiczu, książęciu suzdalskim. Ten nie troszcząc się o Rosyją południową, w północney założyć chciał swoje panowanie i Nowogród stolicę starożytną przywłaszczyć. Nowogrodzianie sławą Andrzeja ujęci, oho-tnie mu się poddali, i wygnali synów Roścysława, ten unikając krwi rozlewu, o zemście nad Andrzejem nie myślał. Izasław, od Andrzeja opuszczony, znówu od Połowców wsparty, do Kiiowa wtargnął, wielkiego książęcia wygnął i okropne sprawił zniszczenie. Ale krótki był iego tryumf: lękając się tworzącego się przeciw niemu związku, z pod murów Białogrodu, gdzie wielki książę zawarł się, umknął Izasław i na drodze od miecza nieprzyjacielskiego poległ. Rościsław odebrawszy nową przysięgę wierności od swoich nieprzyjaciół, stronę Izasława trzy-

Andrzej  
w Nowogrodzie.  
1160.  
Izasław.

1161.

mających, poiednał się z Andrzejem, który  
 mu dobrowolnie Nowogrodu ustąpił, po-  
 znawszy niespokojny umysł mieszkańców.  
 Andrzej Juriewicz, nie biorąc uczestnictwa  
 w dalszych wypadkach, dobrem kraiu gorli-  
 wie się zajmował. Niszcząc nieszczęśliwy  
 systemat podziałów, rządził samowładnie; i  
 tym końcem, mając podeyrzenie na braci  
 swoich, do Grecyi ich wysłał, gdzie od im-  
 peratora Manuela najłaskawiey byli przyjęci.  
 Po kilku latach pokoju Andrzej od sąsie-  
 dnych Bulgarów obrażony, podniósł broń i  
 Brahimów. Brahimów sławne ich miasto nad Kamą  
 1164. zdobył. W tymże roku Nowogrodzianie zni-  
 Szwedzi. szczyli statki szwedzkie, które, w celu zawo-  
 iowania Ładogi, do nyscia Wołchowa przy-  
 płynęły. Z inney strony, książęta Rossyi  
 Połowcy. południowey, zapuściwszy się w stepy poło-  
 1167. wieckie, obozy dwóch hanów zabrali i z wielką  
 powrócili zdobyczą. Naostatek zgrzybiały  
 Rościsław, osadziwszy syna swojego Swiato-  
 sława na tronie nowogrodzkim, w drodze do  
 Zgon W. Kiiowa powracając umarł. Był wprawdzie  
 Xiążęcia. nabożnym monarchą, kochał sprawiedliwość,  
 spokojność oyczyzny, i lękał się krwią Ros-  
 syan splamić. Za iego czasow Jarosław xiążę  
 halicki, dał przytułek i kilka miast w po-  
 Andronik. siadłość (1165) Andronikowi Komnenowi xią-  
 żęciu greckiemu, który pokłóciwszy się z Ma-  
 nuelem cesarzem greckim, do więzienia był  
 wtrącony. Andronik póty mieszkał u Jaro-  
 sława, póki metropolici z Grecyi przysłani  
 nakłonili go do powrotu do Carogrodu, gdzie  
 później był imperatorem i zawsze wdzię-  
 cznym Rossyi przyjacielem. Gdy go z tronu  
 strącono znou do Rossyi chciał iechać, ale  
 schwytany i zamordowany. Imperator Ma-  
 nuel listem przyjacielskim i hojnym darami.



uprosił u Rościsława przyięcie do Rossyi metropolity Jana, bez wiedzy wielkiego xiążęcia - Jan. w Carogrodzie naznaczonego. Rościsław zezwolił na to, pod warunkiem, ażeby nadal imperator i patryarcha nie wybierali metropolitów dla Rossyi, bez zezwolenia iey monarchów. Ten Jan, nauką słynący, Alexandra III. papieża namawiał do wskrzeszenia dawney iedności wiary, usprawiedliwiał przed nim ustawy kościoła wschodniego, i dowodził, że nauka tego kościoła zgadza się z apostolską.

XII. Na skutek woli zmarłego wielkiego W. X. Mści-  
 xiążęcia, iego przyiaciel i synowiec Mściśław<sup>sław Izasła-  
 wicz wkró-  
 tce z tronu</sup> Izasławicz xiążę wołyński, na tron kiiowski<sup>strącony.</sup> wstąpił. Wkrótce wiarołomni Nowogrodzianie wygnali Swiatosława Rościsławicza, a Mściśława prosili o syna. Ale Mściśław przedsięwzięciem wojenném był natenczas zaięty. Zgromadziwszy uroczyście wszystkich sprzymierzonych xiążąt południowych, ruszył z nimi na Połowców, którzy handel rossyjski z Grecyą tamowali, przymusił ich do ucieczki od Dniepru, z wielkimi łupami i mnóstwem ieńców powrócił. Potém gdy wielki xiążę ogłosił się protektorem Nowogrodu, i syna swego Romana na rządy tam posłał; wtedy Andrzej suzdalski sądząc się pokrzywdzonym, postanowił przez zemstę zniszczyć pierwszeństwo Kiiowa i głowę xiążąt rossyjskich zostać. Potężne woysko iedenastu xiążąt sprzymierzonych po dwadziestu obleżeniu, szturmem zdobyło Kiiow, z zaiadłością ztupiło domy, klasztory, oraz bogate kościoły św. Zofii i Dziecięcinny. Mściśław uszedł na Wołyń, a Hleb, Upadek Ki-  
 brat Andrzeia, xiążęciem kiiowskim mia-<sup>iowa.</sup>  
 nowany. Odtąd Andrzej został prawdziwym W. X. Hleb  
 wielkim xiążęciem rossyjskim. Kiiow, matka<sup>Juriewicz  
 kiiowski.</sup>

grodów rossyyskich, upadł zupełnie; Włodzimierz, nowe, nędzne jeszcze miasto, iego miejsce zastąpił.

Andrzej XIII. Andrzej Juriewicz nad całą pra-  
Juriewicz wie Rossyą panował: tylko Nowogród, xia-  
W. X. wło- żęta czernihowsky i halicki byli niepodlegli.  
dzimirski Brat iego Michał, broniąc Hleba, od Pere-  
wzmaga się i żąda mieściasławców i Berendieiów posiłkowany nieie-  
Kiiów. 1169 dnokrotnie gromił Połowców, którzy połud-  
niową część Rossyi pustoszyli, i wielką liczy-  
bę ieńców rossyyskich oswobodził. Ztém-  
wszystkiém Hleb nie mógł spokojnie panować.

Mściśław Mściśław Izasławicz z Kiiowa wygnany w na-  
Izasławicz. dziei pojednania się z synami Dolhorukiego,  
przy pomocy woysk Jarosława halickiego,  
1170. Hleba z Kiiowa wypędział, i aż do śmierci  
był iego nieprzyjacielem, W tymże czasie  
Nowogro- potężny Andrzej pragnął uśmierzyć Nowo-  
dzianic. grodzianów, którzy nad Białém ieziozem po-  
konali oddział suzdalski; i wybrali daninę  
w kraiu Andrzeia. Z sąsiednimi xiążętami  
połączony, iednym ciosem uśmierzyć ich po-  
stanowił. Nowogrodzianie mężnie odparli  
nieprzyjaciół i w krwawey bitwie przemogli.  
Wymordowawszy wielką ich liczbę, tyle na-  
brali ieńców, że za grzywnę dziesięciu Suz-  
dalców oddawali; reszta niedobitków umierała  
powracając od głodu i chorób. Lubo Nowo-  
grodzianie zwycięstwo odnieśli, cierpiąc ie-  
dnak niedostatek chleba i innych potrzeb,  
pojednali się dobrowolnie z Andrzeiem: Ro-  
mana xiążęcia swojego wygnali, a przyięli  
Ruryka Rościsławicza (brata dawniejszego  
ich xiążęcia Swiatosława). W tymże czasie  
Smierć Hleba. Hleb Juriewicz, pan dobrych obyczaiów,  
Włodzi- w słowie rzetelny i miłosierny, umarł; po  
mirz Mści- nim na tron kiiowski wstąpił Włodzimierz  
sławicz. Mściśławicz, xiążę Dorohobuzki, z nieukon-

tentowaniem poddanych i Boholubskiego: 1171.  
 sławny bowiem tylko był ze swojego wiaro-  
 łomstwa. Gdy Włodzimierz po trzechmie-  
 sięcznym panowaniu umarł, wtedy Andrzej  
 oddał Kijów Romanowi Rościsławiczowi syno- Roman Ro-  
 leńskiemu; ten wraz ze wstąpieniem na tron ścisławicz-  
 odniósł świetne zwycięstwo nad Połowcami Zwycię-  
 blisko uroczyska Oltawy (Poltawy) i rzekiztwo nad  
 Worskły. Tym czasem Andrzej coraz bar- Połowcami.  
 dziej usiłował rozszerzyć swoje panowanie.  
 Na miejsce Ruryka, który nie mógł zgodzić  
 się z Nowogrodzianami, dał Jerzego syna Nowogro-  
 swojego, władzę najwyższą sobie samemu dziać.  
 zostawiając. Mściśław, drugi syn jego, z Ra-  
 zańczykami i Muromcami szedł na Bulgarów Bulgarowie.  
 czyli mszcząc się za krzywdy, czy dla zbo-  
 gacenia się łupami w kraju handlowym; ale  
 ta wyprawa, oprócz spustoszenia, żadnych  
 nie miała ważniejszych skutków. Potém An-Kiów. 1173.  
 drzej całą uwagę zwrócił na Kijów, i za  
 własność swoją go uważał. Romanowi i wszy-  
 stkim Rościsławiczom opuścić kraie połud-  
 niowe rozkazał, Kijów Michałowi bratu swo- Michał Ju-  
 iemu oddał. Michał w Torczesku od Ro- riewicz.  
 ścisławiczów obleżony, Pereiasławiem kon-  
 tentował się; na tron kijowski wynieśli oni  
 Ruryka Rościsławicza. Andrzej zgromadzi Ruryk Ro-  
 wszy 50,000. woyska licznemi hufcy podle- ścisławicz.  
 głych iemu xiążąt pomnożonego, wysłał ie  
 pod dowództwem syna swego Jerzego nowo-  
 grodzkiego, dla ukarania Rościsławiczów.  
 Woysko zajęło Kijów bez żadnego oporu;  
 atoli przez zdradę Jarosława Izasławicza xią- Jarosław  
 żęcia łuckiego, wielką klęskę pod Wyszogro- Izasławicz.  
 dem odniosło: Jarosław pomimo opór Swia- 1174.  
 tośława Wsewołodowicza czernihowskiego  
 wielkim xiążęciem kijowskim został. Andrzej  
 gotował się do strącenia Jarosława z tronu

Śmierć kiiowskiego; ale zabity w Boholubowie (dziś sieyszey wiosce o 11. wiorst od Włodzimierza) padł ofiarą spisku swoich krewnych Kuczkowych. Rozszarpanie dworu, skarbu i zamordowanie głównych naczelników i blizkich osoby monarszey były pierwszym skutkiem tej ohydnej zbrodni. Zdawało się, że naród w szaleństwie obchodził święto oswobodzenia się od tyrana; Boholubski zaś, według powieści kronikarzy, był monarcha pobożny, dobroczynny, szczodry, powszechnie kochany, trzeźwy; mężny i dla wielkiego rozumu drugim Salomonem nazwany. Wielką liczbę Bulgarów i Żydów na wiarę chrześcijańską nawrócił, idąc za przykładem św. Włodzimierza zubożył i przyozdobił za pomocą sztukmistrzów zagranicznych nowy biskupi kościół katedralny Matki Boskiej, gdzie znajdował się obraz Jey cudowny, z którym on z Wyszogrodu przybył i zwyciężył Bulgarów w 1164. roku. Za jego czasów pierwsza herezya powstała w Rosyi: Pierwsza herezya: Leon biskup. Leon niegodny biskup rostowski, daremnie usiłował wprowadzić zwyczaj, ażeby w dni świąteczne, gdy one przypadną we środę lub w piątek, mięsa nie iść. To zdanie przez lat kilka poburzało umysły i sumnienie pro- Teodor biskup. Teodor drugi biskup rostowski zbrodnie popełniał w podwładnych wsiach chcąc majątek duchownych przywłaszczyć; za to odniósł karę srogą lecz sprawiedliwą. Te zdarzenia okazują ciemnotę i grubość obyczajów owoczesnych. W ostatnim roku panowania Andrzeia jest Zaluźnie- Wzmianka o zaludnieniu Wiatki przez Rosjan. Mieszkańcy ziemi Nowogrodzkiej zbyteczną ludnością i zaburzeniami wewnętrznymi z siedlisk swoich wygnani, opa-



nowali Kokszarow, dzisiay Kotelnicz, założyli Chłyuow, i na podobieństwo Nowogrodzkiey, małą rzeczpospolitą utworzyli, która przez lat 278. była niepodległą.

XIV. Po śmierci Andrzeia mieszkańcy W. X. Mi-Rostowa, Suzdału, Pereiasławia i wszyscy lu-chał Jurie-dzie woieni zebrałi się na wiece we Włodzimierz chwa-mirzu i wyprawili posłów do Czernihowa do-lebnie przez Jaropelka i Mścisława Rościsławiczów synow-Oczas krótki-ców Andrzeia. Ci, chąc okazać się wspania-pannie. Wiece, 1174-łymi, zaprosili stryów swoich Michała i Wsewołoda Juriewiczów, na spólne panowanie i pierwszemu starszeństwo przyznali. Jednak woyna domowa wybuchnęła. Jaropelk z powodu zażaleń Rostowian na Michała, obległ Włodzimierz; mieszkańcy gło-dem przyciśnieni prośbami nakłonili swego xiążęcia do oddalenia się: takim sposobem Jaropelk został xiążęciem włodzimirskim, Jaropelk i a Mścisław rostowskim i suzdalskim. Wkrótce Mścisław Rościsławicze obay bracia w rządzeniu państwem niebiegli, miłość narodu utracili; podlegali bowiem bo-iarom, a ci więcey o zysk niż o sprawiedliwość dbali. Sam Jaropelk zuchwale odebrał kościołowi katedralnemu dochody, bogactwa, a nawet obraz Matki boskiej. Wteuczias naród iawnie burzyć się zaczął, xiążąt do u-stąpienia siłą przynaglił, Michała z try-umfem przyjął. Czuwał on nad spokojnością narodu; różne prowincye obiechał i wszędzie porządek ustanowił; nieszczęściem rok tylko ieden panował, i umarł, zostawuiąc po sobie pamięć walecznego i cnotliwego monar-Michał nm. chy. Słaby Jarosław Jzasławicz, ażeby nie 1176. bydź wygnanym przez Romana smoleńskiego, dobrowolnie z Kiiowa do Łucka wyiechał. Zazdrość i zabiegi Swiatosława Wsewołodo-Odmiany wicza czernihowskiego nie dozwoliła Roma-w Kiiowie.

nowi utrzymać się na kijowskim tronie; powrócił do Smoleńska, a Swiatosław obiał starodawną stolicę.

W. X. Wse-  
wołod Ju-  
riewicz rza-  
dzi błogo-  
szczęśliwie.  
od 1176.

XV. Włodzimierzanie, po śmierci monar-  
chy ukochanego, lecz jeszcze nie ołarłszy,  
zgromadzili się u bramy złotej, Wsewoło-  
dowi Juriewiczowi bratu jego przysięgę wy-  
konali, i dzielnie odparli jego synowca Mści-  
sława Rościsławicza nowogrodzkiego, którego  
boiarrowie i mieszkańcy Rostowa wzywali.  
Mścisław i od Nowogrodzian wzgardzony,  
oni bowiem poddali się Wsewołodowi, udał  
Hleb razan-  
ski.  
1177.

się do zięcia Hleba Rościsławicza razan-  
skiego, i nakłonił go do wojny, niepomyślnej dla  
obu. Hleb niał Polowców, Moskwę i wszyst-  
kie jej okolice spalił. Boholubow złupił, i  
we krwi bezbronnych nurzając się, kobiety i  
dzieci barbarzyńcom oddawał. Wielki książę,  
takiemi zbrodniami rozruszony, ledwie co lo-  
dem pokrytą rzekę Kołokszę z wojskiem  
przebył, nieprzyjaciół odparł, Polowców wy-  
ciął, a obu książąt z wielą boiarów wziął w nie-  
wolą. Razanie dla przypodobania się Wse-  
wołodowi przywieźli mu i Jaropełka brata  
Mścisława. Wielki książę chcąc ieńców od  
zemsty ludu ochronić, kazał trzymać pod  
strażą, tam dumny Hleb życia dokonał; nie-  
sforni obywatele, zburzywszy więzienie, Ro-  
ścisławiczów oślepiłi. Uwolnieni ci nieszczę-  
śliwi na drodze do Rossyi południowej prze-  
rzeli; Nowogrodzianie uznając ich za mężów  
od Boga wybranych, zapraszali panować w ich  
kraju; atoli Wsewołod wkrótce ich ztąd wy-  
gnał, wprzód Torżek i Wołoko-Lamsk spu-  
stoszywszy. Takiem okrucieństwem Nowo-  
grodzianie rozgniewani opuścili go zupełnie,  
Romana smoleńskiego do siebie wezwali,  
ale nie nadługo: chcąc bowiem mieć pana

przymiotami wojennymi znakomitego, iedno-  
 myślnie wybrali brata iego Mścisława Rości-  
 sławicza walecznego; iego umysł według  
 świadectwa społecznych, wielkimi dziełami  
 zajmował się iedynie. Mścisław ze 20,000. <sup>1180.</sup>  
 woyska ukarał Estończyków, miasto Pskow <sup>Mścisław</sup>  
 oblegających (1176); powracając uśmierzył <sup>waleczny.</sup>  
 buntujących się urzędników tego miasta i do  
 dalszych przedsięwzięć gotował się, lecz na-  
 głą chorobą złożony umarł. Ten książę był  
 ozdobą wieku i Rosyi; nie było w naszej  
 oyczyźnie żadnego kraiu, któryby go nie  
 chciał mieć sobie panem; w którymby po nim  
 nie płakano. Po iego śmierci Nowogrodzianie  
 z nieukontentowaniem wielkiego książęcia,  
 wezwali Włodzimirza Swiatosławicza z Czer-  
 nihowa. Ta okoliczność, oraz zabiegi Swia-  
 tośława ażeby piérwszeństwo między książęty  
 rossyyskimi przyswoić, Wsewołoda uśmierzyć, <sup>Zatargi W.</sup>  
 Ruryka i Dawida Rościsławiczów z ziemi ki- <sup>Xiążęcia</sup>  
 iowskiej wygnać, żeby w niej samemu iedne- <sup>z Czerni-</sup>  
 mu panować, dały powód do wojny domo- <sup>howskim.</sup>  
 wey, w ciągu której Ruryk zajął Kiiów, a  
 Dawid, po śmierci brata swego Romana, <sup>Roman</sup>  
 Smoleńsk. Roman więcęcy ze spokojnych i ł- <sup>smoleński.</sup>  
 godnych przymiótów, niżeli z umysłu wojen-  
 nego znaiomy, dziwnie był miłosiernym,  
 szczerze kochał książąt, braci, poddanych, i  
 pobożnością słynął. Swiatosław, niającwszy Po-  
 łowców (takim postępkim zawsze się hańbili  
 książęta czernihowscy) i zostawiwszy część  
 woyska przeciw Rościsławiczom, wtargnął do  
 ziemi Suzdalskiej, z Nowogrodzianami po-  
 łączył się, brzegi Wołgi spustoszył i szedł  
 do Pereiasławia; Wsewołod ostrożnością wo-  
 ienną, opieszałością przy nadchodzącej wio-  
 śnie, przymusił go do ustąpienia ze swojego  
 kraiu. Wtenczas Swiatosław z Połowcami,

Litwą(\*), i Inflantczykami obrócił się na Kiiów. Ruryk, lubo stąd ustąpił, po odniesioném zwycięstwie nad Połowcami zawarł ze Swiatosławem pokoy, przyznał starszeństwo, a wszystkie inne miasta nad Dnieprem przy sobie zatrzymał. Onto podobno stłumił nieporozumienie między wielkim xiążęciem a Swiatosławem z powodu Nowogrodu wynikłe, wkrótce bowiem iego mieszkańcy poddali się Wsewołodowi i rządę z rąk iego przyieli; nadto Wsewołod ze czcią uwolnił

Swiatosław uwięzionego Hleba Swiatosławicza, i oycu w Kiiowie iego nie przeszkadzał panować w Kiiowie.

1182.

Wielki xiążę zakończywszy spory wewnętrzne, zamyślał Bulgaryą bogatą opanować,

1183.

Bulgarya. i w tym celu z sąsiednimi xiążętami się połączył. Do tego związku przystąpili także Połowcy, którzy Bulgaryą wtenczas napastowali. Już Rossyanie i Połowcy tak nazwane Wielkie Miasto w ziemi Bulgarów srebrnych, oblegli; ale rana śmiertelna strzałą zadana synowcowi Wsewołoda była przyczyną iego żalu i pobudką do zawarcia pokoju z Bulgarami. W tymże czasie Rossya zachodnia wiele ucierpiała od nowych nieprzyjaciół,

Litwa.

Litwinów. Ten naród podczas wojen domowych i podziałów Rossyi oswobodził się od iey poddaństwa i napadami trwożył iey

1184.

provincye. Tak podczas zimy, Litwini zie-

---

(\*) Litwa, naród ubogi i dziki, inż od lat 150, miał xiążąt swoich, którym płacił podatek skórami zwierząt, nawet łykami i miotłami. Na odgłos długich trąb, siadali na dziarskich koni, i iak zwierzę dzikie rzucali się na zdobycz, wsi palili, mieszkańców brali w niewolą, a doścignieni, nie w szeregach bronili się, lecz w rozsypce, zdaleka rzucali strzały i dzidy, znikali, i znowu się ukazywali.



mię pskowską okropnie spustoszyli. Nowogrodzianie nie mogąc iey obronić, winę na xiążęcia swojego złożyli, i innego wezwali. W Rossyi południowey Swiatosław i wielu innych xiążąt, połączyli się w celu uśmierzenia Połowców, przez dni pięć za Dnie-<sup>Połowcy.</sup>prem ich szukali, i na brzegach Ugła lub <sup>1185.</sup>Oreli doścignawszy, 7,000. ieńców (a w tey liczbie 417. xiążąt), wielką liczbę koni azyatyckich i wszelkiego oręża zabrali. Blizko Chorola zwyciężyli okrutnego Konczaka hana Połowców: nic mu nie pomogły samostrzelne łuki, ledwie od 50. żołnierzy naciągane, ani też strzelanie ogniem prawdziwym, zapewne greckim, a może i prochem. Po kilku miesiącach xiążęta siewierscy, którzy do zwycięstw Swiatosława nie należeli, postanowili sami nazawsze zniszczyć tych barbarzyńców, i przez to na wieczną sławę zasłużyć, lecz nad Kagalnikiem mnogością nieprzyjaciół przemożeni, wszyscy na placu bitwy polegli, albo wzięci w niewolę. Tém ośmieleni Połowcy wiele miast zrabowali, i niewolnikami obciążeni do wież swoich uszli (\*). Przez następujące lat ośm Połowcy to zawierali pokoy, to z odmienném szczęściem z Rossyanami wojnę toczyli. Tym czasem w Rossyi wschodniey<sup>1186—1187</sup> niezgoda xiążąt razańskich spokojność wewnętrzną zakłóciła. Bracia starsi na młodszych powstałi; wielki xiążę chcąc uśmierzyć złych braci, mieczem i ogniem ziemię razańską spustoszył, przekładając wojnę sławną nad haniebny pokóy, iaki mu xiążęta razańscy podawali.

---

(\*) Ta klęska woziowników siewierskich opisana jest w osobney starożytney powieści historyczney, pod tytułem: *Słowo o polku Jgorewie.*

Halicz, się-  
stwo potę-  
żne; roster-  
ki i ich sku-  
tki. Jaro-  
sław Wła-  
dymirko-  
wicz.

XVI. W tymże (1187) roku Jarosław Władymirkowicz halicki, żywota dokonał. Równie iak oyciec, od gór Karpackich do uścia Seretu i Prutu, panował; cnoty praw- dziwie monarchiczne posiadał; zwycięstw nie szukał; starał się o pomyślność narodu, o stan kwitnący miast, handlu i rolnictwa; gdy brał się do oręża na tych co go krzywdzili, żałował krwi swoich poddanych i półki cudzoziemców naymował. Jeden z naycelniejszych monarchów owoczesnych, dla mądrości i wymowy w radzie Osmomysłem nazwany (jeden rozum iego zastępował ośm rozumów). Umierając, Olega syna młodszego następcą po sobie naznaczył; a Włodzimierzowi starszemu, który rozwiozłm życiem wielce go smucił, dał tylko Przemyśl, odebrawszy od niego i boiarów przysięgę, że tę iego wolą ostateczną wypełnią. Boiarowie, ledwie co zwłoki iego pogrzebli, natychmiast Olega wygnali, umknął on do xiążęcia owruckiego, Włodzimirza na tron wynieśli. Wkrótce atoli bezecne iego postęпки cały naród oburzyły. Włodzimierz lękając się niepomyślnych zład skutków, z żoną i dziećmi do Węgier się schronił; boiarowie wezwali na panowanie w Haliczu znamienitego Romana Mścislawicza, xiążęcia włodzimirskiego na Wołyniu; w młodych on ieszcze latach upokorzył niegdyś dumę Boholubskiego, pod murami Nowogrodu. Ponieważ Halicz, iako kray żyzny i w minerały, a mianowicie w sól zamożny, oddawna był przedmiotem zawiści królów węgierskich; przeto Bela, król węgierski, korzystając z onych zaburzeń opagnować go zamyślał. Pod pozorem przywrócenia tronu wygnaćcowi, bez oporu wszedł z wojskiem do Halicza: Roman bowiem

1188.

Włodzi-  
mirz i Oleg  
Jarosławi-  
cze. Roman  
Mścisła-  
wicz.

Bela i An-  
drzey wę-  
gierscy.

wprzód ze skarbem się oddalił. Bela syna Królestwo  
 swego Andrzeia królem halickim ogłosił, a halickie.  
 Włodzimirza, iak więźnia do Węgier ode-  
 słał i w wieży murowanej zamkniętego trzy-  
 mał. Tym czasem gdy Roman za pomocą  
 Lachów i teścia swojego Ruryka Rościsła-  
 wicza ledwie mógł od brata dawne swoje xię-  
 stwo włodzimirskie na Wołyniu odebrać;  
 gdy synowiec zmarłego Jarosława halickiego, 1189.  
 Rościsław (syn Jana Berładnika) napróżno  
 domagał się Halicza i w Węgrzech umarł;  
 wtedy Andrzej, dotąd rostopnie panujący,  
 dozwoił Węgom okrutnie i gwałtownie ob-  
 chodzić się z Haliczanami. W tymże czasie  
 Włodzimirz uszedłszy z więzienia, biegł do  
 Fryderyka Barbarussy cesarza niemieckiego;  
 ten dlań u Kazimierza sprawiedliwego króla  
 polskiego opiekę wyiednał. Kazimirz zazdro-  
 szcząc Węgom panowania nad Haliczem,  
 wysłał z Włodzimirzem woiewodę swojego.  
 Haliczanie, nienawidząc Węgrów, za przy- 1190.  
 bliżeniem się Polaków Andrzeia wygnali, a  
 Włodzimirza z radością przyięli. Odtąd  
 iednak Bela nosił tytuł króla halickiego.

XVII. Spokojność, iaką cała prawie Ros- Zdarzenia  
 sya podówczas cieszyła się, bunty mieszkańców w Rossyi  
 ziemi Smoleńskiej i Nowogrodzkiej okrop- północney.  
 nie przerywały. Smoleńsk, wyгнаwszy xię-Smoleńsk.  
 żęcia, chciał władzę narodu ugruntować; ale  
 śmiały Dawid Rościsławicz, wielu obywateli  
 na śmierć skazawszy, porządek przywrócił.  
 Syn iego Mścisław, xiążę Nowogrodu, wraz  
 z oycem ziemię Połocką woiował; Nowogro-Nowogród.  
 dzianie zaś splondrowali część Fin'andyi i  
 wielu ieńców zabrali. Zresztą dwa tylko lata  
 spokojnie panował: duch niezgody bez ustan-  
 ku wicherzył tę rzeczpospolitą. Lud powstał  
 na celniejszych obywateli, obwinał Mścisła-

Drożynna.

Abo.

Estlandczy-  
kowie i In-  
flantczyko-  
wie Chrze-  
ścianie.

1193.

wa o śmierć urzędników, którzy w ziemi Pieczerskiej i Juhorskiej daninę wybierali, i od mieszkańców tamiecznych byli zabici. Mścislawa wygnali a przyjęli powtórnie Jarosława Włodzimierzowicza (1188). od wielkiego xiążęcia Wsewołoda, z którym związek ściślejszy niemałe korzyści w handlu dla nich obiecywał. W pierwszym roku panowania Jarosława, tak się cena zboża w Nowogrodzie podniosła, że czetwiert żyta przeszło trzynastcie złotych pol. kosztowała; zaszły kłótnie z Waragami, Gotlandczykami i innemi narodami skandynawskimi. Rossyanie z Estonczykami i Korelami na statkach zbliżali się do okolic Sztokolmu, i miasto Sigtunę spustoszyli. Około tegoż czasu (1191) Rossyanie miasto Abo spalili, i w ziemi Finnów wielkie roznieśli zniszczenie; Jarosław z xiążętami krzywiczańskimi czyli połockimi, odbył wyprawę do Inflant, zdobył Dorpat i Odenpe (Niedzwiedzią głowę), i okolice trwogą napełnił. Naród czudzki w smutném był naówczas położeniu; Rossyanie według dawniejszych praw surowie wybierali od nich daninę i częstokroć przymuszali do posłuszeństwa; a Szwedzi, mając od papieża Alexandra III. obietnicę wiecznego zbawienia, z Biblią i mieczem w ręku podbiłali pogan estońskich pod władzę Namiestnika apostolskiego. W tymże czasie (1186) pobożny starzec Meinhard, katolik niemiecki, wiarę rzymsko-katolicką do Inflant wprowadził i założył pierwszy kościół chrześcijański wraz z wielką twierdzą w Ixkulu, niedaleko od Rygi. Następnie Nowogrodzianie chcieli zemścić się nad Jugrami za zabójstwo swoich poborców; ale ten dziki i okrutny naród zdradą wszystkich prawie oddział ich wojska zniszczył, tak,



że pozostali ledwie przez śnieżyste pustynie umknąć potrafili.

XVIII. Wielcy książęta, Wsewołod suz- Równowa-  
dalski i Swiatosław kiiowski, przywiodłszy<sup>ga</sup> w pań-  
innych książąt rossyyskich do posłuszeństwa,<sup>stwie ros-</sup>  
równowagę w państwie trzymali. A lubo ten<sup>syyskiem.</sup>  
ostatni znał swoją wyższość nad pierwszego;  
jednak przez rostopność nie odważył się mu  
iawnie opierać, nawet prosił Wsewołoda o  
pozwolenie, gdy się gotował do wojny z książ-  
ętami razańskimi; lecz nie otrzymał tego  
i powracając, w drodze umarł. Xiązę ten<sup>1194-1195.</sup>  
obyczajów czystych, trzeźwy, rozumny, po-<sup>Swiatosław</sup>  
bożny, dla ubogich szczodry, często swojej<sup>umarł.</sup>  
dumie prawdziwe monarchiczne cnoty po-  
święcał: raz był nieprzyjacielem potomków  
Monomacha; drugi raz swoich krewnych  
książąt czernihowskich. Jako pan Kiiowa, od  
monarchów sąsiedzkich był poważany: Wę-  
gry szukały jego przyjaźni, Polska i Grecya  
związków pokrewieństwa. Po nim Ruryk<sup>Ruryk Ro-</sup>  
.Rościsławicz znowu na tron kiiowski wstąpił,<sup>ścisławicz</sup>  
Wsewołoda starszym i głową książąt uznał.  
Silny miał spór z zięciem swoim Romanem,  
książęciem wołyńskim, za odmianę miast, które  
mu się podziałem dostały, oraz książęty czerni-  
howskimi rodu Olegowego, od których wraz  
z Wsewołodem domagał się, ażeby nigdy ani  
Kiiowa, ani Smoleńska opanować nie zamy-  
ślali. Ruryk nawet nie wzdrygał się niać<sup>1196.</sup>  
dzikich Połowców dla pustoszenia czernihow-  
skich posiadłości; Wsewołod, ażeby Olgowi-  
czów do zupełnego upadku nie dopuścić, po-  
jednał się z nimi; przylém zamyślając o ie-  
dnowładztwie, nie dawał wzmaczać się ani  
kiiowskiemu ani smoleńskiemu książętom, rów-  
nowagę bowiem ich sił za rzecz dla siebie poży-  
teczną uważał. Bezpieczny od nieprzyjaciół we<sup>1196-1201.</sup>

wnątrż Rossyi, starał się granice swego państwa Połowcy. obronić; szedł na Połowców, którzy południowe jego kraie, a osobliwie granice razańskie napałowali, i wszędzie palili ich leże zimowe; tém przymusił hanów z ich wieżami do ucieczki od Donu nad morze. Potém Wsewołod, Nowogród. korzystając z burzliwości Nowogrodzianów, którzy xiążęcia swojego wygnali, przymusił ich do uznania jego władzy naywyższej nie siłą, ale tamowaniem handlu i poboru daniny w ziemi naddźwińskiej.

Wypadki w Haliczu: Roman Mścislawicz. wołyński. XIX. W tymże czasie Roman Mścislawicz wołyński zwrócił na się powszechną uwagę nabyciem potężnego kraju i okropnem tyranstwem. Po śmierci Włodzimierza halickiego, który umarł bezdzietnym, każdy xiążę Rossyi południowej, chciał jego ziemię opanować. Roman przy pomocy Leszka xiążęcia polskiego, syna Kazimirza, uprzedził wszystkich, z wielkiem nieukontentowaniem narodu, który znał jego okrucieństwo. Trzymając się dawnego przysłowia „ażeby spokojnie miód pożywać, trzeba zadławić pszczołę.“ Roman okropnie tyranizował nad boiarami halickimi. Olgowiczowie i wielki xiążę Ruryk chcieli od Romana, państwo halickie odebrać; ale gdy jego stronę wzięli Wsewołod, Czarne Kłobuki, namiestnicy wielu miast południowych, Bereudzieie i Torki; natenczas pierwsi zezwolili na zawarcie pokoiu, Kijow nawet opuścili. Roman powierzywszy stolicę bratu stryiecznemu Ingwarowi Jarosławiczowi łuckiemu, śpieszył na obronę imperium Greckiego od Połowców. Po zawoiowanin na nich licznych wież i oswobodzeniu ieńców rossyyskich, przymusił do opuszczenia Tracyi i z tryumfem do Halicza powrócił. Tym czasem Ruryk i Olgowicze,

nieoszczędzając ani skarbów, ani oyczyzny, najeśli Połowców i szturmem dobyli Kiiowa. <sup>Zniszczenie Kiiowa.</sup> Nigdy ta stolica nie doznała tak strasznego i <sup>1204. stycz.</sup> morderczego zniszczenia; dwanaście razy <sup>1.</sup> złupiona, teraz cały swój blask utraciła. Roman, na pozór poiednawszy się z Rurykiem, teściem swoim, chcąc go od władców czernihowskich oddalić, nagle rozkazał go poymać i wraz z żoną i córką, a swoją małżonką, do stanu mniszego postrzydz. Potém ognisty, niezmordowany Roman, zostawił Wsewołodowi losy Kiiowa, a sam czynne miał ucześnictwo w sprawach Polski, gdzie, podobnie iak w Rosyi, pałał ogień wojny domowej. W tymże samym czasie papież Innocenty III. przez posła dowodził walecz- <sup>Innocenty III. papież.</sup> nemu Romanowi wyższości wyznania rzymskiego, obiecywał nadadź mu wiele miast i za pośrednictwem miecza Piotrowego wielkim go królem uczynić. Roman, zbiał iego twierdzenia, i dobywszy własnego miecza, dumnie odpowiedział posłowi: „Takiż-li jest u papieża? Dopóki noszę go przy boku, nie potrzeba mi innego, a miasta krwią kupuję, idąc za przykładem naddziadów, którzy ziemię ruską wywyższyli.“ Wkrótce ten rozumny książę w wyprawie przeciw Lachom nad Wisłą życie zakończył. Kronika wołyńska nazywa go wielkim i samowładcą wszystkiej Rusi; naród włodzimirski słauił w nim rozum mądrości, odwagę lwa, bystrość orla i gorliwość Monomacha w uśmierzeniu barbarzyńców Jadzwingów, Podlasianów i Litwinów, których wzięwszy w niewolą, do sochy dla uprawiania roli zaprzęgał; byzantyńscy dzieiopisowie nazywają go mężem krzepkim i czynnym. Po iego śmierci Haliczanie synowi czteroletniemu Danielowi na wierność <sup>Daniel Ro-</sup>

*To m I.*

6

manowicz. przysięgli. Wiek niemowlęcy tego xiążęcia ośmielił Ruryka. Zrzuciwszy szatę mnicha, znowu na tron kiiowski wstąpił, i chciał od Daniela Galicyą odebrać; ale przyjaciel Romanaua, Andrzej król węgierski i halicki (tak się zazwyczaj mianował), odparł go ze wstydem i Olgowiczów od ziemi halickiej. Wkrótce atoli potém Daniel do Węgier ucie-  
Wsewołod Czerwony. kać musiał, gdy Wsewołod czerwony (Czer-  
mny), syn Swiatosława czernihowskiego, z Rurykiem i innemi xiążęty, z Połowcami i Lachami, powtórnie Halicz zawoiować przed-  
Włodzimierz Igorewicz. sięwziął. Haliczanie na pana swojego wy-  
braли Włodzimirza Igorewicza siewierskiego, ten ziemię włodzimirską na Wołyniu oddał Swiatosławowi, a Zwienigrod Romanowi, drugiemu bratu swojemu. Chciwy Wsewo-  
1206. łod Czerwony, w postępowaniu do oycy podobny, stał się nieprzyjacielem dawnych sprzymierzeńców, Ruryka wyganiał z Kiiowa, i namiestników swoich po całym kraiu nad-  
1207-1210. dniprzeńskim rozsyłał. Nieszczęśliwi Kiiowianie, od Połowców posiłkujących Wsewo-  
łoda czerwonego uciskani, do wielkiego xią-  
żęcia wyciągali ręce. Wsewołod istotnie zamyslał orężem spokoyność w Rossyi południowej przywrócić; lecz uśmierzenie xiążąt razańskich, którzy go zdradzili, srogie ukaranie powstańców Nowogrodzkich i buntujących się Razańczyków, odciągnęły go od wojny z Olgowiczami. Zawarto pokóy, na mocy którego Wsewołod czerwony zatrzymał Kiiow; Ruryk dostał Czernihow, a wielki xiążę Pereiasław południowy. W tych czasach powszechnego pokoju ziemia halicka ciężkiej  
1211. uległa niedoli. Nierozsądni Igorewicze, kłó-  
Igorewicze. cąc się brat z bratem, dali sposobność Andrzejowi węgierskiemu i Leszkowi polskiemu,



do oddzielenia ziemi halickiej od włodzimirskiej (na Wołyniu), i uczynienia ich xiążąt swoimi hołdownikami. Nakoniec, gdy Igorewicze dla utwierdzenia się na tronie halickim, umyślili powściągnąć naród postrachem i śmiercią celniejszych boiarów, wtenczas wielu z nich do Węgier uciekło, i nakłonił Andrzeia, ażeby dał im młodego Daniela, który przy pomocy Węgrów i Lachów, na tron halicki wstąpił; Igorewicze z niesłychaném okrucieństwem od bezbożnych Haličanów zamordowani. Zdrada państwa powinna była oburzyć wszystkich potomków Włodzimirza świętego: nieszczęściem zgon wielkiego xiążęcia i nowe zawichrzenia domowe odwróciły ich uwagę od burzliwej ziemi halickiej.

XX. Wsewołod Juriewicz naznaczył po<sup>Zgon Wsewołoda Wielkiego i inne wypadki.</sup> sobie syna Konstantego następcą tronu, z warunkiem, ażeby ziemię Rostowską bratu Jerzemu ustąpił. Kiedy Konstanty chciał za-<sup>Umarł 1212.</sup> trzymać dla siebie całe wielkie xięstwo suzdalskie; wtenczas rozgniewany oyciec w obecności boiarów, duchowieństwa, kupców i szlachty, drugiego syna, Jerzego następcą ogłosił, i wszyscy mu przysięgę wykonali. Wsewołod wielkim nazwany, przez lat 37. szczęśliwie i mądrze od młodości samej panował: ubodzy i słabi mieli w nim oycę, chciwi panowie i niepokorni xiążęta surowego sędziego. Dzielny w bitwach, i w każdej zwycięzca, nie lubił nieużytecznego krwi rozlewu. Słowem, Wsewołod urodził się na monarchę! Jako pan pobożny wiele kościołów zbudował, iako obrońca swojej ziemi, wystawił twierdze we Włodzimirzu, Pereiasławiu Za-<sup>Postrzyżony.</sup> leskim i Suzdału. Za iego czasów używany był pamiętny obzadek strzyżenia włosów dzie-

ciom płci męskiej i sadzania ich na koni, oznaczając przez to wejście do stanu obywateli, do rzędu szlacheśnych jeźdźców. Do tychże czasów należy wiadomość, iakoby Tamar królowna gruzińska (Georgii), dziedziczką tronu po śmierci oycy zostawszy, za radą magnatów wybrała mężem swoim syna Andrzeja Boholubskiego, Jerzego, którego stry Wsewołod prześladował; ale Jerzy, postępkami swoimi stał się niegodnym małżonki spólrządcą i niewiadomo gdzie się oddalił. Jerzy Łasz syn Tamary, panował od roku 1198 do 1211. Za panowania Wsewołoda okropny był pożar we Włodzimirzu, Nowogrodzie i innych miastach; zaraźliwa choroba panowała w miastach i we wsiach; w ziemi kiiowskiej było mocne trzęsienie ziemi, a w wielu miejscach zimą ukazywały się meteory ogniste, i śnieg miał kolor do krwi podobny. W roku 1204. zdobycie Carogrodu przez Krzyżowników, a Kiiowa przez Połowców, dały powód Innocentemu III. papieżowi starać się o przyłączenie Rosyi do namiestnictwa apostolskiego, ale te starania nie miały skutku; metropolitów rossyjskich stanowiono w Nicei, gdzie wtenczas patriarchowie greccy przebywali. Z drugiej strony, Krzyżacy, opowiadacze wyznania rzymskiego, mieczem i odpustami papieżkiemi uzbroieni; na brzegach Dźwiny krew pogan upartych przelewali. W roku 1200. Albert biskup miasto Rygę założył, a w 1201. ustanowił z Niemców, zakon rycerzy Chrystusa, czyli Mieczowników: krzyż bowiem i miecz były symbolem nowego bractwa. Rossyanie w Inflantach panując, chcieli ie przez xiążęcia połockiego od Niemców oswobodzić; Waldemar, król duński, stosownie do życzeń papieża, flotą swo-

Xiążę rossyjski  
w Georgii  
(Gruzyi)

Nieszczę-  
ścia.

Zdobycie  
Carogrodu.

Niemcy  
w Inflan-  
tach.

Ryga.  
Kawalero-  
wie Mie-  
czowi.

ią uczynić tego nie dopuścił. Jego arcybiskup Andrzej przyłożył się do rozszerzenia wiary katolickiej w tym kraju. Długo jeszcze mieszkańcy imiona bogów fałszywych mieli w pamięci, samego Twórcę wszech rzeczy imieniem głównego swego bożyszcza, Jummalā, nazywali. Przyjąwszy wiarę chrześcijańską, niektóre obrzędy pogańskie zachowywali, między innemi kładli w mogiłę oręż, jedzenie, pieniądze i mówili do umarłego: „idź, nieszczęśliwy, do lepszego świata, gdzie już Niemcy panować nad tobą nie będą, ale „będą twoimi niewolnikami.“ Albert oddawszy kawalerom mieczowym trzecią część Inflant, przymusił udzielnego książęcia Dźwińskiego darować własną prowincję dla Najświętszey Panny, to jest dla biskupa. Północna część Inflant jeszcze podległą Niemcom nie była; i Mściśław nowogrodzki syn Mściśława walecznego, siedł tam pobierać daninę i karać nieposłusznych. Za iego czasów Nowogrodzianie (1212) wygnali arcybiskupa, na to miejsce wybrali innego nie odnosząc się bynajmniej do metropolity kiiowskiego: w szaleństwie bowiem mniemali, że władza świecka i duchowna od narodu pochodzą.

Nowogrodzianie.

XXI. Po śmierci Wsewołoda suzdalskiego wielkie księstwo na dwie części rozdzieliło się: Jerzy panował we Włodzimierz i Suzdał, a Konstanty w Jarosławiu i Rostowie; obadwaj szukali jednowładztwa, wkrótce zaś w końcu wojna domowa wybuchnęła. Tymczasem Ruryk umarł, Wsewołod czerwony sam jeden chcąc w Rosyi południowej panować, synów iego i synowców z dzielnic ziemi kiiowskiej wygnał. Wygnańcy szukali obrony u Mściśława nowogrodzkiego. Ten waleczny książę, obrońca Rosyi północ- Niezgoda Jerzego i Konstantego Wsewołodów 1212 — 1215. Mściśław nowogrodzki.

cnozachodniey od Litwinów i kawalerów niemieckich, którzy na Estonią i Inflanty napadali, w Nowogrodzie na dworze Jarosława zwołał wiece, i naród do zemsty nad Wsewołodem czerwonym pobudził. Ten musiał uciekać z Kiiowa, i z żalu w Czernihowie umarł. Zwycięzcy oddali Kiiów Ingwarowi łuckiemu, który go dobrowolnie Mścislawowi Romanowiczowi, xiążęciu smoleńskiemu, ustąpił. Mścislaw Mścislawicz wybierając się znowu do Rossyi południowey, Nowogrodzianom innego xiążęcia wybrać pozwolił, wybór padł na iego zięcia Jarosława (Teodora) Wsewołodowicza, brata xiążąt suzdalskich. Ale okrutne iego panowanie i niesłychane klęski Nowogrodzian z przyczyny głodu (za czetwiert żyta płacono 24 zł. pols.; owsa zł. 7.; wóz rzepy zł. 19.), znowu im powróciły wspaniałego Mścislawa. Wtenczas Jarosław udał się do Jerzego włodzimirskiego, a Mścislaw i Włodzimierz Rurykowicz xiążę smoleński połączyli się z Konstantym rostowskim. Ziemia toropiecka stała się widowiskiem wojny domowey, która po krwawey bitwie na Lipieckim polu i o-  
 1216. piecka. bleżeniu miasta Włodzimierza zakończyła się tém, że Mścislaw wyniósł Konstantego Wsewołodowicza na tron włodzimirski i suzdalski.

Łagodne panowanie W X. Konstantego mądrego. 1217 Inflanty. XXII. Dobrotliwy Konstanty, Mścislawa z zięciem iego Jarosławem poiednał, a chcąc Jerzego wygnanego pocieszyć, swoim go następcą ogłosił. W niehytności Mścislawa, Nowogrodzianie szczęśliwie porazili Wolkwiną, wielkiego mistrza zakonu niemieckiego, i z Odenpe wygnali. Mścislaw za powrotem z Kiiowa, po obeyrzeniu ziemi nowogrodzkiej, przedsięwziął wielkie dzieło;



jakie mu honor i sama religia przepisywały. Młody Daniel, z imienia tylko książę halicki, <sup>Halicz: Daniel, Węgry</sup> stawszy się igraszką buntowniczych bojarów do Węgier, a ztąd do Polski uciekać musiał. Natenczas Andrzej, król węgierski, za zgodą Leszka, księcia polskiego, synowi Kolomanowi, ożeniwszy go z córką Leszka, Halicz oddał, a Danielowi Włodzimierz stolicę Romana jego oycy ustąpił. Koloman Haliczanów o wiarę prześladować zaczął, kościół rossyjski pod władzę papieżką chciał poddać, duchowieństwo rossyjskie wyganiał. Haliczanie zaburzeniami, występkami i zdzierstwem bojarów wycieńczeni, nie śmieli powstać na tyranów sumienia. Szczęściem Andrzej pokłócił się z Leszkiem, ten Mściława nowogrodzkiego do oswobodzenia Halicza od Węgrów pobudził. Tymczasem gdy Mściśław na dzieła wielkie zawsze gotowy, rozporządzeniami wojennymi w Kijowie się zajmował, Konstanty cieszył się spokojnością poddanych i miłością braci. Zbyteczną jego <sup>Zabójstwa w Razaniu.</sup> łagodnością ośmieleni, dwaj z władców rzą- zańskich szkaradną zbrodnią popełnili: zdradliwie sześciu książąt swoich krewnych, i wiernych ich bojarów pozabijali. Ci zbrodniarze nie byli jednak karani. Wielki książę <sup>Śmierć W.</sup> Konstanty łagodnością do Dawida, a mądro- <sup>X. Konstan</sup> ścią do Salomona podobny, wkrótce życie <sup>tego.</sup> zakończył, od bojarów, sług, ubogich i mni- <sup>1219.</sup> chów opłakiwany.

XXIII. Po-oddaleniu się Mściława z No- <sup>Wypadki</sup> wogrodu, mieszkańcy tameczni znowu się <sup>rozmaite za</sup> burzyć zaczęli. Ich książęta, swawoli urzę- <sup>panowania</sup> dników i narodu powściągnąć nie mogąc, <sup>Jerzego</sup> dobrowolnie się ztamtąd oddalili. Obywatele <sup>Wsewołodowicza.</sup> sprzyiając temu lub owemu posadnikowi albo <sup>1219—1224</sup> boiarzynowi, zdawało się, że nie mieli ani

praw, ani xiążęcia, ani ludzkości: ieden na drugiego powstawał i krwią braterską się Nowogród broczył. Sami naczelnicy duchowni lekko-  
 myślne odmieniani byli. Woienne zaś spra-  
 wy Nowogrodzianów przeciw Niemcom w In-  
 flantach, dosyć były w owym czasie po-  
 myślne. W Rossyi wschodniej Hleb Wło-  
 dzimirzowicz, zabójca xiążąt razańskich,  
 chciał swą ohydną zbrodnią uzupełnić za-  
 bóystwem ostatniego z nich Ingwara Igore-  
 wicza, swojego brata stryiecznego, i iuż  
 w tym celu najał Połowców. Ingwar atoli  
 zwyciężył barbarzyńców; a Hleb, podo-  
 bnie iak Swiatopełk bratobójca, uciekł  
 w stepy i tam w pomieszaniu zmysłów ha-  
 niebnego żywota dokonał. Natenczas Ingwar  
 całą ziemię razańską odziedziczył, i z woy-  
 skiem wielkiego xiążęcia, powtórnie Połowców  
 Bulgarowie zwyciężył. W tymże czasie Bulgarowie  
 Kamscy, od narodów czudzkich, w gubernii  
 wołogodzkiej i archangelskiej mieszkają-  
 cych i wielkiemu xiążęciu podległych, za-  
 Usting. brali miasto Usting, niewiadomo przez kogo  
 i kiedy zbudowane i od swoich własnych  
 xiążąt rządzone. Dla zabezpieczenia się w tém  
 mieście Bulgarowie chcieli brzegi Unży o-  
 panować; ale od Rossyan byli porażeni, ci  
 ostatni spalili ich miasto Oszeł (blisko uścia  
 Kamy), wielką liczbę kobiet i dzieci poymali,  
 i o pokóy prosić przymusili. Korzystając  
 z tego zdarzenia, Jerzy przy połączeniu się  
 dwóch celniejszych rzek oyczyzny naszej,  
 Niżnyy Oki i Wołgi, miasto Niżnyy Nowogród  
 Nowogród. zbudował. W tymże czasie, xiążę czerni-  
 howski, brat Wsewołoda czerwonego, po-  
 Oswobo- raził Litwinów, którzy na iego posiadłości  
 dzenie Ha- napadali. Najsławniejszém dziełem oręża  
 licza. rossyyskiego było oswobodzenie Halicza od  
 1219.

iarzma cudzoziemców. Mścisław zbliżeniem się swoim przymusił stronników Andrzeia uciekać z Halicza do Węgier; a Daniel, za którego Mścisław córkę wydał, zaczął od Lachów kraie rossyjskie odbierać. Tém obrażony Leszek odnowił przymierze z królem Andrzeiem przeciwko Rossyanom. Węgrowie i Lachowie pod dowództwem Kolomana, Daniela dzielnie broniącego się z Halicza do Włodzimirza wygnali. Daniel, zawarwszy pokój z książętami litewskimi, żmudzkimi i łotewskimi, naieźdzał posiadłości Leszka; a Mścisław, Połowcami wojsko swoje wzmocniwszy, w krwawey bitwie Węgrów i Lachów na głowę poraził; potem wszedłszy podkopem w nocy do Halicza, Kolomana poymał i pod mocną strażą do Torczeska odesłał, baronów zaś węgierskich jako ieniców drużynie swojej i Połowcom oddał. Waleczny, szczęśliwy Mścisław, iasne słońce oyczyny, obchodząc uroczyscie to zwycięztwo, tytuł króla halickiego przybrał dla siebie, i złotą koroną Kolomana, która mu się dostała w ręce, ukoronowany został. Andrzej, oyciec Kolomana, wyprawą Jerozolimską wycieńczony, woyny z Mścisławem prowadzić nie mógł; dla utrzymania się przy Haliczu uciekł się do przychylności boiarów halickich, tajemnych Węgier przyiaciół. Ci nakłonili Mścisława, bardziey w sztuce wojenney niż w polityce biegłego, ażeby drugą córkę wydał za Andrzeia, drugiego syna króla Andrzeia (któremu dano potem miasto Przemyśl), a Kolomana na wolność wypuścił, iakkolwiek pierwszemu warunkowi papież i Leszek opierali się. Daniel znowu do Włodzimirza wołyńskiego ustąpił. W ciągu tych zdarzeń wielki książę Jerzy zajmował

się urządzeniem swego państwa i bezpieczeństwem Nowogrodzian, posławszy do nich o-  
 Infanty i Nowogród. śmioletniego syna swojego. Głównymi ich nieprzyjaciołmi byli kawalerowie mieczowi. Nowogrodzianie w Inflantach około rzeki Aa burzyli kościoły i klasztory, brali w niewolą kobiety i dzieci, i zboże na polach palili; podobnież Niemcy i Łotysze nieustannie srożyli się w okolicach Pskowa, wsi zamieniali w perzynę, nawet w okolicach Nowogrodu łupili kościoły, zabierali obrazy, dzwony i t. p. Tłumy Czudi zapuszczały się zimą do ziemi iżorskiej, oddawna do Nowogrodu należącey, i z wielkimi łupami ztąd powracały. W tym  
 1222. czasie małoletni Wsewołod zniechęcony do oycy odiechał; Nowogrodzianie niepomni na nienawiść ku Jarosławowi, znowu go z radością przyjęli. Jarosław wyгнаwszy Inflantczyków ze swego państwa, ukazał się obrońcą Inflant północnych od nowych przychodniów. Waldemar II. król duński założył w Estonii miasto Rewel, i po krwawém zwycięztwie odniesioném nad mieszkańcami chciał wiarę chrześcijańską tam wprowadzić. Szwedzi przybyli także chrzcic Estończyków. Natenczas nieszczęśliwi krajowcy nie wiedząc kogo mają słuchać czy Niemców, czy tych przychodniów, uroczyście wyrzekli się wiary chrześcijańskiej, i Jarosława o pomoc błagali. Ten z 20,000 woyska do Inflant wkroczył; potem zwrócił się ku Estonii dla oswobodzenia iey od Duńczyków. Po bezskuteczném obleżeniu Rewla, z mnóstwem ieńców i złota do Nowogrodu powrócił. Jarosław niewiadomo dla czego opuścił Nowogród, i dziesięcioletni Wsewołod rządzić nim znowu zaczął. Za iego panowania, Wiaczko, władzca Krzywiczianów, nie więcej iak z 200 żołnierzy

1224.

Wiaczko.



rozkazywał w Dorpacie Inflantom północnym. Wreszcie Albert biskup, zgromadziwszy wszystkich rycerzy, pielgrzymów, kupców i duchownych, po zaciętym odporze Rossyan to miasto szturmem dobył, potem zawarł pokóy z Nowogrodzianami, oddał im część daininy, którą wprzód od Łotyszów pobierali. Z drugiej strony rozbóynicy Litwini nieustannie niszczyli południowe prowincye Nowogrodu, łupili wsi, ludzi i bydło w niewolą zabierali. Dotąd oycyznę naszą trapiły wojny domowe i drapieżni cudzoziemcy. Teraz nadszedł czas nayokropniejszey klęski którey ślady oplakane na kilka wieków pozostały: Rossya w roku 1224. pierwszy raz usłyszała o Tatarach.

Litwa:

Wieść o  
Tatarach.

*Uwagi nad historią okresu drugiego.*

1. Jarosław podobnie iak św. Włodzimierz, dzieląc Rossyą na części, chciał, ażeby wielki książę kiiowski był głową oycyzny, a inni udzielní książęta żeby mu podlegali, iako hołdownicy i znakomitsi iego słudzy; ale tylko Monomach i syn iego Mścisław umieli rządzić Rossyą: ich następcy utracili władzę; Kiiów stał się zawisłym od Suzdala, i po Wsewołodzie Juriewiczu Rossya osierociała nie miała już naczelnika. Skutkiem takiej słabości wielkich książąt było to, że liczni książęta zwać się zaczęli wielkimi w stosunku do udzielnych im podległych. Dla zapobieżenia bezrządowi i nieładowi w Rossyi Monomach ustanowił rady czyli ziazdy książęce. To iednak chwalebne ustanowienie nie niszczyło szkodliwych niezgód domowych, których główną przyczyną były spory o prawo następstwa: według dawnego bowiem zwy-

Rząd.

Ziazdy.

czaju nie syn, ale brat zmarłego monarchy, czyli starszy w rodzinie, jego następcą zostać był powinien. Z tego powodu książęta czernihowscy wieczny spór mieli z rodem Monomacha. Przy zaburzeniach wewnętrznych państwo zapewne oprzećby się nie mogło nieprzyjaciółom zewnętrznym, jakimi byli kolejno Pieczyngowie, Połowcy, Polacy, Bułgarowie, Kawalerowie niemieccy i Litwa; ale, przodkowie nasi, strzegąc pilnie praw dawnych i w sprawach wojennych, w handlu, w cywilizacji postępując z korzyścią, słynęli jeszcze potęgą w stosunku do swoich sąsiadów. Kształt rządu ówczesnego łączył w sobie dwie ostateczności: samowładztwo i wolność. Gdy wielu monarchów w Rosyi ukazało się; wtenczas naród, widząc ich słabość, zapragnął silnym zostać i władzę ich ograniczać. Z resztą dawne urządzenie od czasów Ruryka nie było odmienione: wszędzie, w samym nawet Nowogrodzie, książę sądził, karał i władzy swojej udzielał Tiunom (sędziom i namiestnikom); wojnę wypowiadał, pokój zawierał, podatki nakładał.

Wiece. Obywatele stolicy na wiecach niekiedy dawali mu rady, o własnym nawet jego losie stanowili, jako najwyżsi prawodawcy. Celniejsze duchowieństwo równe w sprawach rządowych miało ucześnictwo. Biskupi w dobrach swoich mieli prawo sądzenia wszelkich spraw, a pod dozorem metropolitów sądzono wszystkie przestępstwa kościelne księży i mnichów. Do rozwiązywania spraw tego rodzaju służył przekład Nomokanonu greckiego, czyli księgi stérowey, Kormczaia kniha (w wieku XIII.). Osobom duchownym poruczane były układy o pokój. Sami biskupi podlegali sądowi książęcia, i w razie niełaski byli wypędzani.

Ducho-  
wienieństwo.

2. Wstąpienie panującego na tron ze świętymi obrzędami połączone było: metropolita uroczyście błogosławił Dołhorukiego na pana Rossyi południowej; Kiiowianie i Nowogrodzianie w kościele św. Zofii xiążąt na tron wprowadzali. Xiążę w samym kościele, podczas nabożeństwa, stał z głową nakrytą w czapce (bydź może w koronie); panów swoich zaszczycał złotemi łańcuchy, krzyżami, grzywnami; dworzan mianował Podskarbimi, Klucznikami, Łożniczymi, Koniuszymi i t. d. Co przedtém nazywano Drużyną monarchów, to od czasów Andrzeia Boholubskiego ma w kronikach nazwisko Dworu, który składali boiarowie, otroki i miecznicy xiążęcia.

3. Ci pierwsi w Rossyi dworzanie, najsztuka- celnieyszą część wojska składali. Każde miasto miało oddzielnych żołnierzy, pasynków czyli otroków boiarskich (dla różnicy od xiążących) i hrydniów czyli prostych mieczników. W nadzwyczajnych tylko zdarzeniach uzbieraano prostych mieszkańców czyli włościan; ci ostatni obowiązani byli dostarczać koni dla jazdy. Po odbyciu wyprawy odbierano broń od żołnierzy. Wojsko dzieliło się na półki, iezdne i piechotne, na kopiyników i strzelców; strzelcy zazwyczaj zaczęli utarczkę. Naczelnicy woysk zwali się Tysiącnikami. Woyska nie tak już były wielkie iak za Olega (o iednym wiemy, które składało się z 50,000). Panterze przed samą bitwą wkładano. Dla większey ulgi żołnierzy, broń wieziono na wozach: z tej przyczyny nieprzyaciel napadał czasami niespodzianie na bezbronnych. Wojsko nieliczne, lub nieśmiałe, opasywało się na polu kołami i pło-

Obrzędy i  
urzędy  
dworu.

Sztuka wo-  
ienna.

Półki.

**Twierdze.** tem; takie zagrody czyli ostrogi były obroną twierdz, zamków czyli dietińcow. Kronikarz niemiecki, chwając zręczność strzelców naszych, powiada, że Rossyanie od kawalerów inflanckich mogli się nauczyć sztuki bronięcia miast; ale narzędzia do łamania murów, czyli poroki, oddawna były już u nas znaiome.

**Handel.** 4. Handel rossiyski był rozległy i znakomity. Corocznie floty kupieckie z Konstantynopola do Kiiowa przybywały; dla tego Dniepr drogą grecką nazywano. Rossyanie, kupując sól w Tauryce (za wóz soli płacili materye bławatne, wartujące połowę czerwonego złotego konstantynopolskiego), przywozili do Sudaku futra kosztowne, zamieniali je na materye bawełniane, iedwabne i na towary korzenne. Sami Połowcy dla własnych korzyści handlowi temu przeszkód nie robili. Grecy, Ormianie, Żydzi, Niemcy, Morawczycowie i Wenecyanie dla interessów handlowych mieszkali w Kiiowie, swobodnie odprawując obrzędy swojego wyznania. Druga główna handlowa droga była rzeką Wołgą do morza kaspijskiego. Tu naywięcey zajmowali się Bulgarowie i Ormianie, zamieniając futra i skóry (saffianowe i iuchtowe, dotąd w Turcyi i Bucharyi pod nazwiskiem Bolgarów znaiome) na towary perskie i wszelkie inne. Nowogród pobierając w Jugrze daninę srebrem i futrami, posyłał okręty do Danii i Lubeki. Nasi kupcy mieli swój kościół na wyspie Gotlandyi, gdzie miasto Wisby zastąpiło miejsce Winety. Towary azyatyckie szły Wołgą i iunemi rzekami rossiyskiemi do portów morza bałtyckiego.

**Goście.** Gotlandczykowie i Niemcy oddawna mieszkali w Nowogrodzie, dzielili się na gości letnich



i zimowych, mieli swoje kościoły, własny swój sąd i byli niepodlegli. Kiedy w XIII. wieku powstał w Niemczech sławny związek miast wolnych, hanzeatycznym nazwany, założył w Nowogrodzie główną kantorę, i nazwał ją matką wszystkich innych. Niemcy przywozili sukna cienkie, osobliwie flamandzkie, sól, śledzi i zboże w przypadku nieurodzaju; kupowali zaś u nas futra, воск, miód, skóry, pieńkę i len. Lubo hanza zabroniła złoto i srebro do Rossyi przywozić, kupcy nie słuchali tej ustawy ich zyskowi osobistemu przeciwniej. Psków także miał ucześnieństwo w tym znakomitym handlu; rząd obojga tych miast przestawał na tak umiarkowaney opłacie cła, że hanza nie mogła dosyć wychwalić iego mądrej beziinteressowności. Dawna Biiarmia, do Nowogrodu należąca, słynęła jeszcze handlem, i okręty szwedzkie, norwęgskie aż do wieku XIII. przypływały do uścia Dźwiny północney. W roku 1222. Norwegianie, mszcząc się nad mieszkańcami Biiarmii za śmierć iednego ze swoich kupców, zabrali wielką ilość srebra stęplowanego, futer wiewiórczych i t. d. Smoleńsk także prowadził handel z Rygą, Gotlandyą i miastami niemieckimi: dowodem tego iest traktat pokoju i handlowy zawarty przez iednego xiążęcia smoleńskiego (1228).

5. W tym traktacie między innemi następujące szczegóły na uwagę zasługują: za zabójstwo człowieka wolnego płacić 10 grzywien srebra, pieniędzmi albo kunami, licząc po 4 kuny na 1. grzywnę srebra; za uderzenie chłopa grzywnę kun; za wszelkie kalectwo 5. grzywien; za wybicie zęba 3. grzywny; za okrwawienie i za ranę  $1\frac{1}{2}$  grzywny;

Traktat  
z Niemcami.

za uderzenie maczugą, batogiem, lub gdy człowieka będziesz targał za włosy  $\frac{3}{4}$  grzywny; za zhańbienie płci żeńskiej 10 grzywien; kara za pokrzywdzenie posła i xiędza była sówna; ze złodzieiem właściciel rzeczy według woli swojej postępował. W sporach Niemiec i Rossyanin stawili więcej niż dwóch świadków ze swoich ziomków. W przypadku zgody zobopolney dozwolona była proba przez rozpalone żelazo. Poiedynki były dozwolone. Niemców sądził tylko sam książę; tę prerogatywę mieli Rossyanie w kraju niemieckim; iedni i drudzy od opłat sądowych byli wolni. Kiedy goście niemieccy iechali na Wołok (kray między Dźwiną a Dnieprem leżący), wtedy ich Rossyanie przeprowadzali i bronili. Od opłaty cel wolne były obadwa narody. Gość dawał w podarunku dla xiężney kawał płótna, a dla Tiuna wołoskiego rękawiczki gockie. Rzeka Dźwina od wszystkich wolną była uznana, w przypadku nadwerężenia się statku można było wszędzie przybić do brzegu dla naprawy; za co więcej nad cenę umówioną domagać się nie było wolno. Ten traktat również działał na miasta Połock i Witebsk. U spodu iego było napisano: kto naruszy ustawę naszą, ten się Bogu sprzeciwi. Z tegoż traktatu widać, że

Waga.

miara wagi kap zawierała 12 pudów czyli 8 talantów inflanckich, każdy po funtów 60.

Sztuki.

6. Rossyanie sprowadzali nie tylko kupców zagranicznych, ale nawet architektów, malarzów, lekarzów. Cudzoziemcy budowali i malowali celniejsze kościoły nasze; a w roku 1194 dawny kościół Bogarodzicy w Suzdalu przez krajowych mistrzów

Piotr architekt.

odnowiony. W tymże czasie słynął w Kiowie architekt Miłonieg - Piotr, budownik

dziwney ściany kamiennej nad Dnieprem pod klasztorem wydubieckim. Malarze greccy, lawrę kiiowską obrazami przyozdobiwszy, nauczyli teyże sztuki mnicha św. Alimpiusza, <sup>Sw. Alim-</sup> naydawnieyszego malarza rossyyskiego. <sup>Ci-</sup> <sup>piusz ma-</sup> sztukmistrze lubo nie dosyć umiętnie ma- <sup>larz.</sup> lowali; ale robili farby tak doskonałe, że w sześć lub siedm wieków świeżość ich i blask złota bynajmniey się nie przyćmiły. Boiarowie nosili opończe złotem wyszywane; sztuka wyszywania złotem, wprzód, niżli <sup>Wyszywa-</sup> w innych krajach europeyskich, w Rossyi <sup>nie złotem.</sup> była zhaioma.

7. W sztuce lekarskiej słynęli u nas <sup>Nauki.</sup> Ormianie i muisi kraiowi, z tych szczególniey znany iest Agapit mnich pieczarski, <sup>Agapit le-</sup> który prostemi ziołami i modlitwą, od cho- <sup>karz.</sup> roby śmiertelney, Monomacha wyleczył. Lekarstwa robiono w Rossyi, a kosztowniejsze sprowadzano z Alexandryi przez Konstantynopol. Pobożni zakonnicy byli także <sup>Astrono-</sup> pierwszymi astronomami, pilnie uważali <sup>nowie, ge-</sup> ukazanie się komet, zaćmienia słońca i xie- <sup>ografowie,</sup> życa; podróżowali do ziemi świętey, i wiadomości geograficznych udzielali. Oni w kronikach swoich zachowali pamiątkę dawnych bohaterów. Pasterze duchowni pisali prawidła postępowania dla ludzi świeckich i dla spółbraci swoich. Stylem iasnym i dosyć czystym, pamiątki lawry kiiowskiej, i żywoty pierwszych świętych, opisali. Duchowieństwo w ogólności oświecześnie było od ludzi świeckich; ale i z tych znakomitsi uczyli się. Podobnie iak Jarosław Włodzimierzewicz, Konstantyn lubił czytać książki. Monomach pisał rozumnie i wymownie. Powieść o wyprawie Igora (słowo o połku Igorewie, w XII. wieku) daie nam wyobrażenie o smaku i ię-

zyku poetyckim naszych przodków. Tu autor uwielbia słowika dawnych czasów, rymotwórcę Boiana, którego wieszczce palce, po żywych stronach przebiegając, sławę naszych rycerzy rozgłaszały. Niestety, pieśni Boiana, i zapewne wielu innych rymotwórców, w przeciągu siedmiu lub ośmiu wieków, po większej części niedolą Rossyi pamiętnych, zupełnie zaginęły.

8. Od czasów Włodzimirza świętego, postęp chrześcijaństwa, cywilizacyi i handlu musiał wpływać na odmianę obyczajów w Rossyi. Pobożność rozkrzewiła się; pastarze kościoła nauczali wstydy i byli obrońcami ludzkości. Według starego zwyczaju Rossyanie lubili zabawy, igrzyska, muzykę i skoki; lubili także wino, ale chwalili trzeźwość i strzegli wstydu. Handel podniecał zbytek, a zbytek wymagał bogactw. Z tej przyczyny naród uskarżał się na chciwość Tiunów i książąt; sami kronikarze wieku XIII. uwielbiają umiarkowanie dawnych władców Rossyi. To wszystko jednak nie tłumili ducha wojennego przodków naszych; ustawy nawet kościelne go utrzymywały. Synowie książęcy wzrastali na polu, niedoszedłszy jeszcze wieku młodzieńczego, już na koń wsiedali, i mieczem grozili nieprzyjacielowi. Na nieszczęście duch wojenny w rostórkach domowych między książętami rostropnością kierowany nie był, i pobudzając do wzajemnych napadów oyczyznę wycieńczał.

9. Dodamy na koniec, że jeśli Rosya była monarchią jednowładną (od Dniestru do Inlant, morza Białego, Kamy, Donu i Suły); nie ustąpiłaby w potęgę żadnemu państwu współczesnemu; uchroniłaby się za-

Uwaga o  
stanie Ros-  
syi w ogół-  
ności w po-  
czątkach  
wieku XIII.



pewne od iarzma tatarskiego, nie dałaby się wyprzedzić innym mocarstwom europejskim w cywilizacyi. Rozległy handel i związki małżeńskie monarchów z celnieyszymi domami zagranicznymi, dały poznać Rossyą w odległych stronach wschodu, południa i zachodu.

---

## OKRES TRZECI.

OD JERZEGO WSEWOŁÓDOWICZA DO JANA III.  
WIELKIEGO; CZYLI OD NAYŚCIA TATARÓW  
DO OSWOBODZENIA RUSSYI OD ICH IARZMA.

Od roku 1224 do 1462. — lat 238.

Początek  
Tatarów

I. W dzisiejszej Tataryi chińskiej, na południe gubernii Irkuckiej, w stepach ani Grekom, ani Rzymianom nieznanym, błękały się hordy Mogołów, jednegoż plemienia z Turkami wschodnimi będących. Ten naród dziki zależał od Tatarów Niuczey, w Chinach północnych panujących; około połowy wieku XII. wzmógł się i zaczął słynąć zwycięstwami. Han jego Jezukay Bagadur synowi swojemu Temudżinowi już 40,000 podległych rodziny zostawił. Gdy liczni z tych hołdowników chcieli od Temudżina się odłączyć; natenczas on, zebrawszy 30,000. wojska, zwyciężył buntowników i w 70 kołtach uwarzył głównych wiehrzycielów. Świętym postępek zwyciężkiego oręża nadęty, młody han niepodległości i pierwszeństwa zapragnął. Wodzowie hord mogolskich i tatarskich wkrótce się mu poddali, i zgodzili się na rozkosze i gorycze życia z nim dzielić. Mniemany prorok przepowiadał Temudżinowi panowanie nad całym światem Czyngishan nazwał go Czyngishanem (wielkim hanem). Kirgizi Syberyi południowej, sławni oświe-

ceniem Igurowie czyli Uygory, na granicach Małej Bucharyi mieszkający, którzy wszystkim narodom tatarskim sztukę pisania udzielili, także król Tybetu, pod jego władzę się poddali. Dumny Czyngishan, niepospolitego stopnia wielkości doszedłszy, przestał płacić daninę monarsze Niuczey i uznawać go za syna nieba. Mur chiński go nie zatrzymał. Mogołowie go miast zdobyli i pokonali ogromne woysko nieprzyjacielskie. Monarcha Niuczey myślił wroga swojego rozbroić, posławszy mu 500. młodzieńców, i 500. dziewcząt rzadkiej piękności, 3,000 koni wielką ilość iedwabiu i złota. Czyngishan nie zważając na to, powtórnie obległ i zdobył Pekin, jego stolicę. Przy tém zdarzeniu Illiczucay, krewny cesarzów chińskich, sławny w dziejach dobroczyńca ludzi, w niewolę wzięty. On zjednał miłość Czyngishana, miliony nieszczęśliwych od zguby uratował, okrucieństwo jego hamował i mądre dawał rady. Czyngishan, zostawiwszy silne woysko w Chinach, szedł w strony zachodnie, poniżył dumę sułtana tureckiego (charaskiego czyli chiwińskiego) Mahometa II., który się drugim Alexandrem wielkim nazywał, wodom swoim rozkazał zdobyć Szamachę i Derbent, czyli zachodnie brzegi morza Kaspijskiego. Z tego powodu Mogołowie po zwycięztwie nad Alanami, oraz podbiciu Jasów, Abazów, Kasogów czyli Czerkiesów, i innych narodów, zbliżyli się do Azowa, i napadli na Połowców, tegoż co oni plemię Połowcy. Wielu z nich do Rossyi umknąwszy, zaburzyli ją wiadomością o najeźdźcy Mogołach, u nas Tatarami nazwanych, i xiążąt o wsparcie prosili. Zięć Kotiana hana połowieckiego, waleczny xiążę halicki, gorejąc

Illiczucay.  
1215.

1223.

żądzą doświadczenia szczęścia z tym sławnym  
 Rada książąt nieprzyjacielem, zgromadził książąt na radę  
 do Kiiowa, i nakłonił do odparcia Tatarów  
 od granic oyczyzny. Posłowie tatarscy ży-  
 czyli odłączyć Rossyan od Połowców; ale  
 książęta praw honoru narodowego niepomni,  
 zamordować ich rozkazali. Rossyanie i Po-  
 łowcy, spotkawszy Tatarów na brzegach  
 Dniepru blisko Olesza, rozbili ich oddział i  
 zabrali mnóstwo bydła. Tą korzyścią ośmie-  
 leni, wszyscy przeprawili się za Dniepr, i  
 Bitwa nad szli ku rzece Kałce (blisko Mariupola). Tu  
 Kałka, 1224 pomimo całej męstwa, z przyczyny nieczem-  
 maia 31. nności Połowców, którzy się ucieczką rato-  
 wali, Rossyanie na głowę byli porażeni, sze-  
 ściu książąt i 70. sławnych rycerzy utracili;  
 ledwie dziesiąta część wojska uratowała się  
 od zguby. Sami Połowcy, sprawcy tego nie-  
 szczęścia, zabijali i obdzierali Rossyan. Tym  
 czasem Mściśław Romanowicz kiiowski o-  
 pierał się jeszcze w obwarowanym obozie:  
 Smierć nakoniec zdradą iednego z wojewodów Tata-  
 Mściśława rom wydany i zabity wraz ze trzema innymi  
 Romano- książęty i wszystkimi Rossyanami. Na tém  
 wicza i in- się zakończyła pierwsza bitwa przodków na-  
 nych książąt szych z Mogolami, przez całe dni siedm  
 trwająca. Tatarowie ścigali uciekających Ros-  
 syan aż do samego Dniepru, obywateli i wło-  
 ścian niemiłosiernie zabijając. Nagle zwró-  
 cili się ku wschodowi dla połączenia w Bu-  
 charyi wielkiej z Czyngishanem, który po-  
 szedł na Tangut. Rossyanie opłakawszy  
 śmierć swoich spółbraci, zaczęli się u-  
 spokajać; wkrótce iednak nieszczęśliwe znaki  
 powszechną trwogę wzbudziły w Rossyi i  
 w całej Europie. Kometa, nadzwyczajnie  
 wielki i światły, okropna posucha, lasy i  
 bagna zapalająca, mgła w powietrzu, od



które y ptaki martwe na ziemię spadały; to wszystko przepowiadało nieodzowne klęski, podobnie iak za czasów Wsewołoda Jarosławicza.

II. W rzeczy samey Rossya nowym<sup>Nowe za-</sup> uległa zawichrzeniom. Wielki książę Jerzy, <sup>burzenia</sup> hardością urzędników nowogrodzkich roz- <sup>w Rossyi.</sup> gniewany, syna swojego Wsewołoda od nich odebrał, z woyskiem do Torżku przyszedł i domagał się od Nowogrodu wydania celniejszych obywateli; ale szlachetną ich pokorą zniękczony, ułagodził się i dał im szwagra swojego, Michała czernihowskiego, syna Wsewołoda czerwonego. Panowanie 1225. tego książęcia było spokojne i szczęśliwe. Za iego namową Jerzy oddał zabrany skarbiec nowogrodzki (7,000. grzywien) i majątek ludzi prywatnych. Atoli Michał od narodu ukochany gorąco pragnął do oyczyzny powrócić. Nowogrodzianie, wyprawivszy go z honorami, znouu Jarosława Wsewołodowicza wezwali. W tymże czasie Litwa. 1226. twini w liczbie 7,000. łupili ziemię Toropecką, Nowogrodzką, Smoleńską i Połocką, zabijali kupców a włościan brali w niewolę. Jarosław z książętami Toropieckim i Pskowskim połączony, blisko Uświatu 2,000. nieprzyjaciół trupem położył, książąt ich wziął w niewolę, ieńców rossyyskich oswobodził. W następującym roku odbył wyprawę do północney, oddaloney części Finlandyi, zkąd tak- Finlandya. 1227. że wielką liczbę ieńców wyprowadził. Wtedy wysłał kapłanów do ziemi korelskiej dla dobrowolnego chrzczenia mieszkańców, oddawna pod panowaniem Nowogrodu będących. Na drugi rok Finlandczykowie, sprawiedliwą zemstą gorejąc, zniszczyli kraj 1228. około Ołońca i z posadnikiem ładogskim bitwę stoczyli; ale od Iżoranów i Korełów

w lasach wszyscy w pień wycięci. Tym cza-  
 Psków, sem chciał Jarosław nakłonić Pskow pod  
 swoje panowanie. Pskowianie, zawarwszy  
 związek z zakonem kawalerów mieczowych,  
 śmiało odrzucili jego żądania; z drugiej  
 strony Nowogrodzianie, których przychyl-  
 ności Jarosław nie miał, żadnego mu wspar-  
 cia nie dali. Natenczas wyjechał z Nowogro-  
 du, a dwóch synów, Teodora i Alexandra  
 pod dozorem panów zostawił. Związek Ros-  
 syan z zakonem inflantskim i przyjacielskie  
 stosunki z posłem papieskim w Rydze;  
 Papież, tak uradowały papieża Honorjusza III., że  
 w roku 1227. w grzeczném piśmie do wszyst-  
 kich książąt rossyjskich pokój i pomyślność na-  
 łonie kościoła rzymskiego obiecywał i po-  
 Niezszczę- słów ich w Rzymie widzieć pragnął. Nowo-  
 ścia Nowo- gród był wtenczas ofiarą nieszczęść przyro-  
 grodu. dzonych i społecznych. Nieustanne deszcze  
 zniszczyły zboże i siano. Lud, chcąc kogo-  
 kolwiek o nieszczęście obwinić, powstał na  
 Arseniusza, pasterza swojego; złupił domy  
 1229. głównych naczelników, wszystkie złe im przy-  
 pisując, nowego tysiącznika wybrał, znowu  
 po Jarosława posłał, z warunkiem, ażeby ści-  
 śle wypełniał przywileje ulgi (lgotnyia hra-  
 moty) Jarosława wielkiego i według ustaw  
 kraju nowogrodzkiego postępował. Niedocze-  
 kawszy się go udali się do Michała czernih-  
 owskiego; ale ich posłowie od książęcia smo-  
 leńskiego, przyjaciela Jarosława, byli zatrzy-  
 maniani. Michał za powrotem (1225.) z Nowo-  
 grodu do Czernihowa, groźnego nieprzyja-  
 ciela w książęciu kurskim znalazł; z tego po-  
 wodu zięć jego Jerzy z wojskiem przyszedł  
 mu na pomoc. Szczęściem, Cyrylli metro-  
 polita kiowski, mąż uczony, o dobro po-  
 wszechnie gorliwy, tych nieprzyjaciół poie-

Zdarzenia  
 w Rosyi  
 południo-  
 wey.

dnał; takim sposobem dawna nienawiść Ol-  
 gowiczów i potomków Monomacha zdawała  
 się bydź uśpioną. Jedni i drudzy równie po-  
 ważali Mścislawa halickiego, ich głowę i po-  
 śrzednika. Ten bohater, przez długi czas na-  
 zywany Udatnym, czyli szczęśliwym, w nie-  
 spokojności i żalu ostatek dni przepędził.  
 Potwarczy pokłócili go byli z dobrym Danie-  
 lem i oddalili od niego drugiego mianowa-  
 nego zięcia Andrzeja, za co król Andrzej  
 z Polakami połączony zabrał wiele miast i Ha-  
 licz obległ. Daniel, wierny teściowi, potra-  
 fił Polaków oddalić, a Mścisław takie nad Wę-  
 gramy odniósł zwycięstwo, że sam król  
 mógłby zginąć, gdy Mścisław, do pokoju na-  
 kłoniwszy, dawną umowę wypełnił, córkę za  
 królewicza wydał i na tron go halicki  
 wyniósł, zostawiwszy sobie Ponizie (po-  
 łudniowoschodnią część państwa). Wkrótce  
 od pochlebców uwiedziony, Mścisław żałował  
 tego postępu przed Danielem, i smutkiem  
 dręczony w stanie zakonnym umarł. Po jego  
 śmierci zięć Andrzej Ponizie opanował,  
 a książęta Rosyi południowozachodniey, u-  
 traciwszy pośrzednika, wojnę domową znowu  
 zaczęli. Celem iey było osłabienie mężnego  
 Daniela; Włodzimierz Rurykowicz kiiowski  
 (wstąpił na tron ten po Mścislawie Ro-  
 manowiczu) chcący mścić się nad synem za  
 oycę, Michał czernihowski, Andrzej kró-  
 lewicz węgierski, książęta siewierscy i Kotian  
 han połowiecki zawarli związek przeciw  
 niemu. Daniel ostatniego na swoją stronę  
 nakłoniwszy i Lachów na pomoc wezwawszy,  
 przymusił ich do powrotu ze wstydem i do  
 proszenia o pokój. Potem Michał, o za-  
 trzymaniu posłów nowogrodzkich w Smoleń-  
 sku uwiadomiony, przybył do Nowogrodu,

Śmierć  
 Mścislawa  
 halickiego;

Michał  
 w Nowo-  
 grodzie;

1230.

obiecał mieszkańcom nie naruszać praw wolności, zmniejszył podatki i spokojność przywrócił. Na drugi rok Nowogrodzianie rozbili złoczyńców litewskich, w okolicach jeziora Seligera; wkrótce okropniejszych nieszczęść byli świadkami.

Nieszczę-  
ścia całej  
Rosyi.

III. Poprzednikiem tego złego było mocne trzęsienie ziemi w całej Rosyi; potem nadzwyczajne zaćmienie słońca i różnokolorowe w powietrzu obłoki, silnym wiatrem poruszane. Te zjawiska tak zatrwożyły naród, że ludzie zababonni ze drżeniem końca swojego oczekiwali. W tymże czasie znowu wybuchnął bunt w Nowogrodzie, z powodu wzajemney nienawiści dumnych urzędników.

Bunt w No-  
wogrodzie.

Obywatele burzyli się, krzyczeli na wiecach, bili się, palili domy, rabowali. Nadto wczesny mróz wielki zniszczył wszystkie zasiewy i cena zboża nadzwyczajnie się podniosła (za czetwierć żyta płacono 46. zł. pol. i gro. 20; za pszenicę i krupy wedwóynasob, za czetwierć owsa 31. zł. pol.); głód powstał, choroby i powietrze grassować zaczęły, pomimo

Powietrze.

wszelkie starania dobrego arcybiskupa, chcącego złemu zapobiedz. Nowogrodzianie nie mogąc się Michała doczekać, znowu Jarosława wezwali; ten na wiecy przysiągł rządzić nim i według ich starodawney wolności; ale wkrótce odiechał, synów swoich Teodora i Alexandra powtórnie u nich zostawiwszy. Tym czasem wzmagął się głód i powietrze (za czetwierć żyta już płacono grzywnę srebra czyli siedm grzywien kunami, albo 67. zł. pol.; tyleż kosztował wę Pskowie bierko-wiec soli). Uhożsi iedli mech, żołędzie, sosnę, liscie, korę, psów, kotów a nawet ludzi. Nieład i rewolucya bardziey ieszcze to nieszczęście powiększały, wkrótce w dwóch do-



mach, miłosierdzia, naliczono trupów do 42,000.; na ulicach, rynkach, i moście gło-  
dne psy szarpały trupów i opuszczonych ży-  
wych niemowląt; rodzice oddawali dzieci  
w poddaństwo cudzoziemcom. Ta klęska po-  
wszechną była w całej Rossyi. Oprócz Kiiowa,  
w iednym Smoleńsku wymarło wtedy więcej  
30,000. ludzi. Wreszcie wspaniała przyjaźń  
kupców zagranicznych temu nieszczęściu za-  
pobiegła. Niemcy z za morza zboże przy-  
wieźli, i głód ustał. Gdy kawalerowie in-  
flantscy brali stronę buntowników rossyyskich,  
wtedy Jarosław, spustoszywszy okolice Oden-  
pe i Dorpatu, do pokoju ich przymusił. Po-  
tém ukarał Litwinów, którzy omał co nie  
opanowali Rusy, 300. koni, mnóstwo oręża  
i tarcz od nich zabrał. Litwini, ciąglemi na-  
padami zajmując się po niejakim czasie wa-  
luje nad rycerzami inflantskimi zwycięstwo  
odnieśli, tak, że sam wielki mistrz Wolkwin  
z wielą woioowników niemieckich i psko-  
wskich na placu bitwy poległ. W Rossyi  
południowozachoduiey wojna i bunty nie  
ustawały. Tam Daniel po śmierci Leszka  
białego, bratu iego Konradowi usługi swoje  
ofiarował, i wraz z nim oblegał Kalisz, gdzie  
zabójca Leszka miał schronienie. Utwier-  
dziwszy osobiście pokóy między Rossyanami a  
Lachami, do oyczyzny powrócił, ziemię Ha-  
licką zawoiował, i poymanemu królewicowi  
Andrzejowi, do Węgier odiechać dozwolił.  
Król Andrzej wysłał Belę starszego syna,  
ażehy Halicz odebrać. Ta wyprawa niepo-  
myślną była dla Węgrów. Od gwałtownych  
deszczów rozpadliny gór karpackich wodą  
się napełniły; obozy i iazda tonęły. Bela,  
nie tracąc odwagi, do Halicza doszedł. Uwia-  
domiony, że Daniel z Lachami i Połowcami

1231.

1234.

Wojna  
z Niemca-  
mi i Litwą.

Czyny Da-  
niela.

idzie na odsiecz miastu, chciał śpiesznie oddać się przez wezbrany Dniestr, od losu i woyska Daniela ścigany. Daniel ieszcze nie osiągnął spokojnego panowania nad księstwem halickim. Powstały między bojarami spiski na jego życie; król Andrzej znowu wyprawę na niego gotował. Teraz Węgrowie byli szczęśliwsi. Poddanie miast przez niewiernych wojewodów i zdrada panów halickich oddały Halicz Andreiowi królewicowi. Atoli nagła jego śmierć (1234) i życzenia narodu powróciły go Danielowi. Po uśmierzeniu drapieżnych Jadźwingów i Litwinów, książę ten wniósł się w kłótnię zięcia swojego Michała czernihowskiego z Włodzimierzem kiiowskim. Jziasław Włodzimierzowicz wnuk Igora siewierskiego, przywiódł Połowców Michałowi na pomoc, którym Daniel długo się opierał, ale musiał ratować się ucieczką. Połowcy i Czernihowianie zdobyli Kiiów i samego księcia Włodzimierza wzięli w niewolę; a Jziasław i Michał nałożyli tam podatek na wszystkich cudzoziemców. Jziasław zajął Kiiów, Michał stolicę państwa halickiego, z kąd nowe intrygi bojarów wygnały nieszczęsnego Daniela. Daniel, po daremnych staraniach o wsparcie u nowego króla węgierskiego, Beli IV. przestając na ziemi Przemyślskiej, godnego znalazł sprzymierzeńca w Jarosławie Wsewołodowiczu nowogrodzkim, z którym natenczas zbliżył się w swoich posiadłościach: albowiem Włodzimierz Rurykowicz wykupiwszy się z niewoli, Jziasława z Kiiowa wygnał; na skutek zaś umowy z Jerzym wielkim księciem musiał go ustąpić Jarosławowi Wsewołodowiczowi, który młodego syna swego Ale-

xandra w Nowogrodzie zostawił; Włodzimierz zaś w Smoleńsku żywota dokonał.

1236.

IV. Tym czasem wielkie księstwo włodzimierskie spokojnością się cieszyło. Nie-  
kiedy Jerzy wysyłał wojsko lub sam ie pro-  
wadził do Mordwy dla zabrania łupów. Bul-  
garowie po sześćoletnich niezgodach, przy-  
iaźni iego szukali, zamienili ieńców, z obu  
stron dali zakładników i przysięgą pokoy za-  
twierdzili. W ciągu takowych w Rosyi  
odmian, umarł Czyngishan (1227), sławny,  
w historyi, postrach ludzkości. Syn iego  
Oktay (Ugaday) wypełniając prawo oycy: „dawać pokoy tylko narodom zwyciężonym”  
swoiego krewnego Batego z 300,000. woyska  
na podbicie północnego brzegu morza Kas-  
piyskiego i dalszych krajów, wyprawił. Już  
w roku 1229. nieiacyś Saxini (podobno ie-  
dnego plemienia z Kirgizami), Połowcy i straż  
Bulgarska, od brzegów Jaika przez Tatarów  
ścigani, wiadomość o ich naysciu do Bulga-  
ryi przynieśli. Jeszcze się Baty ociągał; ale  
we trzy lata, ukazał się w okolicach wielkiego  
grodu, i iesienną porą, wymordowawszy mieszk-  
kańców, tę stolicę bulgarską w perzynę obró-  
cił. Potém Mogołowie wtargnęli do ziemi  
razańskiej i od xiążąt dziesiątey części wszel-  
kiego majątku żądali. „Gdy żaden z nas w ży-  
ciu nie pozostanie, natenczas wszystko zabierz-  
cie“ odpowiedzieli xiążęta posłom, którzy  
z témże żądaniem do Jerzego na Włodzimirzu  
udali się. Xiążęta razańscy dali znać Jerze-  
mu, że nadeszła chwila dzielney obrony o-  
czyzney, i o pomoc go prosili. Wielki xiążę  
dumny ze swoiey potęgi, sam ieden chciał  
rozprawić się z Tatarami, z tey przyczyny  
żądania posłów i xiążąt prośby odrzucił. Baty  
zburzywszy wszystkie na drodze leżące mia-

Koniec pa-  
nowania W.  
X. Jerzego  
Wsewoło-  
dowicza.  
Mordwa i  
Bulgaro-  
wie.

Oktay:  
„nowe nays-  
cie Tata-  
rów.”

1237.

**Zdobycie** sla, ruszył z potężném woyskiem ku Raza-  
**Razania.** niowi, szóstego dnia szturmem go zdobył,  
 grud. 21. ogniem i mieczem wszystko zniszczył. Fami-  
 lie xiążąt, boiarowie i naród legli ofiarą okru-  
 cieństwa. Barbarzyńcy w rozpacz i mękach  
 najmilsze mając upodobanie, ieńców na krzyż  
 przybiłali, lub związawszy im ręce, iak do celu  
 dla zabawy strzelali; niesłychanemi zbrodnia-  
 mi świętość przybytków pańskich hańbili;  
 kapłanów palili lub ich krwią broczyli osta-  
 rze. Kiedy Baty z Razania wyszedł; wtedy

**Eupacyusz.** Eupacyusz Kołowrat boiarzyn, zemstą pała-  
 iąc, z 1,700. zbroynych biegł iego śladem, i  
 nagłym natarciem zniósł tylne półki. Zdzi-  
 wieni Tatarzy mniemali, że trupy Razańczy-  
 ków powstały: na pytanie Batego kto oni są?  
 pięciu ieńców rossyyskich odpowiedziało:  
 „Słudzy xiążęcia razańskiego, półku Eupacy-  
 usza: nam rozkazano ze czcią przeprowadzać  
 ciebie, iak monarchę znakomitego, i iak Ros-  
 syanie zazwyczaj naiezdników przeprowadzają:  
 toiest strzałami i dzidami.“ Garstka szla-  
 chetnych, tłumów ogromnych przemodz nie  
 mogła; Baty iednak szanując męstwo tak rzad-  
 kie, małej liczbie tych którzy się dostali w nie-  
 wolą, wolność darował. Ziemię razańską w nie-  
 zmierzony cmentarz zamieniwszy, Baty syna

**Kełomna,** Jerzego blisko Kełomny zwyciężył, Moskwę  
**Moskwa.** spalił, ukazał się pod ścianami Włodzimi-  
**Zdobycie** rza, gdy tym czasem Jerzy zaciągał woysko  
**Włodzi-** i przybycia braci swoich, a mianowicie Jaro-  
**mirza.** sława oczekiwał. Baty opanował naprzód Suz-  
 1238, dał, po dwóchdniowém obleżeniu zdobył  
 lutego 2. Włodzimierz (lutego 7.), kościoły złupił, miesz-  
 kańców i familią xiążęcą wyrzwał. Potém  
 Tatarzy na dwie części się rozdzielili: iedni  
 do Halicza kostromskiego poszli, drudzy do  
 Jarosławia, nigdzie znacznego odporu nieznay-



dując. W przeciągu miesiąca całego, oprócz wsi, 14. miast wielkiego księstwa spustoszyli. Jerzy przygotował się do boju nad rzeką Syti<sup>Bitwa nad rzeką Syti.</sup> (do Mołogi wpadającą): Rosyjanie długo i mężnie walczyli, nakoniec tył podali; Jerzy<sup>marca 4.</sup> życie utracił. Tłumy wojska Batego ruszyły<sup>Smierć Jerzego.</sup> ku Nowogrodowi, zdobyły Wołok Łamski, Twer i Torżek, nikomu przebaczenia nie dając. Baty przeszedłszy drogą Seligerską, wsi i mieszkańców wyniszczywszy, o 100. wiorst tylko był od Nowogrodu, nagle, zapewne lasami i bagnami tamtego kraju przestraszony, z radośnem mieszkańców zadziwieniem, nazad się ku Kozielskowi (w gubernii kałuskiej) obróci<sup>Kozielsk.</sup> cił. Przez całe siedm tygodni stali Tatarzy pod tém miastem; naostatek mieszkańcy rzucili się w rozpacz na barbarzyńców, 4,000, na placu położyli, sami na ich trupach polegli. Młody książę tego złego dla Tatarów miasta iak powiadaia, we krwi utonął. Baty<sup>Odwrot Batego.</sup> iakby strudzony morderstwami i zniszczeniem, cofnął się ku Donowi, do ziemi połowieckiej. Jarosław śpieszył z Kiiowa do Włodzimirza objąć dostojęństwo wielkiego księcia po śmierci brata swojego Jerzego, monarchy, który miał cnoty swojego wieku, ale na nieszczęście przez dumę nie użył środków potrzebnych dla obrony oyczyny.

V. Jarosław Wsewołodowicz wszelkimi<sup>W. X. Jarosław Wsewołodowicz stara</sup> sposobami starał się iak najprędzey zagładzić<sup>się zagładzić ślady</sup> ślady powszechnego zniszczenia. Po zebraniu ludzi rozproszonych i pogrzebaniu<sup>zniszczenia.</sup> mnóstwa trupów w celu zapobieżenia morowi, miasta i wsi z popiołów podżwignął, narodowi odwagi dodawał, sprawami cywilnemi gorliwie się zajmował i sprawiedliwością powszechną miłość dla siebie skarbił. Przywróciwszy spokójność i porządek, zwrócił oręż

1259.

Baty plon-  
druie Ros-  
syą połud-  
niową.

Mangu.  
1240.

Dymitr Bo-  
iarzyn.

na Litwinów, którzy większą część ziemi Smoleńskiej opanowali, zwyciężył, i samego książęcia litewskiego wziął w niewolę. Po odjeździe Jarosława Michał czernihowski zajął Kiiw, zostawiwszy w Haliczu syna Rościsława, który gwałcąc traktat pokoju opanował Przemysł Daniela. Lecz gdy Rościsław szedł na Litwę; wtenczas Daniel, korzystając z jego nieobecności, wkroczył do Halicza i wspólnie nieprzychylnym boiarom halickim przebaczył. Tym czasem Baty po ustąpieniu z Rossyi zwyciężył Połowców w stepach astrachańskich, tak, że han ich Kotian 40,000. poddanych do Węgier uciekł, gdzie im Bela dał ziemię na mieszkanie. Woyska Batego zawoiowawszy okolice Donu i Wołgi, powtórnie do Rossyi wtargnęły; ziemię Mordowską, Murom i Gorochowiec zawoiowały. Potém zwrócili się na Rosyą południową. Baty zupełnie zniszczył Pereiasław; drugie jego woysko po zaciętym Rosyan odpórze spaliło Czernihów i przez Głuchów cofnęło się ku Donowi. Nasłuchawszy się o skarbach dawnej stolicy naddnieprzańskiej, Mangu, drugi wnuk Czyngishana, po chlebstwem chciał Kiiwianów do poddaństwa nakłonić; lecz ci zamordowali jego posłów, i polegając na Danielu halickim, który zajął Kiiw, przygotowali się do obrony. Daniel przed odjazdem swoim do króla węgierskiego z prośbą o pomoc, obronę stolicy Dymitrowi boiarzynowi powierzył. Wkrótce okropna, niezliczona potęga Batego (600,000) Kiiw obległa. Dymitr z zimną krwią dawał rozkazy; obywatele mężnie się bronili: sami nieprzyjaciele, długim boiem zmordowani, na zwaliskach murów odpoczywali. Na koniec barbarzyńcy do miasta wtargnęli; wpa-

šli do kościoła Bogarodzicy, porwali Dymitra i przed Batym stawili. Ten groźny wojownik, poważając męztwo boiarzyna, życie mu darował. Mogołowie przez dni kilka obchodzili zwycięstwo zniszczeniem ludzi i wszystkich płodów długoćesney cywilizacyi. Upadł Kiiow starożytny, a upadł nazawsze: matka rossyyskich grodów zwany, w XIV. i XV. wieku ieszcze zwaliska przedstawiał; w naszych czasach cień tylko dawney iego wielkości pozostał. Baty, powziąwszy wiadomość, że xiążęta Rossyi południowey w Węgrzech się znayduią, poszedł na ziemię halicką i włodzimirską, mieszkańców miasta Ładyżyna (miasteczko w gubernii podolskiey nad Bugiem) zdradliwie wymordował, Kamieniec opanował, niepomyślnie zaś odstąpił od Krzemieńca, miasta Danielowego; zdobył Włodzimierz, Halicz i wiele innych miast. Dymitr boiarzyn, ubolewając nad klęskami oyczyny namówił Batego do ustąpienia z Rossyi, ażeby Węgry z 500,000. woyska splondrować. Tak, zacny wojewoda rossyyski w samey niewoli, ostatnią usługę dla nieszczęśliwych spółziomków okazać umiał!

VI. Stan ówczesny Rossyi godzien był Stan Rossyi  
 politowania: zdawało się że ognista rzeka i przyczyna  
 przebiegła od wschodnich iey granic do zachodnich; że zaraza, trzęsienie ziemi i wszystkie klęski przyrodzenia, zniszczyły ją od brzegów Oki do Sanu. Kronikarze nasi, żywo malując upadek miast i większey części narodu, swoje narzekania nad zwaliskami oyczyny, temi kończą słowy: „Żyjący zazdrościli spokojności umarłych.“ Słowem, Rossya doświadczyła wtenczas wszystkich nieszczęść, podobnie iak imperium rzymskie podczas wtargnięcia dzikich narodów półno-

Batego.

cnych od V. do VII. wieku. Przyczyną pomysłowości Batego była nadzwyczajna jego siła. Lubo starożytni Rossyanie nikomu w męstwie i w sztuce zabijania ludzi nie ustępowali; lecz ponieważ książęta i miasta połączonemi siłami działać nie chcieli, nie mogli przeto półmilionowemu woysku Batego oprzeć się, tém bardziej że on nieustannie woysko swoje, przyłączeniem zwyciężonych powiększał. Mogolowie słynęli także walecznością, którą w nich wzbudził roztum Czyngishana i czterdziestoletnie zwycięstwa. Woynę kochali dla zdobyczy; z miejsca na miejsce z całą rodziną przenosili się, i wszędzie, gdzie tylko ich stada paść się mogły, tam znajdowali oyczyznę. Na widok nieprzyjaciela, tłumami jak fala rzucałi się, okrążali naokoło i chmury strzał wypuszczali; lecz unikali walki osobistej. Hanowie i naczelnicy wodzowie stali na odwodzie, i rozmaitemi znakami rozkazy dawali. Broń ich składała się z wielkich i ostrych strzał, długich szabl, kopiy, dzirydów z hakami i tarcz drewnianych albo plecionych z wici.

Rosterki  
w Rosyi  
południowo-zachodniej.

VII. W ten czas, gdy ci niszczyciele plondrowali Rosyją południową, iey książęta mieszkali w Polsce: bo nie mogli skłonić Bełę króla węgierskiego do działania spólnemi siłami. Po ustąpieniu Batego, Daniel wybrał na miejsce pobytu swego, piękne miasto Chołm, przez iego samego założone i od zniszczenia ocalone; starał się także wskrzesić życie i czynność w kraiach Rosyi południowo-zachodniej. Podobnież Michał, długo z kraiu do kraiu od Tatarów uciekając, nakoniec przez Niemców odarty, do Kiiwa powrócił, i na wyspie, przeciw zwalisk tej stolicy mieszkał; Rościszawa zaś syna swego, posłał do Czernihowa.



Jednak klęski oyczyzny, mało tych xiąząt nauczyły rostopności. Rościsław wkrótce Halić i Przemyśl opanował; lecz Daniel, chociaż iego xięstwo było wycieńczone, a woysko nieliczne, wygnał zład Rościslawa, iego zaś sprzymierzeńców xiąząt Bołochowskich, którzy ocalili ziemię swoją od Tatarów, obowiązawszy się dla nich siać proso i pszenicę, wziął w niewolą. Wtedy także Daniel przez Polaków obrażony, zdobyłby Lublin, gdyby mieszkańcy nie uprosili pokoiu. Tym czasem oddziały Mogolów dokonały podbicia wschodnich prowincyy czernihowskich. Jeden Nowogród nietkniętym pozostał, błogosławiąc łaskę niebieską i szczęście młodego xiążęcia swojego Alexandra Jaro-<sup>Sława Ale-</sup>sławicza, obdarzonego niepospolitym rozu-<sup>xandra</sup>mem, męstwem, wdziękiem wspaniałym i <sup>Newskiego.</sup>krzepkimi muskułami Samsona. Naród z łubością i uszanowaniem nań spoglądał; przyiemny głos tego xiążęcia grzmiał iak trąba na wiecach. W dzień powszechnego Rossyi nieszczęścia, zajaśniała sława Alexandra. Ażeby ziemię nowogrodzką od napadów Czudi zabezpieczyć, rozkazał obwarować brzegi rzeki Szefony i dzielnymi woioownikami otoczyć się starał. Głównymi iego nieprzyjaciółmi byli kawalerowie Inflantscy, Finnowie i Szwedzi. Pierwsi znacznie się wtedy wzmogli i dla Rossyan stali się straszniejszymi: w bitwie bowiem z Litwą utraciwszy mistrza swojego Wolkwina, przyłączyli się do sławnego Zakonu Teutońskiego Maryi Panny (Krzyżaków), dla obrony pielgrzymów ustanowionego w Palestynie. Zakon ten po przeniesieniu się do Europy, takiego doszedł znaczenia, że wielki mistrz iego, Herman Salza, podbił Prussy, mieczem i ogniem nawracał mieszkańców

na wiarę chrześcijańską i kawalerów Inflant-  
skich pod swą opiekę przyjął. Wtenczas mi-  
strzem inflantkim był Andrzej Welwen,  
mąż doświadczony i dobry. Możliwe dla zapo-  
bieżenia wzajemnym nieporozumieniom wi-  
dział się z młodym Alexandrem, i dziwił się  
jego piękności, rozumowi i szlachetności.  
Wkrótce ten książę większy jeszcze sławy  
nabył. Król szwedzki za częste pusto-  
szenie Finlandyi na Rosyan rozgniewany,  
Birgera zięcia swojego, z wielkiem woyskiem  
Szwedów, Norwegczyków i Finnów na stat-  
kach Nową, do uścia Łory posłał. Alexan-  
der, iawnie odśś. męczenników Borysa i Hleba  
opiekowany, z bystrością błyskawicy na nie-  
przyjaciół uderzył, przełamał i do ucieczki  
zmusił. To pamiętne zwycięstwo nadało  
Alexandrowi sławne imię Newskiego. Tym  
czasem kawalerowie Inflantscy od zdrajców  
pskowskich poduszczeni, zdobyli Izborsk,  
Pskow do haniebnego pokoju przymusili i  
pustoszyli ziemię nowogrodzką. Alexander  
nie był naówczas w Nowogrodzie. Obra-  
żony niewdzięcznością mieszkańców, do oycy  
powrócił. Niemcy, nieprzestając najazdów,  
nałożyli haracz na Wożanow, twierdzą w Ko-  
poryi wystawili, opanowali miasteczko Tesow  
i obdzierali kupców rossiyskich o mil 4. od No-  
wogrodu; z niemi razem Litwa i Czud brzegi  
Ługi pustoszyli. Naród widząc nieszczęście,  
wyednał u książęcia przebaczenie winy Nowo-  
grodzianom. Alexander, woysko zgromadził;  
Koporyą opanował, wielu Niemców wziął  
w niewolę, zdrajców ukarał. Przywróciwszy  
Pskowianom niepodległość, zwycięzca wkro-  
czył do Inflant, Niemców nad iesziozem Czud-  
skiém zwyciężył i mistrza takiego strachu na-  
bawił, że aż u Danii posiłków prosił. Ale-

1241.

1242.

xander z Zakonem pokóy zawarł, na mocy którego otrzymał Ługę, ziemię Wodską i znaczną część Letgallii. Potém zwrócił oręż na Litwinów, i w ciągu dni kilku siedm razy w okolicach Toropca odniósł nad nimi zwycięstwo, 1243.

VIII. Tym czasem Rossya zupełnie podpadła pod iarzyno Tatarów. Baty zawoiowa-w poddań-  
wszy wielką część Polski, Węgry, Kroacya, stwie Mo-  
Serbią, Bułgaryą naddunayską, Multany, gołów.  
Wołochy, trwogą przeraziwszy całą Europę, nagle zatrzymał burzliwą Mogołów nawałnicę i nad Wołgę powrócił. Tu, mianuiąc się hanem, rozciągnął swoje panowanie nad Rossyą, ziemią Połowiecką, Tauryką, kraiami Kaukazkiemi i wszystkiemi od uyscia rzeki Donu do samego Dunaiu. Nikt nie śmiał iemu się oprzeć: narody, monarchowie poselstwami pokornemi i darami, łaskę iego zjednać chcieli. Baty wezwał do siebie wielkiego xiążęcia Jarosława, przyjął łaskawie, głową wszystkich xiążąt rossyyskich mianował, Kiiow mu oddał (z kąd Michał do Czernihowa wyiechał); Konstanty, synu wielkiego xiążęcia, iezdził do Tataryi do wielkiego hana Oktaia, który na ten czas świetne Mogołów w Chinach i w Europie zdobycze, uroczyscie obchodził. Postępek Jarosława był przykładem dla innych xiążąt; ażeby spokojnie w kraju swoim panować mogli, bili oni czołem Batemu. Wielki xiążę powtórnie do hordy iechać przymuszony, udał się na brzegi Amura, gdzie Mogołowie po śmierci Oktaia wybierali nowego wielkiego hana Haiuka. Tam usprawiedliwiwszy 1246.  
się z nieiakich oskarżeń, iuż powracał; lecz w drodze życie zakończył, iak mniemaią, od śmierć W.  
trucizny przez matkę hana podaney. Ja-X. Jarosła-  
rosław w młodości okrutny i dla chciwości wa.

Zabójstwo  
Michała  
czernihowskiego i bo-  
iaryzyna Teo-  
dora.

panowania nie ubłagany, znakomitemi przy-  
miotami był także obdarzony: czynną rostro-  
pnością i męstwem w nieszczęściach kraio-  
wych. Przynajmniej był on wskrzesicielem  
wielkiego księstwa, rozumem swoim zjednał  
dla siebie poważanie barbarzyńców Batego i  
Gaiuka; ale nie zasłużył na gorliwą pochwałę  
kronikarzy naszych, którzy hojność pobożną  
nadewszystko poważali. W tymże czasie Mi-  
chał życie zakończył. Powróciwszy nieukon-  
tentowany od krewnego swojego Béli IV. króla  
węgierskiego, do Czernihowa, gdzie urzędnicy  
hania spisywali ludność dla nałożenia podatku,  
zaczawszy od rolnika do boiarzyna, za ich  
rozkazem musiał iechać do hordy. Tu żą-  
dano od niego, ażeby śródkiem rozłożonego  
przed namiotem Batego ognia świętego prze-  
szedł i posągom cześć oddał. Michał nie zgo-  
dził się na to, i iako prawdziwy chrześcija-  
nin wytrwale śmierć męczeńską wraz z Teo-  
dorem boiarzynem odniósł; ten różnemi mę-  
kami dręczony, xiążęcia jeszcze do odwagi  
zachęcał. Obay od kościoła prawosławnego  
za świętych są uznani. Od tego czasu w kro-  
nikach naszych żadney prawie nie ma wzmianki  
o xiążętach czernihowskich. Synowie Mi-  
chała w różnych miastach panowali; a nay-  
starszy, Rościśław, zięć Béli, w Węgrzech  
pozostał, i otrzymawszy od niego banat Ma-  
chowski (w Serbii), panem tego kraju, xią-  
żęciem Bulgaryi i władcą Sławonii się mia-  
nował. Od synów iego poszli xiążęta Ma-  
chowscy i Bosniyscy, a ich siostra była za  
Leszkiem Czarnym, xiążęciem polskim. Da-  
niel od Batego wezwany, łaskawiey był w hor-  
dzie przyjęty, niżeli Michał; uniżając się przed  
Mogołami, myślił o wybawieniu swojej oy-  
czyzny. Zaszczyt, od hana dlań okazany,

Daniel  
w hordzie.



lubo był tylko nazwiskiem sługi i dannika hana; ale zjednał mu więcej poważania od monarchów sąsiednich: Beli węgierskiego, Konrada krakowskiego i Bolesława mazowieckiego. Podczas pobytu Daniela w hordzie, Jan Plan-  
Karpin legat papieski, we Włodzimirzu wo-  
łyńskim biskupów rossyjskich do połączenia się z kościołem rzymskim namawiał. Wy-  
słany był od Innocentego IV. papieża z listami przyjacielskimi do hana Haiuka, i ciekawe wiadomości o owoczesney Rosyi i Mo-  
gołach potomności przekazał. Gdy już poseł po-  
wracał, Daniel spodziewając się dzielnego wsparcia od papieża nad Europą wówczas panującego, uznał Oyca św. Głową swojego kościoła, otrzymał od niego (około r. 1254) koronę i tytuł króla Halickiego. Ale ponieważ wbrew rozkazom papieża, monarchowie chrześcijańscy, sąsiedzi Galicyi wojnami domowemi trapieni nie dali wsparcia Chrześcijanom przeciw Batemu; przeto Daniel wyrzekł się związków z Rzymem i wzgardził gniewem Alexandra IV. który go (1257) klątwą duchowną i orężem świeckim za niewdzięczność ukarać groził. Daniel śmiejąc się z jego gniewu i ściśle zachowując ustawy kościoła greckiego, dowiódł że mniemane jego połączenie się z kościołem rzymskim, niczem inném nie było, tylko wybiegiem politycznym.

Jan Plan-  
Karpin.

Polityka  
Daniela.

IX. Po Jarosławie, według zwyczaju; Krótkie  
brat jego Swiatosław Wsewołodowicz nastą-  
pił. Baty, o świętnych Alexandra przymio-  
tach uwiadomiony, posłuszeństwa od niego  
wymagał. Ten, nie chcąc dumną odpowie-  
dzą narazić oyczyzny na niebezpieczeństwo,  
w ślad za bratem Andrzejem stanął w obozie  
mogolskim, łaskawie i ze szczególném powa-  
żaniem był od Batego przyjęty i podobnie

panowanie  
wielkich  
książąt:  
Swiatosła-  
wa Wsewo-  
łodowicza,  
1247.

iak oyciec, musiał odbyć okropną podróż przez martwe pustynie do wielkiego hana w Tatarji, gdzie rossyjscy xiążęta smutek tylko i poniżenie znajdowali. W niebytności Alexandra młodszy brat jego, Michał moskiewski, stryja swego Swiatosława z Włodzimirza wygnał; także zimy, wojnę prowadząc z Litwą, życie utracił. Po szczęśliwym powrocie od wielkiego hana, który Newskiemu całą Rosyą południową i Kiiów oddał, brat jego

Michała  
Jarosławici-  
cza, 1248.

i Andrzeja  
Jarosławici-  
cza, 1249.

Poselstwo  
z Rzymu.  
1250.

Poselstwo  
do Norwe-  
gii. 1252.

Ucieczka  
Andrzeja.

Andrzej Jarosławicz na tronie włodzimirskim zasiadł. Swiatosław skarżył się o to w hordzie, ale napróżno. W tymże czasie Innocenty IV. papież, przez dwóch chytrych kardynałów starał się bohatera Newskiego, w całej Europie sławnego, do swojej trzody przyłączyć; lecz ten za radą ludzi mądrych nie przyjął i znać nie chciał nauki kościoła rzymskiego. Zapewniając bezpieczeństwo krajom północnym, Alexander wyprawił poselstwo do Hakona króla norweskiego, żądając ażeby zabronił swoim poddanym Finkmarskim Laponią i Karelią pustoszyć. Hakon zezwolił na to, panów znakomitych do Nowogrodu wysłał, ci zawarli traktat pokoju i z bogatemi darami powrócili. Tym czasem ognisty Andrzej, młodemi poradcami otoczony i więcej myślistwem niż rządami państwa zajmujący się, nie chciał być hołdownikiem Batego, wyrzekł się tronu i tajemnie uciekł z Włodzimirza. Już wojewodowie tatarscy szli ukarać Andrzeja za nieposłuszeństwo, zwyciężyli go pod Pereiasławiem i zrabowali cały kraj włodzimirski. Andrzej nie znalazłszy przytułku w Nowogrodzie, przez Kolywań (Rewel) do Szwecyi oddalił się.

Znakomite

X. Alexander dla zapobieżenia klęskom

oyczyny śpieszył do hordy, rostopną mową <sup>panowanie</sup> uśmierzył gniew Sartaka, syna Batego, i do <sup>Alexandra</sup> stoieństwa wielkiego xiążęcia od niego o- <sup>Newskiego.</sup> trzymawszy, z tryumfem i wielką wszystkich mieszkańców wielkiego xiestwa radością, do Włodzimirza wjechał. W następującym roku syn iego Bazyli, xiążę Nowogrodu, szczęśliwie Litwinów poraził; Psków oswobodził się <sup>1253.</sup> od obleżenia kawalerów inflanckich; Rossyanie i Karelowie, Niemców w okolicach Narowy zwyciężyli i do żadanego pokoju przymusili. Lekkomysłui Nowogrodzianie, podstępami Jarosława, brata Newskiego, skłonięni, do siebie przyieli, a Bazylego z hańbą wygnali; Alexander odmianą posadnika buntowników uśmierzył; z Nowogrodzianami pustoszył Finlandyą i syna Bazylego znowu w Nowogrodzie osadził. W następującym roku Alexander z Andrzejem bratem swoim, który już w Suzdału mieszkał, iędził do hordy, gdzie wielkie odmiany zaszły. Baty <sup>1256.</sup> umarł, syn iego stał się ofiarą chciwego pa- <sup>Smierć Ba-</sup> nowania stryia, Berki, który z woli wielkiego <sup>tego.</sup> liana, miejsce Batego zastąpił. Lubo xiążąt <sup>1257.</sup> naszych i podarunki łaskawie przyjęto; iednak w ślad za nimi przyiechali urzędnicy tatarscy dla spisania ludności w ziemi suzdał- <sup>Spis ludno-</sup> skiej, razańskiej i muromskiej, ustanowili <sup>ści w Ros-</sup> dziesiętników, setników, temników, dla po- <sup>syi.</sup> boru podatków, wyłączwszy tylko od nich xięży świeckich i mnichów. Chcieli zapewne Mogołowie przez to przywiązać do siebie duchowieństwo, ażeby nie pobudzało Rossyan do zrzucenia izarzma tatarskiego; lub też chcieli okazać, że nie są nieprzyjaciółmi Boga rossyyskiego, iak naród mniemał. Daleko trudniej było nakłonić dumnych Nowogrodzianów do zrobienia podobnego spisu i

1258. zezwolenia na podatek, Alexander przymuszony był ukarać za to nieposłusznego syna Bazylego, na śmierć skazać wielu boiarów i jego poradników, i władzą swoją naród do tego przymusić, który o zbliżeniu się Tatarów uwiadomiony, zgodził się wreszcie na opłatę wyznaczoney ilości srebra, prosto do hordy, lub przez wielkich książąt, byleby tylko nie mieć sprawy z Basakami, poborcami tatarskimi. W ciągu tych wypadków Daniel halicki, ślady zniszczenia tatarskiego w swoim państwie zagładził, miał ucześnictwo w sprawach europejskich, i dwakroć Beli węgierskiemu w wojnie z cesarzem Fryderykiem i królem czeskim o posiadłości austriackie, pomagał. Daniel zniszczył Szląsk czeski, zdobył Nossełt, okolice Opawy (Troppau) ogniem spustoszył, i z chwałą powrócił. Bardziej jeszcze odwagę jego wślawiły wojny z Jadźwīgami, którzy obowiązali się mu płacić daninę srebrem i kunami czarnemi, oraz z Litwą, gdzie poniżył dumę sławnego książęcia Mendoga, którego iedni kronikarze od Rzymian starożytnych, drudzy od książąt połockich wyprowadzają. Mendog nie mało potém klęsk zadał kawalerom inflanckim, Mazowszu, prowincyom smoleńskim, czernihowskim a nawet nowogrodzkim. Daniel od króla węgierskiego i Lachów pobudzany, odważył się nieprzyjacielem Mogolów ogłosić, i już miasta między Bugiem a Teterowem leżące opanował; ale gdy niezliczone ich tłumy na granicach Litwy i Rossyi ukazały się, musiał przemagającej sile Tatarów ustąpić, i wraz z nimi Litwę i Jadźwīgów wołował, tam miasta i wsi niknęły, a tylko gęste lasy i bagna ratowały mieszkań-

Usiłowanie  
Daniela o  
strącenie  
iarzyna.



ców. Naostatek Daniel, mianując się pozornie przyaciełem hana, ażeby tylko kray swój od zniszczenia ocalić, na żądanie Tatarów i unikając kary, liczne swoje miasta warowne zburzyć i na pastwę płomieniom oddadź musiał. Miasto Chełm ocalało; ale i stąd Daniel znowu do Węgier wyjechał, widząc wszystkie swoje starania bezskuteczne. Tym czasem Alexander cierpliwie znosił okrutną niewolę, która coraz bardziey ciężyla nad narodem. Panowanie Mogołów w Rossyi odkryło drogę chciwym kupcom Besermen-<sup>Odkupnicy</sup>skim (od tego Busormany), charazskim czyli <sup>Besermen-</sup>chiwińskim do zadzierżawienia u Tatarów poboru daniny z księstw rossyyskich; zaczęli oni ubogich ludzi nadzwyczaj wielkimi obciążać procentami, a w przypadku nie opłacenia uprowadzali ich w niewolę. Mieszkańcy Włodzimirza, Rostowa i Suzdału, z granic cierpliwości naostatek wyszedłszy, niektórych niegodziwych lichwiarzów zabili, a innych wygnali. Toż się stało i w drugich miastach Rossyi północney. Alexander, czyli to chcąc odwrócić gniew hana od Rossyi, czyli też chcąc się wymówić od dostarczenia Mogołom wojska posiłkowego, z podarunkami do hordy iechał, i Berkę hana w mieście Saraiu nad Wołgą (o wiorst 60 od Astrachania, na brzegach Achtuby) zastał. Używszy jedno i drugie, powracał; ale gorliwie służyć oyczyźnie, siły cielesne i moralne <sup>1262.</sup>wycieńczywszy, na drodze zachorował i umarł, przyiawszy stan zakonny i imię Ale-<sup>Smierć</sup>xego. <sup>Alexandra,</sup>Naród cały głośnym smutkiem okazywał żal swój ze straty tego oycy narodu, który dla oyczyzny nieodbicie był potrzebnym. Dobrzy Rossyanie umieścili Newskiego w poczet swoich aniołów stróżów;

Przycho-  
dnie z ob-  
cych kra-  
iów.

Zaburzenia  
w hordzie.

W.X. Jaro-  
sław Jaro-  
sławicz od  
Nowogro-  
du.  
1264.

nadaue mu imię świętego, dobitnieysze jest od wielkiego, iakim pospolicie mianują szczęśliwych. Zwłoki iego spoczywały we Włodzimirzu do XVIII. wieku; Piotr I. na pamiątkę zwycięztw tego xiążenia nad Szwedami, zwłoki iego na brzegi Newy przeniósł. Sławą Alexandra, według świadectwa xiąg rodosłownych, sprowadziła do Rossyi wielu znakomitych ludzi, mianowicie z Niemiec i Pruss, których potomkowie (\*) dotąd są w Rossyi i naypierwsze urzędy woyskowe lub cywilne w państwie zajmują. Za panowania Alexandra Newskiego, zaczęły się w hordzie kapczackiey czyli wołżańskiej niezgody, upadek iey zapowiadające. Nogay woiewoda tatarski, w okolicach morza Czarnego władcą niepodległym został, i z Michałem Paleologiem imperatorem greckim, wskrzesicielem (od 1261) dawney monarchii byzantyńskiej, traktat pokoju zawarł. Od Nogaia, poszło zapewne nazwisko Tatarów nogayskich. Pomimo nieład wewnętrzny, Mongołowie zdobywszy swoje do Femu rozszerzyli, zkąd wielu mieszkańców uciekło do Norwegii i tam wiarę chrześcijańską przyjęło.

XI. Andrzej Jarosławicz umarł wkrótce po śmierci Newskiego; przeto brat ich Jarosław twerski wielkim xiążciem został. Nowogrodzianie za swojego monarchę także go uznali, ale musiał zaprzysiądz dopełnienie wa-

(\*) Z Niemiec przyjechał Ratsza i Gabryel, a z Pruss Michał. Od pierwszego pochodzą familie Swibłowych, Musin-Puszkínów, Kołogrywych, Miatlewych, Buturlinów, Kamienskich i t. d.; od drugiego Kutuzowych, Goleniszczewych, Kleopinych, Szczukinów i t. d.; a od trzeciego Morozowych, Szeynow, Czohłokowych, Szestowych, Sołtykowych, Tuczkowych i t. d.

runków, które świadczą: że dochód xiążęcia składał się z podarunków, a danina szła do skarbu publicznego; naczelników wybierano za zgodą pōsadników; niektóre włości kupowały u Nowogrodzian prawo posiadania sędziów własnych; Nowogrodzianie nie pozwalali swoim ziomkom do innych się xięstw przenosić; ich kupcy po większej części chmieleni i lnem handel prowadzili; że Ładożanie miód i ryby na stół xiążący dawali. — Jarosław przyjął wspaniale wygnańców litewskich, którzy dla strasznych zaburzeń oddalić się z oyczyzny musieli. Mendog król od krewnych swoich był zabity, syn jego Woysiek zabójców prześladując, okrutnie mnóstwo mieszkańców wygubił. Dowmont, krewny Mendoga, przybył do Pskowa, wiarę chrześcijańską przyjął, i taką ufność mieszkańców zjednał że bez zezwolenia Jarosława, xiążęciem swoim go ogłosili, i woysko mu dla pustoszenia Litwy dali. Jarosław rozgniewał się na Pskowianów za tak samowolny wybór obcego xiążęcia; ale go Nowogrodzianie do wojny domowej nie dopuścili. W następującym roku woysko nowogrodzkie z Dowmontem i Pskowianami odbyło wyprawę na Litwę: potem spólnie z zakonem teutońskim obległo Wessenberg (Rakowor) w Estonii, Duńczykom podległej; ale ci sprzymierzeńcy, tak nazwani szlachtą Boską, nagle pod dowództwem mistrza Ottona von Rodenszteyna i Alexandra biskupa dorpackiego, na stronę Duńczyków przeszli. Nowogrodzianie dzielnie się opierali żelaznemu hufcowi niemieckiemu; całe szeregi padały przed tą wyborną falangą; jednak przełamali nieprzyaciół i całą milę ich ścigali. Rossya-

Przywileie  
Nowogro-  
dzian.

1265.  
Zaburzenia  
w Litwie.

1266.

1267.  
Woyna  
w Inflan-  
tach.  
1268.

nie trzy dni na kościach (na polu bitwy) wypocząwszy, nie będąc w stanie oblegania miasta, nazad się cofnęli. Długo o tej krwawej bitwie w Nowogrodzie i w Rydze pamiętano. Otto, na Rossyan rozgniewany, nowe siły zgromadził, do ziemi pskowskiej wtargnął, Izborsk spalił i z 18,000 wojska i

1269. mnóstwem narzędzi murołomnych miasto  
Dowmont. Psków obległ. Waleczny Dowmont, od igumena błogosławieństwo i miecz przyjąwszy, przez dni dziesięć walczył z Niemcami i samego mistrza w twarz ranił. Tymczasem nadciągnęły posiłki nowogrodzkie, zmusiły rycerzy do cofnięcia się za rzekę Weliką i zawarcia pokoju, na mocy którego obie strony, przy swoim pozostały. Wkrótce Duńczycy i Niemcy, nowemi przygotowaniami Nowogrodzianów zatrwożeni, dobrowolnie wszystkich brzegów Narowy ustąpili. Wielki książę, polegając na przychylności niektórych urzędników, a bydlę może i na opiece Tatarów, nie dopełnił zawartej umowy z Nowogrodzianami, i tak iak monarcha samowładny postępował; powszechne złąd powstało nieukontentowanie. Nagle z wielkim jego podziwieniem, na odgłos dzwonu wiecowego, naród się tłumnie zgromadził przy kościele św. Zofii, i powierników książęcych ukarawszy, samego na wygnanie skazał. Już się gotował Jarosław tłumami Nowogrodzianów ukarać Nowogrodzian; lecz Bazyli, brat jego, odwrócił od nich gniew hana; a metropolita Cyrylli, zacny pasterz kościoła, zaklinał Nowogrodzianów, ażeby krwi oszczędzali; takim sposobem Jarosława z dumnym Nowogrodem poiednał. Tym czasem po śmierci Berki, Mangi-Timur dostojność hana odziedziczył, Rossyą od poborców

1270.  
Pokój Nowogrodzianów  
z Jarosławem.



charazskich uwolnił i wiarę mahometańską przyjął. Wielki książę dogadzaiąc nowemu hanowi, oraz dla spokoyności Rossyi, ięździł do hordy, a powracając stamtąd umarł. Na lat sześć przed śmiercią Jarosława, znakomity Daniel, król halicki, żyć przestał; mąż sławny cnotami wojennemi i publicznemi, a więcey ieszcze miłosierdziem, którego ani zdrady, ani podła niewdzięczność buntowniczych boiarów, załłumić w nim nie mogły. Po śmierci Daniela księstwo na części podzielone zostało; synowie iego stosownie do woli rostropnego stryia Wasilka Romanowicza, książęcia włodzimirskiego, we wszystkim postępowali. Woysiek, przyjaciel Wasilka i Swarna młodszego syna Daniela, od nich posiłkowany wielką część Litwy opanował, Swarnowi ią ustąpił, a sam w klasztorze się zamknął. Lew, drugi syn Daniela, zazdroszcząc tego, iął się haniebney zemsty, i w celi klasztorney Woysiekwowi życie odebrał. Po śmierci Swarna, Troyden okrutny poganin, księstwo litewskie opanował. Wkrótce Wasilko, godny brat Daniela, żywota dokonał. Syn iego Jan Włodzimierz, posiadłość rodzicielską odziedziczył (1269); a Lew Swarnową, toiest Halicz, Chełm, Drohiczyn, stolicę zaś we Lwowie postanowił, który ieszcze za Daniela był założony. — Do tychże czasów odnoszą dzieiopisowie odnowienie starożytney Teodozyi (Kaffy) przez Gennieńczyków; niedaleko tego miasta znajdował się znakomity Krym (od którego cała Tauryka wzięła nazwisko), bogate, piękne i wielkie miasto mogolskie, iego mieszkańcy słynęli bogactwy i skąpstwem, złoto trzymali w zamknięciu, i nie dając wsparcia ubogim, wspaniałe meczety na znak pobożno-

Śmierć  
Jarosława.  
1272.

Śmierć  
Daniela.

Założenie  
Kaffy.  
Krym.

ści budowali. Szczątki tego miasta składają  
dzisiejsze miasteczko Stary Krym.

W.X.Bazyli XII. Bazyli, książę kostromski brat Jarosławiczsława, wielkim książęciem został. Z krewnym od narodu swoim Dymitrem Alexandrowiczemo o Nowo-  
kochany. gród ścierać się zaczął. Nowogrodzianie, od 1272. widząc konieczną potrzebę przyjaźni wielkiego książęcia, a to z przyczyny handlu z ziemią suzdalską, na żądania Bazylego przystali. Po dwóch leciech spokojności, Bazyli udał się do hana. W tymże czasie 1275. Mogołowie od Lwa halickiego wezwani, szli idą na Litwę. wojować Troydena książęcia litewskiego, który mieszkańców miasta Drohiczyna wymordował. Niektórzy książęta rossyjscy do tej wyprawy należeli. Niepomyślnie dla Ros-Prussacy. syan zakończyła się ona: Mogołowie bowiem nic znamienitego nie sprawiwszy, powracając mnóstwo wsi rossyjskich zniszczyli a mieszkańców obdzierali. Dumny Nogay nowe woyska do Halicza przysłał i książętom halickim iść z nimi na Litwę rozkazał. Jedni i drudzy, wielką liczbę ludzi utraciwszy, łupy tylko zyskali. Podczas tej wojny Prussacy ze strony Litwy działali; musieli tu oni od ucisków zakonu niemieckiego szukać schronienia. Wielki książę za powrotem z hordy Smierć Bazylego. 1276. umarł w Kostromie, z wielkim żalem książąt i narodu, czczących w nim monarchę rozumnego i cnotliwego. Za jego czasów powtórny zrobiono popis ludności we wszystkich krajach rossyjskich, w celu naznaczenia daniny. Do głównych panowania Bazylego pamiątek należy sobór, przez Sobor. Cyrylla metropolitę kiiowskiego, z Kiiowa do Włodzimierza przybyłego, zwołany (1274). Na tym soborze, stosownie do ówczesnego sposobu myślenia, po-

stanowiono prawidła dla duchownych, ich bowiem obyczaje wielki wpływ mają na moralność ludzi świeckich; także dla wyniszczenia dawnych pogańskich zabobonów postanowiono niektóre kary kościelne.

XIII. W początkach panowania wielk-Nieszczę-  
kiego xiążenia Dymitra Alexandrowicza, nie-śliwe pano-  
którzy xiążęta Rossyi północney woyskoX. Dymitra  
swoie do hordy poprowadzili, i z hanemAlexandro-  
Mangu-Timurem na Jasów kaukazkich czyliwicza. 1277.  
Alanów, Tatarom nieposłusznych chodzili, 1280.  
i z bogatą powrócili zdobyczą. Dymitr, u-  
śmierzywszy buntujących się Korełów, hoł-  
downików Nowogrodu, dla obrony od Niem-  
ców i Szwedów w Koporyi twierdzę kamienną  
założył. Rozgniewali się za to Nowogrodzia-  
nie: nie dozwolali bowiem xiążęciu posiada-  
nia twierdz na ich ziemi. Dymitr, odjechał  
do Włodzimirza; woysko zgromadził i kroki  
nieprzyjacielskie w ziemi nowogrodzkiej roz-  
począł; ale prośbami arcybiskupa i podarun-  
kami dał się nakłonić do pokoju. Odtąd  
Nowogrodzianie oczekiwali zrzeczności ze-  
mszczenia się nad nim; okoliczność wkrótce  
się zdarzyła. Andrzej, brat młodszy wiel-  
kiego xiążenia, idąc za radą złych boiarów,  
pochlebstwy i darami przywilej na wielkie 1281.  
xięstwo i woysko od hana otrzymał, pod  
Murom się zbliżył i Dymitra, niespodzianą  
burzą zdziwionego, ucieczką ratować się przy-  
musił. Tatarzy, korzystając z okoliczności,  
przypomnieli Rossyanom czasy Batego: zni-  
szczyli Murom, okolice Włodzimirza, Suz- 1282.  
dalu, Juriewa, Rostowa, Tweru, do samego  
Torzka, ludzi tłumami pędzili w niewolą,  
na koniec spustoszyli Pereiasław, miasto u-  
dzielne Dymitryew, gdzie niegodziwy An-  
drzej, ieden po odbyciu uroczystości Bożego

Narodzenia z Tatarami, z wdzięcznością ich odprawił. Dymitr zamyślał w Koporyi się zamknąć, gdzie sławny Dowmont, zięć iego znajdował się; Nowogrodzianie zaś zdobywszy tę twierdzę, zburzyli do szczętu, i Andrzeia na tron św. Zofii wezwali. Dymitr uwiadomiony o tém, że Tatarzy Rosyą opuścili, do Pereiasławia powrócił i wojska zaciągać zaczął. Andrzej, widząc niebezpieczeństwo, do hordy śpieszył. Tatarzy zawsze chciwi łupieztw i zbrodni, nie odmówili mu usług swoich powtórnie, ze wszech stron na ziemię suzdalską napadli, a ślady swoje krwią i ogniem znamienując, do Pereiasławia śpieszyli. Natenczas Dymitr, oprzeć się nie mogąc, do sławnego Nogaia uciekł, ten, albo sprawiedliwością pokonany, albo chcąc potęgę swoją okazać, jednym 1283—1284 rozkazem tron iemu przywrócił. Andrzej nie śmiał bydź nieposłusznym: sam bowiem nowy han Tudan-Mangu, brat ostatniego, Nogaia się lękał. Tak więc pojednali się bracia z sobą, lubo nie szczerze: Dymitr znowu tron wielkoxiążęcy zajął i za pomocą Tatarów przywiódł Nowogrodzianów do posłuszeństwa. Tym czasem ziemia kurska wielkich klęsk doświadczyła. Achmet rodem z Chiwy, baskak tego xięztwa, wziąwszy w dzierżawę daninę tatarską, uciskał naród, nie wyłączając ani boiarów, ani xiążąt. Oleg i Swiatosław xiążęta kurscy, skarżyli się o to przed hanem Telebugą (któremu Mangu tronu ustąpił) i wojsko od niego otrzymali na zniszczenie posiadłości Achmeta, gdzie się gromadzili łotrowie wszelkiego rodzaju i okolice niszczyli. Nogay, upewniony od Achmeta o nieprzychylności xiążąt kurskich ku sobie, posłał Mogolów swoich a ci

Nieszczę-  
ścia ziemi  
kurskiej.



księstwo kurskie zniszczyli. Oleg całą winę tych nieszczęść na Swiatosława składając, życie mu odjął; ale od brata iego Alexandra sam z dwoma synami zamordowany został. Wkrótce niegodziwy Andrzej znowu o wielkie księstwo kusić się zaczął. Nogaj wzmo-  
cniwszy się w hordzie; Telebugę zabił, na tron hański brata iego Tochtę wyniósł, a<sup>1285—1292</sup> przez podstępne zabiegi i spotwarzenia Dymitra zniechęcony, Andrzejowi pomagać był gotów. Chciał przez to Mogolów zbogacić w Rosyi; gdzie oni ludzi iak pta-  
stwo zabijali i brali zdobycz bez żadnego o-  
poru. Kiedy tłumy Mogolów, pod do-  
wództwem Andrzeia, chciały wdrzeć się  
w samo serce oyczyzny; wtedy Dymitr z Pe-  
reśławia uciekł do Pskowa do Dowmonta.  
Tatarzy zamiast pomocy do wyniesienia An-  
drzeia na wielkie księstwo, niemiłosiernie<sup>Spustosze-  
nie Rosyi.  
1293.</sup> spustoszyli Murom, Suzdał, Włodzimierz,  
Jurjew, Peresław, Uhlicz, Kołomnę, Mo-  
skwę, Dmitrów, Możaysk i inne miasta.  
Potém Andrzej prowadził Mogolów do  
Tweru: ci uwiadomieni, że młody Michał  
Jarosławicz, władca nowego potężnego księ-  
stwa twerskiego, gotów był do silnego od-  
poru, zwrócili się na ziemię nowogrodzką,  
zniszczyli Wołok, a darami Nowogrodzian  
zaspokoieni z Rosyi ustąpili. Dymitr wielki  
książę, chcąc oyczyznę od dalszych nieszczęść  
wybawić, rzekł się starszeństwa i tronu  
włodzimirskiego, dzielnicę tylko peresławską  
dla siebie zatrzymał, dokąd iadąc, w drodze  
życie zakończył. Ten monarcha pamiętny  
jest nieszczęściami Rosyi, iakie uierozsądna  
chciwość panowania Andrzeia zrodziła. Kro-  
nikarze dodają, że w tych czasach niedoli  
straszne ukazywały się znaki na niebie, były

Xięstwo  
Twerskie.

1294.  
Śmierć  
Dymitra.

Nieład w Nowogrodzie; sprawy z Niemcami i Szwedami. pioruny, wichry i choroby śmiertelne. Za czasów Dymitra dosyć często nieład w Nowogrodzie; wogrodzie panował: posadniki za ledwie żyć mogli ratować przed guiewem wzburzonych tłumów; iedna część miasta (koniec) na drugą powstawała, całe ulice ogień pożerał; buntownicy rabowali bogate kramy kupieckie, a obywatele w rzece topili głównych sprawców rabunku. Z drugiej strony Niemcy trwożyli Nowogrodzianów, rozbiłali ich statki na jeziorze Ładodze i na Karelii daninę nałożyć chcieli; ale przy uysciu Newy większą część statków swoich (sznek i łoyw) utracili. Szwedzi, napadami Nowogrodzian na Finlandyą rozdrażnieni, przychodzili ziemię iżorską i karelską niszczyć; oddział ich woyska na głowę od tamecznych mieszkańców pobity został. W następującym roku (1293) Szwedzi chcąc powściągnąć dzikich mieszkańców Korelii, którzy statki kupieckie na zatoce fińskiej obdzierali i trapiłi ich kraie północnowschodnie, na granicach Korelii miasto Wyborg założyli. Birger, król szwedzki, zamysłał do Korelii wiarę rzymskokatolicką wprowadzić, i przyswoić panowanie nad handlem Niemców z Nowogrodem; surowie im więc zabronił wozic broń i wszelkie żelazo do Rosyi. W tymże czasie Litwini ziemię twerską i nowogrodzką napastowali; mieszkańcy tych prowincyy spólnemi siłami łupieżców porazili i xiążęcia ich zabili (1285). Daleko znakomitszą i dla Rosyi nieszczęśliwszą była wojna (1280) Lwa Daniłowicza halickiego z Polakami. Po śmierci dobrego Bolesława, Lew zamysłał bydz iego następcą w Polsce, i w tym celu Nogaia o posiłki prosił; wojewodowie Leszka (krewnego Bolesława), bez

względu na ogromne tłumy Mongołów, zwycięstwo nad nim odnieśli, 2,000 ludzi wzięli w niewolę, 8,000 na placu bitwy poległo. W roku 1285 Nogay i Telebuga postanowili zburzyć królestwo węgierskie, i książąt hali-  
ckich z sobą wzięli; lecz tylko napełnili wier-  
chołki gór karpackich trupami swoich wo-  
iowników. Przez długi czas blakając się,  
doznali głodu i moru, tak, że Telebuga, we-  
dług słów kronikarza, piechotą z iedną żoną  
i koniem powrócił. Około 100,000 barba-  
rzyńców w górach i pustyniach zginęło. Po-  
mimo taką stratę, z nowemi siłami w roku  
1287. ukazali się oni nad Wisłą; wzajemna  
nienawiść panów tatarskich i tym razem o-  
caliła Polskę od zupełnego zniszczenia,  
mnóstwo mieszkańców wzięto tylko w nie-  
wolę. Telebuga powracając zatrzymał się  
na wypoczynek w Haliczu. Tatarzy zawdzię-  
czając gościnność rabowali, zabijali Rossyan  
i udzielili im zarazy, od której w iednym  
państwie Lwa Daniłowicza 12,500 ludzi wy-  
marło. Początek zarazy był ten, że Mongoł-  
wie zepsuli w Haliczu wodę iadem, iak po-  
wiadaia, z trupów wyciśnionym. Nareszcie  
odetchnął Halicz i Wołyń, gdy Tatarzy  
Rossyą zachodnią trapić przestali, i oprócz  
daniny od książąt, niczego więcej nie żądali.

XIV. Zaledwie niegodny syn Newskiego, Za panowania chciwy panowania Andrzej na tron wielko-  
wkiego W. X. książęcy wstąpił, natychmiast zaczęły się  
Andrzeia spory między nim a Michałem twerskim, Alexandro-  
który Daniela Alexandrowicza moskiewskiego  
wicz od- i Jana Dymitrowicza peresławskiego, niepo-  
nowiły się dległości szukających chciał bronić. Poseł  
seymy. od 1294. bana Tochty, wybrany na pośrednika, zwo-  
1296—1297 łał książąt do Włodzimirza: porywano się  
do nieczów, z resztą te burzliwe narady za-

kończyły się na niczém. Andrzej powtórnie chciał Peresław opanować, lecz od Mi-  
 Do 1304. chała spotkany, powtórnie zawarł pokój,  
 który trwał aż do jego śmierci. Natenczas  
 Seymy. seymy xiążęce przez Monomacha jeszcze u-  
 stanowione, w podobnychże okolicznościach  
 i w równie dobrym celu, odnowione zostały:  
 Andrzej bowiem, podobnie jak Swiatopełk,  
 nie zawsze mógł siłą przemagać władców u-  
 dzielnych, trzeba było ustney namowy u-  
 żywać. Na tych zgromadzeniach uroczystych  
 osoby duchowne, iako tłumacze świętych  
 ustaw prawdy i sumnienia znajdowały się.  
 Na pierwszym seymie w Dmitrowie rzeczy  
 się połubownie zakończyły; tylko xiążęta  
 twerski i peresławski nie mogli o coś zgo-  
 dzić się z sobą. Chytry Michał zawarł z No-  
 wogrodzianami przymierze wzajemney obrony  
 na przypadek ucisku ze strony wielkiego xią-  
 żęcia i hana. Andrzej nie mógł się oprzeć  
 temu związkowi; cieszyło go nieporozumie-  
 nie między Michałem a Janem zaszłe; lecz  
 to się zakończyło na tém, że łagodny Jan,  
 umierając bezdzietnie (1302), Peresław Dani-  
 ielowi przekazał, takim więc ważnym naby-  
 Moskwa siętciem władca moskiewski bardziej jeszcze  
 wzmaga. zapewnił swoją niepodległość. Daniel,  
 Smierć pan dobry i rostopny, wkrótce żywota do-  
 Daniela konał; Pereiasławianie syna jego Jerzego xią-  
 moskiew-żęciem swoim ogłosili, on Możaysk od xią-  
 skiego. żęcia smoleńskiego zabrawszy, do xięstwa  
 moskiewskiego przyłączył. W ciągu tych  
 odmian wielki xiążę ze skargą na xiążąt mo-  
 skiewskich do hordy iędził. Za powrotem  
 jego ztamtąd wraz z posłami Tochty, xiążęta  
 ziechali się na seym ogólny (1303) do Pere-  
 sławia, gdzie w obecności Maxyma metro-  
 polity czytano iarıyki czyli przywileie hana,



który władzą swoją rozkazywał wszystkie spory zakończyć a na tém co każdy posiada przestać. Takim więc sposobem pokóy między xiążętami odnowiony został. Tym czasem Rossyanie pomyślnie okazali męstwo w bitwach z nieprzyjacióły cudzoziemskimi. Kawalerowie mieczowi (1299) oblegli Pskow <sup>Woyna</sup> niespodzianie i klasztory na przedmieściu <sup>z zakonem inflanckim.</sup> złupili. Dowmont, dzielny wojownik, acz latami pochylony, niezwłocznie na brzegach Wielikiey stoczył bitwę z Niemcami, wparł ich w rzekę, mnóstwo jeńców i oręża zabrał, do pokoju przymusił. To było ostatniem znakomitęm dziełem sprawiedliwego i walecznego Dowmonta (na chrzcie św. Tymoteusza): wkrótce potém umarł z choroby zaraźliwej <sup>Smierć Dowmonta.</sup> we Pskowie, od narodu, który go więcej nad wszystkich innych ukochał, opłakiwany. Nowym wałem kamiennym miasto Psków on obwarował. — Szwedzi w roku 1295. założyli <sup>Szwedzi.</sup> w Korelii dzisiejszy Kexholm. Nowogrodzianie szturmem tę twierdzę zdobywszy, Szwedów w pień wycięli, wały zburzyli a dla bezpieczeństwa odnowili Koporyą. W pięć lat potém Torkel Knutson rządca państwa Szwedzkiego, z flotą ze 111. większych statków złożoną, na Nowę wypłynął i o milę od dzisiejszego Petersburga przy uściu Ochty nowe miasto i twierdzę Landskronę czyli <sup>Landskrona</sup> koronę ziemi przy pomocy mistrzów rzymskich budować zaczął. Nowogrodzianie po daremnych usiłowaniach przeszkodzenia budowy niebezpiecznego miasta, z wielkim xiążęciem Andrzejem w roku 1301. Landskronę oblegli, ogniem i ciskaniem kamieni zburzyli zewnętrzną warownię, szturmem twierdzę zdobyli, z ziemią zrównali a pozostałą garstkę Szwedów po dzielnym oporze w nie-

wołą wzięli. Uspokoieni z tey strony Nowogrodzianie posłów do Eryka VI. króla duńskiego wyprawili i traktatem pokoju (1302) częstym wojnom z Estonią do Danii należąca, koniec położyli. W tymże roku założyli u siebie twierdzę kamienną, dotąd bowiem była drewniana. W rok potem Andrzej wielki książę życie zakończył, zasłużył on na nienawiść społecznym i wzgardę potomnych jako sprawca wielkich nieszczęść oyczyzny. Przez 10. lat panowania Andrzeja, Rossya doznała mnóstwo klęsk wszelkiego rodzaju. W roku 1301. ukazał się straszny dla ludu kometa, od astronomów chińskich opisany. Były także nadzwyczajne wichry, posuchy, głód, powietrze w niektórych miejscach, wielkie pożary w Twerze i Nowogrodzie, z czego złoczyńcy korzystając, łupieństwem i zabójstwem powszechną niedolę powiększali. W roku 1299 Maxym metropolita, tyranii Mogolów gnębiony, z Kiowa do Włodzimirza przeniósł się, mnóstwo mieszkańców Kiowa po różnych się miastach rozbiegło. W roku 1301. umarł doszedłszy późney starości Lew halicki, kochany i opłakiwany od poddanych. Jego następcą był syn Jerzy; ten gdy po śmierci stryja swego, i księstwo włodzimirskie otrzymał, królem rossyyskim się mianował. Około tegoż czasu wielki książę, dla pomnożenia dochodów swoich, biorąc ucześnieństwo w przymyśle narodowym, na mocy traktatu z Nowogrodem posyłał aż za dzisiejszy Archan-gelsk po trzy watagi pod dowództwem atamana Krutickiego dla połowu ptaków morskich.

Pokój z Danią. Smierć Andrzeja. 1304. Kłęski. Metropolici we Włodzimirzu. Halicz: Jerzy. Przywilej dla Jarosławicz. XV. Po śmierci Andrzeja tron wielko- książęcy stał się przedmiotem sporów między

Michałem Jarosławiczem Twerskim a iego <sup>wspaniały</sup> krewnym Jerzym Daniłowiczem moskiewskim; <sup>ale nie-</sup> lubo pierwszy iako najstarszy w rodzie, ie- <sup>szczęśliwy</sup> dnomyślnie od boiarów włodzimirskich i <sup>z przyczyny</sup> Nowogrodzian głową był uznany. Dobry <sup>z Jerzym</sup> Maxym metropolita daremnie radził Jerzemu, <sup>moskiew-</sup> ażeby się wielkiego xięstwa nie dobiiał. Stryy <sup>skim.</sup> i synowiec na sąd poiechali do hana. Tym <sup>1304—1305</sup> czasem powstały w Rossyi krwawe zaburzenia: iedne miasta trzymały stronę Jerzego, drugie Michała. Na reszcie Michał przemógł przeciwnika, przywiley od hana otrzymał i od metropolity na tron włodzimirski wprowadzony został. Wielki xiążę chcąc skarcić <sup>1305—1308</sup> upor Jerzego, dwakroć zbliżał się pod Moskwę, ale bezskutecznie: to tylko powiększyło wzajemną ich nienawiść. Jerzy iako gwałci- cieł praw ludzkości powszechnie był nienawidzony; chcąc poymanego xiążęcia razaińskiego posiadłość zagarnąć, zamordować rozkazał, a z tej posiadłości Kołomnę tylko dostał; sami iego bracia nie mogli z nim żyć w zgodzie. Michał przez lat kilka panował spokojnie i po większey części w Twierze mieszkał. Z początku Nowogrod był mu <sup>Sprawy</sup> posłusznym, skargi nawet na swoich panów, <sup>nowogrodzkie.</sup> którzy ze szkodą kraiu nowogrodzkiego postępowali, do niego zanosił. Pod ów czas <sup>1310. 1311.</sup> Nowogrodzianie zbudowali nową twierdzę na miejscu dzisieyszego Kexholmu, na statkach pływali do Finlandyi do rzeki Czarney, czyli Kumo, i wielce ten kray spustoszyli. Po tej wyprawie pokłócili się z wielkim xiążciem o niedopełnienie przywileiów umowy. Jednak obie strony wzajemnemi potrzebami nakłonione, wkrótce pokóy uczyniły: <sup>1312.</sup> Nowogród bowiem pożarem zniszczony cierpiał niedostatek zboża, a Michał musiał iechać

1313. do hordy, dokąd się udał wzięwszy od Nowogrodzianów 1500. grzywien srebra. Natenczas w hordzie odmiana zaszła: Tochtą umarł, Uzbek syn jego sprawiedliwością i zaprowadzeniem wiary mahometańskiej w całym państwie Mogołów sławny, po nim nastąpił. Na znak szczególnej przychylności dla tego hana, wielu Tatarów przybrało nazwisko Uzbeków. Dwuletnia nieobecność wielkiego xiążęcia szkodliwe miała skutki i dla Rosyi i dla jego samego. Szwedzi miało Ładogę spalili i od Korełów do Kexholmu wypuszczeni. Lubo Nowogrodzianie nad jednymi i drugimi się zemścili; rozgniewali się iednak na Michała, mniemając że zapomniał o oyczynie. Z tej niechęci korzystał Jerzy, uwiódł obywateli, i xiążęciem od nich ogłoszony został. Wkrótce go wezwano do hana dla wytumaczenia się ze sprawiedliwych skarg Michała. Tym czasem Michał z przywilejem Uzbeką i licznymi półkami Mogołów, Włodzimirzan i Twerzanów spieszył Nowogrodzian poskromić. Ci uzbrojeni czekali blisko Torżka, gdzie okropna, ale nierówna zaszła bitwa. Dumni z dawniejszych zwycięstw Nowogrodzianie nigdy tyle męstwa nie okazywali; urzędnicy i bojarowie byli na czele; kupcy walczyli iak bohatyrowie; ale musieli ustąpić przemagającej sile nieprzyjaciela i zawrzeć pokóy, na mocy którego Michał, otrzymawszy 12,000. grzywien srebra, przyrzekł według dawniejszych ustaw rządzić Nowogrodem. Ten pokóy wymuszony trwał niedługo: wielki xiążę, uwiadomiony o tém, że posłowie nowogrodzcy tajemnie do hordy iadą, rozkazał ich poymać i z woyskiem szedł do Nowogrodu. Roziuszeni obywatele, wszystkich mieszkańców okolicznych na pomoc



do siebie wezwali, podeyrzanych boiarów śmiercią ukarali i przygotowali się do boiu. Michał zdziwiony cofać się postanowił: śród gęstych lasów między jeziorami i bagnami, całe prawie, głodem i trudami wycieńczone woysko stracił. W następującym roku Nowogrodzianie prosili go o pokóy: lecz on chciał zwyciężyć i sam pokóy nadadź. Tym czasem Jerzy pozyskał w hordzie przychylność hana Uzbeka, z ulubioną siostrą jego Jerzy zięć Konkaczą, na chrzcie św. nazwaną Agatą, ożenił się i pierwszeństwo między książęty rossyjskiemi otrzymał. Tym sposobem wzmocniwszy się, z woyskiem Mogołów szedł na Michała. Ten mu dobrowolnie wielkiego xięstwa ustępował. Jerzy zamiast odpowiedzi, wsi i miasta ziemi twerskiej do samey Wołgi spustoszył. Natenczas Michał za radą boiarów i biskupa woyska zgromadził, Jerzego od Tatarów i Mordwy posiłkowanego, przy wsi Bortnowie (o mil 6 od Tweru) spotkał, i z wielkiem mężstwem odparł nieprzyaciół. Zwycięztwo nadało wolność wielu poymanym Rossyanom; Jerzy zemknął do Nowogrodu, żona jego w ręce Michała się dostała. Nowogrodzianie, mszcząc się nad Szwedami za rozbicie statków rossyjskich na jeziorze Ładodze, miasto Fińskiego xiążęcia i drugie Biskupie (Abo) zdobyli; teraz uieli się za Jerzego i z woyskiem ku Wołdze się zbliżyli. Michał, unikając powtórney bitwy, oświadczył się Jerzemu, że chce z nim iechać na sąd do Uzbeka i wielkim go xiążęciem mianował. Na nieszczęście żona Jerzego w Twerze nagle umarła. Nieprzyjaciele Michała roznieśli pogłoskę, że otrutą została. Jerzy, korzystając z tey okoliczności na spotwarzenie Michała przed hanem, w towarzy-

1317.

1318.

Jerzy zięć  
hana.

1319.

stwie licznych xiążąt i boiarów do hordy się udał, dokąd i Michała wezwano. Michał, iakby przeczuwając śmierć nieszczęśliwą, urządził dzielnice dla synów, dał oycowskie przestrogi względem cnotliwego życia i pożegnał się na wieki. Znalazł Uzbeka na brzegach morza Surozkiego (Azowskiego) przy uściu Donu, według zwyczaju podarunki całemu dworowi hana rozdał i przez sześć tygodni żył spokojnie. Potém zaczął się sąd; oskarżyciele byli sędziami. Skrepowany Michał Boga wzywał na świadectwo sprawiedliwości postępków swoich. Nie zważano na to, włożono mu ciężką kłódkę na szyję; powlekli go barbarzyńcy za Uzbekiem na ulubioną i wspaniałą zabawę hana na brzeg Tereku; wyprowadzili na plac publiczny i urągając się klęczęc mu kazali; udawali go przed młodym Uzbekiem, chcąc żeby wyrok śmierci potwierdził, nakoniec po nayokrutniejszych mękach nóż mu w żebra utkwili i serce wyrznęli. Zwłó-  
iego w całości z hordy do Moskwy przywieziono. Michał męczennik, w nieszczęściach szlachetny, na sławne imie miłośnika oyczyzny (otieczestwolubca) zasłużył. Oprócz przymiotów monarchicznych, rozumu przenikliwego, stałości i męztwa, celował cnotami domowemi, a nadewszystko przywiązaniem do matki, która go w prawidłach pobożności wychowała. Za iego panowania łupieżcy Tatarzy, pospolicie mianuiący się posłami, korzystając z niezgody xiążąt rosyjskich, zrabowali Rostow, Kostromę i Brańsk. W roku 1305. umarł Maxym metropolita, a w 1308 na iego miejsce od patriarchy na metropolitę dla całej Rossyi poświęcony Piotr, mąż tyle o wypełnienie

Śmierć  
Michała.

Rozboie  
Mogolów.

Piotr me-  
tropolita.

obowiązków pasterskich gorliwy, że duchowieństwo iednomyślnie wysokie iego cnoty błogosławiło. Starał się on zapobiegać kłótniom między książętami, zabezpieczyć kościoły i domy sług iego; w tym celu iezdził do hordy i wyiednał iarłyk, czyli przywilej ulgi, którym Uzbek prawa i korzyści duchowieństwa rossyyskiego potwierdził; tak naprzykład: kto zabierze cokolwiek u osoby duchowney, ma zapłacić we troie; kto zhańbi kościół, klasztor, kaplicę, niech umrze i t. d. Na mocy tego przywileju, słudzy kościoła wolni byli od służby wojenney, podwod i wszelkiew roboty. Około tego czasu do powszechney niedoli przyłączyły się klęski przyrodzone. W roku 1309 wszędzie Kłęski. ukazało się nadzwyczajne mnóstwo myszy, zjadły one zboże na polu, a zład w całej Rosyi powstał głód, mor tak na ludzi iak na bydło. W roku 1314 Nowogród cierpiał wielki niedostatek zapasów do żywności służących, a Pskowianie drożyzną uciśnieni, rabowali domy i wsi bogatych. Zubnica (czy nie ośmina?) żyta kosztowała tam 5 grzywien. W roku 1318 iakaś straszna choroba śmiertelna w Twerze grassowała.

XVI. Jerzy Daniłowicz, przez hana wiel- W. X Jerzy Daniłowicz ginie z ręki Dymitra Michałowicza, ale i ten w hordzie zabity. 1319-1321.  
kim książęciem mianowany, przymusił książęcia razańskiego zgodzić się na wszystkie iego żądania, a na ziemię Twerską, pod panowaniem synów Michała będącą, gotował się na październ. Dymitr Michałowicz, brata swojego i boiarów twerskich, których Jerzy iako niewolników z hordy sprowadziwszy we Włodzimirzu trzymał, chcąc oswobodzić, zawarł z nim pokój, dał 2,000. rubli (kawałki srebra bez żadnego znaku; ważące od 22. do 24. zolotników) i obietnicę nie zaprzeczania mu wiel-

kiego xięstwa. Potém iechał Jerzy do Nowogrodu, który o Korelią i Kexholm przewodził wojnę ze Szwedami. Wielki xiążę tniając 6. wielkich narzędzi do kruszenia murów, pod Wyborg podstąpił, ale bez korzyści. Wtenczas Rossyanie na Szwedów rozniewani; ieńców wieszali. W niebytności Jerzego poseł hana pod pozorem zaprowadzenia porządku w krajach wielkiego xiążęcia szerzył mordy, zabrał miasto Jaroślawi z tryumfem powrócił do hana zdadź sprawę ze swojego poselstwa. Boleśnieyszą dla Jerzego była wiadomość o tém; że Dymitr Michałowicz dał słowo naruszył; i dostojieństwo wielkiego xiążęcia dla siebie w hordzie wyiednał. Jerzy nieotrzymawszy wsparcia od Nowogrodzianów, ieden do Włodzimirza iechał; na drodze omal co nie wpadł w ręce Alexandrowi Michałowiczowi iwerskiemu, który zabrał mu skarbiec i obóz. Jerzy uciekł do Pskowa, gdzie od mieszkańców pomocy otrzywać nie mógł, sami bowiem wojnę prowadzili z Niemcami. Rycerze estońscy zabijali kupców i myśliwców pskowskich na jeziorze Czudskiem i na brzegach Narowy. Pskowianie przez zemstę zniszczyli Estoniią aż do samego Rewla, kilka tysięcy ludzi wzięli w niewolę; nawet świętości kościołów nie szanowali. Wodzkiem ich był Dawid xiążę litewski, sławny w dziejach zakonu niemieckiego pod imieniem kasztelana gardeskiego. Gdy on do Litwy powrócił, Niemcy Pskow oblegli; i zburzywszy okopy, do szturmii się już gotowali. Waleczny Dawid znowu przybył Pskowianów ratować; Niemców na głowę poraził, cały ich obóz i zapasy wojenne zabrał. Pskowianie korzystny pokój na lat 18. z zakonem zawarli. Tym czasem Jerzy,

Wojna ze  
Szwedami.  
1322.

W. X. Dy-  
mitr.

1323.  
Niemcy Ie-  
flantscy.



ustąpiwszy ze Pskowa do Nowogrodu, siedł z Nowogrodzianami ku brzegom Newy i przy iey uściu z ieżiora Ładogi, na wyspie Orzechowey, twierdzą Orzechowską (Orzeszek, u Szwedów Neteborg, dzisieyszy Szlisselburg) <sup>Pokóy ze Szwedami, w Orzechowie.</sup> założył, chcąc Szwedom przystępu do ieżiora zabronić. Magnus król szwedzki, pragnąc zapobiedz wojennym klęskom, pokóy z Jerzym uczynił: mocą którego przywrócono dawne granice między obiema mocarstwami w Korelii i Finlandii. W następującym roku Nowogrodzianie pobili Litwinów, niszczących okolice Łowati, i spustoszyli Ustług, którego mieszkańcy obdzierali ich kupców na drodze do ziemi Jugorskiej. Potém Jerzy, pewny wierności Nowogrodzianów, od brzegów Dźwiny przez kraj Permski, brzegami rzeki Kamy, do dzisieyszej gubernii kazańskiej, do hordy pojechał. W następującym roku Dymitr tam się udał. Uyrzawszy Jerzego, gniewem uniesiony, mieczem przeszył zabójcę oycy swojego. Tak zginął monarcha niecnotliwy; lubo rozumem i sławą przodków znakomity! Dziesięć miesięcy upłynęło w oczekiwaniu skutków tej zemsty. Nakoniec Uzbek dał straszny wyrok, i niieszczęśliwy Dymitr (przezwickiem groźne oczy) w hordzie zabity został. <sup>Ustług 1524.</sup>

XVII. Uzbek, lubo Dymitra na śmierć skazał, na znak łaski swoiey, brata iego, Alexandra Michałowicza, wielkim xiążęciem rossyjskim mianował. Nowogrodzianie także go panem swoim uznali. Ale jedno i drugie nie długo trwało. Szewkał, brat stryieczny Uzbeka, poseł hana, z licznym tłumem kupiezców ukazał się w Twerze; zamiarem iego było, Rossyan na wiarę mahometańską nawrócić, Alexandra z bracią zamordować, <sup>Śmierć Jerzego i Dymitra. 1526.</sup> <sup>W. X. Alexander Michałowicz Tatarów Twerze wyniszcza. 1527.</sup> Szewkał

samemu na jego tronie zasięść i wszystkie miasta między panów swoich rozdzielić. Wielki książę korzystając z przywiązania zatrwożonego narodu, napadł na Szewkała. Okropna rzeź trwała od rana do wieczora. Mogolowie zatarasowali się we dworze Michała; Alexander całą tę budowę wraz z Szewkałem i ostatkami drużyny hana, w perzynę obrócił. Mieszkańcy pozabijali kupców tatarskich. Uzbek gniewem pałając, Jana Daniłowicza moskiewskiego wezwał; i obiecawszy wielkim książęciem go uczynić, dał mu 50,000. woyska na ukaranie Alexandra i Twerzanów. Do tego woyska przyłączyli się Suzdanie. Książę widząc zbliżającą się burzę, uciekł do Nowogrodu, a ztąd do Pskowa; jego zaś bracia do Ładogi. Klęski się zaczęły: Twer, Kaszyn, Torżek ze wszystkimi okolicami zupełnie od Tatarów zniszczone; mieszkańcy ogniem i mieczem wygubieni, lub w niewolę zaprowadzeni. Nowogród zaledwo się uratował, dawszy posłom mogolskim 1,000. rubli i hojne podarunki dla wszystkich wojewodów hana. Uzbek, zemstą i wiernością Jana uradowany, dał mu łaskawy przywilej na wielkie księstwo. W tymże czasie Rossya południowa i zachodnia, dla północney obcą prawie będącej, wielkich ze strony Litwy odmian doznały. Ten naród dziki i ubogi, przez kilka wieków będący hołdownikiem Rossyi, co przeszło lat sto umiał tylko rabować, od Rossyan i Niemców sztukę wojowania i cywilizacyą przejął, i szybkimi zdobyczami znakomite państwo założył. Litwa za czasów Mendoga i Troydena była już sławna; a nayhardziej się podniosła przy Gedyminie. Mąż ten nadzwyczajnego rozumu i odwagi, był koniuszym Witenesa, albo, podobno Buywida książ-

Zemsta hana.

1328.

Litwini  
zwycięzcy.

Gedymin.

żęcia litewskiego. Zdradliwie monarchę swojego zamordowawszy, panowanie nad ziemią Litewską przywłaszczył. Wkrótce doświadczyli sąsiedzi skutków jego dumy. Mocą oręża księstwo Pińskie do Litwy przyłączył; a związkami małżeńskimi synów swoich Olgierda i Lubarta, nabył ziemię Witebską i część Wołynia. Potém, nie wiadomo kiedy mianowicie, Litwini opanowali Kiiow, wszystkie kraie nad Dnieprem leżące i ziemię Czernihowską. Księstwo włodzimirsko-wołyńskie wraz z Haliczem jeszcze przez lat kilka zachowało swoją niepodległość. Po śmierci Jerzego Lwowicza (około 1316) synowie jego, Andrzej i Lew, w bitwie z Gedyminem (1324) polegli, małoletniego następcę Jerzego Andrzeiowicza po sobie zostawili, mianował się on urodzonym książęciem i panem całej Małej Rosyi. Wtedy Gedymin zdobycze swoje w Rosyi południowej rozszerzył, nieodejmując Jerzemu (podobno szwagrowi Lubarta) dziedzicznych jego posiadłości, Wołynia i Halicza, zdobycze swoje na wschód posuwając, lubo się ku Tatarom zbliżył, umiał jednak zjednać ich przyjaźń i daniny nie płacił. Po zawoіowaniu części Rosyi, mianował się wielkim książęciem Litewskim i Rosyyskim; w Wilnie, które sam założył, mieszkał, nowemi poddanymi mądrze rządził, dawne ich zwyczaje i wiarę grecką poważał; a w iey sprawach nie bronił metropolicie moskiewskiemu podlegać. Cały dawny kray Krzywiczaków (Białaruś) bez wątpienia pod jego zostawał panowaniem, miał jednak własnych książąt, którzy byli hołdownikami Gedymina.

Ostatni  
książę hali-  
cki.

XVIII. Za wstąpieniem Jana Daniłowicza na tron wielko książęcy, pokóy w Rosyi do iednocpółnocney panować zaczął, han bowiem prze-

W. X. Jan  
Daniłowicz  
do iedno-  
władztwa

drogę wskazuje. 1328. staiać na zwyczajney daninie, wojewodów na obdarcie wielkiego xięstwa nie posyłał. W tym błogosławionym czasie, podniosła się Moskwa, stała się prawdziwą głową Rosyi i katedrą metropolii. Św. Piotr, opuściwszy od namiestników xiążęcych rządzone miasto Włodzimierz, do Moskwy się przeniósł (1326), i wielkość oney stolicy rossyyskiey przepowiedział (ręce iey spadną na ramiona wrogów naszych). Jan wypełniając życzenie tego starca świętego, w tymże roku piérwszy kościół murowany na imie Wniebowzięcia Bogarodzicy założył; tu zwłoki tego świętego kapłana pochowane zostały. Han nie przestał gniewać się na Alexandra. Gdy wielki xiążę był w hordzie, odebrał rozkaz stawić go przed hanem. Zaczni Pskowianie lituiąc się nad nieszczęściem Alexandra, postanowili go nie wydawać; a handlem zamożni oraz duchem woijnym przeięci, do mężney obrony się gotowali i nową twierdzę w Izborsku wystawili. Jan, lękaiać się aby go han o nieposłuszeństwo nie obwiniał, iął się innego, dotąd w Rosyi nieużywanego sposobu. Za iego namową Teognost metropolita rzucił klątwę na Alexandra i na Pskowian, ieśli posłusznemi nie będą. Alexander niechcąc obrońców swoich pod karę duchowną poddać, do Litwy odiechał. Pskowianie otrzymali rozwiązanie klątwy; a Nowogrodzianie, niechętnie towarzyszący tey wyprawie, śpiesznie powracali do domów chcąc Niemców uśmierzyć, którzy ich posła w Dorpacie zabili, oraz xiążąt Ustiuskich, którzy kupców i przemyslników na drodze do ziemi Jugorskiey zamordowali; o skutkach zemsty niewiemy. Alexander łaskawie od Gedymina litewskiego przyięty, nadzieię wsparcia otrzymał, i po 18. miesiącach po-



wrócił do Pskowian, którzy z radością swoim go xiążęciem uznali. Tym czasem Jan czę- stemi podróżami do hordy, przywiązania swo- iego hanowi dowody dawał, a przez to spo- koyność w wielkiem xięstwie utrzymywał. Z drugiey strony częste wiódł spory i często zgodę zawierał z Nowogrodzianami. Wiedząc, Wypadki że oni, prowadząc handel na granicach Sy- nowo- beryi, dostawali wiele srebra z za Kamy, do- grodzkie. Srebro za- magał się pewney części dla siebie, a gdy mu kamskie. odmówiono, wziął się do broni, zajął Bie- 1333. żeck, Torżek i okolice pustoszył. Nowo- grodzianie dawali mu 500. rubli srebrém; Jan nie przystał na to i rozgniewany do hana po- iechał. Takowém niebezpieczeństwem zatrwo- żeni Nowogrodzianie poiednali się z Alexan- drem, zabrali przyiaźń z Gedyminem, synowi iego Narymuntowi, oddali Ladogę, Orzeszek, Kexholm, całą Karelią i połowę Koporyi prawem dziedzictwa dla iego synów i wnu- ków. Wkrótce z wielkim xiążęciem poiednali 1334. się, spółnie z nim postanowili Alexandra 1335. powtórnie wygnać z Rossyi a Pskowianów u- śmierzyć. Ale ta ugoda wkrótce zerwaną zo- stała. Jan chciał skarby handlu sybirskiego 1337. siłą zagarnąć, to pobudziło Nowogrodzia- nów do starania się o przyiaźń Pskowian. Ci uważając ich za swoich nieprzyia- ciół, związku zawierać z nimi nie chcieli. Tym czasem Alexander, od lat dziesięciu Han prze- mieszkający we Pskowie, o powrocie do bacza Ale- oyczyny zamyślał, i w tym celu syna xandrowi. 1338. swojego Teodora do Uzbeka posłał (1336); za iego powrotem sam iechać do hordy mu- siał. Pokorą przebaczenie i przychylność hana zyskawszy, z radością powrócił do oy- czystey stolicy, która pracą i staraniem młod- szego brata iego Konstantyua z gruzów i po-

piołów powstała. Jan, od samego wstąpienia na tron widząc że wszystkie nieszczęścia Rosyi z wzajemnych niezgód między książętami i ich słabości wynikły, władzę najwyższą nad nimi przyswoić usiłował; postanowił więc strącić niebezpiecznego spółzawodnika Alexandra. Nie użył oręża; ale chytrém pochlebstwem i podarunkami ufność hana zyskawszy, książęcia Twerskiego, iako zaciętego Mogolów nieprzyjaciela oczernił przed nim. Gdy Jan do Moskwy powrócił, han Alexandrowi stawić się przed sobą rozkazał. Młody Teodor uwiadomił oycę w hordzie o gniewie hana. Miesiąc w milczeniu upłynął. Alexander błagał Boga i sądu oczekiwał. Przybycie synów Jana do hordy, sprawę rozstrzygnęło. Uzbek bez żadnego śledzenia, książęcia Twerskiego, iako buntownika i niewdzięcznika zamordować rozkazał. Zabójcy ucięli głowę Alexandrowi i młodemu Teodorowi i rozsiekali na kawałki. Zwłoki ich pogrzebano w Twerze obok Michała i Dymitra, którzy podobnież padli ofiarą okrucieństw Uzbeka. Nieszczęście Alexandra dotknęło nawet Nowogrodzianów; przewidywali że Jan muiey na ich wolność będzie uważał. Starali się tym czasem od nieprzyjaciół zewnętrznych zabezpieczyć. Jeszcze w roku 1316 i 1323. pustoszyli granice ziemi Drontheymskiej i nakłonili Magnusa króla szwedzkiego i norweskiego, do zawarcia z niemi pokoju (1326) na lat dziesięć. W następującym roku Szwedzi pokój naruszyli: zbuntowanych Karelów rossyyskich do Wyborga przyięli; do wymordowania kupców i innych ludzi w Karelii przyłożyli się, na brzegach Onegi grabili, spalili przedmieście Ładogi i Koporyą opanować chcieli. Rosyanie mszcząc się tych szkód, okolice Wy-

1339.

Smierć  
Alexandra i  
jego syna.

Pokój  
z Norweg-  
ią.  
Szwedzi.

borga mieczem i ogniem zniszczyli; nareszcie zawarli pokóy ze Szwedami w Lundzie. Wielki książę w imieniu Uzbeka, trzy razy większy nad zwyczajną daninę od Nowogrodzianów wymagał, nie bacząc na warunki umowy; Nowogrodzianie usłuchać go nie chcieli. Jan, na wzór Boholubskiego, całą potęgą dumę narodu wyniosłego poniżyć zamyslał, szczęściem ku innemu celowi siły swoje skierować musiał. Uzbek, książęcia smoleńskiego, który połączył się z Gedyminem, zapewne dla nabycia niepodległości, buntownikiem ogłosił; wyprawił do Rossyi wojewodę mogolskiego i dał rozkaz wszystkim książętom iść przeciw Smoleńskowi. Wojsko połączone, nic nie sprawiwszy, z pod murów tego miasta powróciło. Podobno wojewoda tatarski, darami mieszkańców Smoleńska ujęty, przebieganie Uzbeka na siebie przyjął. Tém się zakończyło panowanie sprawiedliwego Jana Daniłowicza, nazwanego zbiercą ziemi ruskiej i Oycem monarchą. Nagłą niemocą porażony, przywdział szaty mnicha i w kwiecie męzkiego wieku życie zakończył, wskazawszy następcom drogę do iednowładztwa i wielkości. Śmierć tylko Alexandra, chwałę jego zacieśnia. Szczególną zaś pobożnością, gorliwością w budowaniu kościołów i miłosierdziem dla ubogich, powszechną miłość zyskał; miał zwyczaj nosić z sobą na rozdanie iakmużny, worek z pieniędzmi, czyli kalétę, i od tego nazwany Kalétą. Oprócz kościoła Wniebowzięcia, wystawił (1333) murowany Archanielski, gdzie wszystkich książąt rossyyskich zwłoki składano; stolicę wałem dębowym opasał (1339); odnowił spalony za jego czasów Kremnik (od krzemienia, dzisiejszy Kreml), będący twierdzą wewnętrzną, czyli dietińcem Kremnik.

Spory Jana z Nowogrodem.

1340. Wyprawa na Smoleńsk.

Śmierć Jana Kaléty.

(od nazwiska Dietskich, którym obronę ię powierzano). — Panowanie Jana sprzyiało handlowi. Nowogród, hanzy sprzymierzeniec, do Moskwy i innych krajów, roboty fabryk niemieckich posyłał. Wschód, Grecya i Włochy, przez Kaffę i Azow, towary swoje do Rossyi przysyłali. Otworzyły się nowe targi, mianowicie w gubernii Jarosław-  
**Handel nadwyskiej** przy uściu Mołogi, gdzie Chłopie Mołogą. miasteczko (Chołopiy gorodok) leżało. Tu się zjeżdżali kupcy niemieccy, greccy, włoscy, perscy; skarb w ciągu sześciu miesięcy letnich pobierał wielką ilość cła w srebrze (po 180. pudów, czyli po 70,000, rubli?); Wołgę niezliczone statki, a piękną, okiem nieprzeyrzaną dolinę nad Mołogą namioty pokrywały, w 70. domach napoje i trunki sprzedawano. Ten iarmark najpierwszym był w Rossyi do wieku XVI. Za panowania Kaléty, przybył do Moskwy murza tatarski Czet (na chrzcie Zacharyasz); od niego pochodził  
**Murza Czet.** car Borys Teodorowicz Godunow. — W roku 1336. książę Jerzy, umarł bezdzietnie w Halliczu; han przysłał tam swoich namiestników, mieszkańcy tajemnie ich zabili, poddali się zięciowi Gedymina, Bolesławowi, synowi Troydena księcia mazowieckiego i Maryi siostry Jerzego, gdy zaprzysiął że wszystkie sprawy większej wagi, według postanowienia narodu będzie rozstrzygał. Bolesław chcąc podobać się papieżowi i królowi polskiemu, sam wiarę grecką na katolicką zamienił, poddanych zmusić do tego usiłował; podatkami uciskał, otoczył się cudzoziemcami i nurzał się w rozpuście. Takie bezprawia ohurzyły naród, Bolesław otruty życ przestał. Po jego śmierci krewny iego Kazimierz wielki, król polski Galicyą opanował (1340), mieszkańcom

**Dzieie Ha-  
licza.**



wolność wyznania zapewnił. Lwów, Przemyśl, Halicz, Lubaczów, Sanok, Trębowla, Krzemieniec przysięgli mu na wierność, i wszystkie skarby dawnych książąt halickich ze Lwowa do Krakowa przeniesione zostały; inne prowincye Król Litwie ustąpił. Takim sposobem upadło znamienite księstwo, czyli królestwo Danielowe; starodawna własność Rossyi, orężem św. Włodzimirza nabyta, długi czas miastami Czerwieńskimi, a potem Haliczem nazywana, między obcych podzieloną została.

XIX. Po śmierci Jana Kaléty wielu książąt rossyyskich starało się u hana o wielkie księstwo; przed wszystkimi jednak młody Symon, syn Jana, przez podarunki otrzymał pierwszeństwo. W rostopności oycu nie ustępował; i trzymał się jego prawideł: hanom aż do upodlenia pochlebiał, groźnie rozkazywał książętom rossyyskim i na imie Dumnego (Hordyy) zasłużył. Wstąpiwszy na tron, wraz z bracią swoją na grobie oycy, przysiągł żyć w zgodzie i zawsze mieć spólnych przyjaciół i nieprzyjaciół (\*). Takowy związek wkrótce pomyslnie skutki okazał. Nowogrodzianie włożyli kaydany na namiestników Symona, dla poboru daniny do Torżka wysłanych, i oświadczyli wielkiemu książęciu, że sami książąt dla siebie wybierają, a brzydzą się gwałtownością. Symon, nie wchodząc w spór o ich prawa, zgromadził wojska moskiewskie, suzdalskie, iarosławskie i inne; wszyscy książęta udzieln i bojarowie

W. X. Symon Janowicz dumny ochrania Rosyję od 1340,

(\*) Umowa synów Jana Kaléty znajduje się w archiwum, i jest najdawniejszym pomnikiem pisanym na papierze. W niej po raz pierwszy wymienieni są Okólniczowie (bliscy panującego).

dwór iego woienny składali; Teognost metropolita tamże się znajdował. Nowogrodzianie, groźną wyprawą zatrwożeni, o pokóy starać się zaczęli, całą daninę z Torzka (1,000 rubli srebr.) wielkiemu xiążęciu ustąpili, i przestali na iego obietnicy: że będzie dawne ich ustawy zachowywał. W następującym roku Olgerd, mądry i odważny syn Gedymina, xiążę witebski, obległ Możaysk pomagając xiążęciu smoleńskiemu swojemu sprzymierzeńcowi; widząc potęgę miasta i męztwo obrońców, odstąpił; do czego, pobudziła go, bydź może, śmierć oycy Gedymina, który każdemu z siedmiu synów osobną dzielnicę wyznaczył. W tymże roku umarł Uzbek han Kapczaku, klęskami rodu Michała pamiętny; syn iego Dżianibek, zabójstwem braci drogę do tronu utorował. Xiążęta rosyjscy niezwłocznie z metropolitą do hordy iechali, dla oświadczenia hanowi uległości swojej; han wymagał od metropolity daniny duchowney, Teognost odwoływał się do przywilejów dawnych hanów, i Dżianibek iednorazowie 600. rubli otrzymawszy, więcej nie wymagał. — W niebytności Symona Pskowianie wołowali z Niemcami inflantskimi, którzy w Letgallii posłów ich zabili; dla pomyslniejszego skutku prosili o pomoc naprzód Nowogrodzianów, potem Olgierda. Widząc się od tego sprzymierzeńca opuszczonymi, zmuszeni byli dawney nieprzyjaźni z Nowogrodem zaprzestać, i uznać władzę iego nad sobą. W tymże czasie Nowogród w przykrém zostawał położeniu. Pożary większą część miasta i kościół św. Zofii zniszczyły, mieszkańcy z powodu zabójstwa iednego burzliwego ohywatela, na dwie się wiece rozdzielili, szczęściem arcybiskup i na-

Olgerd li-  
tewski  
1341.

Dżianibek  
han.  
1342.

Sprawy  
pskowskie i  
nowogro-  
dzkie.

miestnik xiążęcy krwi rozlewowi zapobiegli. Pskowianie polegając na przyjaźni Nowogrodzianów, śmieley Inflanty wojować zaczęli, wsi około Odenpe leżące spustoszyli, a utraciwszy nacyelniejszych boiarow, pokóy z zakonem, zawrzeć musieli. Inflanty, wtenczas sprawiedliwie nazwać się mogły: „niebem szlachty, rajem duchowieństwa, złotą kopalnią cudzoziemców i piekłem uciśnionych rolników.“ W roku 1343. bunt w Estonii wybuchnął: mieszkańcy tameczni Duńczyków i Niemców wymordowali, Rewel oblegli i twierdzę Ezelską zdobyli. Około dwóch lat ciągnęła się krwawa wojna, wyniszczyła większą część mieszkańców, a król Duński za 19,000. marków srebra, wszystkich praw swoich do Estonii, zakonowi Teutońskiemu ustąpił.

—W Litwie zaśła odmiana: Olgierd, władzę nad dzielnicami braci swoich przyswoiwszy, panem iednowładnym został. Uwiadomiony, że go Nowogrodzianie iawnie znieważają, napadł na kray szeloński, Opokę i brzegi Ługi zawoiował, wziął z Porchowa 500. rubli daniny; oraz zemstę Nowogrodzianom zapowiedział za to, że go posadnik psem nazywał. Nowogrodzianie przygotowali się do odporu; lecz nieprzyiaciele posadnika skłonili lekkomyślnych do nayhaniebniejszego czynu; poświęcenia go zemście rozgniewanego Olgerda. Takim sposobem xiążę litewski, poniżywszy naydumniejsze miasto rossyjskie przysłał na pokóy, chcąc z zakonem wojować: wielki mistrz świetne nad nim odniósł zwycięstwo.

Z większym męstwem postąpili Nowogrodzianie ze Szwecyą. Magnus król chcąc przysłużyć się papieżowi i dziełem pobożności grzechy swoje zagładzić, Rossyan na wiarę rzymską przemocą nawró-

1343.

1345.

1346.

1347.

Wojna  
z Magnu-  
sem.

1548.

cię pragnął. Widząc, że Szwecya, choiwoscią duchowieństwa wyniszczona, ludzi tylko nie zaś pieniędzy dostarczyć mogła, odważył się dotknąć skarbów kościelnych, czyli dochodów św. Piotra i za nie żołnierzy niemieckich niał. Brygida, córka Birgiera proroctwy i świątobliwością sławna, zaklinała go ażeby nie brał z sobą rozwiozłych cudzoziemców i nieszczęściami mu groziła; król, żartując z iey przepowiedzeń, na wyspę Beresową czyli Biork z wojskiem wylądował, obiawił Nowogrodzianom, ażeby mędrców na dysputę o wierze ze szwedzkimi wybrali, i wiarę łacińską, ieśli iey wyższość poznaia, przyięli, lub żeby się gotowali do wojny. Nowogrodzianie roztropnie królowi radzili, wysłać w tym celu ludzi uczonych do patryarchy carogrodzkiego; a ieśli w czém Szwedów obrazili, tedy proszą o wymienienie przyczyn niechęci. Na to król Magnus dał odpowiedź, że pragnie Rossyan dobrowolnie lub orężem, na drogę zbawienia nawrócić. Wojna się zaczęła. Szwedzi mieszkańcom okolic Orzeszka, śmierć lub papieża do wyboru dawali. Nowogrodzianie, nierozsądnym gwałtem do gniewu pobudzeni, śpieszyli bronić Ładogę. Chociaż Magnus Orzeszek opanował, na brzegach Jżory zwyciężony, widząc niedostatek zapasów żywności oraz wielką liczbę chorych w woysku swoim, lękając się przylęm ażeby Rossyanie floty iego na Nowie nie otoczyli, zostawiwszy kilka półków w twierdzy Newskiej, lekkomyślny ten król ze wstydem i dziesięcią ieńców do oyczyzny powrócił. Wielki xiążę obojętnie patrzył na to, życząc zapewne widzieć dumnych Nowogrodzianów do ostateczności doprowadzonych i użyć tego zdarzenia na ich podbicie.



Tém większą dla nich pomocą byli Pskowianie, za to Psków młodszym bratem Nowogrodu z zupełną niepodległością cywilną, uroczyście ogłoszony został. Trwała ieszczę wojua ze Szwedami; lubo Pskowianie, z powodu zerwania pokoju przez rycerzy inflanckich, którzy aż do przedmieścia Pskowa zbliżyli się, opuścić Nowogrodzianów musieli; ci iednak szturmem Orzeszek zdobyli, i Szwe-1349—1350  
dów tam będących częścią pozabijali, częścią wzięli w niewolą. Ażeby hardziej ieszczę Magnusa zatrudnić, z ziemi Dzwińskiej szli Norwegią wojować, Szwedów pod Wyborgiem rozbili, w Dorpacie pokóy z nimi zawarli, mocą którego Rossya otrzymała część Finlandyi a Systrebekznaczony granicą.

— Tym czasem Kazimierz król polski, w brew Podział  
traktatowi pokoiu z Litwą zawartego, Wołyń Rossyi za-  
braciom Olgierda odebrał, duchowieństwo tameczne uciskać zaczął, kościoły prawosławne na łacińskie zamieniał. Kiedy król polski obchodził swoio tryumfy w Krakowie, Olgerd wszedł w związek pokrewieństwa z wielkim książęciem, i polegając na męstwie Wołyń-  
nów, którzy gwałty papistów przeklinali, połączył się z braćmi, uderzył na Polaków i z Wołyń-  
nia wygnał. Od tego czasu cztery 1351,  
narody o Galicyą, Podole i ziemię Wołyńską spór wiodły. Mogołowie około roku 1351. do ziemi Braclawskiej wtargnęli, Ludwik król węgierski wygnać ich ztamtąd usiłował; w roku 1354. spólnie z Kazimierzem wielkim, książęcia tatarskiego poymał; Mogołowie iednak trzymali się około Dniestru. Węgry chciały Galicyą opanować; lecz iey ustąpić Polsce musiały. Książęta Litewscy większą część innych zachodnich prowincy rossyyskich posiadali aż do ostatecznego po-

Zaraza:  
czarna  
śmierć.

łączenia się (w XVI. wieku) Litwy z Polską. — W ostatnich latach panowania Symona Janowicza, okropna zaraza znana pod imieniem czarney śmierci grassować zaczęła. Początek wzięła w Chinach, gdzie około 13. milionów ludzi wyniszczywszy, przeszła do Grecyi, Syryi i Egiptu. W roku 1346. było powietrze w kraiach nad morzem Kaspijskiem i Czarném leżących. Okręty genueńskie przywiozły tę zarazę do Włoch, gdzie równie iak we Francyi, Anglii i Niemczech, całe miasta wyludniła. W roku 1349. przeniosła się do Skandynawii. Złąd, albo też z Niemiec do Pskowa i Nowogrodu przeszła; w pierwszym srożyła się aż do zimy (1352) z taką mocą, że ledwie trzecia część mieszkańców pozostała. Choroba zaczynała się od gruczołów w miękkich wklęsłościach ciała; krew szła przez usta, a na drugi dzień lub na trzeci śmierć następowała. Wkrótce i w innych prowincjach ta zaraza się rozszerzyła: w Kiiowie, Czernihowie, Smoleńsku i Suzdału; w Głuchowie i Białoziersku żaden mieszkaniec przy życiu nie pozostał. Cała Rossya doznała gniewu niebieskiego: Moskwa od tey klęski wyłączona nie była, w krótkim tu czasie umarł Teognost metropolita, wielki książę, dwaj jego synowie i brat. Symon miał tylko lat 36. wieku. Chytry, rostopny, umiał ziednać przychylność hana dla swojego państwa, a mianowicie dla wyniszczonego księstwa Twerskiego, któremu wydował wolność niepłacenia daniny Mogołom.

1353.

Śmierć  
Symona.

Tytuł W.  
Xiążęcia.

Lawra Tro-  
iecka: Ser-  
giusz.

Pierwszy, iak się zdaie, wielkim xiążęciem wszystkich Rusi mianować się zaczął. — Do dzieiów kościelnych owego czasu, należy początek Lawry Troieckiey, ważnemi wypadkami znakomitey. Założycielem iey był, syn bo-

iarzyna rostowskiego, Bartłomiej, w zakonie Sergiusz; wiele on lat przepędził na puszczu, kościół św. Trójcy zbudował, a sławą i cnotami wielu zakonników do siebie sprowadził. Bazyli arcybiskup nowogrodzki pierwszy od metropolity szaty kościelne (kreszczatyia ryzy) w nagrodę otrzymał, a biały kłobuk od patriarchy carogrodzkiego; przed tem nosili go w Grecyi ci tylko pasterze, którzy z duchowieństwa świeckiego wyniesieni byli. Mieysce metropolity Teognosta zajął św. Alexy, były iego namiestnik. — ZaSw. Alexy. panowania Symona, malowidłami przyozdabiali kościoły w Moskwie, nie tylko greccy Sztuki w Rossyi. lub zagraniczni, ale nawet rossyjscy malarze. W sztuce ludwisarskiej celował Borys Rosnyanin, odlewał dzwony dla Nowogrodu i Moskwy. Zamiast pergaminu papier w Rossyi używać zaczęto, układ Symona z bracią i iego testament na papierze jest pisany. Zapewne przywożony był z Niemiec przez Nowogrod.

XX. Po śmierci Symona, Dżianibek han Łagodne pominawszy innych xiażąt rossyjskich o panowanie wielkie xięstwo ubiegających się, brata iego W. X. Jana Jana Janowicza moskiewskiego, monarchę II. Janowicza od 1353 spokojnego, cichego i słabego naznaczył. Powolny iego charakter był przyczyną, że młody Oleg Janowicz razanski brzegi Łopasni od xięstwa moskiewskiego odebrał; Nowogrodzianie posłusznymi byź nie chcieli; Olgerd opanował Brańsk, i chcąc otworzyć drogę do xięstwa twerskiego i moskiewskiego 1354—1359 miasto Rzew zająć usiłował, ale Twerzanie i mieszkańcy Możayska Litwinów odparli. W tymże czasie Murom, Twer i Nowogrod Rozruchy wewnątrzne. rozruchami domowemi trapione były: dwa pierwsze miasta z przyczyny niezgód i nie-

nawiści między swoimi xiążęty, wzajemnie za rozkazem hana wyganiającemi się; a ostatnie z powodu niesforności obywateli, namiestników xiążęcia nie szanujących; szczęściem władza duchowna rozlewowi krwi zapobiegła.

Sprawy kościelne. Nawet kościół rossyyski, za czasów Jana, stawiał obraz nieładu i zgorszenia dla prawowiernych. Skargi arcybiskupa nowogrodzkiego na nieprawne iakoby samowładztwo zmarłego metropolity Teognosta do cara greckiego i patryarchy zanoszone, sprawiły, że patryarcha naznaczył dla Rossyi dwóch metropolitów: św. Alexego, od wielkiego xiążęcia mianowanego, i nieiakięgoś Romana. Sw. Alexy nie szukający dostojenstw, ale od nich szukany, powtórnie ze skargą na nieład spraw duchownych, do patryarchy się udał, ten go mianował metropolitą kijowskim i włodzimirskim, a Romana litewskim i wołyńskim. Sw. Alexy ważną dla oyczyzny okazał usługę. Kiedy Taydula małżonka Dżianibeka ciężko zachorowała na oczy; han pisał do Jana: „słyszeliśmy, że niebo w nich, czemu nie odmawia modlitwom głównego „popa waszego: niechże on zdrowie dla żony „moiey nprosi!“ Święty Alexy mając ufność w Bogu, do hordy pojechał i nie omylił się w nadziei. Taydula powróciła do zdrowia, a na znak wdzięczności, przyczyniła się do łagodniejszego postępowania Tatarów z Rossyą. Dobry Dżianibek żył nie długo. Gdy z bogatemi łupami z pod Tauris miasta perskiego powracał, niegodziwie zabity.

Berdibek. od syna swego Berdibeka, który także 12 braci zamordował. Okrutny charakter nowego pana, pogróżki i gwałtowne wymagania, trwogą przerażały wszystkich xiążąt rossyyskich; ale cnotliwy metropolita za po-



śrzednictwem Tayduli matki Bördibeka, ulagodził go i łaskę dla państwa i kościoła wyjednał. Uspokoiwszy Rosyją, metropolita przez lat dwie mieszkał w Kiiowie w celu odnowienia porządku kościelnego i wspaniałości opuszczonych przybytków. Jan po sześciu latach panowania, umarł w 33 roku życia, imię łagodnego po sobie zostawił (\*).

Smierć  
Jana.

**XXI.** W iednymże czasie co Jan Jano-Zapanowa-

(\*) Za panowania Jana II. wzięło początek nazwisko ziemi Multańskiej (Mołdawia) dokąd zaczawszy od III. do X. wieku cisnęły się półdzikie narody azyatyckie i europejskie, wzajemnie się wypędzały i pustoszyły imperyum greckie. Według Nestora, od najdawniejszych czasów nad Dniestrem do samego morza i Dunaju mieszkali Lutycy i Tywierzanie. Xiążęta haliccy w XII. wieku władali bez wątpienia częścią Bessarabii i Multan, gdzie mieszkali Wołochy (szczątki Getów, z osadnikami rzymskimi pierwszego wieku zmieszanych), Pieczyugowie i Połowcy. Według geografii XIV. wieku Białogród (Akerman), Romanów, Soczawa, Seret, Chocim liczone do miast rosyjskich. Po upadku Halicza, Tatarzy spustoszyli ziemię multańską, a około wieku XIV. zatrwożeni orężem Ludwika króla węgierskiego, oddalili się od brzegów Dunaju. Wtenczas Wołochy pod naczelnictwem Bogdana (Dragosza) z Węgier na brzegi Prutu przyszli, wielu tam jeszcze Rosyan znaleźli i osiedli między nimi nad rzeką Mołdawą. Z czasem przybyłe rozmnożeni wyrugowali pierwsiastkowych mieszkańców, odnowili dawne miasta i nowe państwo Multany czyli Mołdawią założyli; rządili nim następcy Bogdana, z tytułem woiewodów. Do XIII. wieku język ruskim był tam w użyciu nie tylko kościelnym ale i sądowym. Podobnymże sposobem księstwo wołoskie wzięło początek. W XII. lub XIII. wieku Nigier wyszedłszy z Siedmiogrodu z Wołochami ziomkami swoimi, którzy od Wolsków, wychodźców włoskich ród wiodli, Tergowisto i Bucharest założył. Po nim panowali woiewodowie od narodu wybierani, niekiedy podlegający królom węgierskim.

nia W. X. wicz, umarł han Berdibek, a Kulpa iego  
 Dymitra krewny po nim nastąpił. Po 5 miesiącach  
 Konstanty- Kulpa wraz z synami od Nawrusa, który  
 nowicza był potomkiem Tuszy-hana syna Dżyngis-  
 rozruehy w hołdzie, zabity został. Posłowie rossyjscy  
 zachodzą. złożyli mu podarunki i dał wielkie xięstwo  
 1359. Kul- Dymitrowi Konstantynowiczowi suzdalskie-  
 pa, Nawrus. 1360—1361mu (praprawnukowi Jarosława Wsewołodo-  
 wicza), z wielkiem społecznym podziwieniem;  
 mniemano bowiem, że tron wielkoxiążący  
 należy wyłącznie do pozostałego rodu xiążąt  
 moskiewskich, lubo byli jednym stopniem  
 dalsi od niego. Wielki xiążę wybrał na sto-  
 licę miasto Włodzimierz, spodziewał się tu i  
 metropolite sprowadzić, ten zaś pobłogosła-  
 wiwszy go na dostojenstwo wielkiego xiążęcia,  
 w Moskwie przy cudownym grobie św. Piotra  
 pozostał. Ochotnie poddali się Dymitrowi  
 Nowogrodzianie, samowładztwa tylko xiążąt  
 moskiewskich lękający się. Ze skarbu św.  
 Zofii naprawili oni wał murowany, chociaż  
 nie mieli wojny ani z Niemcami, ani ze  
 Olgerd. Szwedami. Olgerd tylko ich i całą Rosyją  
 zatrwał. Opanował miasta Białe, Mści-  
 sław, Rzew, oblegał Smoleńsk, ziemię twer-  
 ską naieżdżał.— Tym czasem państwo Kapczaku  
 nachylało się ku upadkowi: zaburzenia, zdra-  
 dy, morderstwa niszczyły wewnętrzne iego  
 Chidyr. siły. Chidyr, wódz koczujący za Uralem,  
 przybył nad Wołgę, panów tatarskich na  
 swą stronę przeciągnął, Nawrusa, i królową  
 Taydulę zabił i sam wielkim hanem został.  
 Xiążęta rossyjscy, podle przed łupieżcami  
 uniżający się, iechali do niego z daniną; lecz  
 Temir-ho- już on nie żył: od własnego syna Temir-  
 dża. hodży, zabity. W sześć dni potężny Te-  
 Mamay, mnik-Mamay zbuntował hordę, Temirhodzę  
 Abdul, Mu- zamordował, a niejakiego Abdula miano-  
 tut. 1362.

wał hanem. Ukazali się i inni carowie, han Murut z licznemi pany zainknał się w Saraiu. Ze wszech stron niebezpieczeństwem Moskwa zagrożony, uznał głową książąt rossyjskich <sup>zostaie W. księstwem,</sup> małoletniego Dymitra moskiewskiego, syna <sup>małody Dy-</sup> Jana Janowicza; skoro ten prawa swoje domitr Janowicz. wielkiego księstwa udowodnił. Dymitr suzdalski lekce ważył postanowienie hana: Murut bowiem przywilej tylko nie zaś woy-sko do Rossyi posłał. Przeto młody Dymitr Janowicz iął się bręża; były wielki książę, oprzeć mu się nie śmiejąc, do Suzdala uciekł. Dymitr moskiewski uroczyscie na tron Bohołubskiego we Włodzimirzu wstąpił, do Moskwy powrócił; przeciwnika swojego nie ściagał. Takim sposobem dwunastoletni młodzienciek przyiał stér państwa rozdrobnionego, uciskanego zewnątrz, wewnątrz rozruchami domowemi wicherzonego, państwa, któreby nieochybnie zginęło, ieśliby opatrność nie zesłała Dymitrowi dozorców i radców, nad młodym książęciem i nad wielkością Rossyi czuwaiących.

XII. Dymitr Janowicz, pragnąc pewniey-W. X. Dyzym bydz tronu, starał się o przychylnosć <sup>mitr Janowicz usiłun-</sup> drugiego hana Abdula, i łaskawy od niego <sup>ie oswobo-</sup> przywilej otrzymał. Chęć przypodobaniadzić Rossyą się obu hanom obraziła sarayskiego; Dymitr <sup>od Tatarów</sup> Konstantynowicz za rozkazem (iarł;kiem) <sup>od r. 1363.</sup> Muruta znowu Włodzimirz opanował; ale go w tydzień młody Dymitr wygnał stąd do Suzdala, i tam iako swoiemu hołdownikowi panować dozwolił. Odtąd wielki książę a raczey rozsądni iego boiarowie, powoli szkodliwy systemat podziałów wykorzeniać zaczęli. Xiążęta halicki i starodubowski z dzie- <sup>1364.</sup> dzicznych miast swoich ustąpili, rostowski <sup>Upadek xią-</sup> książę <sup>żąt udziel-</sup> wielkiemu książęciu podległym został. Za- <sup>nych.</sup>

- warł także z Włodzimierzem Andrzeiowiczem prońskim, bratem stryiecznym, umowę połubowną, przez którą Włodzimierz przyrzekł posłuszeństwo wielkiemu książęciu. Tymczasem Azys han mieysce Murula w Sarain zastąpił, i zuowu Dymitrowi Konstantynowiczowi dał przywilej na wielkie księstwo; lecz ten znając swą słabość, przyiaźń wielkiego książęcia nad łaskę Azysa przeniósł. Dymitr Janowicz zawdzięczając to, dał mu prowincyą niżegrodzką i córkę iego Eudoxyą za żonę pojął. W tymże czasie Rossya srogiey klęski doznała. Zaraza morowa grassująca za czasów Symona, powtórnie ją nawiedziła. Do Pskowa po ośmiu leciech powróciła, a w roku 1364 z Bezdzieża, do Niżnego Nowogrodu, Kołomny i Pereiasławia zawieziona. W następującym roku ukazała się w Rostowie, Twerze, Torżku, a w 1366. w Moskwie. Po razy kilka ginęła i powracała. W Smoleńsku trzykroć grassowała: naostatek (1387) pięciu tylko ludzi tam pozostało, ci wyszli i zamknęli bramy miasta napełnionego trupami. Moskwę na czas krótki przed ukazaniem się zarazy, wielki pożar w ciągu dwóch godzin zupełnie zniszczył. Wielki książę widząc nietrwałość drewnianych warowni, w roku 1367. Kreml murowany założył. Tatarzy nie mało Rossyą trapiłi. Różnemi oddziałami naieżdżali ziemię rzańską i niżgorodzką; iednak od tamecznych książąt odparci. Z drugiey strony swawolni ochotnicy nowogrodzcy, w półki się połączywszy, puścili się (1364) na rabunek wzdłuż rzekę Oby do samego morza; i nie tylko z obcemi narodami sybirskimi, lecz ze wszystkimi mieszkańcami nad Dźwiną wojnę prowadzili. Także na 150 łod-



kach w dół rzeki Wołgi płynęli, w Niżném Nowogrodzie wielu Tatarów, Ormianów, Chiwińców i Bucharów pozabijali; majątek, żony i dzieci ich zabrali; udali się do Kamy, złupili liczne wsi w Bulgaryi i chlubiąc się pomyślnością i łupami do oyczyzny powrócili. Wielki książę z tego powodu gniew swój Nowogrodzianom oświadczył; ale znaleźli oni sposoby prześlągania. — W księstwie <sup>Spory książąt twerskich Bazyli</sup> twerskiém powstały spory między Bazyli <sup>lego i Michała.</sup> Michałowiczem a jego krewnym Michałem Alexandrowiczem. Obay z sądu duchownego byli nie kontenci; pierwszy udał się do wielkiego książęcia i św. Alexego; drugi do swego powinowatego Olgerda książęcia litewskiego; skutkiem tych sporów było spustoszenie posiadłości Michała przez woysko moskiewskie. Michał od Litwy posiłkowany Twier opanował i Kaszyn, gdzie się Bazyli zamknął, oblegać zamysłał; biskup poiednał ich, pod warunkiem, ażeby stryy synowcowi starszeństwa ustąpił. Dymitr lękaiać się Michała, <sup>1368—1371</sup> który się wielkim książęciem mianował i państwo swoje niepodległém chciał uczynić, mniemał, że zatrzymaniem go w Moskwie zniszczy takowe zamiary. Nie udała się zdrada, rzecz zaczęta orężem dokonać trzeba było: Michał znowu do Olgerda uszedł. Olgerd stawiając w obronie szwagra, z drużyną smoleńską połączony, prosto do Moskwy spieszył, i iak lew srożył się w posiadłościach rossyyskich. Liczni książęta i bojarowie, na mieyscu polegli; półki moskiewskie zupełnie zniszczone. Trzy dni pod samą Moskwą przebywszy, którą wał kamienny i baszty broniły, łupami, muóstwem ieńców i dobytku obciążony, powracał, chlubiąc się, że Rossya przez czas długi o tém spu-

stoszeniu pamiętać będzie. Wkrótce wielki książę powtórnie Michałowi wojnę wypowiedział. Xiażę twerski udał się do Tatarów; Siła Mama-  
Ja. Mamant- tam Mamay hordę złotą czyli sarayską ze Saltan. swoją zawolską (nad rzeką Wołgą) połączywszy, Mamant-Saltana hanem ogłosił i sam pod jego imieniem panował. Michał przywilej na wielkie księstwo otrzymał, i już iechał do Włodzimirza, lecz od jazdy moskiewskiej ścigany, zaledwie do Wilna dostać się potrafił. Olgerd, przez wzgląd, że on był żony jego bratem, tudzież rozgniewany tém, że Dymitr miasto Brańsk oblegać kazał, i księstwo smoleńskie, z Litwą sprzymierzone, naiazdami trapił, powtórnie szedł na Moskwę. Po trzechdniowém bezskuteczném obleżeniu Wołoka-Łamskiego, okolice Moskwy zaczął pustoszyć; widząc zaś, że go woyska rossyjskie otaczają naokoło, z wielką ostrożnością lękając się zasadzek tajemnych i pogoni naziad powracał. Michał od zięcia opuszczony, do Mamaia się udał i nowy przywilej otrzymał. Dymitr nie uważając na to do Włodzimirza go nie puścił; Michał więc za powrotem do Tweru, na zniszczeniu tylko pogranicznych prowincy wielkiego księcia musiał przestać. Dwukrotne nieposłuszeństwo wielkiego księcia, ściągnęło gniew potężnego Mamaia; już woysko tatarskie przygotowane było do naiechania Rossyi. Dymitr bezpieczeństwo państwa nad własne przekładając, iął się dawnego zwyczaju i do hordy z podarunkami pojechał. Myśl, że monarcha ulubiony nieszczęsnemu poprzedników losowi ulegnie, przeraziła naród. Przywiąza- Nadto zabobon w nadzwyczajnych zjawieniach naroduskach przyrodzonych, iakoto: w czarnych do Dymitra plamach na słońcu, długoczesney posusze i

1371.

gęstych tumanach, wróżbę nieszczęść kraio-  
wych upatrywał. Michał książę twerski, ko-  
rzystając z przerażenia narodu, Kostromę  
chciał opanować; ale wziął tylko Mołogę,  
a Uhlicz i Bieżeck w perzynę obrócił. Z wielką Powrot Dy-  
dla mieszkańców Moskwy radością, Dymitr mitra z hor-  
dy. powrócił z hordy, gdzie był łaskawie przy-  
jęty, i potwierdzenie tytułu wielkiego księcia  
uzyskał. Wkrótce ukazał się nowy nieprzy- Wojna z O-  
iaciel; śmiały Oleg Janowicz, książę rzański legiem.  
wszelkimi siłami starał się iedynowładztwu  
tamę położyć. Lubo wielki książę mógł go  
wygnać z Razania, atoli z nim się poiednął  
do czasu, lękając się innego nieprzyziaciela.  
Michał bowiem spodziewając się posiłków li- 1372.  
tewskich, częstemi napadami Dymitra osła- Litwa.  
bić pragnął. Przy pomocy Kieystuta, brata  
Olgerda, okolice Peresławia, Dmitrowa i  
Kaszyna spustoszył; Litwini zaś powracając,  
i kraiów sprzymierzeńca nie oszczędzali.  
Kiedy Nowogrodzianie za powrotem Dymi- Zaburzenia  
tra z hordy, uznali prawym władcą, i na- wewne-  
miestników Michała z Torżka wygnali; wten- trzne,  
czas Michał rozgniewany, odniósłszy zwycię-  
ztwo, miasto Torżek spalił, a nad mieszkań-  
cami straszniejsze niżeli Baty okrucieństwa  
wywierał. Olgerd uprzedzając zemstę Dy- Trzeci na-  
mitra, za ostatni naiazd Kieystuta, z Micha- iazd Ol-  
łem blisko Kaługi połączony, szedł do Mo- gerda.  
skwy. Wojsko moskiewskie poraziwszy  
przednią straż Olgerda już było gotowe do  
walney bitwy, tylko kręty parow i głęboka  
dolina dzielifa ich od Litwinów; lecz ani ie-  
dni ani drudzy na dół zeyśdź, i bitwy roz-  
począć nie chcieli. Olgerd z tej nieczyn-  
ności korzystając, zawarł rózeym, na mocy  
którego wielki książę przed Michałem twer-  
skim otrzymał pierwszeństwo. Na tym Ol-

- gierd, wiekiem już nachylony, najazdy swoje na Rosyą zakończył. Nowe nieszczęścia zagroziły: od brzegów Wołgi okropna burza ku wielkiemu xięstwu zbliżyć się zaczęła.
1374. Posłowie Mamaia, do miasta Niżnego z or-  
Wymordo-  
wanie Ta-  
tarów w Ni-  
żnem. szakiem wojennym przybywszy, obrazili xią-  
żęcia Dymitra Konstantynowicza oraz mie-  
szkańców tamiecznych i wszyscy legli ofiarą  
zemsty narodowej. Dumny Mamay nie mo-  
gąc znieść jawney zuchwałości, wysłał woj-  
sko na spustoszenie granic niżegrodzkich, i  
w kilka dni, nic oprócz trupów i popiołów  
na brzegach Kiszy i Pjany nie pozostało.  
Zemstą nie nasycony, dał Michałowi przy-  
wilej na wielkie xięstwo, i pomoc mu przy-  
obiecał.
1375. Pokładając nadzieję w Mamaiu i  
Woyna  
z xiążęciem  
twerskim. Olgierdzie, lekkomyślny Michał wojnę wiel-  
kiemu xiążęciu wypowiedział. Dymitr zgro-  
madził liczne woysko 18tu xiążąt udzielnych,  
i moskiewskiemu podległych. Obłożenie  
Tweru i zniszczenie wszystkich posiadłości  
Michała, skłoniło go do ukorzenia się przed  
Dymitrem. Michał uznał Dymitra starszym  
bratem, łupy na Torżku zdobyte powró-  
cił, przyrzekł nie szukać pomocy u Li-  
twy i Tatarów, owszem w razie potrzeby  
działać przeciw nim spólnie z wielkim xiążę-  
ciem, obowiązał się. Dymitr zaś zostawił  
Michałowi wszystkie prawa pana niepodle-  
głego i tytuł wielkiego xiążęcia, służące po-  
dobnież xiążętom smoleńskim i rzańskim.  
Potém wielki xiążę, iawnie przeciw Mogołom  
powstając, chciał Bułgaryą opanować; w tym  
celu woysko z suzdalskim połączone, do Ka-  
zania (\*) posłał; to woysko zniszczyło ich
- 1376.

(\*) Początek tego miasta głośnego w historyi rossyjskiej, przypisują synowi Batego Sainowi (raczej Sar-



wsi, leże zimowe, statki i przymusiło dwóch Wyprowa  
władzców bulgarskich do poddania się Dymi-<sup>na Bulga-</sup>  
trowi. Dla niego i dla Dymitra suzdalskiego<sup>rya: Kazań.</sup>  
dali oni 2,000. a dla żołnierzy 3,000. rubli,  
do swego miasta celnika moskiewskiego przy-  
jęli: obowiązali się zatem bydź hołdownikami  
Rossyi. Nie posłużyło Rossyanom szczęście  
w rozprawie z Mogołami, ci za namową Mor-  
dwy szli niszczyć ziemię niżegrodzką. Woy-  
sko rossyyskie mniemając, że Tatarzy są da-  
leko, rozłożyło się obozem za rzeką Pjaną,  
tak iak w czasie pokoju; nagle ze wszystkich  
stron, od nieprzyjaciół opasane, stało się ofia-  
rą nieostrożności wodzów swoich. Na trzeci  
dzień Tatarzy ukazali się pod Niżnym No-  
wogrodem; książę Dymitr zład uciekł do Suz-  
dal; a nieprzyjaciele kogo tylko mogli schwy-  
tać, każdego zabijali, miasto spalili i tym spo-  
sobem, ukarawszy za zabicie posłów Mamaia,  
łupami obciążeni powrócili. W tymże cza-  
sie Mogołowie zdobyli Razań: książę Oleg,  
ciężko zraniony, zaledwie się mógł uratować.  
Barbarzyńcy bez odpoczynku rabowali, mie-  
czem i ogniem niszczyli ziemię rzańską, a  
osobliwie brzegi Sury, gdzie ani iedna wieś  
w całości nie została. Na domiar nieszczęść  
łupieżcy mordowscy pustoszyli okolice Niż-  
nego; książę Borys Konstantynowicz uderzył  
na powracających z łupami i w rzece Pjanie  
potopił; a w następującej zimie cały kray

1377.

---

takowi, albo samemu Batemu, którego dzieiopis ta-  
tarski Sahinem nazywa). Na drodze do Rossyi zna-  
lazłszy miejsce żyzne, w pszczoły i pastwiska za-  
możne, założył miasto Kazań (co znaczy kociel,  
czyli złote duo), i osadził tam Bulgarów, Czeremi-  
sów, Wotiaków, Mordwę, którzy za czasów wpro-  
wadzenia wiary chrześcijańskiej do Rossyi, z ziem  
rostowskiej wyucili się.

1378.

mordowski spustoszył, domy i mieszkańców zniszczył. Mamay, iako pan Mordwy, przez zemstę, wojsko tatarskie znowu do Rossyi posłał. A lubo Dymitr Konstantynowicz iego woiewodom okup za swoje xięstwo ofiarował; jednakże powtórnie Niżny Nowogród z popiołów powstający spalili, i powiat spustoszyli. Wychodząc z granic rossyyskich, połączyli się z potężniejszém wojskiem na samego wielkiego xiążęcia od Mamaia wysłaném. Dymitr Janowicz wcześniej o zamysłach nieprzyjaciela uwiadomiony, wojsko zgromadził i na brzegach Woży w ziemi razańskiej, Tatarów spotkał. Tu zupełne odniósł zwycię-

Zwycię-  
stwo nad  
Mogołami.

stwo, tém pamiętniejsze, że pierwszém było od 1224. roku; Rossyanom nie nie kosztowało, zmordowali się tylko zabijaniem ludzi, i zbieraniem po uciekającym nieprzyjacielu rozrzuconych w stepach namiotów, szałasów, różnego kształtu powozów towarami napełnionych, Mamay o klęsce wojska swojego uwiadomiony, zapalił się gniewem, nowe zgromadził i śpiesznie szedł do Razania. Oleg uciekł ze stolicy, a oycyznę na pastwę barbarzyńców zostawił. Mamay krwią i zniszczeniem nasycony,

Pomyślna  
woyna z Li-  
twą. 1379.

ku Wołdze się cofnął. Tym czasem Dymitr Litwę uśmierzył. Sławny Olgierd umarł chrześcianinem w 1377. roku; Jagiełło, iego syn i następca, stryja swojego Kieystuta zamordował, braci wyganiać zaczął; z tych dway w Rossyi szukali schronienia. Dymitr z zamieszek korzystając, znowu do Rossyi Starodub i Trubczewsk przyłączył, daleyby nawet zdobycze w Litwie posunął, ieśliby go groźne poruszenia hordy nie wstrzymały. Mamay, z wściekłością bitwę nad Wożą przypominając, liczne z Tatarów, Połowców, Turków charazskich, Czerkiesów, Jasów, Bur-

Nayście  
Mamaia,  
1380.

tanów (żydów kaukaskich), Ormian i Genu-  
eńczyków krymskich woysko zgromadził, i  
ażeby pewniejszym bydź skutku przedsię-  
wzięcia, to jest zniszczenia państwa rossy-  
jskiego i z bogacenia się łupami, zawarł przy-  
mierze z Jagiełłą książęciem litewskim. Do nich  
się ieszcze przyłączył zdrajca Oleg książę ra-  
zański, nienawidzący książąt moskiewskich a chy-  
trze starający się o względy potężnego Dy-  
mitra. Mamay Olegowi i Jagielle wszystkie  
kraja na wielkiem księstwie zdobyte oddadź przy-  
obiecał. Wielki książę, od samego Olega o  
wyprawie Mamaia uwiadomiony, niezwłocz-  
nie woysko do Moskwy zgromadzać rozka-  
zał; książęta, bojarowie, obywatele i rolnicy  
z rzadką gorliwością rozkaz wykonali. Zda-  
wało się, że Rossyanie przebudzili się nagle  
ze snu głębokiego, w którym przez lat 150.  
byli pogrążeni; każdy chciał służyć oyczy-  
źnie: iedni orężem, inni modlitwą i czynami  
chrześcijańskimi. Dymitr przygotowałszy  
hufce do wystąpienia w pole, ze wszystkimi  
książętami i woiewodami, wziął błogosławieństwo  
od św. Sergiusza ihumena klasztoru Troiec-  
kiego. Ten przepowiedział zwycięstwo, śmierć  
wielu bohaterów prawosławnych, ocalenie  
wielkiego księcia, i dał Dymitrowi za towa-  
rzyszów dwóch zakonników Alexandra Pe-  
reświeta i Oslabie; piérwszy z nich był nie-  
gdyś bojarzynem brańskim i dzielnym wo-  
iownikiem. Sergiusz zamiast hełmów wręczył  
im znak krzyża. Dymitr, pokładając ufność  
w Bogu, wyjechał z Moskwy do Kołomny,  
tu się z nim połączyli Andrzej i Dymitr,  
synowie Olgierda, ze swoją drużyną. Wielki  
książę obeyrzawszy woysko wynoszące prze-  
szło 150,000. otrzymał wiadomość, że Mamay  
z całą hordą, za rzeką Donem iuż stoi, i że

Zdrada  
Olega.

zdraycą Olegiem połączony, czeka na Jagiełłę. Pośłowi Mamaia domagającemu się daniny, takiej jaką Rossya za czasów Dżanibeka płaciła, Dymitr ozięble odpowiedział, że pragnie pokoju, i nie wzbrania się płacenia umiarkowaney daniny według dawniejszych układów z Mamaiem. Odpowiedź tę nazwano zuchwalstwem; orężem sprawę rozstrzygnąć wypadło. Wielki książę chcąc uprzedzić połączenie się Jagiełły z Mamaiem, przeszedł rzekę Don i na brzegach Niepriadwy wojsko do boju uszykował. Ruszyły się pólki, i o godzinie 6. z rana uyrzały nieprzyaciela na obszerném polu Kulikowém. Wielki książę, nie słuchając gorliwych boiarów, którzy go błagali, ażeby w tyle woyska głównego pozostał, głośno śpiewając psalm: „Bóg jest ucieczką naszą i mocą“ pierwszy uderzył na nieprzyaciela i jak prosty żołnierz mężnie walczył. Lała się krew chrześcian i niewiernych na przestrzeni wiorst dziesięciu (licząc na każdą po 1,000. sążni według dawney rachuby). Zwycięstwo było wątpliwe do godziny 9. Naostatek hufiec będący na zasadzce, w Dąbrowie ukryty, pod dowództwem walecznego Włodzimirza Andrzeiowicza i doświadczonego Dymitra Michałowicza wołyńskiego, zięcia wielkiego książęcia, nagle wypadł na Mogołów i las bitwy rozstrzygnął. Mamay widząc powszechną swoich ucieczkę, zawołał: „Wielki bóg chrześcian“ i biegł śladem innych. Pólki rossyjskie ściagały ich do samey Mieczy, zabrały obóz nieprzyacielski i łupy niezliczone. Ogółem poległych liczą do 200,000: nieprzyaciół we czwórnasob więcej niż Rossyan. Powiadają o zakonniku Alexandrze Pereświcie, że jeszcze przed zaczęciem bitwy poległ w pojedynku

8. września.  
Sławna! bi-  
twa na  
Kuliko-  
wém polu.



z Pieczyngiem, bohaterem wojsk tatarskich, że go z konia zsadził, ale razem ze zwyciężonym sam żyć przestał. Sprawca tego pamiętnego zwycięstwa, wielki książę Dymitr Janowicz, silnym pociskiem w bitwie ogłuszony, otrzymał nazwisko Dońskiego, a Włodzimierz <sup>Nazwisko Dońskiego.</sup> Andrzeiowicz walecznego (chrobry). Na znak wdzięczności dla dzielnych towarzyszków broni, którzy dla oyczyzny życie poświęcili, Dymitr nakazał obchodzić uroczystą sobotę Dymitrowską (między dniem 18. a 26. października), iak dzień świąteczny, póki Rossya trwać będzie. Tym czasem Jagiełło, o wypadkach bitwy uwiadomiony, tak szybko się cofał, że lekkie oddziały wojska rossyjskiego doścignąć go nie mogły; zdrayca Oleg nie przestawał szkodzić wojsku moskiewskiemu, które przez jego posiadłości rzańskie powracało. Dymitr zamyslał ukarać Olega, i tём przymusił go do Litwy uciekać; poruszony fałszywym żalem tego wygnańca, wrócił mu księstwo pod warunkiem, ażeby spćlnie z nim działał na przypadek wojny lub pokoju z Litwą i Tatarami. Oleg zapomniał wkrótce o dobrodzieystwach wielkiego księcia. Wielka natenczas odmiana w hordzie nastąpiła. Zwyciężony Mamay znalazł straszego nieprzyjaciela w Tochtamyszu, który ziednawszy przyiaźń sławnego Tamerlana, księcia Mogolów <sup>Tamerlan.</sup> Czagatayskich, ogłosił się następcą tronu Batego. Tochtamysz spotkał Mamaia blisko Mariupola, i na tём samém mieyscu, gdzie Mogolowie w roku 1224. wojsko książąt rossyjskich zniszczyli, na głowę go poraził. Mamay w Kaffie u Genuenczyków szukał schronienia, cigo zdradliwie zabili, ażeby się zwycięzcy przypodobać, lub żeby zabrać skarby Mamaia. Tochtamysz obiał panowanie

1381. nad hordą; widząc, że xiażęta rossyyscy nie tak mu są iak Batemu i Uzbekowi posłuszni, dary tylko posyłaia i oświadczaia grzeczności, w milczeniu karę dla nich gotował. Nagle rozeszła się wieść w Moskwie, że kupcy rossyyscy zatrzymani są przez Tatarów w ziemi Bułgarskiej, a ich statki zabrane na przewiezienie woysk hana przez Wołgę; że Tochtamysz na Rossyą idzie, że wiarołomny Oleg
1382. Nayście Tochtamysz-mitr Doński z Włodzimierzem walecznym śpieszyli wystąpić w pole; inni zaś xiażęta stali się niewiernymi honorowi i sławie. Sam też wielkiego xiażęcia, Dymitr xiażę niżegrodzki, dowiedziawszy się o gwałtownym nawałie nieprzyjaciół, dwóch synów z podarunkami do hana posłał. Strwożył się Dymitr Janowicz niezgodą xiażąt dotknięty i udał się do Kostromy większe woysko zaciągać. Już Tochtamysz zdobył Sierzpuchów i prosto szedł do Moskwy. Mieszkańcy stolicy, od monarchy i metropolity opuszczeni, oddali się burzliwemu nieładowi, póki Ostey wnuk Olgierda, porządku nie przywrócił. Dnia 23. sierpnia oddział Mogołów opasał Moskwę; nazajutrz ukazało się główne, ogromne woysko, któremu sam Tochtamysz dowodził. Po trzechdniowém obleżeniu, przekonał się, że niepodobna siłą miasta opanować, użył przeto podstępny, godnego barbarzyńca. Daremnie urzędnicy tatarscy starali się przekonać mieszkańców Moskwy, że han kocha ich iak dobrych poddanych, wojować z nimi nie chce, jest tylko osobistym wielkiego xiażęcia nieprzyjacielem; że się niezwłocznie oddali, jeśli wyйдą z podarunkami na jego spotkanie, i wpuszczą do stolicy, żeby mógł obeyrzyć iey osobliwości: ale gdy synowie xiażęcia niżegrodz-

kiego przysięgli, że han dotrzyma słowa i nic złego nie uczyni, mieszkańcy stolicy otworzyli bramy, z krzyżem i podarunkami wyszli na spotkanie Tatarów. Ostey padł pierwszy ofiarą barbarzyńców, którzy z wściekłością wszystkich bez wyjątku zabijali, skarbiec wielkiego xiążęcia, kościoły i domy zrabowali, i miasto w perzynę zamienili, gnali przed sobą młodych Rossyan, na niewolników przeznaczonych. Moskwa, bogactwy i sława przedtém znakomita, w iednym dniu zamieniła się w głuchą pustynię. Tenże sam los spotkał miasta: Włodzimierz, Zwienigrod, Jurjew, Możaysk i Dmitrow; niszczące woysko Tochtamysza na wszystkie strony się rozsyłało. Peresław także był spalony, mieszkańcy odpłynawszy na środek jeziora, życie ocalili. Gdy Włodzimierz Andrzeiowicz silny oddział Mogołów blisko Wołoku zwyciężył, Mamay cofać się zaczął, nieoszczędzając krajów swojego sprzymierzeńca Olega razańskiego, który ukryć się musiał. Wielki xiążę, od mniey odważnych o to nieszczęście obwiniony, czysty na sumnieniu w obliczu Boga i narodu, powrócił do Moskwy, niezwłocznie trupów grzebać kazał, i płacił grabarzom po rublu za 80. trupów, co wyniosło 300. rubli; w Moskwie zatém zginęło wtenczas 24,000. oprócz spalonych i utopionych. Dymitr na ukaranie Olega posłał woysko, które spustoszyło Razań, od pana swego opuszczony. Potém wszystkie starania obrócił na odnowienie Moskwy; powstała ona wprawdzie z popiołów, ale ludność tak w niej, iak w innych zniszczonych miastach, na długi czas się zmniejszyła. — Odnowiła się znówu nienawiść Michała twerskiego ku Dymitrowi; chcąc zjednać względy hana, w nadziei korzystania

26. sierpnia.

Zdobycie i zburzenie Moskwy.

Wygnanie Olega.

Wskreszenie Moskwy.

Nienawiść Michała twerskiego ku Dymitrowi.

z iego gniewu, Michał do hordy pojechał. Wielkomysłny Dymitr acz z boleścią serca, 1583. przyjął z uszanowaniem Murzę tatarskiego, i syna Bazylego, do hordy wysłał, ten znakami pokory przypodobał się hanowi; Michał zaś rozgniewany nazad powrócił. Łaska Tochtamysza drogo wielkiemu xięstwu kosztowała.

1584. Nienasyceni posłowie hordy, znowu w iego granicach ukazywać się zaczęli, i ciężką da- Ciężka da- ninę nałożyli (wsi z dwóch lub trzech domów złożone płaciły pół rubla srebrem; miasta da- wały złoto); nadto han w zakład wierności i długu 8,000. rubli, zatrzymał przy sobie Ba- 1585. zylego Dymitrowicza i innych xiążąt. Na drugi rok Oleg niespodzianie zrabował Ko- łomnę. Wielki xiążę o pokój i pomyślność oyczyny troskliwy, starał się go przez Ser- giusza igumena na drogę cnoty nawrócić, i Pokój z O- legiem. wieczne z nim zawarł przymierze. Musiał także uspokoić Nowogrodzianów. Dali oni bez iego zezwolenia, Patrykowi synowi Narymunta, xiążęcia litewskiego (1384) Ła- dogę, Rusę, i brzeg Narowski; nadto w prze- ciągu lat 10. rozboiem się bawili nad Wołgą, Kamą i Wiatką. W roku 1371. zawoiowali Kostromę i Jarosław; w 1375. zrabowali zu- pełnie pierwsze miasto, udali się do Niżnego, wielu Rossyan poymali i kupcom wschodnim w Bulgarach przedali; potem puścili się Wołgą w dół ku Saraiowi, i łupili do samego Cha- zitorokania (Astrachania), dawnego miasta Kozarów; nakoniec od Mogolów byli pobici, a Wiatczanie (1379) drugą bandę tych roz- boyników blisko Kazania zniszczyli. Rząd nowogrodzki zabierał nawet własność czyli dochody wielkiego xięcia, wyłamał się (1385) z pod duchownego sądu metropolii moskie- wskiej, a własny ustanowił. Dymitr widząc

Uśmierze- nie Nowo- grodu.



że ani łagodne namowy, ani pogróżki nie miały skutku na umyśle Nowogrodzianów, domagających się niepodległości, orężem władzę swoją nad nimi utrzymać postanowił. Tym umysłem woyska 26. prowincyy zeszyły się pod jego chorągwie. Już po zniszczeniu licznych wsi, na mił cztery od Wołchowa woysko się jego znajdowało. Dzielne przygotowania do obrony, a raczey znaki żalu i pokory Nowogrodzianów zmiękczyły wielkiego xiążęcia. Podpisał traktat pokoju na warunkach następujących: żeby mu Nowogród iako naywyższemu panu był posłusznym, żeby płacił podatek od prostego ludu wybierany (czarny bor), oraz do skarbu wielkiego xiążęcia 8,000. rubli złożył. Nieszczęściem Dymitr zostawił Nowogrodzianóm dawne prawo wybierania głównych urzędników, oraz wiece: z tego bowiem powodu często się później burzyli, i ziemie swoje według upodobania rozdawali. — W tymże roku Jagiełło xiążę Litewski, wiarę chrześcijańską, rzymsko katolicką, wraz z dostojnictwem króla Polskiego przyjął i podanych swoich dobrowolnie lub przymusem do ochrzczenia nakłonił. Ten wypadek ważny dla Rzymu, bolesne dla Rossyan miał skutki: Jagiełło został ich prześladowcą, ścieśniał prawa obywatelskie, zabraniał małżeństw między nimi a katolikami, nawet dwóch panów, którzy wiary swojej porzucić nie chcieli, na męki skazał. Rok następujący pamiętnym bydz powinien dla mieszkańców dzisiejszey gubernii mohilewskiej. Swiatosław, xiążę smoleński, mszcząc się za Andrzeja Olgierdowicza, towarzysza Dymitra na polu Kulikowém, od jego brata z Połocka wygnanego, plondrował tę prowincyą iak Baty, piekielne męki na niewiunych mieszkańców wymyślał i w ich

1386.

Wprowa-  
dzenie  
Chrześci-  
aństwa do  
Litwy.

1387.

Okrucień-  
stwo xiążę-  
cia smoleń-  
skiego.

rospaczy rokosz znaydował. Wkrótce iednak nagrodę zasłużoną otrzymał: w bitwie z Litwinami pod Mścisławiem (miastem smoleńskiem) kopią na wskroś przeszły, życie zakończył. Odtąd syn iego Jerzy książę smoleński, został holdownikiem Litwy, a drugi Hleb zakładnikiem tam pozostał. — Takowe wypadki nieprzyjemnemi bydz musiały dla wielkiego książęcia, gdyż Swiatosław i Andrzej Olgierdowicz na zachodzie od Litwinów go bronili; ale ucieczka z hordy syna iego Bazylego Dymitrowicza, przez Multany, Polskę i Litwę do Rossyi, wstrzymywała go od kłótni z Jagiełą. — Po śmierci (1383) Dymitra Konstantynowicza (któremu charateyną, to jest na pergaminie pisaną kronikę Nestora winniśmy), iego synowie Bazyli i Symon, z Borysem stryiem spór o dziedzictwo prowadzili; nie bacząc na wyrok łana, od Dymitra Janowicza, któremu wiernie służyć obowiązali się, wspierani, miasto Niżuuy Borysowi odieśli, sami on nawet poddać się wielkiemu książęciu musiał. Postępek Dymitra, woli Tochtamysza przeciwny, był przyczyną nowego z hordą nieporozumienia, i drugą bitwę Dońską zapowiadał. Z wielkiem zadziwieniem Rossyan, powstała niezgoda między głównymi ich obrońcami; Dymitrem a Włodzimierzem Andrzejowiczem, którzy dotąd w naysciślejszey z sobą byli przyjaźni; boiarowie ostatniego, obrażeniem wielkiego książęcia, dali powód do niezgody. Tém bardziej ta okoliczność naród przeraziła, że Tatarzy przeciw Rossyi działać już zaczęli, i niespodzianie Peresław razański opanowali. Dymitr śpiesznie pojechał się z Włodzimierzem, i zawarł związek przyjaźni, na mocy którego Włodzimierz uznał Dymitra oycem, syna iego

1388.  
Śmierć  
Dymitra  
Niżegrodzkiego.

Niezgoda  
między  
Dymitrem  
a Włodzimierzem.  
1389.

Ich pojeżdżanie.

Bazylego bratem starszym, drugiego Jerzego równym, a innych synów, młodszemi braćmi. Według tej umowy nie bracia wielkiego xiążęcia, iak przedtém bywało, ale iego synowie uznani prawymi dziedzicami tronu. Niedługo jednak cieszył się naród zgodą monarchów. Wielki xiążę czerstwością sił fizycznych i umysłowych długi wiek obiecuiący, nagle z powszechném przerażeniem zachorował, i we czwórtdziestym roku życia umarł. Testamentem, syna swego Bazylego następcą mianował, każdemu zaś z pięciu synów, równie iak wielkiej xiężney Eudoxyi, wydzielił miasta albo dobra ziemskie. Śmierć tego pana, orla wysokolotnego w sprawach krajowych, iak nazywają kronikarze, przez długi czas oplakiwano u dworu i po miastach: żaden bowiem z potomków Jarosława wielkiego, oprócz Monomacha i Alexandra Newskiego, wspinałomyślnością, miłością oyczyzny, sprawiedliwością i dobrocią, podobnego przywiązania narodu i boiarów nie zjednał. — Dymitr gorliwie zajmował się także sprawami kościelnymi. Za życia ieszcze św. Alexego, sam patriarcha grecki uczonego Cypryana rodem z Serwii, metropolitą rossyyskim mianował; wielki xiążę go nie przyjął: Cypryan musiał mieszkać w Kiiowie, gdzie rządził duchowieństwem litewskiém. Gdy św. Alexy bliskim był śmierci, wielki xiążę prosił go, ażeby następcą po sobie naznaczył Mitiaia, iego spowiednika i strażnika pieczęci wielko-xiążęcey a potem archimandrytę (w stanie zakonnym Michałem nazwanego): metropolita dał mu błogosławieństwo, iako swojemu namiestnikowi. Po śmierci Alexego, Mitiaiy samowolnie przywdział kłobuk biały, i sprawy kościelne rozsądzać zaczął. Nastąpił spór między nim a

Porządek  
sukcessyi.

Śmierć W.  
Xcia.

Sprawy ko-  
ścielne.

Cypryan.

Mitiaiy.

Dyonizym biskupem suzdalskim, który nie zgadzał się ażeby mu urząd biskupa przyznano. Mitiay z listami Dymitra iechał do Konstantynopola, lecz bliskim będąc kresu podróży, umarł nagle; towarzysze jego wy-

Pimen. brali na ten wysoki urząd, archimandrytę Pimena, ten za pomocą listów, przez Dymitra podpisanych, znalezionych u Mitiaia, wielką ilość pieniędzy u kupców włoskich i wschodnich, imieniem monarchy swego pożyczył, i potrafił patriarchę nakłonić do mianowania go metropolitą rossyyskim. Wielki książę takim postępkim obrażony, Cypryana na miejsce św. Alexego do Moskwy wezwał, Pimena rozkazał białego kłobuka pozbawić, i do Czuchłomy na wygnanie zawieźć; podobny los spotkał wszystkich jego spółwinowayców (1381). Pimen jednak z wygnania powrócony (1382) metropolią otrzymał, gdy Cypryan, podczas naysścia Tatarów, zamiast dopełniania w zniszczonej Moskwie powinności pasterza, iak boiaźliwy zbieg spokojnie mieszkał w Twerze; wyzuty z dostojenstwa ze wstydem od-

Dyonizy. iechał do Kiiowa. Dyonizy suzdalski, od patriarchy arcybiskupem mianowany, potrafił łaskę Dymitra zjednać, naybardziej przez pojednanie z kościołem heretyków zwanych Stry-

Herezya Strygólni-  
ków. golnikami (od nazwiska ich założyciela Karpa Strygólnika). Utrzymywali oni, że kapłani rossyyscy iako pieniędzmi opłacani, są przywłaszczycielami dostojenstwa i niegodni poszanowania; Dyonizy odwiódł ich od tego zdania, przekonał że opłata, prawem przepisana, nie jest lichwą. Pragnął wielki książę widzieć Dyonizego na miejscu Pimena: ten, bowiem jego przychylności zyskać nie umiał. Dyonizy iezdził do Konstantynopola dla poświęcenia; powracając zaś od xiążęcia Litew-



skiego w Kiiowie zatrzymany, pod straż wzięty, umarł. Wielki książę, troskliwy, ażeby dawna stolica św. Włodzimirza i Moskwa, iednego duchownego pasterza miały, dwakroć się zawiódł w nadziei. — Drugim wypadkiem ważnym dla kościoła, było nawrócenie Permian na wiarę chrześcijańską. Głównemi bożyszczami tego narodu i Obdorskiego byli Woipel i Złota Baba (posąg z kamienia wyobrażający starą kobietę z dworgiem dzieci); najpiękniejszych ieleni na ofiarę im przynoszono. Młody mnich Stefan zapalił się żądzą zostania apostołem tych bałwochwalców, nauczył się ięzyka permskiego, 24. głoski dla niego wynalazł, i głowniejsze xięgi kościelne ze sławiańskiego na permski przetłumaczył. Nauka iego przewyciężyła wszystkie ze strony czarowników permskich przeszkody; naród kupami chrzest przyjmował, bałwany i świątnice pogańskie niszczył; natomiast Stefan wystawił kościoły na chwałę Boga iedynego, a przy nich szkoły dla usposobienia młodych ludzi, stanowi duchownemu poświęcających się. Umarł roku 1396. — Za panowania Dymitra Dońskiego św. Alexy, św. Sergiusz Radoneżski liczne klasztory w ziemi moskiewskiej założyli; zbudowane miasta: Kurmysz (1372), Sierzpuchów (1374), twierdza Jama (Jamburg, 1384), a Porchow wałem murowanym opasany. — Oprócz Grecyi, inne mocarstwa cudzoziemskie z Rossyą miały stosunki. Grecya, obcą niby będąc dla nieżyczliwego Rzymu, w ścisłym zostawała związku z iednowierczą Rossyą; często duchowni greccy osobliwie z Palestyny przybywali do Moskwy, dla zebrania iakmużny. W Konstantynopolu, ciągle mieszkali w znaczney liczbie Rossyanie, bądź dla nabożeństwa, bądź dla interessów

Chrzest  
Permi: Ste-  
fan.

Założenie  
klasztorów  
i miast.

Stosunki  
z Grecyą.

handlowych. Genuieńczycy azowscy i taurycy, byli pośrednikami między Włochami a Rosyją. W iednym przywileju Dymitra znajdujemy, że cudzoziemiec Andrzej Fria-zin (zapewne Genuieńczyk), rządził prowincyą Piecherską. — Ze czasów Dymitra Janowicza w wielkiem xięstwie przestano używać kun, a wprowadzono srebrną drobną monetę, której za wzór służyła tatarska. Mongołowie w hordach i w Chinach zamiast pieniędzy używali kory drzewney i kawałków skóry, znakiem hana nacechowanych; w Bucharyi zaś i Kapczaku była srebrna i miedziana moneta, pierwsza nazywała się tangą, druga pułą. Zład Rossyanie nazwali swoją monetę: srebrną dieńgą (60. puł), a miedzianą pułą. Ostatnie były już w obiegu za czasów oycy Dymitra Dońskiego; naydawniejsze srebrne bite za panowania Dymitra, z wyobrażeniem iezdca,  $\frac{1}{2}$  złołotnika ważyły. W roku 1375. znajdujemy ieszcze wzmiankę o rezanach, czyli drobnych kunach; z przeciągiem czasu zaczęto wartość rzeczy oznaczać ałtynami i dieńgami (których 6. zawiera się w ałtynie). — W o-

Broń ogni-  
sta. statnim roku panowania Dymitra poznali Rossyanie broń ognistą; z ziemi Niemieckiey sprowadzono działa i strzelby. Wszakże wiadomo, że ieszcze w roku 1185. Konczak książę połowiecki woził z sobą Turka charazskiego, który jakimś żywym strzelał ogniem. Ze zaś w roku 1382. w opisanu obleżenia Moskwy, iest wzmianka o działach (puszkach); tedy uważać należy, iż w Rosyi przedtém tak nazywano wielkie proce, czyli maszyny, z których ciskano kamienie. — Dodajmy ieszcze że kronikarze rossyjscy zgodnie z innymi, mówią o kometach w roku 1368 i 1382; z tych ostatni, według ich zdania, przepowie-

Włosi  
w służbie  
rossyjskiej.  
Pieniądze  
zamiast  
kunu.  
Komety.

dział na yście Tochtamysza. W następującym roku zima trwała około Moskwy do 20. kwietnia.

XXIII. Po śmierci Dymitra, syn iego W. X. Bazyli, we Włodzimirzu przez posła tatar-zyli Dymiskiego na tron wyniesiony został; godność wielkoxiążęca stała się dziedzictwem władców moskiewskich. Małoletni Bazyli, rządził państwem według porady gorliwych boiarów, towarzyszków Dońskiego, a ci lękając się ażeby stry Bazylego Włodzimierz Andrzeiowicz swoich praw starszeństwa nie popierał, wpływ iego do rządu ograniczyć chcieli. Ztąd zaszły nieporozumienia między stryiem a synowcem, zakończyły się iednak przywróceniem układu przyjaźni w roku 1388 zawartego. Wielki xiążę chcąc Rossyą ze strony Litwy zabezpieczyć, pojął w małżeństwo córkę Witolda, syna Kieystułowego, który chociaż przez Jagiełłę z oyczyzny był wygnany i w Prusiech mieszkał, wszakże iako mąż rozumem i odwagą sławny, wielu przyiaciół miał w Litwie, i mógł bydz dla wielkiego xiążęcia potężnym obrońcą. W drugim roku Bazyli udał się do hana Tochtamysza; iak najlaskawiey przyięty, dziedzicznym panem ziemi niżegrodzkiej mianowany, Horodec, Mieszczere, Torusę i Murom otrzymał. Przyczyną tey łaski był zapewne najazd Tamerlana na Tochtamysza, ostatni lękając się groźnego nieprzyiaciela, starał się o przyiaźń i pomoc Bazylego, iako naczelnika xiążąt rossyyskich. Wielki xiążę z hordy powracając, Niżny Nowogród od Borysa Konstantynowicza odebrał, zniósł zatém oddzielne xięstwo suzdalskie, przez Boholubskiego założone, wszystkie prowincye Rossyi północnowschodniey zawierające. Chociaż później (1399) Symon, Borysa syn, przy

trzymuje powagę moskiewskiy. Od 1389.

1390. Polityka Bazylego.

1392.

Niżny Nowogród i Suzdał przylączyły do Moskwy.

Sprawy  
z Nowo-  
grodem.

1393.

Najście Ta-  
merlana.

pomocy Tatarów, podstępem Niżny Nowogród opanował; nie mógł się jednak w nim utrzymać, i na zniszczeniu kraiu przestać musiał. Bazyli okrom zdobyczy, grozą nawet umiał podnieść godność wielkoxiążęcą, Surowie ukarał swawolnych Nowogrodzianów, przestali mu płacić czarną czyli gminną daninę, w sprawach sądowych nie chcieli do Cypryana metropolity (który miejsce Pimena zastąpił) odnosić się i stronników wielkiego xiążęcia w Torżku pozabiali; Bazyli skazał głównych sprawców buntu i morderstwa na okropne męki, powolne odcinanie członków; karę tę wykonano w Moskwie. Nowogrodzianie rozbojami zadosyć sobie uczynić chcieli: zdobyli Kliczen, Ustiużnę; spalili Ustiug, Biełoziersk i łupili ie bez litości; ukorzyć się wreszcie przed Bazyliem musieli i poniżający z nim pokóy zawarli. Kiedy panowie Moskwy, wewnątrz Rossyi ziarna iey i swoiey potęgi zasiewali, nowa nawałnica barbarzyńców gotowa była Rossyą w krwawe zgłiszcze zamienić. Tamerlan, Timur albo Temir-Axak (kulawy żelazny) syn niekzemnego xiążęcia w Czagataiu, oswobodziwszy oyczyznę swoię od iarzma hana kasgarskiego, w lat kilka został panem dwudziestu sześciu mocarstw w trzech częściach świata, i nazwisko monarchy czagatajskiego oraz władcy świata otrzymał. Wszystko się przed nim korzyło. Jeden Tochtamysz śmiał mu się oprzeć i grozić strąceniem z tronu należącego do potomków Dżyngishana. Obrażony Timur ruszył z wojskiem od Samarkandy ku rzekom Embie i Tobol, w krwawey bitwie śród stepów astrachańskich Tochtamysza zwyciężył. Około trzech lat upłynęło, gdy Tochtamysz znowu



Persyą północną naieżdżać zaczął. Timur go między Terekiem a Kurą blisko terazniejszego Ekaterynogrodu, zwyciężywszy, ścigał przez Wołgę i saratowskie stepy, włargnął do południowowschodnich granic rossyyskich i miasto Jelec opanował. Wieść o naysciu nowego Batego całą Rosyją strachem przeraziła. Wszyscy oczekiwali powszechnego zniszczenia, iakie przed 160 lat ją spotkało. Wielki książę nie lękając się ani sławy Tamerlana, ani 400,000 Mogolów, śmiałym był na radzie mądrych boiarów, zaciągał woysko, i w ślady oycy, bohatera Dońskiego, na brzegi Oki spotkać się z nieprzyjacielem śpieszył; dla uspokojenia zaś boiaźliwych mieszkańców, obraz cudowny Pan-Sławny o-ny Maryi z Włodzimirza do Moskwy przenieść rozkazał. Tamerlan, śladem Batego szedł brzegami rzeki Donu, wsi pustoszył, pola zaściełał trupami. Zdawało się, że iść chciał do Moskwy; nagle zatrzymał się, i całe dwa tygodnie w nieczynności przebywszy, po-  
mieszany wracał do Azowa, śpiesznie przed niepokojem iesienną cofając się. — Na pamiątkę cudownego wybawienia Rosyi od najsrożniejszego ze wszystkich woiowników, wielki książę wystawił kościół i klasztor na polu Kuczkowém, odtąd zaczęto obchodzić święto Nawiedzenia Bogarodzicy dnia 26 sierpnia. — Tamerlan zniszczył i w perzynę zamienił bogate miasto Azów, niespokojny Astrachan z ziemią zrównał, Saraj stolicę hanów spalił, a potem do swego państwa powrócił. Wielki książę korzystając z pomyslnych wypadków, ze strony Mogolów spokojny, zwrócił uwagę na Litwę, gdzie od roku 1392 panował teść jego Witold, z  
znaczenia Jagiełły króla polskiego. Witold

1395.

obraz włodzimirski.

26.sierpnia.

Klęski Azowu, Astrachania i Saraju.

Sprawy Litewskie.

lubo wiarę chrześcijańską przyjął, zachował jednak srogość poganina, zwłaszcza gdy szło o nabycie nowych krajów. Nieludzko synów Olgierda i innych krewnych z posiadłości wyrzucił, Kiiów i całe Podole do Litwy przyłączył, Orszę i Witebsk zawojuował, a tak, panując w najpiękniejszych krajach dawnej Rosyi, chciał iey własności ostatek zagarnąć. Zebrawszy liczne woysko, i puściwszy pogłoskę, że idzie na Tamerlana, nagle ukazał się pod Smoleńskiem, gdzie xiążęta bracia o dzielnice między sobą się kłócili. Łaskawością Witołda złudzeni, przyiechali do iego obozu, dla ukończenia sporów swoich, tam zatrzymani i za ieńców

Zdobycie ogłoszeni. Witołd przedmieście zapalił, i Smoleńska. rzucił się na sam Smoleńsk; Litwini panem go tej prowincyi rossyyskiej ogłosili, xiążąt smoleńskich do Litwy odesłano. Z boleścią zapewne patrzył Bazyli na zabranie własności rossyyskiej: rostropność mu rażdziła do czasu zachowywać przyjaźń teścia i całość przynajmniej moskiewskiego xięstwa; poiechał więc do Smoleńska dla zapewnienia granic swoich posiadłości. Witołd

1396. rozciągnął panowanie nad całą Rosyją po-  
 Rossya Li-  
 tewska. łudniowozachodnią od granic pskowskich z iedney strony do Galicyi i Mołdawii a z drugiej do brzegów Oki, do Kurska, Suły, i Dniepru, ubogą tylko północ wielkiemu xiążęciu zostawił, tak, że Możaysk, Borrowsk, Kaługa, Alexin już graniczyły z państwem Litewskiém. Za zgodą Bazylego i Witołda, Cypryan metropolita głową duchowienstwa i w Rosyi litewskiej uznany został. Wkrótce potem Oleg razański nierozsądnie na granice litewskie napadł; lecz ciężko ukarany został. Witołd splondrował

ziemię razańską, mnóstwo łupów i ieńców stamtąd wyprowadził. Skutkiem powtórnego <sup>Sprawy No-</sup> zjazdu wielkiego xiążęcia i Witołda, byłowogrodzkie. wspólne poselstwo do Nowogrodzian, ażeby zerwali stosunki z Niemcami, nieprzyjaciółmi Litwy, z którymi w roku 1391. uroczystą zgodę zawarli. Nowogrodzianie nie chcąc rzec się handlowych korzyści, odrzucili te żądania. Natenczas wielki xiążę opanował <sup>1397.</sup> bez krwi rozlewu ziemię Dźwińską, która Nowogrodowi dostarczała srebro zakamskie, najlepsze od granic Syberyi futra, a sama obfitością ptastwa słynęła; nadto zaiął Torżek, Wołok Łamski, Bieżecki Wierzch i Wołogdę. Nowogrodzianie w liczbie 8,000. to <sup>1398.</sup> wszystko na powrot odebrali, i pokóy z Bazyliim uczynić chcieli; Bazylii lękając się, ażeby ostatecznością przyciśnieni, pod opiekę Witołda nie poddali się, przystał na to, a tém wzbudził niechęć ku nim xiążęcia litewskiego. W następującym roku wielki <sup>1399.</sup> xiążę mszcząc się nad Mogołami za spustoszenie Niżnego Nowogrodu, potężne woysko pod dowództwem Jerzego brata swego posyłał do Bulgaryi kazańskiej: woysko to zdobyło iey stolicę (Bolgary), Żukotin, Kazań, <sup>Zdobył</sup> Krzemieńczuk; przez trzy miesiące kray ten <sup>w Bulgaryi.</sup> pustoszyło, i powróciło wielkimi łupami obciążone. Bazylii nazwisko zdobywcy Bulgaryi otrzymał. — Tymczasem po odstąpieniu <sup>Wypadki</sup> Tamerlana, trzej hanowie o panowanie nad <sup>w hordzie.</sup> hordą spór wiedli: Tochtamysz, Koyryczak i Timur-Kutłuk, ostatni Saray zdobył, a Tochtamysz u Witołda w Kiiowie szukać musiał przytułku. Dumny Witołd, po <sup>Zamysły</sup> niesionych nad Mogołami korzyściach w o- <sup>Witołda,</sup> kolicach Azowa, gdzie cały ulus Tatarów w niewolą zabrał i niedaleko Wilna ich po-

osadzał, zamyslał już o przywróceniu tronu Tochtamyszowi, (za co księstwo moskiewskie miał od niego otrzymać) o odkryciu drogi na wschód, i o pokonaniu samego Tamerlana. Zgromadziwszy ogromne woysko pod dowództwem 50. książąt litewskich i rossyjskich, szedł na Timur-Kutłuka, domagającego się wydania Tochtamysza, ten chcąc wojny uniknąć, ofiarował Witołdowi pokóy i coroczną daninę, ale nadaremno. Tymczasem przybył do Mogołów towarzysz Tamerlana, stary książę Edygiey, mężstwem i rozumem sławny a rzeczy inną wzięły postać. Odrzuciwszy układy pokoju, Litwinów przeysdź za Worskłę przymusił, i tu okropna zaszła bitwa. Litwini, acz w działa i strzelbę opatrzeni, na głowę od potężniejszych liczbą Mogołów pobici, większą część woyska i mnóstwo książąt utracili. Timur-Kutluk, ścigając szczątki nieprzyaciela ku Dnieprowi, wziął 3,000. rubli srebra litewskiego od Kiiowa, a osobno 30 rubli od monasteru pieczarskiego: Baskaków swoich tam zostawił i kraje Witołda do samego Łucka pogromiwszy, nazad powrócił. W tymże czasie książę litewski utracił prawdziwego

Edygiey.

Śmierć książęcia twerskiego.

przyaciela, Michała książęcia twerskiego; lubo on z wielkim książęciem zawarł odporne przymierze przeciw wszystkim nieprzyjacielom, tajemnie trzymał się strony książęcia litewskiego, iako przeciwnika Moskwy. Michał, mając lat 66. wieku, umarł nazwiskiem pana rozumnego, łaskawego i groźnego zaszczycony; ponieważ miłował sprawiedliwość, boiarom nie potakiwał, w księstwie swoim rozboie, kradzieże i pieniactwo wyniszczył; zniósł złe podatki handlowe (złyie nałohi torgowyie); miasta obwarował, dla



wsi spokojność zapewnił, tak, że mieszkańcy innych prowincy tysiącami do twerskiej przenosili się. Ze śmiercią Michała zgasła pomyślność tego xięstwa: zaczęły się niesnaski boiarów i spory między synami. Syn iego Jan otrzymał przywilej na panowanie od Szadibeka, syna Timura-Kutluka. Ko- 1400.  
rzystając ze słabości porażoney Litwy, wygnany xiążę smoleński Jerzy Swiatosławicz wraz z Olegiem razańskim oblegli Smoleńsk: mieszkańcy z zapalem przyjęli prawego swojego xiążęcia. Jerzy zemstą zaślepiony, tryumf narodu w okropną rzeź zamienił: zamordował namiestnika litewskiego i mnóstwo 1401.  
boiarów, stronę Litwy trzymających. Gdy zaś Witold z działami stanął pod Smoleńskiem, a liczni obywatele poddadź mu się chcieli, Jerzy, odkrywszy ich zamysł, wszystkich bez litości śmiercią ukarał, nieprzyjaciela odparł i rozeym z nim zawarł. Oleg, pomyślnością ośmielony, zapragnął Brańsk od Litwy odebrać; ale syn iego Rodsław, pod Lubutkiem na głowę porażony, w niewolą wzięty, okuty, do więzienia wtrącony został; tam przez lat trzy zostawał, nakoniec za 2,000. rubli wolność otrzymał. 1402.  
Starciec Oleg nie przeżył tego nieszczęścia i życie zakończył: był to pan rozumu niepospolitego, najsławniejszy ze wszystkich xiążąt razańskich; przez długi czas chytry nieprzyjaciół Dońskiego i Moskwy, od swoich zaś poddanych lubiony i godzien pochwały za starania w ostatnich latach około przywrócenia oyczyźnie kraiów do Litwy przyłączonych podjęte. Syn iego Teodor za 1403. 1404.  
przywilejem Szadibeka na tronie osiadł. — Potém Witold wysłał woysko na Wiazmę, wzięto ją bez krwi rozlewu; przez siedm

1401.  
Okrucień-  
stwo xiążę-  
cia smoleń-  
skiego.

tygodni daremnie oblegał Smoleńsk, wreszcie gdy Jerzy w Moskwie u wielkiego xiążęcia o pomoc przeciwko Litwie starał się, boiarowie smoleńscy tajemnie xiążęcia litew-

Poddanie się Smoleń-  
ska Litwie: Jerzy smo-  
leński  
w Nowo-  
grodzie. skiego wezwali i miasto mu podali; odtąd Smoleńsk przez lat 110. pod panowaniem Litwy zostawał i był ostatnim ważniejszym iey w Rossyi nabytkiem. Jerzy xiążę Smoleński od Bazylego odrzucony, udał się do

Nowogrodzianów: ci, iakby mszcząc się nad wielkim xiążęciem zamachów na ich wolność i własność czynionych, rządca go 13. miast naznaczyli; Jerzy przykrząc sobie zależność od wieców narodowych, do Moskwy powrócił i Torżek od Bazylego otrzymał.

1406. Wkrótce ten nieszczęśliwy wygnaniec, haniebną zbrodnią się zmazał: zabił w domu własnym na uczie, przyjaciela swego xiążęcia wiaziemskiego, a potem cnotliwą, piękną iego małżonkę. Powszechną wzdardą okryty, do hordy pojechał, i iak Kain błakając się śród stepów, w iednym monasterze pustelnicznym w ziemi razañskiej, życie zakończył. Nareszcie wyszła na iaw długo taiona niechęć między ostrożnym Bazyliem a dumnym

Zerwanie przymierza z Litwą. Witoldem. Niepodległy Psków, od Nowogrodzian opuszczony i często przez nichże uciskany, wiele natenczas ucierpiał od Witolda, a z drugiej strony od mistrza inflanckiego: lubo nad iednym i drugim dzielnie się zemścił; czuiąc iednak swoją słabość, pod opiekę wielkiego xiążęcia poddał się. Bazyli daremnie żądał od Witolda zadosyć uczynienia krzywdom, ponowił związek przyjacielski z hanem Szadibekiem, kilka nawet pułków od niego otrzymał. Po lekkich atoli utarczkach zawarto pokój: rzeka Ugrą w dzisiejszey gubernii kałuzkiej naznaczona gra-

nicą między Litwą a państwem moskiew- 1408.  
 skiem; miasta Kozielsk, Przemyśl i Lubutsk  
 do Rosyi powróciły. Z drugiej strony Woyny  
 Konrad Fityngoff mistrz inflancki, z Kur- Inflanta-  
 landczykami połączony, nie przestawał trapić mi.  
 Pskowianów częstemi najazdami; to jednak  
 ważnych nie miało skutków, i traktatem  
 dziesięcioletniego pokoju, w roku 1417. u-  
 kończone zostało. — Póty panowanie Bazy-  
 lego było sławne i szczęśliwe, póki w hor-  
 dzie odmiana nie nastąpiła. Bułat-Sahtan,  
 wygnał Szadibeka, a sam we wszystkiem  
 Edygieiowi podlegał. Ten chytry starzec  
 napróżno usiłował osłabić ziążęcia moskiew-  
 skiego i Litwę, zaszczepieniem niezgody  
 między nimi. Nakoniec orężem przedsię-  
 wziął pierwszego ukorzyć. Edygiey pod-  
 pozorem ukarania Witolda za szkody Rosyi Nayście E-  
 wyrządzone, iak Bazylego upewniał, z o- dygieia.  
 gromném woyskiem szedł do Moskwy,  
 wielki ziążę do Kostromy musiał uciekać, a  
 obronę stolicy, działami warowney, stryłowi  
 swemu Włodzimirzowi Andrzeiowiczowi chro-  
 bremu powierzył. Edygiey obegnawszy to  
 miasto, 30,000 w ślad za Bazylim do Ko-  
 stromy wyprawił; inne pólki rozbiegły się  
 po prowincyach wielkiego xięstwa, paliły  
 miasta, mieszkańców brały w niewolą, ra-  
 bowały kościoły i klasztory. Szczęściem po-  
 wstał bunt w samey hordzie, Bułat zaklinał  
 Edygieia, ażeby co nayprędzey powracał.  
 Ten, chcąc się okazać zwyciężcą, żądał od  
 Moskwy wykupu, wziął 3,000 rubli, wyszedł  
 z Rosyi, a niezatarte ślady okropnego na-  
 iazdu, od rzeki Donu do Białego ieżiora i  
 Halicza zostawił. W następującym roku o- 1410.  
 brońca Moskwy, znakomity wnuk Kaléty, Smierć  
 Włodzimirz Andrzeiowicz, ziążę waleczny, Włodzimi-

rza Chro- dobro oyczyzny nad władzę przekładający,  
 brego. żywota dokonał. Pierwszy zrzekł się da-  
 wnych praw starszeństwa familiynego, i  
 z pomiędzy książąt rossyjskich był pierw-  
 szym stryiem podległym synowcowi. — Od-  
 miany w hordzie zaszle, przymusiły wiel-  
 kiego książęcia do wyrzeczenia się na czas  
 Odmiany krótki niepodległości. Po strąceniu Bułata,  
 w hordzie. Seleni Sałtan syn Tochtamysza natron Kap-  
 1412. czaku wstąpił, iako przyjaciel Witołda dla  
 Rossyi był nieżyczliwym. Zamyślał wskrze-  
 sić księstwo niżegrodzkie. Temi okoliczno-  
 ściami przyciśniony Bazyli, względów hana  
 szukać i do hordy z podarunkami iechać  
 musiał. Ale już Seleni-Sałtana nie zastał:  
 Kerymberdey drugi syn Tochtamysza zabił  
 go i sam panowanie obiał. Ten łaskawie  
 wielkiego książęcia przyjął, i odieżdżającego  
 zapewnił, że ani książęta suzdalscy, ani Wi-  
 tołd, opiekuna lub przyjaciela w nim na  
 1415—1423 szkodę Rossyi nie znajdą. Wkrótce Ke-  
 rimberdey zginął z ręki brata swego He-  
 remferdena, sprzymierzeńca Litwy; oprócz  
 tego głównego hana, bez ustanku ukazywali  
 się w ułusach nowi carzykowie, wojowali  
 między sobą albo granice rossyjskie i li-  
 tewskie pustoszyli. Edygiey, pan niepodle-  
 gły nad Czarném morzem, zniszczył (1416)  
 wiele krajów litewskich, zrabował i spalił  
 w Kiiowie wszystkie kościoły i Lawrę pie-  
 czarską, wiele tysięcy mieszkańców wziął  
 w niewolę, a Kiiów odtąd zupełnie wylu-  
 diony został. — Do największych nieszczęść,  
 Nieszczę- ścicia Rossyi: iakich Rosssa w ostatnich latach panowania  
 powietrze Bazylego doznała, należy powietrze: wyni-  
 głód. szczywszy Azyą, Afrykę, Europę, nigdzie  
 tak długo nie grassowało, iak w Rossyi: tu  
 od roku 1352. do 1427. w różnym czasie



niezliczone mnóstwo ludzi padło jego ofiarą. W jednym Nowogrodzie 80,000. ludzi w ciągu 6ciu miesięcy wymarło. Niedość na tém: w 1419. roku września 15. wielki spadł śnieg, kiedy jeszcze zboże z pola nie było zebrane; głód powszechny około lat trzech trwał w całej Rosyi, ludzie karmili się mięsem koni, psów, kretów, nawet trupami ludzkiemi, tysiące ludu w domach umierało lub ginęło na drogach od nadzwyczajnego zimna w roku 1422. Cena zboża tak się podniosła, że za okow żyta (beczkę czyli ósmin 8) płacono od 2. do 6. rubli (ostatnie ważyły funt  $1\frac{1}{4}$  srebra); a we Pskowie za czwartą żyta płacono około 2. rubli. Nadto Moskwę i Nowogród częste trwożyły pożary, a ostatniego nadzwyczajna powódź w roku 1421. Do tych okropności dodadź jeszcze należy zimy bez śniegu, nadzwyczajne burze, deszcze kamienne i kometa roku 1420.: słowem, zdawało się Roszjanom, że już skończenie świata nastąpi. Śród powszechnego smutku i łez, Bazyli Dymitrowicz w 53. roku życia, po 36. latach panowania, życie przestał; pan rostopny, licznymi przymiotami obdarzony, od xiążąt i narodu szanowany, poważany od przyjaciół i nieprzyaciół. Przez ważne zdobycze państwo moskiewskie wzmocnił, uratował od łupieztwa Litwinów i mniejszą niż wszyscy jego poprzednicy daninę płacił Mogolom. Do świetnych Bazylego czynów należy usługa, okazana Manuelowi cesarzowi greckiemu, gdy ten przez Turków uciśniony, ze wszystkiego prawie, oprócz stolicy wyzuty, ogołocony ze skarbów, woyska do obrony mieć nie mógł. Bazyli posłał mu (1398) znaczną ilość srebra, oraz innych

trwożył

Myśl o  
skończeniu  
świata.  
1425.  
Śmierć  
W. X. Bazy  
lego.

Przysługa  
cesarzowi  
greckiemu  
okazana.

ieszcze xiążąt do tego nakłonił. Cesarz uwielbiając wspaniałość Rossyan i pragnąc związki przyjacielskie z Moskwą bardziey ustalić, syna swojego Jana z Anną córką wielkiego xiążęcia zaślubił. A tak związki małżeńskie między monarchami imperyum wschodniego a rossyyskimi, zaczęły się i zakończyły na kobietach iednegoż imienia.

Sprawy kościelne. — Po śmierci metropolity Pimena, rządził kościołem cnotliwy i surowy Cypryan mieszkający w Moskwie, obie metropolie północną i południową w iedną połączył. Następcą jego był (1409) Focysz Grek rodem z Morei, mąż rozumny i cnotliwy; gorliwy o chrześcijańskie oświecenie, wiele nauczających listow do duchowieństwa, xiążąt i narodu pisał. Witold go przyjąć nie chciał i mianował metropolitą Rossyi południowej uczonego Bulgara Grzegorza Camblaka czyli Cemiwlaka: dawna metropolia rossyyska znowu się na dwie rozdzieliła, a metropolici moskiewscy tytuł tylko kijowskich uosili.

Przywilej sądowy. — Do pomników panowania Bazylego należy przywilej sądowy (sudnaia hramota) mieszkańcom dźwińskim w roku 1397. dany, następne zawierający postanowienia: za zabójcę, który się ukrył włość płaci rubli 10; za ranę krwawą 30. wiewiórek, za siniak 15, a przestępca karze się osobno; za pokrzywdzenie boiarzyna słowami lub uderzeniem kara pieniężna według urzędu albo rodu pokrzywdzonego; za bitwę podczas uczyt kune szerscią; za przeoraną albo przekoszoną miedzę wioskową 30. wiewiórek; za xiążęcą 120 wiewiórek; złodziey za pierwszy raz płaci wartość rzeczy skradzionej, za drugi ciężką opłatę pieniężną, za trzeci ma bydź karany szubienicą; w każdym razie złodziey nocny

powinien bydz piatnowany; przekonany o upuszczeniu złodzieia za pieniadze (samosud) płaci rubli 4; w sporach sądowych od każdego rubla namiestnikowi połowa (połtyna); skargi na namiestników do wielkiego xiążęcia zanosic należy; równie na kupców dżwińskich i t. d. Pod imieniem wiewiórek nie rozumieją się tu dawne wiewiórki, czyli skórzana moneta, ale skóry wiewiórcze, tak iak pod nazwiskiem kuny szerścią, skóra kunia. Jednak dawne kuny krążyły ieszcze w ziemi dżwińskiej. Nowogrodzianie w roku 1410. wprowadzili na ich miejsce miedziane grosze litewskie i szwedzkie ortugi, a w r. 1420. monetę srebrną podobną do moskiewskiej i innych prowincyi rossyyskich, miedzianą zaś Niemcom wyprzedali. Toż samo uczynili Pskowianie: odtąd krążyła w Rosyi własna moneta srebrna. Kuny do tylacenie straciły, że w roku 1407. dawano niemi we Pskowie 15. grzywien za półrubla (połtynę) srebra. — Rossyianie liczyc zaczęli lata stworzenia świata zamiast marca od miesiąca września. — Niektórzy znakomici obywatele od czasów Dońskiego, imieniem rodu czyli rodziny miatowali się, zamiast przezwisk i przydomków; dawne zaś imiona sławiańskie z Jarosławem; synem Włodzimirza chrobrego, wyszły z użycia. — Moskwa słynęła sztukmistrzami; malarzami obrazów i ludwisarzami, pomimo zawiść Niemców dorpackich, którzy starali się sztukom pożytecznym drogę do Rosyi tamować. W roku 1404. mnich Łazarz, rodem z Serwii, zrobił w Moskwie pierwszy zegar biący, na zamku wielkiego xiążęcia za kościołem Zwiastowania postawiony, więcej 150. rubli (około 30. funtów srebra) wartuiący; naród dziwił się

Pieniadze.

Chronologia.  
Familie.

Sztukmi-  
strze.

Łazarz.

temu, iakby iakiemu cudowi. W roku 1394 Bazyli rozkazał stolicę obwarować rowem od pola Kuczkowego do rzeki Moskwy, głębokim na wzrost człowieka, a szerokim na sążęń. W roku 1390. znakomity młodzieniec Osej, śmiertelnie orężem raniony został w Kołomnie na igrzysku: to zdaie się dowodzić, że Rossyanie, podobnie jak inne narody europeyskie, ćwiczyli się w zabawach rycerskich.

**W.X.Bazyli** XXIV. Bazyli Dymitrowicz testamentem przekazał wielkie xięstwo dziesięcioletniemu synowi swemu Bazylemu, który dla iakiegoś cudu, coiego urodzenie oznaczył, w kolehce r. 1425. w szczęściu, ani w przymiotach umysłu, oycu i dziadowi wyrównać nie mógł. — Pauowanie młodego Bazylego zaczęło się niezgodą z stryem Jerzym Dymitrowiczem halickim; ubiegał się on o wielkie xięstwo, wreszcie za pośrednictwem Focysza metropolity pojednał się z synowcem czekając wyroku łaną. **Powietrze.** Znowu powietrze z Instan przez Psków, Nowogrod, Twer do Moskwy przywiezione, mnóstwo ludu wyniszczyło. Kronikarz powiada, że odtąd lata życia ludzkiego krótszemi się stały, a ludzie byli słabsi i mniej czerstwi; że w różnych mieyscach, straszne były zjawiska; że od wielkiej posuchy (1430) woda wszędzie wyschła, ziemia i lasy paliły się, ludzie śród gęstych kłębów dymu wzajem się widzieć nie mogli; zwierzęta, ptaki i ryby wymierały; wszędzie głód i choroby grassowały. Powietrze znowu powróciło do Pskowa i Moskwy około roku 1442. i 1448. Słowem, pierwsza połowa wieku XV. obeymuje najsmutniejszą epokę historii rossiyskiej. Nieprzyiaciele zewnątrzni pokoju nie dali. Wi-



tołd (1426) z liczném woyskiem stanął pod Opoczka miastem pskowskiém; chytróść mieszkańców i nadzwyczajna burza skłoniły go do pokoju: Pskowianie obowiązali się zapłacić 1450. rubli srebra. We dwa lata nawiedził bogaty Nowogród, o granice z nim spierający się. Witołd, przeszedłszy niebezpieczne trzęsawiska Czarne go lasu, w których Nowogrodzianie swoją obronę pokładali, obległ Porchow i przymusił do zapłacenia 5000. rubli. Wtedy mieszkańcy Nowogrodu, Eufemiusza arcybiskupa do obozu litewskiego dla zawarcia pokoju wysłali, 10,000. rubli Witołdowi zapłacili, za jeńców oddzielnie jeszcze tysiąc, co wynosiło nie mniej iak 55. pudów srebra. Ta uciążliwa danina wybrana była ze wszystkich prowincy nowogrodzkich i z Zawołocza, od każdego dziesiątka ludzi po rublu; przeto w ziemi Nowogrodzkiej znajdowało się wtenczas nie więcej nad 110,000. ludzi, płacących podatek. Pomimo takowe działania nieprzyjacielskie w Rossyi północno-zachodniej, wielki książę Bazyli żył w pokoju z Witołdem i (1429) odwiedził tego 88. letniego starca w Łucku, dokąd zjechali się także Zjazd w Litwie. król Jagiełło, Zygmunt cesarz rzymski, Eryk król duński, Legat papieski, wielu książąt rosyjskich, han perekopski, hospodar wołoski, posłowie cesarza greckiego i wielcy mistrzowie zakonów pruskiego i inflantskiego. Na tym wspańiałym zjeździe, znamienity gospodarz pysznemi biesiadami gości swoich zadziwiał: co dzień dla nich dawano oprócz innych trunków, 700. beczek miodu, a na kuchnię przywożono 700. wołów i iałowic, 1400. baranów, 100. żubrów, tyleż łosi i dzików. Przez siedm tygodni trwały biesiady. Witołd zamyslał tytuł króla przyjąć. Przeszko-

dzili temu panowie polscy, lękając się odłączenia Litwy od Polski; zasmucił się Witold i nie długo potem żywota dokonał. Najsławniejszym był on między monarchami Europy północney, z nim się zaćmiła sława narodu Litewskiego; na szczęście Rossyi, iego następcy wycieńczali tylko Litwę niezgodami, niesnaskami z Polską, srogością i chciwością. Bazyli uwolniony od straszego Witolda, niebezpiecznego znalazł przeciwnika w Jerzym swoim stryiu; obay udali się do hordy złotej dla otrzymania wyroku hana. Lubo car Machmet Bazylemu Bazylewiczowi tytuł wielkiego xiążęcia przyznał, wszelako zatargi między stryiem a synowcem nie ustały, i nieraz wielki xiążę z Moskwy oddalać się musiał. Po śmierci Jerzego zatargi ciągnęły się z iego synami: okrutnym Bazylim Kosym, którego wielki xiążę oślepić kazał, z Dymitrem Szemiaką i Dymitrem Krasnym. Nowogrodzianie uprzykrzali się Bazylemu, w początkach iego panowania od Ustiużanow, za popełnione łupieztwa w ziemi Dźwinskiej, wzięli 50,000. wiewiórek i 6. soroków (t. i. 240.) soboli, teraz nie płacili wielkiemu xiążęciu daniny gminney czarną zwaney, pobieraney w Torżku. Gdy on z wojskiem ruszył (1440); Nowogród zawarł z nim pokóy, i 8,000. rubli za-  
płacił. — W tymże roku urodził się Bazylemu syn Jan, którego opatrność przeznaczyła, oprócz wielu dzieł niepospolitych, na zniszczenie Nowogrodu. — Wielki xiążę w zgodzie żył z hanem i zwyczajną płacił mu daninę. Gdy zaś Machmet, od brata swego Kieczyma wygnany, w Rossyi przytułku szukał i zajął Bielew, miasto litewskie; wtedy Bazyli przymusił go do oddalenia się stamtąd; a Machmet, na miejsce starożytnego Kazania, przez

1432.  
Sąd w hordzie.

Zatargi do-  
mowe.  
1433—1440

Urodzenie  
Jana Wiel-  
kiego.

Rossyan zburzonego (1399), nowy założył<sup>Nowy Ka-</sup>  
w lepszym miejscu, i w krótkim czasie osadził<sup>zań.</sup> Bulgarami, Czeremisami, Mogołami i innemi przychodniami; w następującym 1439. roku, już się ku samej Moskwie zbliżał, okolice iey pustoszył, Kołomnę spalił i z łupami powrócił. — Tym czasem osierociały kościół po śmierci Focyusza, od roku 1431. nie miał naczelnika. Lubo Jonasz razański iednomyślnie od wszystkich kapłanów rossyyskich, na metropolitę wybrany został, atoli Izydor Grek, mąż uczony, wymowny i chytry, od patryarchy konstantynopolskiego mianowany, to miejsce już zastąpił. Izydor niepospolite miał<sup>Sobor Flo-</sup> znaczenie w Ferrarze, a potem we Florencyi<sup>reucki.</sup> na VIII. Soborze powszechnym, na którym Jan Paleolog cesarz grecki i Eugieniusz IV. papież, piérwszy pobudzony napaźdami Turków, a drugi żądzą panowania, rozprawiali o połączeniu kościoła greckiego z rzymskim (\*) To połączenie, od cesarza potwierdzone, bynajmniej nie zapobiegło upadkowi imperyum greckiego, w Rossyi zaś od wielkiego xiążęcia nieprawném uznane było; Bazyli upartego Jzydora osadził pod strażą w klasztorze Czudowie. Zład Izydor uciekłszy tajemnie do

---

(\*) Zgodzili się na to: 1) że Duch święty pochodzi od Ojca i od Syna; 2.) że opłatki i chleb kwaśny również mogą być użyte w obrzędzie świętym; 3.) że dusze sprawiedliwych doznają szczęścia w niebie, grzeszników cierpią, a średnie między iednemi a drugimi są w czyscu albo ogniem palone, albo gęstą mgłą uciskane, albo burzą miotane, albo innym dręczone sposobem, że wszyscy ludzie w ciele swoim zmartwychwstaną w dzień Sądu ostatecznego i staną przed obliczem Chrystusa zdać sprawę z postępów swoich; 4.) że papież jest namiestnikiem Jezusa Chrystusa i głową kościoła i t. d.

Rzymu został kardynałem, Bazyli powtórnie Jonasza mianował metropolitą. Rossya południowa miała osobnego metropolitę, w Rzymie poświęconego, Grzegorza Bulgara, ucznia Jzydora; trzymał się on unii Florenckiej, a tém ziednał dla duchowieństwa w Litwie i i Polsce wszystkie prerogatywy i swobody duchowieństwa łacińskiego, przez Władysława III. (w roku 1443) potwierdzone. — W następującym (1441) roku powstały zatargi o dziedzictwo tronu, między wielkim książęciem a Szemiaką; prędko iednak zakończyły się, ponieważ ostatni wsparcia od Nowogrodu nie otrzymał. Nowogród, dzielnego rządu pozbawiony, w przykrych zostawał okolicznościach. Zaburzeniami domowemi miotany, nieprzyjaźnią Litwy, mistrzów zakonu pruskiego i inflantskiego, zagrożony, z powodu nieurodzaju wielkiego głodu doznawał, rospacz przejęła mieszkańców. Wielki książę od Litwy i Złotej hordy trapiiony, trudniejszą miał sprawę z Kazaniem. Car tamania W. mecny Ulu-Machmet, napadając na Niżny Xiążęcia. Nowogród, różbił blisko Suzdała nieliczne wojsko rossyyskie i samego wielkiego książęcia ciężko ranionego, wziął w niewolą. Okropna wieść o tém, tudzież straszny pożar wewnątrz Kremla, trwogą dawną stolicę przeraziły; Bazyli iednak wolność otrzymał za okup umiarkowany (niech zapłaci tyle ile może). Jego nieszczęścia nie na tém się zakończyły. Dymitr Szemiaka, wszedłszy w tajemny związek z książętami możajskim i twerskim, z buntowniczymi boiarami i zdrajcami moskiewskimi, rozkazał poymać wielkiego książęcia w kościele Troieckim (dokąd on za przykładem oycy i dziada na modlitwę po-Szemiaka. iechał) i w Moskwie wzroku pozbawić.



Nieszczęśliwy Bazyli, z tego powodu Ciemnym (Темный) nazwany, do Uhlicza wyprawiony został; Szemiaka tytuł wielkiego książęcia przybrał. Nie miał ani sumnienia, ani prawideł zacności, gardził sprawiedliwością i dawnemi ustawami, na pamiątkę iego niecnoty dotąd pozostało przysłowie o sędzie Przysłowie Szemiaki. Takowe postęпки wzbudziły nienawiść powszechną ku Dymitrowi, w następującym roku Ciemny przy pomocy przychylnych mu książąt rosyjskich, carewiczów tatarskich i boiarów znówu do Moskwy dziedzictwa swojego powrócił, a Szemiace przebaczył. Bazyli wzroku pozbawiony, więcej przezorności okazywał niż przedtém. Starał się władzę swoją i potęgę xięstwa moskiewskiego wzmocnić, spokojność wewnętrzną przywrócił, dał Rossyi metropolitę (Jonasza) a prawom 10letniego syna swego Jana do następstwa tronu większą moc nadał, gdy go spolzrządcą i wielkim książęciem mianował. Przewrotność i mściwe zamiary Dymitra Szemiaki, sprawiedliwie oburzyły Bazylego, połączony z wielą książąt i wojewodów świetne nad Szemiaką pod Haliczem odniósł zwycię 1450. Porażka Szemiaki. stwo, ostatnie w sporach domowych między książętą. Szemiaka oddalił się do Nowogrodu, wojsko zgromadził, Ustiug opanował i tu około dwóch lat zostawał w pokoin: bo wielkiego książęcia Tatarzy na ten czas zajmowali. Hulce cara kazańskiego Mamuliaka syna Machmetowego, wzięły (1446) okup od miasta Ustiuga, i naieżdżały granice Muromu i Włodzimirza; a drugie bandy Tatarów, ziemię nawet moskiewską plondrowały. Większego ieszcze strachu i szkód Moskwę nabawił, carewicz Mazowsza syn Sedi Achmeta, Najęcie Tatarów, 1451. hana Siniey czyli Nogayskiey hordy; doma-

gał się z pogrozkami od Bazylego daniny, i stolicę obległ. Wielki książę dla zgromadzenia woyska oddalił się nad Wołgę; tym czasem mieszkańcy Moskwy wycieczkę uczynili, aż do nocy bili się z Tatarami, przymusili do odwrotu, i zostawienia tego czego unieść z sobą nie mogli, na łup obleżonym. Po

1452. tém Bazyl chciał wygnać Szemiakę z Ustiuża. Ten opierać się nie śmiejąc, uciekł do Nowogrodu, gdzie od zadanej trucizny umarł.

1453. Wielki książę, śmiercią niebezpiecznego przeciwnika ośmielony, zaczął odważnie i wy-

Postęp ie-  
duowładz-  
twa.  
1454. twa. Xiążęcia Możayskiego, wzbraniającego się iść razem na Tatarów, przymusił uciekać

Upokorze-  
nie Nowo-  
grodu.  
1456. do Litwy; dumni Nowogrodzianie musieli zapłacić 8,500. srebra, obowiązali się płacić daninę gminną, wiry czyli opłaty sądowe i odmienić przywileje wiecowe, władzę monarchy

Niewdzię-  
czność Ba-  
zylego. ścięśniające. Z drugiey strony, Bazyl przez chciwość władzy, niewdzięcznie obszedł się z szwagrem swoim, książęciem Borowskim, czynnym przeciwnikiem Szemiaki. Zamknął go w Uhliczu, Borowsk przywłaszczył i okrutnie ukarał wiernych sług, którzy książęcia swojego z więzienia oswobodzić chcieli: niektórym z nich rozkazał ręce i nogi poucinać, drugim nos orderznąć, innych bić knutem. Wszystkie dochody księstwa Moskiewskiego, podzielone dotąd, weszły teraz do skarbu wielkiego książęcia, i wszyscy stkierni miastami namiestnicv iego rządzić zaczęli. Jedna rzeczpospolita Wiacka, pierw-

1458.  
1459.  
Podbicie  
Wiatki. stkowie przez wychodźców z Nowogrodu zamieszka-  
na, nie chciała być posłuszną Bazylemu; wszakże mu się naostatek poddała, zachowując jednakże charakter państwa w którym naród włada. W ostatnich latach panowania Bazylego, Tatarzy Nogayskiey i wiel-

kiey hordy, także car Kazański nieprzyjacielskie kroki przeciw Rossyi rozpoczęli; lecz małoznaczące ich napaady, kończyły się albo pokoiem, albo porażką ichże samych. — Bazyli Bazylewicz przez nieszczęścia i cierpienia moralne zsił fizycznych wycieńczony, we 47. roku życia umarł. Nie posiadał wysokich cnót dziada i oycy; wszelako zostawił państwo Moskiewskie silniejszém niż przed tém było. Nie troszcząc się o skutki, rozdzielił państwo między synów, przekazawszy testamentem opiekę nad nimi i żoną swoją, Kazimierzowi królowi polskiemu, którego bratem nazywał. — Zbrodnie rozmaitego rodzaju, częste zaburzenia domowe, dzikość obyczajów, są dowodem okrutnego charakteru owoczesnych mieszkańców Rossyi. Samych książąt albo wzroku pozbawiano, albo truto. Pospólstwo bez sądu topiło lub paliło obwinionych o występki. Jeńców wojennych ohydny sposób dręczono. Kary nawet prawami przepisane, okazywały srogość barbarzyńską. Mniemanych czarowników na stosie palono. Od Mogolów przyjęta kara targowa: publiczne bicie knutem, — Zabobon<sup>Zabobony.</sup> znajdował żywność w zjawiskach przyrodzonych: raz niebo pałało ogniem różnobarwnym, drugi raz woda w krew się zamieniła; obrazy płakały; zwierzęta odmieniały zwyczajną postać. Według powieści baiecznego kronikarza nowogrodzkiego, w roku 1466. dnia 3. stycznia gwałtowny deszcz padał i sypało się z chmury, między Mstą a Wołchowcem, zboże w ziarnie, przez wieśniaków wielce uradowanych (bo drożyżna była), zebrane. — Około tego czasu naczelnicy Nowogrodu kazali dawną monetę srebrną przelać i stare ruble odmienili; lud rozgniewany, jednych mistrzów mennicy potopił, drugich zrabował.

Smierć Bazylego Ciemnego. 1462.

Dzikość obyczajów.

Zmiana monety.

Sprawy kościelne. — Oprócz Stefana permskiego, co na brzo-  
gach Kamy północney wiarę chrześcijańską  
wprowadził, wsławili się nawracaniem Izaak  
i Pityrim, ostatni okrutnie od Woguliczów za-  
mordowany, o których tu po raz pierwszy  
wzmiankę w historyi znajdujemy. Na od-  
ludney wyspie morza Białego, założony zna-  
komity klasztor Sołowiecki, przez zakonników  
Zdobycie Sabbacyusza (1429) i św. Zosima. — Za pa-  
Konstanty- nowania Bazylego ciemnego, Turcy osmańscy  
-nopola (według dawnych Gocy, Oguzy, albo Uzy,  
przez Tur- ków (1453) jednego z Torkami plemienia) zdobyli Kon-  
Początek stantynuopol; w tymże czasie początek wzięła  
hordy horda Krymska, z ułusów Czarnomorskich  
Krymskiej. przez Edygieia utworzona, która do nayo-  
źniejszych czasów Rosyją trapiła.

*Uwagi nad historyą okresu trzeciego.*

Stan Rosyyi 1. Za panowania Jarosława Wielkiego  
od nayscia Rosyja nie ustępowała w potędze, ani w cy-  
Tatarów do wilizacyi innym mocarstwom europeyskim,  
Jana III. które natenczas były teatrem tyranii feudal-  
Porówna- ney, słabości monarchów, zuchwałości baro-  
nie iey z in- nów, niewoli narodu, zabobonów, ciemnoty.  
nemi mo- Podział Rosyyi i wojny domowe wstrzymały  
carstwami. dalszy postęp cywilizacyi, gdy tym czasem  
Europa zbierała korzystne owoce z wojen  
Krzyżowych, odkrycia kodexu Justyniana  
(znalezionego w Amalfi) i upowszechnienia  
języka łacińskiego, który iak duchownym  
tak świeckim ułatwiał czerpanie myśli i wia-  
domości z dzieł starożytnych. Od XIII. wieku  
dała się Rosyja państwom zachodnim w cy-  
wilizacyi wyprzedzić. Nayscie Batego, strą-  
ciła ją, iż tak powiem, ze szczytu i położyła  
tamę stosunkom z odradzającą się Europą:  
Rosyja o utrzymaniu niknącego bytu, nie  
zaś o cywilizacyi myśleć musiała.



2. Skutkiem uiarzmienia było moralne upodlenie: niepamięć na dumę narodową, podle zabiegi niewolników, chciwość zysku, łupieztwa (od czasów Bazylego Jarosławicza do Jana Kalety). Dla zatamowania złego, trzeba było użyć srogości, dawnym Rossyanom nieznaney. Dymitr Doński karę śmierci postanowił. W XIV. wieku złodzieiów wieszano i wprowadzono kary cielesne: piętnowanie za kradzież, chłosta knutem za przestępstwa stanu. — Z upadkiem uczuć szlachealnych, męstwo ostygło. Przed tém xiążęta mieczem działali: wtenczas zaś podłą chytrością, skargami w hordzie. Dawni wodzowie sławą i wstydem zagrzewali woioowników do męstwa; bohater Doński koroną męczeńską: a ten błogosławiony wpływ wiary, zachował w Rossyanach moralność, zamiłowanie cnoty i miłość oyczyzny.

Skutki  
uiazmie-  
nia.

Kary śmier-  
ci i cieles-  
ne.

Skutek  
wiary.

Urządzenia  
wewnę-  
trzne.

3. Urządzenia wewnętrzne także się odmieniły. Xiążęta z pokorą czołgali się w hordzie. Dzwon wiecowy, będący odgłosem narodu, już umilkł; miasta utraciły prawo wybierania Tysiączników. — Boiarrowie, których początek ginie w głębokiey starożytności, składali pewny rodzaj arystokracji. Godność tę posiadali rycerze oraz obywatele znakomici i używali pewnych praw niepodległości. Lecz kiedy Moskwa podnosić się zaczęła i władza monarchy stawała się nieograniczoną; w ten czas to dostojenstwo, przyczyna częstych zaburzeń boiarskich (boiarskii smuty) dawne znaczenie utraciło; naród w boiarach podporę swą postradał; tworzyło się samowładztwo, naywiększe dla Rossyi dobrodzieystwo: iedno tylko mogło liczne nadużycia wykorzenić, ważne przeszkody na drodze niepodległości usunąć, i zasadę iedynowładztwa położyć.

Początek  
samo-  
władztwa.

4. Dalsze skutki panowania Tatarów nad Rosyą były następne: naprzód, z bogacenie Skarb wiel-skarbu monarchy: albowiem, wielcy książęta kiego xia-robili popis ludności, stanowili daninę po-  
 zęcia. główną i pobierali podatki niby dla hana, w istocie zaś dla siebie; powtóre, podniesienie władzy duchowieństwa, rozmnożenie się mnichów i pomnożenie dóbr kościelnych; hanowie opiekowali się kościołem, i jego sługami, łagodnie obchodzili się z metropolitami i biskupami, częstokroć ich modłami ubłagani, gniew na łaskawość zamieniali. Ludzie znakomici i sami monarchowie przy końcu życia do stanu zakonnego wstępowali, a przez to nadawali temu stanowi większe znaczenie. Klasztory i kościoły, funduszami oraz majątkiem ruchomym i nieruchomym, osobliwie w czasie powietrza z bogacane, wolne od podatków, w pomyślności opływały. Uważać należy, że mała tylko liczba dzisiejszych klasztorów była przed lub po panowaniu Tatarów założona. Na chwałę duchowieństwa rossyjskiego dodadź potrzeba, że mimo swą powagę, nie okazywało zbyt szczernej chciwości panowania, i w sprawach publicznych służąc wielkiemu książęciu za pożyteczne narzędzie, nie wiodło z nim sporów o władzę świecką. Duchowni będąc pośrednikami w zatargach między książętami, starali się o ich pojednanie a nigdy nie używali miecza świeckiego, zwyczajnej pogroźki papieżów. Słowem, pierwotowy charakter kościoła rossyjskiego w ogólności nie odmienił się.

Niezmiennosć zwyczajów.

5. Lubo Tatarzy nad Rosyą panowali, jednak Rosyanie nie odmienili zwyczajów, praw, życia domowego i języka wszystko bowiem, co było tatarskie, nazywano pogańskiem i zostawało w powszechnym obrzydze-

niu. Z tego powodu Rossyanie wyszli z pod iarzma raczey z europeyskim, niż azyatyckim charakterem. Europa zaś ich nie poznała dla tego, że w ciągu lat 250. sama się odmieniła, a oni pozostali tém, czém wprzód byli. Co się tycze ięzyka, nie więcey nad 40. lub 50. wyrazów tatarskich (*np*: tamga, iam, karyy, dieńga i t. d.) w słowniku rossyjskim znajdziemy.

6. Tatarzy nie miesza li się do sądownictwa krajowego. Monarcha stanowił prawa i sądził przez namiestników i dworzan. Pod rozkazami namiestnika byli dworscy i setnicy: pierwsi sądzili chłopów, drudzy włościan. Spory między poddanymi dwóch księstw oddzielnych, rozstrzygali boiarrowie z obu stron wybrani; gdy się zgodzić z sobą nie mogli, natenczas naznaczany był pośrzednik, czyli sąd tretieyski. Ruską prawdę zastąpiły nakazy albo przywileie xiążąt, sądownictwom dawane. W przywileiach pskowskim i nowogrodzkim iest wzmianka o pojedynkach prawnych, w przypadku fałszywego oskarżenia; zwyczaj ten polem nazywany, na miejsce prób przez ogień i wodę, wprowadzony został. Duchowieństwo opierało się tak dziwacz nemu zwyczajowi, na lat :8. wyłączało zabójcę od kościoła i zabraniało odprawiać modlitwy nad zabitym; wszelkie atoli usiłowania były nieskuteczne. We Pskowie i Nowogrodzie przestępstwa opłatą pieniężną były ieszcze karane: za wyrwanie brody płacono rubli 2.; za skradzionego barana właścicielowi 6. groszy (dienieg); za owcę 10, a sędziemu trzy; za gwałtowne przywłaszczenie własności, płacili wielkiemu xiążęciu i Nowogrodowi, boiaryzyn rubli 50. żytyy 20. młodszy obywatel 10: a za tęp w miarę godności

Prawo.

lub dostatków winowaycy. Duchowne kary pieniężne największe były w Nowogrodzie. W ogólności, Rossya w XV. wieku niezmiernie co do prawodawstwa od całej Europy wyprzedzoną została, tam były już szkoły prawa, tam prawodawstwo rzymskie wpływać zaczęło.

Sztuka woj-  
ienna.

7. Do sztuki wojennej nie także nowego nie wprowadzono. Boiarrowie Starsi, Wielcy, (Starszyie, Bolszyie), Drożni (Putnyie, którym dawano grunta, dochody skarbowe, od dróg i inne), Okolniczowie (przy osobie monarchy) i Dworzanie, składali nayznakomitszą część wojska i nazywali się Dworem wielko-książęcym. Drugi rodzaj żołnierzy, nosił nazwisko Dzieci boiarskich (dawnieysi Otkrowie boiarscy, książęcy zaś zamienili się w Dworzan), składali oni orszak wojenny u boiarów. Kupcy i obywatelę mieyscy stawali pod bronią w ostatecznej potrzebie, rolnicy zaś nigdy. Dymitr Doński miał na polu 150,000. zbroynych. Główne wojsko składała jazda; znajdowała się iednak piechota. Szród wojska wielkie czyli książęce chorągwie zostawały pod obroną Dworzan. Rossyanie w XIV. i XV. wieku nie mogli równać się doświadczeniem wojennym z przodkami, którzy, iż tak powiem, żyli na polu bitew.

Kozacy.

8. W roku 1444. znajduje się wzmianka o Kozakach razańskich, jako o lekkim wojsku; na Ukrainie ukazali się około roku 1517. Rzecz do prawdy podobna, że ich nazwisko w Rosyi sięga czasów przed naysciem Batego i że służyło Torkom i Berendieiom, pod nazwiskiem Czerkasów (Kasachów) nad Dnieprem, niżej Kiiwa mieszkajcym. Niechcąc poddać się Mogołom, żyli swobodnie na wysepach Dniepru; mieszczeni się z Rossyanami



co się tam od ucisków schronili, i pod nazwiskiem Kozaków, jeden utworzyli naród. Z czasem założyli rzeczpospolitą chrześcijańską nad Dnieprem, w krajach południowych przez Tatarów spustoszonych; bronili Litwę od narodów Krymskich i Turków, oraz zjednali dla siebie opiekę Zygmunta I, ten nadał im liczne prerogatywy i ziemie wyżey porohów Dnieprowskich leżące, gdzie miasto Czerkasy od ich imienia nazwane. Podzielili się na setnie i półki, ich naczelnik czyli hetman, otrzymał od Stefana Batorego króla polskiego, chorągiew buńczuk, buławę i pieczęć. W połowie XVII. wieku przywrócili oni Rosyi dawną iey własność, Małorossyą. Kozacy Zaporozcy byli częścią małorossyyskich: ich sieczą, czyli twierdzą usypaną z ziemi użey progów Dnieprowskich, służyła pierwey za miejsce zebrania, a potem stała się mieszkaniem kozaków bezżennych, żadnego sposobu do życia oprócz wojny i łupiestwa nie mających. Podobne woysko ziemskie zawiązało się w innych stronach, częstym naiazdom Tatarów podległych. Z przeciągiem czasu znaleźli się kozacy ordyńscy, azowscy, nogayscy i inni: to nazwisko oznaczało wtedy wolnych, naiezdników, udalców, ale nie rozbojników, iak niektórzy twierdzą, mylnie odwołując się do słownika tureckiego.

9. Na miejsce dawney greckiey, otworzyły się nowe drogi handlowe ze wschodem przez horde, z Konstantynopolem i zachodem przez Azow za pośrednictwem Donu. Kupcy Surożanie (od surożskiego czyli azowskiego morza) prowadzili w Moskwie handel materjami iedwabnemi, a sukiennicy sukniem niemieckim, które brali z Nowogrodu, gdzie kwitnął handel hanzeatycki. Za te towary

Handel.

płacono futrami. Rossya była wtenczas siedliskiem zwierząt, ptastwa i myśliwych; ogromne lasy ieszcze ją pokrywały. Kupcy tatarscy przebywali w Moskwie, Twerze i Rostowie. Kazań zastąpił dawną Bulgarię; przez to miasto prowadzono handel ze wschodem. Rossya obfitowała w srebro; z każdej wioski, z dwóch albo trzech domów złożoney pobierano dla hanów około 12. złotych srebrowych; miasta złotem niekiedy płaciły. Oprócz tego, rolnicy od każdej sochy, kowale, rybacy, kramnicy do skarbu wielkiego xiążęcia po grzywnie srebra (więcej dwóch złotych) płacili. Nareszcie tak wielka była ilość tego kruszcu, że już mogli nim zamienić dawne mordki i kuny.

Wynalazki, sztuki, zbytek, wiadomości, literatura. 10. Mieszkańcy Moskwy za pośrednictwem handlowych związków Nowogrodu z Niemcami, w XV. wieku poznali użytek papieru i prochu, oraz w ogólności broni ognistej. Porządne i ozdobne budownictwo oraz sztuka mennicza, do Rosseyi wprowadzone zostały. — Zbytek zakładał w mnóstwie sług, w bogatym odzieniu, wysokim domu, głębokich piwnicach mocnym miodem napełnionych, a nadewszystko w budowaniu kościołów i kosztownym przyozdobieniu obrazów. Grecya aż do upadku swego, wpływała na oświecenie Rosseyi; zaległość kościoła rossyyskiego od niej, nie dozwoliła ażeby światło zupełnie zgasło w duchowieństwie a osobiwie w klasztorach. Oprócz xiąg religijnych, wzięto od Greków kroniki powszechnie, oraz rozmaite powieści historyczne, moralne i baieczne; na przykład: o waleczności Alexandra Macedońskiego; o Senagrypie królu Adorów, o rycerzach starożytności, o bogactwach Indyj i t. d. — Do piodów oryginalnych literatury

rossyyskiey należą: wyobrażenie bitwy na polu Kulikowém (przez X. Sofroniusza, podobne do pieśni o wyprawie Igora) i pochwała Dymitra Dońskiego. Oprócz przepisów kościelnych i mądrych prawideł pisma świętego, posiadała Rossya oddzielny systemat moralności, w przysłowiacli narodowych. Pieśni ludu, a w szczególności historyczne, były wspomnieniem sławy lub nieszczęść ovczynny. — Język rossyyski od XIII. do XV. wieku nabył większey czystości i kształtności: pisarze bowiem staranniey trzymali się grammatyki xiąg kościelnych czyli starożytnego dyalektu serbskiego, którego pomnikiem iest Biblia kościoła rossyyskiego.

KONIEC TOMU I.





Tablica chronologiczna historii Rosyjskiej od roku 862. do 1054. po Nar. Chr. (okres pierwszy).

Rys dawnego stanu krajów, państwo Rosyjskie teraz składających, do roku 862.

- A. Dawni mieszkańcy krajów Rosyjskich: Na 5. lub więcej wieków przed N. Chr. Grecy zakładają osady na brzegach morza Czarnego. — Na lat 680. Scytowie wygnali Cymmeryan. — Na lat 513. Daryusz Histaspes naieżdza Scytów. — Nie długo przed N. Chr. Gotowie napadają na Scytów. — Sarmaci niszczą Scytów. — Po N. Chr. Alanie (dawni Massageci) wypędzają Sarmatów.
- Po Nar. Chr. w III i IV. wieku Gotowie podbił Wenedów i Antów (Sławian). — Przy końcu IV. wieku Hunnowie podbił Gotów wschodnich, Antów i Wenedów. — 454. Śmierć Attyli. — Gotowie wschodni uciekają do Węgier, a Alanie za góry Pirenejskie. Na ich miejscu ukazują się Ugry i Bulgary, a od 527. Sławianie. — Po 30. leciech Awarowie podbił Ugrów, Bulgarów i Antów. — 580. Turcy. — W VI. i VII. wieku Sławianie wchodzi do Węgier i Illiryi, zakładają Kroacyą, Sławonią, Bośnią i Dalmacyą, zajmują Krainę, Karyntyą, Styryą, Fryul, osiadają w Bulgarii, Peloponezie i w Azji mniejszej. — Awarowie giną. — W 635. Kuszatę xiażę bulgarski.
- B. Narody, które utworzyły państwo Rosyjskie: Sławianie Rosyjscy z brzegów Dunaju przez Bulgarów i Wołochów wyparci. — Sw. Andrzej apostoł. — Nowogród i Kiiów: Kiy, Szczek i Chorew. — Narody Fińskie (czudskie). — Narody Lotewskie. — W VI. i VII. wieku Obry (Awarowie) panowali nad Dulebami. — Kozarowie w VII. i VIII. wieku podbił Ugrów, Bulgarów i Sławian południowych. — 859. Waragowie (Skandynawowie czyli Normandowie) nakładają daninę na Czud, Sławian ilmeńskich, Krzywiczów i Meryą. — 861. Sławianie, Weś i Czud wyganiają Waragów. — 862. Wezwanie Ruryka, Sineusa i Truwora; nazwisko Rusi. — Ogólne przymioty Sławian: oręż, gościnność, obyczaje Sławian rosyjskich. — Przemysł: rolnictwo, chowanie trzód, handel. — Sztuki: rzeźba, malowanie, górnictwo, budownictwo. — Zabawy: muzyka, pieśni, tańce, igrzyska. — Rachuba — Rząd — Wiara Sławian: Germańskich, Lotewskich, Wenedyjskich, Polskich i Rosyjskich. Obrzędy przy pogrzebach. — Język: dyalekty — rosyjski, polski, czeski, illiryski, kroacki. Pismo: abecadło od roku 863 (Cyryll i Metodyusz).

Rok po Nar. Chr.	Stan polityczny państwa Rosyjskiego od roku 862.	Wiara, nauki i sztuki.
862.	Ruryk zakłada monarchię rosyjską na północy. — 864. Śmierć Sineusa i Truwora. — Feudalizm. — Askold i Dyr oswobodzają Kiiów od Kozarów; 866, oblegają Konstantynopol, i powracają bez korzyści. — 879. Śmierć Ruryka.	Po r. 866. poganie kiiowscy wyprawiają posłów do Konstantynopola prosząc o chrzest święty; z tym razem wprowadzone jest pismo sławiańskie. — Około r. 900 Rosya w rządzie eparchii greckich. — 911. traktat pisany.
879.	Oleg, rządcą państwa, podbił 881. Smoleńsk, Lubecz i Kiiów. — 883. Kiiów stolicą. — 884 i 885. zwycięża Drewlanów, Siewierzanów, Radymiczów, Dulebów, Tywierzanów i Chorwatów. — Ugry i Pieczyngowie. — 904. Małżeństwo Igora z Olgą. — 906. Wyprawa na Grecyą. — 911. Poselstwo i traktat pisany z Grekami. — 912. Śmierć Olega.	945. Igor przysięga przed Perunem w Kiiowie, a chrześcijanie waragscy w kościele św. Eliasza. — 946. Olga obchodzi tak nazwaną tryznę po śmierci Igora.
912.	Igor Rurykowicz uśmierza Drewlanów, zawiera 915 i 920. pokój i przymierze z Pieczyngami, i 941. idzie na Grecyą. — Ogień grecki. — 943 i 944. powtórna wyprawa na Grecyą. — 945. Pokój z Grekami. — Igor od Drewlanów zabity: Mała xiażę drewlański. — Sławianie miasto Bardę rabują.	955. Olga chrzest św. przyjmuje: Konstantyn porfirogenit. — Swiatosław nie zabrania chrztu; ale sam wiary chrześcijańskiej nie przyjmuje.
945.	Olga rządzi państwem (Asmud, Sweneld), karze Drewlanów, 946 obieżdża Rosyą północną (Psków), i urządza państwo. — Rosyjanie w Grecyi i Sycylii 964.	
964.	Swiatosław Igorewicz zwycięża Wityczów, Kozarów, Jasów, Kasobów i Tmutorakań. — 967. podbił Bulgarię (Pereiasławiec). — 968. Pieczyngowie napadają na Kiiów: Pretycz. — 969. Śmierć Ogi mądrej; poselstwo jej do Niemiec. — 970. Rosya dzieli się na trzy części. — Swiatosław prowadzi wojnę z Grekami w Bulgarii 971. — Powracając do Rosyi od Pieczyngów zabity 972.	
972.	Jaropek Swiatosławicz powstał r. 975. na brata swego Olegę: Lut, Sweneld. — 977. Oleg umarł. — 980. Włodzimierz Swiatosławicz idzie na Jaropeka: Rohwołod, Rohueda; Błud, Wariażko; bratobójstwo. — Poselstwo do cesarza Ottona.	
980.	Włodzimierz poganin. — 981 i 983. podbił Halicz, uśmierza Wityczów, zwycięża Jadźwingów i państwo swoje od Bugu do morza Bałtyckiego rozszerza. — 984. uśmierza Radymiczów; 985. zwycięża Bulgarów; Torkowie. — Gorystawa i Iziastaw. — 988. Włodzimierz chrześcijanin, Rosyą oświeca. Jego małżeństwo z Anną. — 991. Budowanie miast. — Wojna z Erykiem (do 1014). — Miłosierdzie Włodzimierza. — Kara śmierci. — Podział państwa 1000.—1014. bunt Jarostawa. — 1015. Śmierć Włodzimierza.	980. Włodzimierz przywiązany do bogów pogańskich. — Dobrynia. — Chrześcijanie męczennicy w Kiiowie. — 987. Posłowie opowiadacze wiary w Kiiowie. Obraz sądu ostatecznego. — 988. zawojuowanie wiary chrześcijańskiej. — 989. założenie kościołów i szkół. Wezwanie xiażę i sztukmistrzów z Grecyi. — Kościół dziesięcinny: Anastazy. — Przekład Pisma św. — Powieści gminne o bohaterach.
1015.	Swiatopek Jaropekowicz przywłaszcza władzę wielkoxiażęcą: śmierć Borysa, Hleba (1016) i Swiostawa. — 1016. Zwycięztwo Jarostawa pod Lubeczem. — Bolesław Wielki wspiera Swiatopeka 1018, i odbiera miasta czerwieńskie. — 1019. Zwycięztwo Jarostawa przy Alcie: śmierć Swiatopeka.	
1019.	Jarostaw Włodzimierzowicz potwierdza przywileje Nowogrodu. — 1021 — 1023. wojna z Briaczysławem połockim i Mścisławem Tmutorok. — 1026. Podział Rosyi na wschodnią i zachodnią. — Infanty daremnie starają się o niepodległość: Dorpat. — 1031 — 1032. wojna z Mieczysławem. — 1036. Śmierć Mścisława: Jarostaw iedynowładzca. — Sudzisław. — Zwycięztwo nad Pieczyngami. — 1037. obwarowanie Kiiowa. — 1038 — 1042. wojny z Jadźwingami, Litwinami, Mazurami i Finlandczykami. — 1043. ostatnia wyprawa na Greków: Włodzimierz, Wyszata, Konstanty Monomach. — Znaczenie Rosyi. — 1054. podział państwa. — Śmierć Jarostawa prawodawcy.	1037. Kościół św. Zofii. — Upodobanie Jarostawa w xiegach: pierwsza szkoła początkowa w Nowogrodzie. — 1051. Hilaryon metropolita. — Spiewanie kościelne. — Ruska prawda. — Ustawy kościelne Włodzimierza i Jarostawa. — 1056. Urodził się kronikarz Nestor.



## Tablica chronologiczna historii Rossyjskiej od roku 1054. do 1224. (okres drugi).

Rok.	Stan polityczny państwa Rossyjskiego.	Wiara, nauki i sztuki.
1054.	— 1060. W. X. <i>Iziasław Jarosławicz</i> zwycięża Holiadów, a Wsewołod Jarosławicz Torków. — 1061. <i>Siekał</i> z Połowcami zwycięża Wsewołoda. — 1064—66. Woyny domowe: Rościsław i Swiatosław. — 1067. Wsesław książę połocki złupił Nowogród, ale od Jarosławiczów pomyany. — 1068. Połowcy zwyciężają; Kiiowianie buntują się; Iziasław w Polsce. — 1069. Bolesław II. dopomaga mu powtórnie na tronie osieść. — 1073. Nowa ucieczka Iziasława. — 1077. Pokóy jego z Wsewołodem. — 1078. Oleg i Borys; śmierć Iziasława. — Prawo o zabójstwie. — Stosunki z Grecją. — Obląkanie narodu.	1051. Klasztor Kiiowopieczarski: <i>Antoni i Teodozy</i> , ustawa zakonników (czernoryzcew). — Czarownicy.
1078.	— 1081. W. X. <i>Wsewołod Jarosławicz</i> ; starania jego o zgodę między książęty; syn jego Włodzimierz Monomach — Zamieszki domowe. — Czyny Monomacha: Torki, Wiatyczne, Połowcy. — Jaropełk Iziasławicz i Dawid Igorewicz 1085 i 1086. — 1088. Bułgarowie kamscy zdobywają Murum. — 1092. Kłęski Rossyi. — 1093. Śmierć Wsewołoda. — Stosunki z Rzymem.	1086. <i>Anna</i> księżna zakłada szkołę dla dziewcząt. — Metropolici <i>Jan i Efraim</i> . Uroczystość 9. maja.
1095.	W. X. <i>Swiatopelk Iziasławicz</i> więzi posłów połowieckich — 1094. <i>Tugorkan</i> . — Szarańcza. — 1095. Zwycięstwa nad Połowcami. — 1097. Zjazdy książąt: <i>Dawid i Wasilko</i> . — 1099. Oswobodzenie Wasilka Węgrzyni i Połowcy. — 1100. Zjazd powtórny. — 1111. Połowcy porażeni. — 1112. Jadźwingowie zwyciężeni. — 1113. Śmierć Swiatopelka. — Żydzi.	Sw. <i>Antoni</i> Rzymianin, założyciel klasztoru. — <i>Daniel</i> igumen odbywa podróż do ziemi Świętej. — 1106. <i>Jan</i> ; <i>Nestor</i> kronikarz. — <i>Sylwester</i> kontynuuje kronikę.
1113.	W. X. <i>Włodzimierz Monomach</i> stanowi prawo o procentach 1115—1116—1123. jego zwycięstwa. — Czarne Kłobuki. — Sława Włodzimierza. Podarunki cesarza greckiego. — Nieprzyjaciele wewnętrzni: Hleb muński, Nowogrodzianie i Jarosław Swiatopelkowicz. — 1125. Śmierć Monomacha. — miasto Włodzimierz nad Kłazmą. — Kłęski.	1115. SS. <i>Borys i Hleb</i> . — Przestrogi Monomacha. — <i>Nicefor</i> metropolita. — <i>Agapit</i> lekarz; lekarze ornianscy.
1125.	W. X. <i>Mściśław Włodzimierzowicz</i> ; jego dzieła wojenne. — 1129. Nieposłuszeństwo książąt połockich. — 1130 i 1131. Wyprawy na Czud i Litwę. — 1132. Śmierć Mściśława. — Głód okropny (1128). — Handel Nowogrodzki.	Naydawniejszy przywilej Mściśława dany nowogrodzkiemu Juriewskiemu klasztorowi.
1132.	W. X. <i>Jaropełk Włodzimierzowicz</i> ; jego łagodność i słabość charakteru. — Danina pieczarska. — 1133—39. Uśmierzenie Olgowiczów, książąt czernihowskich: Połowcy, Węgrzyni. — 1139. Śmierć Jaropełka. — Spory o tron wielkoksiążęcy. — <i>Władymirko Włododarowicz</i> w Haliczu: Lachowie, Bolesław. — Borys i Koloman.	Ustawa o kościelnej daninie.
1139.	W. X. <i>Wiaczesław Włodzimierzowicz</i> panuje dni 11. — W. X. <i>Wsewołod Olegowicz</i> ; spór o W. Xstwo. — Rossyanie w Polsce. — 1140. Zuchwałość Nowogrodzianów. — 1142. Odpiernię Szwedów i zwyciężają Finlandczyków. — 1145. Duma Władymirka halickiego. — 1146. Śmierć Wsewołoda.	1144. Nowogrodzianie żeglują na morzu.
1146.	W. X. <i>Igor Olegowicz</i> panuje dni kilka. — W. X. <i>Iziasław Mściśławicz</i> ; Igor w więzieniu. Ukaranie Wiaczesława. — Jerzy Włodzimierzowicz suzdalski. — 1147. Igor zabity. — 1149. Nowogrodzianie pustoszą ziemię suzdalską. — Jerzy wypędza Iziasława. — 1150. Wiaczesław w Kiiowie. — 1151. Iziasław zdobywa Kiiów, i umiera 1154. — Początek Moskwy (1147): bojarzyn <i>Kuczka</i> ; <i>Andrzej Juriewicz</i> . — Swawola Nowogrodzianów i Połoczianów.	<i>Jerzy Włodzimierzowicz</i> rozszerza wiarę chrześcijańską w Rossyi wschodniej, buduje kościoły i pomnaża liczbę duchowieństwa. — 1151. Gonitwy w Kiiowie.
1154.	W. X. <i>Rościsław Mściśławicz</i> i <i>Wiaczesław</i> . — 1155. W. X. <i>Iziasław Dawidowicz</i> strącony od W. X. <i>Jerzego Włodzimierzowicza</i> ; prześladowanie Mściśława Iziasławicza. — 1156. Akt pojednania się. — Krwawa bitwa pod Włodzimierzem na Wołyniu. — 1157. Związek książąt przeciw Jerzemu i jego śmierć. — Rabunek w Kiiowie.	
1157.	W. X. Kiiowski <i>Iziasław Dawidowicz</i> powtórnie. Upadek Kiiowa: podniesienie Włodzimierza nad Kłazmą; W. X. Włodzimirski <i>Andrzej Juriewicz Boholubski</i> . — 1158. Jan Berladnik. — Powietrze w Nowogrodzie.	
1159.	W. X. Kiiowski <i>Rościsław Mściśławicz</i> powtórnie. — 1160. <i>Andrzej</i> w Nowogrodzie. — Iziasław wypędza Rościsława. — 1161. Śmierć Iziasława. — <i>Andrzej</i> stara się o dobro swego państwa, zwycięża Bułgarów i zdobywa (1164) Brahamów. — 1167. Zwycięstwo nad Połowcami. — Śmierć Rościsława. — Jarosław halicki przyymuje (1165) <i>Andronika Komnena</i> , książęcia greckiego.	<i>Jan</i> metropolita namawia <i>Alexandra III.</i> papieża do przywrócenia jedności wiary.
1167.	W. X. Kiiowski <i>Mściśław Iziasławicz</i> . — 1168. Zwycięża Połowców. — 1169. Przymierze przeciw W. X. z przyczyny Nowogrodu: zdobycie Kiiowa; W. X. Kiiowski <i>Hleb Juriewicz</i> .	
1169.	W. X. Włodzimirski i wszystkiej Rossyi <i>Andrzej Juriewicz</i> . — Mściśław w nieprzyjaźni z Hlebem. — 1170. <i>Andrzej</i> daremnie usiłuje Nowogród uśmierzyć. — 1171. Śmierć Hleba; W. X. Kiiowski <i>Włodzimierz Mściśławicz</i> ; a po nim <i>Roman Rościsławicz</i> . Zwycięstwo jego nad Połowcami. — 1173. <i>Andrzej</i> oddaje Kiiów bratu, <i>Michałowi</i> ; zamiast jego wstępuje na tron <i>Ruryk Rościsławicz</i> , a po jego wygnaniu (1174) <i>Jarosław Iziasławicz</i> . — 1174. Zabicie <i>Andrzeja</i> w Boholubowie. — <i>Teodor</i> biskup ukarany. — Zaludnienie Wiatki.	<i>Andrzej Juriewicz</i> nawraca Bułgarów i Żydów na wiarę chrześc. Przyozdobienie kościoła sobornego we Włodzimierz. — 1160. Pierwsza herezya: <i>Leon</i> . — <i>Teodor</i> biskup zbrodniarz.
1174.	W. Książęta <i>Jaropełk i Mściśław Rościsławicze</i> ; 1175. zaburzenie ludu we Włodzimierz: <i>Michał Juriewicz</i> do 1176. — W Kiiowie: <i>Roman</i> , a po nim <i>Swiatosław Wsewołodowicz</i> .	
1176.	W. X. <i>Wsewołod Juriewicz</i> . — 1177. Hleb razański Moskwę spalił. — Wsewołod Hleba i Mściśława Rościsławiczów bierze w niewolę. — Pozbawienie wzroku Rościsławiczów i ichle przyzrycie. — 1178. Nowogród wybiera dla siebie <i>Mściśława Rościsławicza</i> ; 1180. gromi on Estończyków. — Kłótnia W. X. ze Swiatosławem czernihowskim. — 1182. Swiatosław w Kiiowie. — 1183. W. X. napada na Bułgarię (Wielkie miasto). — Litwa, nowy Rossyi nieprzyjaciel; 1184. spustoszenie ziemi Pskowskiej. — 1185. uśmierzenie Połowców; <i>Konczak</i> ; wyprawa książąt siewierskich. — 1186 i 1187. Zamieszki domowe książąt razańskich. — Śmierć Jarosława Władymirkowicza; kłótnie synów jego Włodzimierza i Olega 1188. — <i>Roman Mściśławicz</i> w Haliczu. <i>Bela</i> król węgierski; syn jego <i>Andrzej</i> halicki; cesarz <i>Fryderyk Barbarussa</i> i <i>Kazimirz Sprawiedliwy</i> król polski. — 1189. Włodzimierz znowu w Haliczu. — 1190. Dawid Rościsławicz karze mieszkańców Smoleńska. — Zaburzenia w Nowogrodzie. — Rossyanie zbliżają się ku Sztokholmowi i 1191. palą miasto Abo. — Zdobycie Dorpatu i Odenpe. — 1193. Jugry znoszą oddział Nowogrodzianów. — Równowaga w państwie rossyjskiem. — 1195. Śmierć Swiatosława. — <i>Ruryk Rościsławicz</i> w Kiiowie. — 1196—1201. W. X. bropi swojej ziemi: Połowcy, Nowogród. — <i>Roman Mściśławicz</i> wołyński w Haliczu: <i>Leszek</i> książę polski. — 1202. <i>Ingwar</i> w Kiiowie, — <i>Roman</i> pomaga Grecyi. — 1204. spustoszenie Kiiowa. <i>Ruryk</i> postrzyżony na mnicha. <i>Roman</i> w Polsce. <i>Proiekta Innocentego III.</i> papieża. — 1205. Śmierć <i>Romana</i> : <i>Daniel Romanowicz</i> ucieka od <i>Wsewołoda czerwonego</i> ; Włodzimierz Igorewicz w Haliczu. — 1207 — 1210. W. X. chce przywrócić spokójność w Rossyi południowej; Wsewołod czerwony w Kiiowie; <i>Ruryk</i> w Czerńhowie. — 1211. nierozsądek Igorewiczów: od Haliczianów zamordowani. — 1212. Śmierć Wsewołoda Juriewicza; postrzyżyny. — <i>Tamar</i> , królowa gruzińska: <i>Jerzy Andrzejewicz</i> . — Kłęski. — Zdobycie Carogrodu: <i>Innocenty III.</i> — Krzyżacy niemieccy w Inflantach. <i>Albert</i> : Ryga (1200). — 1201. Kawalerowie mieczowi. — <i>Waldemar</i> król duński, Mściśław nowogrodzki. — 1212 — 1215. Zatargi między Jerzym a Konstantynem, synami Wsewołoda Juriewicza. — Mściśław nowogrodzki mści się nad Czerwonym. — <i>Ingwar</i> łucki, a po nim <i>Mściśław Romanowicz</i> w Kiiowie. — Okrucieństwo Jarosława Wsewołodowicza w Nowogrodzie. — 1216. Bitwa Lipecka: Mściśław nowogrodzki.	1185. <i>Boian</i> rymotworca. Pieśń o wyprawie Igora. — Broń ognista. 1194. Kościół Bogarodzicy w Suzdalu przez kraiowych rzemieślników odnowiony. — <i>Piotr</i> architekt, św. <i>Alimpiusz</i> malarz. Wyszywanie złotem. — Szwedzi i katolicy niemieccy wprowadzają wiarę chrześcijańską do Estonii i Infant. <i>Alexander III.</i> papież. <i>Meinhard</i> . 1201. <i>Albert</i> biskup zakłada w Inflantach zakon kawalerów mieczowych; <i>Andrzej</i> arcybiskup duński. — W. X. <i>Konstantyn</i> mądry.
1217.	W. X. <i>Konstantyn Wsewołodowicz</i> brata następcą ogłasza. — Nowogrodzianie odpierają <i>Wolkwinę</i> . — <i>Daniel</i> halicki w Węgrzech i Polsce. — <i>Koloman</i> w Haliczu. — Morderstwa w Razaniu. — 1219. Śmierć Konstantyna.	
1219.	— 1224. W. X. <i>Jerzy Wsewołodowicz</i> . Swawola Nowogrodzianów. — Zabójca Hleb Włodzimierzowicz razański: <i>Ingwar</i> . — Bułgarowie: Ustiug; Niżny Nowogród. — Oswobodzenie Halicza: Mściśław król halicki, Koloman i <i>Andrzej</i> węgierscy. — Nowogrodzianie wojnę prowadzą z Niemcami i Łotyszami 1222. Jarosław broni Infant; <i>Waldemar II.</i> król duński, Rewel. Szwedzi. — 1224. <i>Wiaczko</i> i <i>Albert</i> . — Litwini plondrują Rossyę. — Wieść o <i>Tatarach</i> . — 1228. Umowa z Niemcami: <i>Hanza</i> .	1222. Szwedzi wprowadzają wiarę chrześcijańską do Estonii.



## Tablica chronologiczna historyi Rosyjskiej od roku 1224. do 1462. (okres trzeci).

Rok.	Stan polityczny państwa Rosyjskiego.	Wiara, nauki i sztuki.
1224.	Dalszy ciąg panowania Jerzego II Wsewołodowicza. — <i>Najście Mongołów</i> czyli <i>Tatarów</i> : Bagdur; <i>Temudżin</i> ; Czyngischan; <i>Iliczucay</i> (1215); <i>Mahomet II.</i> (1223). — Wojna z Podkowcami: rada książąt. — 1224. bitwa nad Kałką: śmierć Mściśława kiiwskiego i innych książąt. — 1225. Michał czernihowski w Nowogrodzie. — Litwini pustoszą: Jarosław Wsewoł. Nowogr. karze ich 1226. Jego wyprawa do Finlandyi 1227. — 1228. Zemsta Finlandczyków. — Psków sprzymierzony z zakonem inflanckim. — 1229. Nieszczęścia Nowogrodu. — <i>Mściśław Udatny</i> książę haliński; <i>Daniel, Włodzimierz Rurykowicz</i> książę kiiwski. 1230. — Powszechne nieszczęście Rosyi; bunt w Nowogrodzie; powietrze Kiiw, Smoleńsk. — 1230. Wojna z Niemcami i Litwą: Jarosław. — <i>Czyny Daniela</i> : Andrzej i Bela węgierscy. — 1236. Alexander Jarosławicz w Nowogrodzie — Mordwa; Bulgarowie. — <i>Oktay</i> ; nowe najście Tatarów: <i>Baty</i> . — 1237. Razań: <i>Eupacyusz</i> ; Kołonna, Moskwa. — 1238. Włodzimierz. Bitwa nad Syli: śmierć Jerzego. Nowogród, Kozielek. Odwrot Batego.	1227. Jarosław Wsewołodowicz wprowadza wiarę chrześcijańską do Karelii. — <i>Honorusz III.</i> papież, 1229. metropolita <i>Cyrylli</i> .
1258.	W. X. Jarosław Wsewołodowicz zacierł ślady zniszczenia. — 1239. Zwycięża Litwinów. — Michał w Kiiwie. — <i>Baty</i> sroży się w Rosyi południowej: <i>Pereiasław</i> , <i>Czer-niów</i> . — 1240. <i>Mangu</i> . <i>Dymitr</i> bojarzyn. Upadek Kiiwa. <i>Baty</i> w Haliczu. — Stan Rosyi i przyczyna postępów Batego. — <i>Xiążęta</i> Rosyi południowej w Polsce: <i>Daniel</i> , <i>Michał</i> . — <i>Sława Alexandra Nowskiego</i> . — <i>Zakon</i> niemiecki <i>Maryi Panny</i> : <i>Herman Salza</i> ; <i>Andrzej Welwen</i> . — Alexander zwycięża Szwedów na Newie, 1241. Zdobywa <i>Koporyą</i> i 1243. gromi Niemców na jeziorze Czudzkim. — 1243. Jego zwycięstwa nad Litwinami. — Rosya pod iarżem Mongołów. — Jarosław u Batego. — 1246. Śmierć Jarosława zabici Michała czerni. i Teodora bojarzyna. — <i>Daniel</i> w hordzie. — Jan Plan-Karpin. — Papież <i>Innocenty IV.</i> i Alexander IV.	1250. <i>Alexander Newski</i> nie przyjmuje rady <i>Innocentego IV.</i> papieża.
1247.	W. X. <i>Swiatosław Wsewołodowicz</i> . — Alexander i Andrzej w hordzie. — 1248. W. X. <i>Michał Jarosławicz</i> moskiewski. — 1249. W. X. <i>Andrzej Jarosławicz</i> . — 1250. Poselstwo z Rzymu. — 1252. Poselstwo do Norwegii. — <i>Ucieczka</i> Andrzeja do Szwecyi.	1250. <i>Alexander Newski</i> nie przyjmuje rady <i>Innocentego IV.</i> papieża.
1252.	W. X. <i>Alexander Jarosławicz Newski</i> : <i>Sartał</i> . — 1253. Wojna z Litwą i Niemcami. — 1255. Uśmierzenie Nowogrodu. — 1256. han <i>Beka</i> . — 1257. Popis ludności w Rosyi. — 1258. Duma i ukamienie Nowogrodu. — 1259. Starania Daniela o zwrócenie iarżna tatarskiego. — <i>Mendog</i> (Mindowe) król litewski. — Odkupnicy <i>Be-bermeisicy</i> ( <i>Busormany</i> ); wynagrodzenie ich w 1262. — 1263. Śmierć Alexandra. — <i>Wychodźcy</i> z cudzych krajów. — Bunt w hordzie: <i>Nogay</i> .	1250. <i>Alexander Newski</i> nie przyjmuje rady <i>Innocentego IV.</i> papieża.
1263.	W. X. <i>Jarosław Jarosławicz twerski</i> ; 1261. od Nowogrodu ścięziony; przywilej. — 1261. Zaburzenia w Litwie: <i>Woysiek</i> , <i>Dowmont</i> . — 127. Wojna z Litwą; 1268. i <i>Infantami</i> — <i>Szlachta</i> boska: <i>Onn von Rodensztein</i> . — 1269. Duńczycy i Niemcy ustępują przed Nowogrodzianami. — 1270. Pokój Jarosława z Nowogrodem. — han <i>Mangu-Timur</i> . — 1272. Śmierć Jarosława. — <i>Wasilko Romanowicz</i> ; <i>Swaro Daniłowicz</i> ; <i>Troyden</i> . — Założenie <i>Kafy</i> : <i>Krym</i> .	1274. Sobor w Kiiwie ( <i>Cyrylli</i> metropolita).
1272.	W. X. <i>Bazyli Jarosławicz</i> . — 1275. <i>Moglowie</i> idą na Litwę: <i>Prussy</i> . — 1276. Śmierć <i>Bazylego</i> . — Drugi popis ludności.	1293. <i>Birger</i> król szwedzki wprowadza do Karelii wiarę rzymsko-katolicką.
1276.	W. X. <i>Dymitr Alexandrowicz</i> . 1277. Zdobywa Rosyan. — 1280. <i>Karelowie</i> ; <i>Koporya</i> . — 1281. Andrzej Alexandrowicz powstaie na W. Xci. — 1282. Tatarzy niszczą Rosyją. 1283. i 4. <i>Nogay</i> i <i>Tud. Mangu</i> : <i>Dymitr</i> na tronie. — Nieszczęścia prowincyi <i>Kurskiej</i> . han <i>Telebuga</i> a po nim <i>Tochta</i> . — 1285 — 1293. Spustoszenie Rosyi: księstwo twerskie. — 1291. Śmierć <i>Dymitra</i> . — <i>Nieład</i> w Nowogrodzie; sprawy z Niemcami i Szwedami. <i>Wyborg</i> . — Litwa. — Sprawy z Polską. — <i>Mogolowie</i> w Węgrzech i Polsce.	1299. <i>Maxym</i> metropolita przeniósł się z Kiiwa do Włodzimirza. — 1308. <i>Piotr</i> metropolita.
1294.	W. X. <i>Andrzej Alexandrowicz</i> : <i>Michał twerski</i> ; <i>Daniel</i> moskiewski i Jan pereiasławski. — 1296 — 1304. <i>Semy</i> . — Moskwa się wzmaga. — Wojna z zakonem inflanckim. — Szwedzi: <i>Kexholm</i> ; <i>Torkel knutson</i> : <i>Landskrona</i> . — Pokój z <i>Danią</i> . — 1304. Śmierć Andrzeja. — <i>Kłęski</i> ; <i>kometa</i> . — <i>Halicz</i> : <i>Jery</i> . — Przywilej <i>Dźwiński</i> .	1299. <i>Maxym</i> metropolita przeniósł się z Kiiwa do Włodzimirza. — 1308. <i>Piotr</i> metropolita.
1304.	W. X. <i>Michał Jarosławicz twerski</i> : spoy o W. Xiestwo. — 1305. do 1312. <i>Kłótnia</i> z <i>Jezym Daniłowiczem</i> moskiewskim i Nowogrodzianami. — 1313. <i>Uzbek</i> han. <i>Michał</i> w hordzie. — 1314. <i>Jerzy</i> w hordzie. — 1316. <i>Michał</i> wojnę prowadzi z Nowogrodem. — 1318. <i>Jerzy</i> zięć hana: <i>Konczak</i> ; bitwa przy <i>Bortnowie</i> . — 1319. Śmierć <i>Michała</i> . Nieszczęścia.	1326. Kościół <i>Wniebowzięcia Bogarodzicy</i> .
1319.	W. X. <i>Jerzy Daniłowicz</i> moskiewski: <i>Dymitr Michałowicz twerski</i> ( <i>ruble</i> ). — 1322. Wojna ze Szwedami. — Poseł hana obdziera Rosyją.	1329. <i>Teognost</i> metropolita. 1333. Sobor <i>Archangielski</i> .
1322.	W. X. <i>Dymitr Michałowicz twerski</i> : <i>Jerzy Daniłowicz</i> . — 1323. Niemcy <i>infantscy</i> . — <i>ławid</i> książę litewski. — Pokój ze Szwedami w <i>Orachowie</i> : <i>Jerzy</i> ; <i>Magnus</i> . — 1324. <i>Ustug</i> . — 1325. <i>Jerzy</i> i 1326) <i>Dymitr</i> zabici w hordzie.	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1326.	W. X. <i>Alexander Michałowicz twerski</i> . — 1327. <i>Szewkał</i> w Twerze. — Zemsta hana: <i>Jan Daniłowicz</i> moskiewski; <i>ucieczka</i> Alexandra; spustoszenie Rosyi przez Tatarów. — 1328. Litwini zwyciężają: <i>Gedymin</i> . — <i>Jerzy Andrzeiowicz</i> ostatni książę halicki.	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1328.	W. X. <i>Jan I. Daniłowicz</i> moskiewski: Moskwa stolicą Rosyi. — Jan w hordzie; <i>Alexandr</i> we Pskowie; <i>Kłatwa</i> . — 1330 — 32. Alexander u <i>Gedymina</i> . — <i>Zatargi</i> Jana z Nowogrodem: <i>srebro</i> zakamskie. — 1333. <i>Narymunt</i> . — 1338. Han przebacza <i>Alexandrowi</i> . — 1339. Śmierć Alexandra i syna <i>Teodora</i> . — Nowogrodzianie pustoszą <i>Drontheym</i> i <i>Finlandyą</i> ; <i>kłótnie</i> z <i>Janem</i> . — 1340. Wyprawa na <i>Smoleńsk</i> . — Śmierć <i>Jana Kalety</i> . — <i>Kreml</i> . — Handel z <i>Haną</i> i rzeką <i>Mołogą</i> . — <i>Murza Czet</i> . — Dzieje <i>Halicza</i> .	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1340.	W. X. <i>Symon Janowicz Dumny</i> ; umowa z bracią. — Uśmierzenie Nowogrodzian. — 1341. <i>Ogierd</i> książę litewski. — 1342. <i>Dżianibek</i> han. — 1343. Pskowanie wojnią <i>Infanty</i> . — Zaburzenia w Estonii. — 1346. <i>Olgierd</i> upokarza dumę Nowogrodu. — 1347. Wojna z <i>Magnusem</i> ; <i>Brygida</i> ; pokój w <i>Dorpacie</i> . — 1351. Podział Rosyi zachodniej. — Powietrze: <i>czarna śmierć</i> . — 1353. Śmierć <i>Symona</i> ; tytuł W. Xcia w zech Rusi.	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1353.	W. X. <i>Jan II. Janowicz</i> . — 1354 — 1355. nieprzyjaciele: <i>Oleg</i> razański, Nowogrodzianie; <i>Ogierd</i> . — Zaburzenia wewnętrzne. — Zastęga św. <i>Alexego</i> . — <i>Berdibek</i> han. — Śmierć <i>Jana</i> . — <i>Multany</i> i <i>Włochy</i> .	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1359.	W. X. <i>Dymitr Konstantynowicz</i> . — 1360. i 61. hanowie <i>Kulpa</i> , <i>Nawrus</i> , <i>Chidyr</i> , <i>Temurlodża</i> ; 1362. <i>Temnik-Mamay</i> ; <i>Abdul</i> ; <i>Murūt</i> : małoletni <i>Dymitr Janowicz</i> .	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1363.	W. X. <i>Dymitr Janowicz</i> . — 1364. <i>Uciek</i> książąt udzielnich. — <i>Włodzimierz Andrzeiowicz</i> książę <i>Proński</i> . — <i>Azys</i> han. — 1365. i 7. pojednanie się obu <i>Dymitrów</i> . — Powietrze. — Wielki pożar: <i>Kreml</i> murowany. — <i>Swawola</i> Nowogrodzianów. — <i>Zatargi</i> książąt <i>Twerskich</i> . — 1368. i 71. <i>Najście</i> Litwy. — <i>Siła</i> <i>Mamaia</i> : han <i>Mamant-Saltan</i> . — <i>Kłótnia</i> z <i>Michałem</i> twerskim. — Przywiązanie narodu do <i>Dymitra</i> . Wojna z <i>Olegiem</i> . — 1372. <i>Kiejslut</i> . — 1374. Wymordowanie Tatarów w <i>Niznym</i> . — 1375. Wojna z <i>Michałem</i> twerskim. — 1376. Wyprawa na <i>Bulgarię</i> : <i>Razań</i> . — 1377. Rosyjanie za rzeką <i>Pjaną</i> . — Spustoszenie prowincyi <i>Razańskiej</i> i <i>Nizęgr</i> . — 1378. Zwycięstwo nad <i>Mogolami</i> . — 1379. <i>Jagiello</i> książę litewski. — 1380. <i>Najście</i> <i>Mamaia</i> ; zdrada <i>Olega</i> ; <i>Alexander Perisławet</i> i <i>Ostabia</i> : pole <i>Kulikowe</i> : <i>Dymitr Doński</i> . — 1381. <i>Tochtamysz</i> w hordzie. — 1382. <i>Najście</i> <i>Tochtamysza</i> ; <i>Ostey</i> : zburzenie Moskwy. — 1383. <i>Bazyli Dymitrowicz</i> w hordzie. — 1384. <i>Danina</i> ciężka. — 1386. Pokój z <i>Olegiem</i> . — Uśmierzenie Nowogrodu. — <i>Mładysław Jagiello</i> król polski. — 1387. Okrucieństwo <i>xcia</i> <i>smoleńskiego</i> . — 1388. Śmierć <i>Dymitra</i> <i>nizęgrodzkiego</i> . — 1389. Pojednanie <i>Dymitra</i> z <i>Włodzimierzem</i> ; porządek <i>suksessyi</i> . — Śmierć W. <i>Xiążęcia</i> . — <i>Stosunki</i> z <i>Grecyą</i> . — <i>Włosi</i> w służbie <i>rosyjskiej</i> . — <i>Pieniądze</i> na miejscu <i>kun</i> .	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1389.	W. X. <i>Bazyli Dymitrowicz</i> . — 1390. <i>Polityka</i> <i>Bazylego</i> . — 1392. <i>Bazyli</i> w hordzie: <i>Nizy</i> i <i>Suzdał</i> przyłączone do Moskwy. — 1393. Ukaranie Nowogrodzian. — 1395. <i>Najście</i> <i>Tamerlana</i> : sławny obraz <i>Włodzimirski</i> . — <i>Kłęski</i> <i>Azowa</i> , <i>Astrachania</i> i <i>Saraju</i> . — <i>Witold</i> książę litewski: zdobycie <i>Smoleńska</i> . — 1399. Zdobyte w <i>Bulgarii</i> . — <i>Timur-Kutluk</i> han. — <i>Zamysły</i> <i>Witolda</i> . — <i>Edygiey</i> . — Śmierć <i>Michała</i> twerskiego. — 1400. <i>Szadibek</i> han. — 1401. Okrucieństwo <i>Xcia</i> <i>smoleńskiego</i> . — 1404. Poddanie się <i>Smoleńska</i> Litwie. — 1406. Zbrodnia <i>Jerzego</i> <i>smoleńskiego</i> . — Zerwanie przymierza z Litwą. — 1408. Pokój: rzeka <i>Ugra</i> granicą. — Wojny z <i>Infantami</i> : <i>Pityngof</i> . — Han <i>Bulat-Saltan</i> : <i>najście</i> <i>Edygieia</i> . — 1410. Śmierć <i>Włodzimirza</i> <i>walecznego</i> . — 1412. Han <i>Seleni-Saltan</i> : <i>Kerimberdey</i> . — 1415 — 1423. Han <i>Heremferden</i> ; 1416. Kiiw przez <i>Edygieia</i> zniszczony. — Nieszczęścia Rosyi; powietrze, głód, mrozy. — 1425. Śmierć W. Xcia. — Pomoc cesarzowi greckiemu: <i>Anna</i> , córka <i>Bazylego</i> . — <i>Przywilej</i> sądowy <i>Bazylego</i> . — <i>Pieniądze</i> . — <i>Chronologia</i> . — <i>Familie</i> . — <i>Obwarowanie</i> stolicy. — <i>Igrzyska</i> rycerskie.	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1425.	W. X. <i>Bazyli Bazylewicz</i> . — <i>Zatargi</i> ze stryjem <i>Jerzym Dymitrowiczem</i> . — 1425 — 1451. Powietrze, <i>najście</i> Litwy; zjazd w Litwie. — 1432. Sąd w hordzie. — 1433. — 1440. <i>Kłótnie</i> z synami <i>Jerzego</i> ; niepokoje ze strony Nowogrodzianów; urodzenie się <i>Janu Wielkiego</i> . — Hanowie <i>Machmet</i> , <i>Kiczym</i> ; nowy <i>Kazań</i> . — 1441. Nieprzyjaźń z <i>Szemiaką</i> . — 1443 — 45. Nieszczęścia Nowogrodu. — Han <i>Ulu-Machmet</i> ; niewola W. Xcia; wykup. — 1446 — 1449. W. X. w roku pozbawiony: <i>Ciemny</i> ; <i>Szemiaka</i> . — 1450. Porażka <i>Szemiaki</i> . — <i>Najście</i> Tatarów. — 1451. <i>Mazowska</i> <i>ciwecz</i> <i>Nogajski</i> <i>Moskwę</i> oblega. — 1454. Postęp <i>iedynowładztwa</i> . — 1456. Nie-wdzięczność <i>Bazylego</i> . 1459. <i>Podbicie</i> <i>Wiatki</i> . — 1462. Śmierć <i>Bazylego</i> <i>ciemnego</i> . — <i>Dzikość</i> <i>obyczajów</i> ; <i>zabobony</i> , <i>odmiana</i> <i>monety</i> . — <i>Zdobycie</i> (1453) <i>Konstantynopola</i> . — Początek <i>hordy</i> <i>Krymskiej</i> .	1340. Akt umowy pisany na papierze. — Początek <i>Lawry Troieckiej</i> : św. <i>Sergiusz</i> . — św. <i>Alexy</i> metropolita. — Rosyjscy malarze przydworkni. — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .